Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 30 listopada 2016 r. (drugi dzień obrad)

SPIS TREŚCI

31. posiedzenie Sejmu

 $(Obrady\ w\ dniu\ 30\ listopada\ 2016\ r.)$

Wznowienie posiedzenia	Poseł Zbigniew Gryglas 166
Komunikaty	Poseł Mirosław Suchoń 167
Sekretarz Poseł Piotr Olszówka 155	Poseł Jerzy Meysztowicz 167
Zmiana porządku dziennego	Poseł Agnieszka Pomaska 168
Marszałek	Poseł Borys Budka168
Sprawy formalne	Poseł Tomasz Rzymkowski 168
Poseł Andrzej Halicki	Poseł Krzysztof Paszyk
Poseł Ryszard Terlecki	Poseł Katarzyna Lubnauer
Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa	Poseł Stanisław Piotrowicz 169
Rady Ministrów Adam Lipiński 157	Sprawy formalne
Punkt 11. porządku dziennego: Pierwsze	Poseł Borys Budka
	Punkt 12. porządku dziennego: Pierwsze
czytanie poselskiego projektu ustawy	czytanie poselskiego projektu ustawy
o zmianie ustawy Prawo o zgromadze-	o zmianie ustawy o Polskiej Agencji
niach (cd.)	Żeglugi Powietrznej (cd.)
Poseł Dorota Rutkowska	Poseł Paweł Pudłowski
Poseł Zbigniew Sosnowski	Glosowanie
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus 158	Marszałek172
Poseł Jerzy Jachnik	Punkt 5. porządku dziennego: Pierwsze
Poseł Dominik Tarczyński	czytanie rządowego projektu ustawy
Poseł Stanisław Huskowski 158	Prawo oświatowe (cd.)
Poseł Arkadiusz Czartoryski159	Poseł Katarzyna Lubnauer
Głosowanie	Poseł Krystyna Szumilas
Marszałek159	Poseł Krystian Jarubas
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-	Poseł Tomasz Jaskóła
nie Komisji Sprawiedliwości i Praw	Poseł Marzena Machałek
Człowieka o poselskim projekcie usta-	Poseł Robert Winnicki
wy o organizacji i trybie postępowania	Glosowanie
przed Trybunałem Konstytucyjnym	Marszałek
(cd.)	Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze
Poseł Sprawozdawca Waldemar Buda 160	czytanie rządowego projektu ustawy
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz 160	Przepisy wprowadzające ustawę Prawo
Poseł Borys Budka	oświatowe (cd.)
Poseł Waldemar Buda 161	Poseł Katarzyna Lubnauer
Głosowanie	Poseł Krystyna Szumilas
Marszałek161	Poseł Krystian Jarubas
Poseł Elżbieta Stępień	Poseł Adam Andruszkiewicz
Poseł Krzysztof Mieszkowski	Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka 177
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus 163	Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska177
Poseł Adam Szłapka	Głosowanie
Poseł Grzegorz Furgo	Marszałek178
Poseł Arkadiusz Myrcha	Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozda-
Poseł Monika Rosa	
Poseł Marcin Święcicki	nie Komisji do Spraw Energii i Skarbu
	Państwa oraz Komisji Ochrony Środo-
Poseł Adam Szłapka	wiska, Zasobów Naturalnych i Leśni-
Poseł Sławomir Nitras	ctwa o rządowym projekcie ustawy
Poseł Ewa Lieder	o zmianie ustawy o funkcjonowaniu
Poseł Arkadiusz Myrcha	górnictwa węgla kamiennego oraz usta-
Poseł Paweł Grabowski 166	wy o zmianie ustawy Prawo geologicz-

ne i górnicze oraz niektórych innych	Wznowienie obrad
ustaw (cd.)	Punkt 16. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Sprawozdawca Anna Paluch 178	zdanie Komisji Finansów Publicznych
Poseł Krzysztof Sitarski	oraz Komisji Spraw Zagranicznych
Poseł Tomasz Piotr Nowak 179	o rządowym projekcie ustawy o ratyfi-
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska	kacji Protokołu o zmianie Umowy
Mariusz Orion Jędrysek 179	o rozliczeniach wielostronnych
Głosowanie	w rublach transferowych i o utworze-
Marszałek179	niu Międzynarodowego Banku
Poseł Krzysztof Gadowski180	Współpracy Gospodarczej z dnia
Poseł Krzysztof Sitarski	22 października 1963 r., ze zmianami
Poseł Krzysztof Gadowski	wprowadzonymi Protokołami z dnia
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska	18 grudnia 1970 r. i 23 listopada 1977 r.,
Mariusz Orion Jędrysek 180	a także Statutu tego Banku, ze zmiana-
Poseł Krzysztof Gadowski181	mi wprowadzonymi Protokołami z dnia
Poseł Krzysztof Sitarski	18 grudnia 1970 r. i 23 listopada
Minister Energii Krzysztof Tchórzewski 182	1977 r., sporządzonego w Moskwie dnia
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozda-	•
nie Komisji do Spraw Energii i Skarbu	18 grudnia 1990 r. – trzecie czytanie Głosowanie
Państwa o rządowym projekcie ustawy	Marszałek
o zmianie ustawy Prawo energetyczne	Punkt 17. porządku dziennego: Sprawo-
oraz niektórych innych ustaw (cd.)	zdanie Komisji Finansów Publicznych
Poseł Sprawozdawca Wojciech Zubowski 183 Poseł Zbigniew Gryglas 183	oraz Komisji Spraw Zagranicznych
Głosowanie	o rządowym projekcie ustawy
Marszałek	o ratyfikacji Protokołu o zmianie Po-
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii	rozumienia o utworzeniu i działalności
Michał Kurtyka	Międzynarodowego Banku Współpracy
Poseł Zbigniew Gryglas	Gospodarczej z dnia 22 października
Poseł Tomasz Piotr Nowak	1963 r., ze zmianami wprowadzonymi
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawo-	
zdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyj-	Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r.,
ności i Nowoczesnych Technologii oraz	23 listopada 1977 r. i 18 grudnia 1990 r.,
Komisji Infrastruktury o rządowym	oraz Statutu Międzynarodowego Banku
projekcie ustawy o zmianie ustawy	Współpracy Gospodarczej, ze zmianami
o kierujących pojazdami oraz niektó-	wprowadzonymi Protokołami z dnia
rych innych ustaw (cd.)	18 grudnia 1970 r., 23 listopada 1977 r.
Głosowanie	i 18 grudnia 1990 r., sporządzonego w Warszawie dnia 25 listopada 2014 r.
Marszałek185	
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawo-	– trzecie czytanie Głosowanie
zdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju	
oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	Marszałek
o rządowym projekcie ustawy o prze-	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawo-
ciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzy-	zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw
stywaniu przewagi kontraktowej	Człowieka o uchwale Senatu w sprawie
w obrocie produktami rolnymi i spo-	ustawy o zmianie ustawy Prawo
żywczymi – trzecie czytanie	o ustroju sądów powszechnych oraz
Poseł Sprawozdawca Kazimierz Gołojuch185 Głosowanie	niektórych innych ustaw (cd.)
Marszałek	Poseł Krzysztof Paszyk
Poseł Mirosław Maliszewski	
Poseł Zbigniew Ajchler	Marszałek
Poseł Jarosław Sachajko	Poseł Barbara Dolniak
Poseł Mirosław Maliszewski	Punkt 14. porządku dziennego: Sprawo-
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa	zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw
i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki 190	Człowieka o uchwale Senatu w sprawie
Poseł Artur Dunin	ustawy o statusie sędziów Trybunału
Poseł Paulina Hennig-Kloska	Konstytucyjnego (cd.)
Poseł Mirosław Maliszewski	Głosowanie
	Marszałek194
(Przerwa w posiedzeniu)	Poseł Arkadiusz Myrcha 195

Poseł Jerzy Meysztowicz 195	Poseł Jan Mosiński
Poseł Krzysztof Paszyk 195	Poseł Krystian Jarubas
Poseł Marcin Święcicki 196	Punkt 21. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Stanisław Piotrowicz 196	zdanie Komisji Gospodarki Morskiej
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz 197	i Żeglugi Śródlądowej o rządowym pro-
Poseł Arkadiusz Myrcha 197	jekcie ustawy o wyposażeniu morskim
Sprawy formalne	Poseł Sprawozdawca Marcin Horała 220
Poseł Mirosław Suchoń 198	Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk 221
Punkt 18. porządku dziennego: Głosowa-	Poseł Arkadiusz Marchewka221
nia nad poprawkami Senatu do ustawy	Poseł Sylwester Chruszcz
o zmianie ustawy o usługach płatni-	Poseł Kazimierz Kotowski
czych oraz niektórych innych ustaw	Poseł Małgorzata Zwiercan
Głosowanie	Poseł Jarosław Gonciarz
Marszałek199	Poseł Sylwester Chruszcz
	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
(Przerwa w posiedzeniu)	Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej
Wznowienie obrad	Paweł Brzezicki
Zmiana porządku dziennego	
Wicemarszałek Joachim Brudziński204	Punkt 22. porządku dziennego: Sprawo-
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawo-	zdanie Komisji Administracji i Spraw
zdanie Komisji Polityki Społecznej	Wewnętrznych oraz Komisji Sprawied-
i Rodziny o rządowym projekcie ustawy	liwości i Praw Człowieka o rządowym
o zmianie ustawy o pomocy społecznej	projekcie ustawy o zmianie ustawy
Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka 204	o nabywaniu nieruchomości przez
Poseł Anna Schmidt-Rodziewicz205	cudzoziemców oraz niektórych innych
Poseł Joanna Frydrych 205	ustaw
Poseł Barbara Chrobak 206	Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz224
Poseł Kornelia Wróblewska	Poseł Andrzej Melak
Poseł Krystian Jarubas 207	Poseł Kazimierz Plocke
Poseł Małgorzata Zwiercan 208	Poseł Bartosz Józwiak229
Poseł Małgorzata Pępek	Poseł Jerzy Meysztowicz
	Poseł Zbigniew Sosnowski230
Poseł Bożena Borys-Szopa	Poseł Małgorzata Zwiercan231
Poseł Stefan Romecki	Poseł Jarosław Gonciarz
Poseł Joanna Fabisiak	Poseł Jerzy Meysztowicz
	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,	Wewnętrznych i Administracji
Pracy i Polityki Społecznej	Tomasz Zdzikot
Elżbieta Bojanowska	Poseł Andrzej Matusiewicz 233
zdanie Komisji Polityki Społecznej	(Przerwa w posiedzeniu)
i Rodziny o rządowym projekcie ustawy	Wznowienie obrad
o zmianie ustawy o emeryturach	Zmiana porządku dziennego
i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Spo-	Wicemarszałek Stanisław Tyszka234
łecznych oraz niektórych innych ustaw	Punkt 23. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Sprawozdawca Jan Mosiński 210	zdanie Komisji Nadzwyczajnej
Posel Barbara Bartuś	o rządowym projekcie ustawy o zmia-
Poseł Ewa Drozd	nie niektórych ustaw w celu poprawy
Poseł Agnieszka Ścigaj	otoczenia prawnego przedsiębiorców
Poseł Joanna Augustynowska	Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień 234
Posel Krystian Jarubas	Poseł Wojciech Murdzek
Poseł Małgorzata Zwiercan	Poseł Tomasz Lenz
Poseł Marek Kwitek	Poseł Jakub Kulesza
Poseł Stefan Romecki	
Poseł Ewa Tomaszewska	Poseł Jerzy Meysztowicz
Poseł Urszula Rusecka	Poseł Marek Sowa
Poseł Agnieszka Hanajczyk	Poseł Jan Łopata
Poseł Barbara Bartuś	Poseł Małgorzata Pępek
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie	Poseł Paweł Kobyliński
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	Poseł Mirosława Nykiel
Marcin Zieleniecki	Poseł Jerzy Meysztowicz

Poseł Piotr Uściński	nie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy
Poseł Marek Sowa	o ochronie roślin
Poseł Paweł Lisiecki241	Poseł Sprawozdawca Jan Duda 251
Poseł Mieczysław Kasprzak 241	Poseł Piotr Polak
Poseł Jan Łopata	Poseł Dorota Niedziela
Poseł Adam Abramowicz242	Poseł Norbert Kaczmarczyk 253
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju	Poseł Marek Sawicki
Mariusz Haładyj	Poseł Jarosław Sachajko
Poseł Anna Kwiecień244	Poseł Stefan Romecki
Zmiana porządku dziennego	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa
Wicemarszałek Stanisław Tyszka 245	i Rozwoju Wsi Ewa Lech
Punkt 49. porządku dziennego: Sprawo-	·
zdanie Komisji Samorządu Terytorial-	(Przerwa w posiedzeniu)
nego i Polityki Regionalnej o poselskim	Wznowienie obrad
projekcie uchwały w sprawie uczczenia	Punkt 28. porządku dziennego: Sprawo-
100. rocznicy reaktywacji samorządów	zdanie Komisji Administracji i Spraw
miejskich w Radomiu, Kielcach, Lubli-	Wewnętrznych o rządowym projekcie
nie i Piotrkowie	ustawy o zmianie niektórych ustaw
Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień 245	w zakresie bezpieczeństwa i higieny
Poseł Anna Kwiecień245	służby
Poseł Wojciech Wilk246	Poseł Sprawozdawca Bartosz Józwiak 256
Poseł Andrzej Maciejewski 246	Poseł Lech Kołakowski
Poseł Marek Sowa	Poseł Małgorzata Pępek
(Przerwa w posiedzeniu)	Poseł Anna Maria Siarkowska
(Frzerwa w posieużeniu)	Poseł Mirosław Suchoń
Wznowienie obrad	Poseł Zbigniew Sosnowski
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawo-	Poseł Małgorzata Zwiercan
zdanie Komisji Obrony Narodowej oraz	Poseł Jerzy Meysztowicz 260
Komisji Spraw Zagranicznych o rzą-	Sekretarz Stanu w Ministerstwie
dowym projekcie ustawy o ratyfikacji	Spraw Wewnętrznych i Administracji
Umowy między Rządem Rzeczypospoli-	Jarosław Zieliński 260
tej Polskiej a Dowództwem Naczelnego	Punkt 29. porządku dziennego: Sprawo-
Sojuszniczego Dowódcy Transformacji	zdanie Komisji Edukacji, Nauki
i Naczelnym Dowództwem Sojuszni-	i Młodzieży oraz Komisji Samorządu
czych Sił w Europie uzupełniającej	Terytorialnego i Polityki Regionalnej
Protokół dotyczący statusu między- narodowych dowództw wojskowych	o poselskim projekcie ustawy o zmianie
ustanowionych na podstawie Traktatu	ustawy o dochodach jednostek samo-
Północnoatlantyckiego, podpisanej	rządu terytorialnego oraz niektórych
w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r.	innych ustaw
Poseł Sprawozdawca Michał Jach247	Poseł Sprawozdawca
Poseł Piotr Kaleta	Aleksander Mrówczyński 261
Poseł Leszek Ruszczyk 248	Poseł Lech Sprawka262
Poseł Paweł Bejda 248	Poseł Krystyna Szumilas
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawo-	Poseł Andrzej Maciejewski 263
zdanie Komisji Regulaminowej, Spraw	Poseł Marek Sowa
Poselskich i Immunitetowych	Poseł Krystian Jarubas
o poselskim projekcie uchwały w spra-	Poseł Małgorzata Zwiercan
wie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczy-	Poseł Iwona Michałek
pospolitej Polskiej	Poseł Jarosław Gonciarz
Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz 248	Poseł Stefan Romecki
Poseł Włodzimierz Bernacki	Posel Joanna Borowiak
Poseł Elżbieta Gelert	Poseł Ryszard Wilczyński
Poseł Maciej Masłowski	
Poseł Michał Jaros	Edukacji Narodowej Marzenna Drab 267
Poseł Elżbieta Radziszewska	Poseł Lech Sprawka
Poseł Andrzej Matusiewicz	Poseł Aleksander Mrówczyński 269 Punkt 30. porządku dziennego: Sprawo -
zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju
o rządowym projekcie ustawy o zmia-	Wsi oraz Komisji Zdrowia o rządowym
Projecto wowing o zimie	or the result was on the or requestry in

projekcie ustawy o zmianie ustawy	Poseł Barbara Bubula		
o świadczeniach opieki zdrowotnej	Poseł Włodzimierz Nykiel 275		
finansowanych ze środków publicznych	Poseł Mirosław Suchoń 275		
Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk 269	Poseł Małgorzata Zwiercan 275		
Poseł Krzysztof Szulowski 270	Oświadczenia		
Poseł Elżbieta Gelert271	Poseł Barbara Dziuk 276		
Poseł Jerzy Kozłowski	Poseł Joanna Borowiak 277		
Poseł Mirosław Suchoń	Poseł Jarosław Gonciarz 277		
Poseł Marek Sawicki			
Poseł Małgorzata Zwiercan	(Przerwa w posiedzeniu)		
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawo- zdanie Komisji Finansów Publicznych	Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych		
o uchwale Senatu w sprawie ustawy	Poseł Małgorzata Zwiercan 279		
o zmianie ustawy o podatku od towa-	Poseł Sylwester Chruszcz 279		
rów i usług oraz niektórych innych	Poseł Adam Cyrański280		
ustaw	Poseł Paweł Kobyliński 280		
Poseł Sprawozdawca Maria Zuba 274			
rosei Sprawozuawca Maria Zuba 274	Poseł Genowefa Tokarska		

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Joachim Brudziński, Stanisław Tyszka, Barbara Dolniak i Małgorzata Kidawa-Błońska)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Krystiana Jarubasa, Sylwestra Tułejewa, Adama Andruszkiewicza oraz Piotra Olszówkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Piotr Olszówka i Sylwester Tułajew.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Adam Andruszkiewicz i Piotr Olszówka.

Prosze posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Olszówka:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Etyki Poselskiej bezpośrednio po zakończeniu głosowań,
 - do Spraw Unii Europejskiej godz. 12,
- Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold godz. 12 (*Gwar na sali, dzwonek*),
 - Infrastruktury godz. 12.30,
 - Rolnictwa i Rozwoju Wsi godz. 12.30,
 - Ustawodawczej godz. 12.30,
 - Zdrowia godz. 12.30,
 - Administracji i Spraw Wewnetrznych godz. 13,
 - do Spraw Służb Specjalnych godz. 13,
 - Finansów Publicznych godz. 13,
 - Kultury i Środków Przekazu godz. 13,
 - do Spraw Unii Europejskiej godz. 14,
 - do Spraw Kontroli Państwowej godz. 15,
- Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej godz. 15,
 - Polityki Społecznej i Rodziny godz. 15.30,

- Finansów Publicznych godz. 16,
- Infrastruktury wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 16,
 - Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki godz. 16,
 - Obrony Narodowej godz. 16.30,
 - Polityki Senioralnej godz. 16.30,
- Infrastruktury bezpośrednio po zakończeniu wspólnego posiedzenia z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, ok. godz. 17,
- Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa godz. 17,
- Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach godz. 17,
 - do Spraw Energii i Skarbu Państwa godz. 18,
 - Nadzwyczajnej do spraw deregulacji godz. 18.15,
- Mniejszości Narodowych i Etnicznych godz. 18.30.

Komunikat o posiedzeniach zespołów. W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

- Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Niepełnosprawnych godz. 12,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Dziedzictwa Świętego Jana Pawła II godz. 12,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Przemysłu Chemicznego godz. 15.30,
 - Parlamentarnego Zespołu ds. Policji godz. 16,
- Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Zwierząt
 godz. 16,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Środowisk Dzieci Wojny godz. 18.

Pani poseł Kornelia Wróblewska – wiceprzewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Osób Niepełnosprawnych zaprasza na organizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych wydarzenie pod hasłem "Sejm bez barier. Pośle, wejdź w buty osób z niepełnosprawnością!", które odbędzie się w godz. 12–15 w nowym Domu Poselskim, na poziomie pierwszym, przed salą konferencyjną.

Parlamentarny Zespół ds. Policji zaprasza na prezentację serwisu internetowego Policji: Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa w Polsce – godz. 16, sala 25, budynek G. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 1078.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

- o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin,
- o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 1071, 1072, 1075 i 1064. (Gwar na sali, dzwonek)

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

W tej chwili informuję Wysoką Izbę, że z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Andrzej Halicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Halicki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Na podstawie art. 184 proponuję, by dać sobie, wszystkim klubom parlamentarnym, 15 minut przerwy, bo pierwsze głosowanie będzie dotyczyło fundamentalnej z punktu widzenia funkcjonowania konstytucji kwestii nowelizacji ustawy o zgromadzeniach.

Chciałbym zacząć od cytatu, żeby uargumentować ten wniosek: tylko niedemokratyczna i uzurpatorska władza boi się własnych obywateli na ulicach. Wolni obywatele to postrach dyktatur. Tak argumentował w zeszłej kadencji konieczność nowelizacji tej ustawy nie kto inny jak obecny minister prezydenta Andrzeja Dudy – Krzysztof Szczerski. To ważne słowa, dlatego że jednym z waszych postulatów – mówię tu do reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości, panie pośle Jacek Sasin...

(Poseł Piotr Kaleta: Jacku Sasin.)

...jeżeli można, bo do pana są kierowane te słowa - było nowelizowanie tej ustawy w kierunku m.in. zdefiniowania zgromadzeń spontanicznych, wolnego głosu obywateli w sprawach, które wymagają nagłej akcji, nagłej reakcji. Mówił pan: konieczne jest zawarcie w niej elementów bardzo pożądanych, jak chociażby możliwość spontanicznego wyrażania swoich pogladów na spontanicznych zgromadzeniach czy realna sądowa kontrola decyzji administracyjnych, gminnych, które umożliwiają apelację w przypadku niezgody władz na organizację zgromadzeń. Zawarliśmy to w tej ustawie przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, z fundacją helsińską, zgodnie z rekomendacjami Rady Europy, europejskiej konwencji praw człowieka i co najważniejsze, Trybunału Konstytucyjnego, orzeczenia z 2014 r.

I co z pańskim postulatem dzisiaj robicie? Wykreślacie to, o co sami wnosiliście – możliwość wyrażania obywatelskiego sprzeciwu bądź obywatelskiej refleksji (*Dzwonek*) w sytuacji nagłej, wykreślacie to i dajecie wyłączne uprawnienia rządowi do określania, która demonstracja jest słuszna, a która nie. Nie idźcie drogą ku Białorusi, bo ona z Rady Europy wyleciała. Proszę wszystkie kluby o refleksję. Jest czas na odrzucenie tej haniebnej, niedemokratycznej propozycji i powrót do dobrej...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Andrzej Halicki:

 \dots dobrze ocenianej ustawy o zgromadzeniach, którą \dots

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Andrzej Halicki:

...przyjęliśmy w zeszłym roku, z podpisem prezydenta Dudy, również przy waszej akceptacji. (Oklaski)

Punkt 11. porządku dziennego

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

(Poseł Ryszard Terlecki: Wniosek przeciwny.)

Z wnioskiem przeciwnym zgłasza się pan poseł Ryszard Terlecki.

Poseł Ryszard Terlecki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rozumiem potrzeby propagandy...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Jakiej propagandy?)

...ale panie pośle, wszystkie ustawy mają charakter fundamentalny i nie ma żadnego powodu, żeby akurat przed tą robić przerwę dla klubów. W związku z tym wnioskuje, aby tej przerwy nie było. (Oklaski)

(Poset Stawomir Nitras: To, jak pan obrady prowadził wczoraj, było wystarczającym powodem, panie marszałku.)

(Głos z sali: Nie drzyj się.)

(Poseł Andrzej Halicki: Znawca negocjacji międzyparlamentarnych.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Marszałek:

Ale w jakim trybie? Pan jako poseł czy jako minister, przepraszam? Proszę?

Pan minister Adam Lipiński.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Doszło do katastrofy w jednej z kopalń KGHM, zginęło dwóch górników. O kolejnych walczą służby kombinatu. Bardzo proszę o minutę ciszy za tych, którzy zginęli.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

(Posłowie: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.)

Dziękuję bardzo.

Marszałek:

W takim razie, jeżeli jest wniosek, głos przeciw, poddam ten wniosek formalny pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 172, przeciw - 249, 4 się wstrzymało.

Wniosek nie został uwzględniony.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o zgromadzeniach.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie go oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Z pytaniami zgłaszają się państwo posłowie.

Pani Dorota Rutkowska, klub Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania wyznaczam na 1 minutę.

Poseł Dorota Rutkowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Apelowałam o to o północy, ale wtedy niewiele kto słuchał. Powtórze jeszcze raz: opamiętajcie się, państwo z Prawa i Sprawiedliwości. Majstrujecie przy ustawie, która jest naprawde dobra, która powstawała wiele miesiecy, wiele lat w wielu trudach, którą kwestionowali Trybunał Konstytucyjny, Europejski Trybunał Praw Człowieka, Rada Europy, fundacja helsińska, inne organizacje. Wreszcie udało się uchwalić takie prawo, które podpisał wasz prezydent Andrzej Duda. A wy teraz z uporem maniaka fundujecie nam przepisy PRL-owskie. Zabieracie nam wolność, ale zabieracie tę wolność również sobie.

Mam pytanie. Dlaczego ta ustawa nie zawiera vacatio legis? Jej się należy 14 dni od ogłoszenia do wejścia w życie. Czemu państwo to robicie? Świadomie naginacie prawo. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Rozumiem, że to jest pytanie do przedstawiciela wnioskodawców, przynajmniej tak to rozumiem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Którego, pana Czartoryskiego?

(Głos z sali: Nie ma takiego posła.)

Pana posła? Przedstawicielem wnioskodawców jest poseł Arkadiusz Czartoryski, tak.

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! By zmieniać jakąkolwiek ustawę, powinny zaistnieć jakieś konkretne powody

Poseł Zbigniew Sosnowski

do tego. Chciałbym zapytać wnioskodawców, jak również pana ministra spraw wewnętrznych, czy od uchwalenia ustawy o zgromadzeniach w 2015 r. zaistniały jakiekolwiek szczególne powody, dla których dzisiaj zmieniamy tę ustawę, i co takiego się wydarzyło. Zapewne państwo znacie doskonale naszą piękną historię. Był już np. taki czas, kiedy jedno z ugrupowań politycznych próbowało sobie zawłaszczyć naszą ojczyznę...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jaką waszą?)

...próbowało sobie zbudować uprzywilejowaną sytuację. Zapewniam państwa, że źle to się skończyło dla tej formacji politycznej.

(Poseł Piotr Kaleta: A ZSL też tam był?)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

(Poseł Piotr Kaleta: Dość dyktatury kobiet!)

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myśmy wczoraj w nocy siedzieli tutaj, a państwa nie było.

(Głos z sali: Na posiedzeniu komisji...)

Cieszę się, że państwo raczyliście wstać dzisiaj i porozmawiać z nami na temat tej ustawy. Chciałabym państwa zapytać o coś, w sprawie czego wczoraj nie dostałam odpowiedzi od nikogo z państwa, bo być może boicie się tej odpowiedzi. Mówicie od samego początku swoich rządów o tym, jak ważny jest dla was suweren, jak ważni są dla was obywatele. To wytłumaczcie tym obywatelom, dlaczego jeżeli ktokolwiek będzie chciał organizować zgromadzenia i manifestacje, to pierwszeństwo zawsze będą miały organy władzy i Kościół. Dlaczego pierwszeństwa nie będą mieli obywatele, ten suweren?

(Poset Elżbieta Kruk: A Kościół to nie obywatele?) Odpowiedzcie na to pytanie obywatelom, którzy tutaj teraz was słuchają. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ja mam pytanie do wszystkich państwa, do Nowoczesnej i Platformy. Dlaczego wprowadzacie ludzi na tej sali w błąd? Dlaczego cynicznie mówicie, że będzie ograniczone

prawo do zgromadzeń, kiedy to wolność zgromadzeń ograniczył...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wprowadził Komorowski.)

...wasz prezydent Komorowski (*Oklaski*), a Trybunał Konstytucyjny to zakwestionował, a potem dopiero podpisał to...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...prezydent Duda. Czemuście tykali ustawę o zgromadzeniach z 1990 r.? Dziękuję. (Oklaski)

(*Głos z sali*: Nie kiwaj palcem.)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Dominik Tarczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Ooo...)

Poseł Dominik Tarczyński:

Ooo... Tak, tak, tak. To do Platformy właśnie. Pytanie jest do posła wnioskodawcy. Panie pośle, czy ta ustawa faktycznie zapobiegnie strzelaniu do ludzi tak, jak Platforma i PSL strzelały do górników, mówiąc, że to tylko gumowymi kulami?

(Poseł Ewa Kopacz: Chyba pan przesadza.)

Czy ta ustawa zapobiegnie kopaniu ludzi w trakcie Marszu Niepodległości tak, jak Platforma i PSL kopały ludzi? (*Oklaski*)

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo.)

Czy ta ustawa zapobiegnie takim prowokacjom, jakie były ostatnio w trakcie chociażby pogrzebu Inki? To takie trzy pytania. Dziękuję.

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Stanisław Huskowski, koło Europejscy Demokraci.

(Poseł Piotr Kaleta: Spytaj, czy budkę spalą.)

Poseł Stanisław Huskowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rok temu, nowelizując ustawę o zgromadzeniach, rząd Ewy Kopacz zaproponował rozwiązania, które szły właśnie w kierunku poszerzenia wolności obywatelskich. Wówczas Prawo i Sprawiedliwość miało mieszane uczucia i część z tych rozwiązań krytykowało, część chwaliło. Pan poseł Sasin, który był właściwy dla PiS-u do występowania w tej całej dyskusji...

(*Poseł Piotr Kaleta*: Nie przyjmą cię do Platformy.) ...w sprawie projektu rozwiązania problemu krzyżujących się zgromadzeń, powiedział: Naszym zda-

Punkt 11. porządku dziennego

Poseł Stanisław Huskowski

niem, zdaniem klubu Prawa i Sprawiedliwości, jest to nadmierna ingerencja w konstytucyjne prawo do zgromadzeń i to na organach państwa, na organach porządku publicznego powinien spoczywać obowiązek zapewnienia w takim przypadku swobody manifestowania – krytykując nasze rozwiązanie, czyli rozwiązanie, zgodnie z którym gmina negocjuje, pośrednicząc pomiędzy stronami. Natomiast to, co PiS zaoferował, to jedynie (*Dzwonek*) słuszne zgromadzenia oraz 200-metrowy pas sanitarny, pas, gdzie nie mogą się w tym czasie odbywać żadne inne demonstracje. Nie będzie więc krzyżujących się demonstracji, nie będzie nawet możliwości protestu, kontrmanifestacji w okolicy demonstracji jedynie słusznej. Dlaczego tak robicie? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu.

A gdzie jest pan Czartoryski?

Głos zabierze w imieniu wnioskodawców pan poseł Arkadiusz Czartoryski.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Miałem rację, panie marszałku.)

Poseł Arkadiusz Czartoryski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście jest różnica między wnioskodawcami a posłami opozycji w kwestii tej ustawy, w kwestii propozycji zawartych w tym projekcie nowelizacji ustawy. Projekt nowelizacji ustawy zakłada, że każdy ma prawo do manifestowania swoich poglądów. Każdy ma prawo do manifestowania swoich poglądów. Państwo pytający zwracają uwagę na to, że ogranicza się prawo tym, którzy zechcą uniemożliwić swobodną manifestację. Proszę zwrócić uwagę, że zapisy tej ustawy zakładają, że jeżeli jest kontrmanifestacja, to ona może się odbyć w każdym czasie, tylko musi być przeprowadzona 100 m dalej, jeżeli zagraża to bezpieczeństwu tejże pierwotnie zgłoszonej manifestacji. I tylko tyle. Państwo uważają, że niezbywalnym prawem powinno być to, by można było uniemożliwić manifestację legalnie zgłoszoną, legalnie zarejestrowaną. Proszę państwa, to jest rzecz zupełnie kuriozalna. Proszę się wczytać w projekt tej ustawy. Ta ustawa poszerza wolności obywatelskie do swobodnego – podkreślam słowo "swobodnego" – manifestowania swoich pogladów. (Oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Dla rządzących.)

Proszę państwa, sytuacja, w której zarejestrowana jest kontrmanifestacja dokładnie w tym samym miejscu i w tym samym czasie, przekłada niejako na Policję, czyli na organy, które są organami porządkowymi, ciężar rozstrzygania tych sporów na ulicy. To jest niepoważne. Były takie sytuacje w kraju, a nawet ostatnio w czasie Marszu Niepodległości, gdzie sześć kontrmanifestacji...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak.)

...zarejestrowano dosłownie na jego trasie, w tym samym miejscu i w tym samym czasie.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Gronkiewicz.)

Proszę państwa, również bardzo dziwne są pytania, zupełnie dla mnie niezrozumiałe, tych, którzy uważają, że uroczystości o charakterze państwowym i narodowym: 11 listopada, 15 sierpnia, 3 maja, te które np. pod Grobem Nieznanego Żołnierza są organizowane, nie mają prawa odbyć się w pierwszej kolejności. I państwo robicie z tego aferę, że kontrmanifestacja w stosunku manifestacji z okazji obchodów uroczystości dnia 3 maja czy dnia 11 listopada pod Grobem Nieznanego Żołnierza będzie się mogła odbyć 100 m dalej. Proszę państwa, chodzi wam o to, żeby uniemożliwić prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, władzom Polski, również społeczeństwu polskiemu...

(*Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska*: Co ty mówisz, człowieku?)

...swobodne uroczyste obchodzenie święta dnia 11 listopada pod Grobem Nieznanego Żołnierza? Przecież wszystkich rządów będzie to dotyczyło. (Oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: To nie o to chodzi.)

Dokładnie o to, panie pośle, chodzi. Proszę nie być takim pobudzonym. (Oklaski)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Najlepiej użyć argumentu ad personam.)

Proszę państwa, ustawa wprowadza jedną prostą rzecz: jeżeli manifestacja odbywa się cyklicznie, przynajmniej kilka lat z rzędu, od 3 lat lub wielokrotnie w danym roku, ma prawo do pierwszeństwa w danym miejscu, ale kontrmanifestacja też ma prawo się odbyć, tylko 100 m dalej. Jest to 100 m, to znaczy, że widać, słychać i można kamerą nagrać tę kontrmanifestację. O jakim ograniczeniu demokracji państwo tutaj mówicie? Właśnie to jest demokracja, że każdy będzie mógł swobodnie, spokojnie swoją manifestację przeprowadzić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

(*Poset Sławomir Nitras*: Panie marszałku, czy pan pozwoli mi wytłumaczyć, o co chodzi?)

Marszałek:

Nie, proszę państwa, jeżeli będzie...

(*Poseł Sławomir Nitras*: Ale ja chciałbym wytłumaczyć posłowi, o co chodzi.)

(Głos z sali: Siadaj.)

Proszę państwa, jeżeli wniosek o odrzucenie będzie przyjęty, to nie będzie kłopotu, a jeżeli nie będzie przyjęty, będziecie państwo mogli w komisjach dalej dyskutować na ten temat.

Przystępujemy do głosowania.

Punkty 11. i 7. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1044, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 240, 10 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu...

Przypominam, mówiłem o tym wcześniej, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Proponuję, na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu, aby komisja przedstawiła sprawozdanie w terminie umożliwiającym rozpatrzenie go na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjał.

 $(Glos\ z\ sali: {\it Sprzeciw.})$

Jest sprzeciw.

W takim razie ten sprzeciw musimy przegłosować.

W związku z tym, że zgłoszono sprzeciw do terminu przedstawienia sprawozdania, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji przedstawienia sprawozdania przez komisję w terminie umożliwiającym rozpatrzenie tego sprawozdania na bieżącym posiedzeniu Sejmu, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wtrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 235, przeciw – 195, 3 posłów wstrzymało się.

Propozycja została przyjęta.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji, druk nr 1052-A.

Poseł Sprawozdawca Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! W związku ze złożonymi trzema poprawkami podczas drugiego czytania projektu ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz dwoma wnioskami o odrzucenie ustawy w całości w dniu wczorajszym Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka rekomendowała odrzucenie

wniosków o odrzucenie ustawy w całości oraz przyjęcie złożonych poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości i nad poprawką głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Komisja wnosi – przypominam – o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

(Głosy z sali: Ojej.)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ten stanowi wyraz zmiany taktyki PiS w zakresie polityki wobec Trybunału Konstytucyjnego. Po blisko rocznych zabiegach legislacyjnych PiS postanowiło wprowadzić w życie swój chytry plan. Czy dlatego, że doszliście do wniosku, że zamiast potykać sie w Seimie, potykać z opozycją, Komisją Wenecką czy niezadowoloną opinią publiczną, wystarczy po prostu zdobyć posadę prezesa TK dla swojego lojalnego nominata? W projekcie ustawy zasadnicze znaczenie ma jeden artykuł – art. 11. Określa on arytmetyke wyboru prezesa Trybunału Konstytucyjnego w taki sposób, aby prezydentowi zawsze został przedstawiony również kandydat PiS-u, którego oczywiście on wybierze. Lojalny prezes trybunału pozwoli na natychmiastowe dopuszczenie trzech nielegalnie wybranych sędziów, a wasi nominaci mają zapewnić, że trybunał nie będzie mógł pisnąć nawet słowa, kiedy będziecie noca uchwalali swoje brunatne, autorytarne, przeciwobywatelskie, przeciwwolnościowe ustawy. (Oklaski) Na kolejne 9 lat chcecie zamurować trybunał (Dzwonek) lojalnymi funkcjonariuszami partyjnymi. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Zwracam pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz uwagę, żeby używała jednak bardziej parlamentarnych słów, wyrazów.

(*Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska*: To było bardzo parlamentarne.)

Wyraz "brunatny" jest tu zdecydowanie, pani poseł, nie na miejscu.

(Głos z sali: Uderz w stół.)

Pytanie zadaje poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

 $(Glos\ z\ sali:$ Proszę nie recenzować.)

(Poseł Anna Paluch: Wiesław, Wiesław, Wiesław.)

Punkt 7. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Ja też posłużę się cytatem i zaapeluję do pana premiera Glińskiego. Pan dzisiaj reprezentuje rząd. Pytanie do pana: Czy pan nie widzi tego domu wariatów? (Oklaski) Odkrył pan dom wariatów w mediach publicznych – fakt, że po roku. Ten dom wariatów zrobił wasz...

 $(Poset\ Witold\ Czarnecki:$ Wariat na scenie występuje.)

...partyjny kolega, który wcześniej naobrażał ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę, mówiąc...

(Głos z sali: Wiesław, Wiesław.)

...o jego rzekomej charyzmie trzęsącej się galarety. Ten sam człowiek w tej chwili...

(Poseł Witold Czarnecki: Siadaj.)

...obraża miliony Polaków...

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Do rzeczy, kolego.) (*Poset Ewa Kopacz*: Uspokój się, kobieto.)

... i na szczęście pan premier Gliński przez chwilę zobaczył ten dom wariatów w mediach publicznych.

Panie premierze, czy pan nie widzi, że państwo chcecie robić dom wariatów z Polski, że państwo chcecie robić wariatów z Polsków? Przez rok fundowaliście tylko i wyłącznie spektakl wokół trybunału po to, by nieobecny dziś pan poseł Kaczyński mógł wskazać swojego prezesa trybunału. Już nie wystarczy wam prezes Rady Ministrów, ba, nawet prezes telewizji. (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi

Poseł Borys Budka:

Chcecie mieć swojego jedynie słusznego prezesa, co więcej, prezesa z Berlina, panie premierze.

(Poseł Anna Paluch: Wiesław, siadaj.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Panie pośle, czas się panu skończył.

Poseł Borys Budka:

Prezesa z Berlina. Dziękuję.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Budka na prezesa.)

Marszałek:

Informuję pana posła i Wysoką Izbę, że projekt ustawy, który jest w tej chwili omawiany, spełnia wszystkie formalnoprawne wymogi, a więc używanie tego terminu "dom wariatów" tutaj, panie pośle, jest zdecydowanie nie na miejscu. (*Poruszenie na sali*)

Głos ma sprawozdawca komisji pan poseł Waldemar Budka, przepraszam, Buda.

Poseł Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Wy chcecie wykonać testament pana prof. Rzeplińskiego, jego ostatniego życzenie.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Ale on jeszcze żyje i jeszcze będzie długo żył.)

Chcecie mu umożliwić wybór następcy na tym stanowisku. Na to się zgodzić po prostu nie możemy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 231, wstrzymało się 7 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby zgromadzenie ogólne tworzyli sędziowie trybunału.

Pytanie zadaje pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ojej...)

(*Poset Ewa Kopacz*: Może trzeba lekarza. Jęczysz, kobieto.)

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W art. 6 ust. 1 projektu znajduje się postanowienie, że zgromadzenie ogólne tworzą urzędujący sędziowie trybunału. Powstaje pytanie: Co znaczy stwierdzenie "urzędujący sędziowie"? Czyżby posłowie Prawa i Sprawiedliwości w końcu przyznali, że panowie Roman Hauser, Krzysztof Ślebzak i Andrzej Jakubecki są sędziami Trybunału Konstytucyjnego, a prezydent Andrzej Duda bezprawnie odmawia odebrania od nich ślubowania? Skoro w przepisie ustawy wskazujecie państwo, że jest kategoria sędziów urzędujących, to musi być także kategoria sędziów nieurzędujących, czyli tych, którzy nie mogą orzekać, gdyż nie odebrano od nich ślubowania.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Źle pani czyta.)

Poseł Elżbieta Stępień

Zatem nareszcie do posłów większości parlamentarnej dotarło to, o czym mówią wszystkie liczące się autorytety prawnicze i o czym orzekł Trybunał Konstytucyjny. Roman Hauser, Krzysztof Ślebzak (*Dzwonek*) i Andrzej Jakubecki są sędziami Trybunału Konstytucyjnego...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Elżbieta Stępień:

...a prezydent Andrzej Duda ma obowiązek odebrać od nich ślubowanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 229, wstrzymało się 31 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić pkt 10 w art. 6 ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 228, wstrzymało się 29.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 7 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby wszystkie posiedzenia zgromadzenia ogólnego zwoływał prezes trybunału.

Tutaj są pytania.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Ciii...)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! "Dom wariatów" to jest wybitny film Marka Koterskiego. Pan premier Gliński jako brat wybitnego reżysera Roberta Glińskiego jest po prostu klasykiem i wie, o czym mówi. (*Oklaski*)

Natomiast wracając do meritum, chcę państwu powiedzieć, że o godz. 5 rano wywozicie szczątki nieboszczyków, a o godz. 6 aresztujecie wybitnego człowieka "Solidarności", człowieka mitycznego.

(*Poset Ryszard Terlecki*: Koniec z łapówkami.)

A dzisiaj tak naprawdę za chwilę zakończymy serial, horror z Trybunałem Konstytucyjnym. Uderzacie w polską demokrację. To jest nie do przyjęcia, ta sytuacja, w której demokracja musi być tak sponiewierana.

Panie Marszałku! Drodzy Państwo! Dlaczego robicie to polskiej demokracji? Dlaczego walczycie z polskimi obywatelami? Nie rozumiem tego, że jesteście w tym tak zdeterminowani. My was z tego rozliczymy. (Oklaski)

Marszałek:

To nie było pytanie, panie pośle. Zwracam panu uwagę, że wystąpił pan zdecydowanie nieregulaminowo, używając jeszcze niewłaściwych słów.

(Poseł Witold Czarnecki: Szantaż.)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Do komisji etyki, 5 tys. kary.)

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Słowniczek proszę wydrukować.)

Przypominam, że jesteśmy w trakcie głosowania nad 3. wnioskiem mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 232, wstrzymało się 31 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 8 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby podjęcie wszystkich uchwał przez zgromadzenie ogólne wymagało obecności prezesa lub wiceprezesa trybunału.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 230, wstrzymało się – 32.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 10 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby prezesa trybunału powoływał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej spośród dwóch kandydatów przedstawionych przez zgromadzenie ogólne.

Pytania zgłasza pani poseł Joanna Scheuring--Wielgus, klub Nowoczesna.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ojej, o matko kochana.)

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tym wniosku wnioskodawcy proponują, aby prezesa trybunału powoływał prezydent spośród dwóch kandydatów przedstawionych przez zgromadzenie ogólne. Ja rozumiem, że państwu zależy na tym, aby osoba, która będzie pełniła funkcję prezesa Trybunału Konstytucyjnego, była takim waszym Misiewiczem. Widzę to np. dzisiaj po zachowaniu pana prokuratora Piotrowicza, który ma cały czas szeroki uśmiech na twarzy. I wie pan co, to jest rzeczywiście dom wariatów, żeby prokurator z PZPR-u...

(Poseł Waldemar Buda: Proszę pytanie zadać.)

Marszałek:

Pani poseł, ale proszę do rzeczy. Pani poseł, odbiega pani od...

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

...był sprawozdawcą tej ustawy, naprawdę. (Oklaski) (Poseł Beata Mazurek: Naprawdę.) (Gwar na sali) Rzeczywiście to jest takie zabawne, panie Piotrowicz, tak.

(Głos z sali: To nie można uśmiechać się w Sejmie?)

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę: wycieczki ad personam w przypadku pytań dotyczących 5. wniosku mniejszości są dubeltowo zdecydowanie nie na miejscu.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Iwona Arent: A czego wymagać od Nowo-czesnej?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 226, wstrzymało się 30 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 10 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby kadencja prezesa trybunału trwała 5 lat.

Pytanie zgłasza pan Adam Szłapka, klub Nowoczesna

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Ojej.) (*Głos z sali*: On się też śmieje.)

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja to pytanie zadałem wczoraj, ale chciałbym je powtórzyć, chciałem zapytać i pana posła Piotrowicza, wnioskodawcę, i wszyst-

kich prawników z Prawa i Sprawiedliwości z panem prokuratorem Piotrowiczem na czele: Która to jest ustawa o Trybunale Konstytucyjnym w tym roku? Szósta, a na tym posiedzeniu Sejmu będzie procedowana jeszcze jedna.

Szanowna pani poseł Pawłowicz, pani jest przecież profesorem prawa, panie pośle Piotrowicz, czy tak tworzy się w stabilnej demokracji prawo dotyczące fundamentalnych instytucji konstytucyjnych, trybunałów konstytucyjnych?

(Poseł Dominik Tarczyński: Tak.)

Nie, tak się niszczy demokrację.

I jeszcze jedno. Gdybyście nie mieli nic na sumieniu, to określenie "brunatny" nie dotarłoby do was, a tak proszę, uderz w stół i wiecie, że to jest do was. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie w odniesieniu do 6. wniosku mniejszości. Zwracam panu uwagę na to, że pan występuje nieregulaminowo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 228, wstrzymało się 31.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują nową procedurę wyboru kandydatów na prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Pytania zadają panowie posłowie.

Poseł Grzegorz Furgo, klub Nowoczesna.

Poseł Grzegorz Furgo:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Art. 11 ust. 4 projektu przewiduje, że obradom zgromadzenia ogólnego, które ma zadanie wybrać kandydatów na prezesa trybunału, przewodniczy najmłodszy stażem sędzia trybunału. Dotychczasowe rozwiązania przewidywały, że obradom zgromadzenia ogólnego w części dotyczącej wyboru kandydatów na stanowisko prezesa albo wiceprezesa trybunału przewodniczy najstarszy wiekiem sędzia trybunału uczestniczący w zgromadzeniu ogólnym. Rozwiązanie to było w pełni zrozumiałe.

(Poseł Witold Czarnecki: Nie.)

Chodziło o to, aby przewodniczący jako osoba najstarsza cieszył się autorytetem. Państwo proponujecie, aby przewodniczącym zgromadzenia wybierającego kandydatów był najmłodszy stażem sędzia trybunału, czyli sędzia, który został wybrany już przez Prawo i Sprawiedliwość, tak aby na wszelki wypa-

Punkt 7. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Grzegorz Furgo

dek, gdyby sprawy przybrały niekorzystny obrót, można było coś zaradzić. (Dzwonek)

Zwracam jeszcze uwagę na jeden fakt: przepis wskazuje, że zgromadzeniem kieruje najmłodszy stażem sędzia trybunału, a nie najmłodszy stażem sędzia trybunału uczestniczący w zgromadzeniu ogólnym. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzacie państwo zupełnie niepotrzebną i szkodliwą instytucję wakatu w procedurze wyboru prezesa Trybunału Konstytucyjnego, kierując się przy tym tak naprawdę tylko jednorazowym zamówieniem politycznym. Czy tak bardzo boli państwa, że cokolwiek może się odbyć bez politycznego namaszczenia prezesa Jarosława Kaczyńskiego?

Wyjaśnijcie, proszę, wszystkim Polakom, dlaczego niszczycie dobrze działającą procedurę wyłaniania nowego prezesa Trybunału Konstytucyjnego przed upływem kadencji ustępującego. To przez 30 lat zapewniało naturalną ciągłość przekazywania obowiązków prezesa trybunału. Kogo chcecie wskazać na to miejsce? Pana Piotra Pszczółkowskiego, który do niedawna był jeszcze posłem PiS-u, a może prof. Muszyńskiego, którego przeszłość agencyjna jest do tej pory niewyjaśniona? A może Henryka Ciocha, pierwszego prawnika SKOK-ów, dla którego na pewno byłaby to nagroda za wieloletnią służbę na rzecz PiS-u? (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 223, wstrzymało się 33.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 12 ust. 2 i 3 wnioskodawcy proponują m.in. zasady zastępowania prezesa lub wiceprezesa trybunału w razie przeszkód w sprawowaniu przez nich obowiązków.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Trochę się chyba, szanowni państwo z PiS-u, pogubiliście. Ja wiem, że przestrzeganie prawa jest o wiele trudniejsze niż wprowadzanie do niego ciągłych zmian. Natomiast naprawdę prosty apel: Starajcie się przestrzegać konstytucji i prawa, które obowiązuje. Nie musicie go ciągle zmieniać. Jak wskazuje słownik języka polskiego, wiceprezes oznacza zastepce prezesa, czyli osobe, która zastepuje prezesa. Bardzo prosta definicja. W związku z czym dlaczego w art. 12 ust. 2 stanowicie, że wiceprezes trybunału zastępuje prezesa tylko wtedy, gdy otrzyma do tego upoważnienie na piśmie? Czy sam fakt bycia wiceprezesem nie oznacza, że zastępuje się prezesa w wykonywaniu jego obowiązków? Czy to nie jest dość logiczne? Szanowni państwo, gdybyście przestrzegali konstytucji, naprawdę nie musielibyście się uciekać do niesprawiedliwości. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Dominik Tarczyński: Wow!)

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzacie przepisy umożliwiające ulokowanie w trybunale trzech dublerów. Wprowadzacie przepisy umożliwiające wybór prezesa trybunału spośród kandydatów, którzy nie cieszą się zaufaniem większości Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Ale tego wam mało. Jeszcze chcecie wprowadzić przepis, który ubezwłasnowolnia wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego. Konstytucja przewiduje tylko stanowisko prezesa i wiceprezesa. Natomiast te przepisy, które państwo wprowadzacie, pozwolą nowo wybranemu prezesowi ubezwłasnowolnić wiceprezesa, uniemożliwić mu jakiekolwiek działania i wyznaczać do wszelkich czynności w zastępstwie dowolną osobe spośród składu trybunału. Pytam: Dlaczego to robicie? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Nikt nie odpowie?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 171, przeciw - 228, wstrzymało się 31.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponuja dodać ust. 4 w art. 12.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejne pytanie do wnioskodawcy pana posła Piotrowicza. Panie pośle, ilu sędziów będzie spełniało kryteria, by kierować w okresie wakatu Trybunałem Konstytucyjnym? Jeżeli intencje już znamy – a pan jest dobrym prawnikiem – to może bądźmy szczerzy wobec siebie, bądźmy uczciwsi. Może nie trzeba tworzyć tych konstrukcji prawnych, tylko zapisać w ustawie: Trybunałem kieruje w czasie wakatu pani sędzia Przyłębska. To będzie uczciwsze wobec nas wszystkich, wobec obywateli. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Oczywiście w 1. poprawce mowy o żadnym nazwisku nie ma, gwoli ścisłości.

Głos ma poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję, panie marszałku, za udzielenie głosu. Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W tej poprawce, która wczoraj pojawiła się w drugim czytaniu, tak naprawdę nawet pan Piotrowicz nie wie, o co chodzi. Nikt tej poprawki nie rozumie. Chciałbym prawdziwych autorów, którzy gdzieś tu siedzą w tym miejscu zwanym tramwajem, zapytać, o co chodzi w tej poprawce, jaki to nelson kolejny jest na trybunał założony po to, żeby coś zablokować. Czy ktoś mógłby nam to wyjaśnić? A jest też taka generalna moja uwaga, bo rozmawiamy o ustawie, która reguluje tryb, w jakim ma pracować trybunał. Chciałem zapytać: Jak już ten tryb uchwalicie, to czy trybunał będzie pracował w nocy? Czy będzie orzeczenia swoje wydawał tak, żeby nie mógł nikt tego obserwować? Bo to wszystko idzie dokładnie w tym samym kierunku – chcecie ich sparaliżować, tak jak paraliżujecie prace Sejmu. Dziękuję, panie marszałku. (Oklaski)

Marszałek:

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Ewa Kopacz: Co z odpowiedzią?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 258, przeciw – 164, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują m.in. skreślić art. od 20 do 32.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

Poseł Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie i Premierowie! Wysoka Izbo! Likwidacja Biura Trybunału Konstytucyjnego i stworzenie dwóch osobnych struktur to powód do przeprowadzenia zwolnień niewygodnych pracowników. Projektodawcy nawet tego nie kryja w swoim uzasadnieniu i wskazują, że zmiany w ramach organizacyjnych i administracyjnych warunków pracy trybunału będą okazją do weryfikacji struktur organizacyjnych i analizy przydatności poszczególnych komórek do realizacji przez Trybunał Konstytucyjny jego konstytucyjnych kompetencji. Pozwoli to na likwidacje zbednego aparatu biurokratycznego. Nie ma żadnych, żadnych merytorycznych powodów, aby likwidować biuro trybunału. Dotychczasowa praca biura była oceniana bardzo pozytywnie. Swiadczy o tym szacunek, jakim cieszył się polski Trybunał Konstytucyjny na arenie międzynarodowej. I moje pytanie brzmi: Ilu pracowników planuje się zwolnić w związku z likwidacją Biura Trybunału Konstytucyjnego oraz utworzeniem Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego i Biura Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego? Jakie będą kryteria (*Dzwonek*) typowania pracowników do zwolnienia i jakie beda kryteria zatrudniania...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Ewa Lieder:

...i czy będzie to poparcie pana posła Kaczyńskiego? Dziękuję bardzo. (Oklaski) (Głos z sali: Nie drzyj się.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Przypominam, że ten wniosek dotyczy Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Tak, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Likwidujecie państwo wszystkie wewnętrzne jednostki organizacyjne trybunału, na czele z bardzo dobrze funkcjonującym biurem trybunału. Ta likwidacja nie ma na celu poprawienia jakości funkcjonowania trybunału, przyspieszenia procedur.

(Poseł Witold Czarnecki: Nieróbstwo było do tej pory.)

Ta zmiana, jak wiele innych w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości, ma na celu wyłącznie wymianę tabliczek, a tak naprawdę, de facto dokonanie czystek kadrowych w Trybunale Konstytucyjnym. Od razu rodzi się pytanie: Czy na to miejsce, na miejsce tych pracowników, z wieloletnim doświadczeniem, merytorycznie przygotowanych, czeka już...

(Poseł Witold Czarnecki: Nierobów.)

Panie pośle, proszę się tak nie odzywać z mównicy Sejmu. Proszę się tak nie odzywać z mównicy Sejmu. (Wesołość na sali)

...armia pana kolegów, Pisiewiczów, chętnych do pracy w trybunale. Ministerstwa, agencje, telewizje. Nie niszczcie Trybunału Konstytucyjnego (*Dzwonek*), który stoi na straży praw i wolności obywateli. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo.)

(Głos z sali: Puszczają ci nerwy.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Serial pod tytułem "gra o trybunał" trwa od 1,5 roku według scenariusza Platformy, reżyseruje go PiS. Chociaż w telewizji jest pokazywany od roku, Polacy się w międzyczasie przekonali, że w zasadzie państwo polskie jest w stanie funkcjonować bez trybunału, bo dzisiaj trybunał jest sparaliżowany. (Oklaski) Ale trybunał jako instytucja jest potrzebny, chociaż być może warto, aby to Sąd Najwyższy przejął kompetencje trybunału. Natomiast odnosząc się do tych zagrywek cyrkowych, które mają miejsce, bo to jest szósta ustawa, to może byśmy zrobili tak, skoro jest problem z tym, kto ma przejąć władzę po prezesie Rzeplińskim, że wpiszemy do ustawy, że prezesem Trybunału Konstytucyjnego może być osoba, która ma na nazwisko...

(*Poseł Rafał Grupiński*: Prezes Kaczyński.) ...Rzepliński lub Rzeplińska. Dziękuję. (*Oklaski*) (*Głos z sali*: Inteligent.)

Marszałek:

Umówmy się, że rozumiemy, o co chodzi. (Wesołość na sali)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 226, wstrzymało się 30.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 37 ust. 2 wnioskodawcy proponują m.in., aby orzekanie w pełnym składzie wymagało udziału co najmniej dziewięciu sędziów trybunału.

Pytanie zadaje poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Propozycja co do przedmiotowego artykułu zawiera regulację wymagającą udziału 11 sędziów przy orzekaniu w pełnym składzie. To oczywiście jest skorelowane z liczbą posłów, którą nominowało do trybunału Prawo i Sprawiedliwość. Ten przepis ma także (Gwar na sali, dzwonek) wymiar praktyczny, dlatego propozycja zawarta w tej poprawce zmierza do obniżenia wymaganej liczby sędziów do 9, tak by w przypadkach losowych trybunał mógł orzekać. Proszę państwa, ja wielokrotnie z tej mównicy apelowałem o to, byśmy nie przyjmowali prawa incydentalnego, prawa, które służy jedynie określonej sytuacji, tak jak w tym przypadku. Twórzmy prawo, które będzie obowiązywało nie jedną, a więcej kadencji. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 226, wstrzymało się 33 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. poprawce do art. 57 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby określony w tym przepisie obowiązek dotyczył wyłącznie prezesa trybunału.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 365, przeciw – 4, wstrzymało sie 60.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. wniosku mniejszości do art. 59 wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. od 4 do 6.

Z pytaniem zgłasza się poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Czy prawda jest, że PiS...

(Głos z sali: Nie.)

...nie odpowiedział do tej pory na ani jedno pytanie, które w materii tej ustawy zadała opozycja? Czy prawdą jest...

(Głos z sali: Nie.)

...że dzieje się tak dlatego, że wszyscy państwo wstydzicie się tego bubla prawnego, który przepychacie przez Wysoką Izbę (*Oklaski*), tego bubla, który demoluje polską demokrację, kolejnego bubla. Jednym z takich zapisów, który demoluje polską demokrację, jest zapis ujęty w art. 59 ust. 1 pkt 5 projektu, który wprowadza zasadę dyskontynuacji w stosunku do wniosków dotyczących badania konstytucyjności aktów prawnych przedłożonych przez grupy posłów lub senatorów w trakcie trwania kadencji Sejmu i Senatu. I chciałem zapytać, czy jest to spowodowane tym, że chcecie państwo pozbawić obywateli możliwości dochodzenia swoich praw (*Dzwonek*) właśnie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Wstydzą się, nie odpowiedza.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 229, wstrzymało sie 31.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce do art. 84 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 381, przeciw – 3, wstrzymało się 40.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. wniosku mniejszości do art. 92 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 230, wstrzymało się 32.

Sejm wniosek odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości do art. 93 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby rozprawa nie mogła się odbyć wcześniej niż po upływie 14 dni od dnia doręczenia uczestnikom zawiadomienia o jej terminie.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W art. 93 ust. 2 wnioskodawca proponuje, żeby rozprawa nie mogła się odbyć przed upływem 30 dni. To totalnie nielogiczna poprawka, dlatego że państwo sami atakowaliście Trybunał Konstytucyjny za to, że źle pracuje, że przedłużane są terminy rozpraw i że to należy zmienić.

No i pytanie. Nie chcę się narazić, panie marszałku, w związku z tym zadam pytanie głównemu cenzorowi wypowiedzi opozycji: Czy mogę nazwać pana posła Kaczyńskiego i wszystkich posłów PiS grabarzami Trybunału Konstytucyjnego i grabarzami polskiej demokracji? Mogę?

(Głos z sali: Nie może pan.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Siadaj.)

Marszałek:

Nie, nie może pan nazwać.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Nie mogę, więc po prostu niestety nie będę mógł was tak nazwać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Aczkolwiek w Polsce panuje wolność słowa, ale uważam, że...

Przypominam, ta poprawka brzmi: w art. 93 w ust. 2 wyrazy "30 dni" zastąpić wyrazami "14 dni".

Pytanie zadaje poseł Agnieszka Pomaska, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Ojej...)

Poseł Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam pytanie do wnioskodawców: Czy ta ustawa jest po to, żeby w Trybunale Konstytucyjnym zasiadały osoby, które będą przychylne PiS-owi? Czy ta ustawa jest po to, żeby tam gdzie trzeba, tam gdzie wasi sędziowie nie pomogą... Czy ta ustawa i ta poprawka są po to, żeby blokować prace Trybunału Konstytucyjnego?

I trzecie pytanie, panie marszałku, także do pana: Czy nie jest wstydem dla wnioskodawców, że jedynym posłem z Prawa i Sprawiedliwości, który w tej sprawie zabrał głos, jest poseł z jenotem? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Aga, nie zaczepiaj mnie.)

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Bo co?) (Głos z sali: Brawo!) (Gwar na sali)

Marszałek:

Jest kto? O co chodzi? Ja nie rozumiem pytania, ale zwracam uwagę pani poseł Pomaskiej, żeby jednak wycieczek personalnych tutaj nie robiła.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 223, wstrzymało się 33.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytania zgłasza poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców, dlaczego państwo po prostu tchórzycie. Boicie się spojrzeć w twarz pracownikom Trybunału Konstytucyjnego...

(Głos z sali: Wiesław, Wiesław.)

...którzy każdego dnia ciężko pracują, i jednym podpisem pod ustawa chcecie ich zwolnić z pracy.

Ale czy pan, panie marszałku, ma świadomość – i pan, panie premierze Gliński – że tą ustawą próbujecie państwo wprowadzić do Trybunału Konstytucyjnego nielegalnie wybranych trzech sędziów, w tym jednego funkcjonariusza PZPR od 1972 do 1989 r.? Wasza hipokryzja nie ma granic. (*Oklaski*) Wy tą ustawą próbujecie skomunizować Trybunał Konstytucyjny. I to jest wasze prawdziwe oblicze, oblicze PRL bis. To jest tak naprawdę coś, co definiuje

wasz program, waszą postawę i to, co robicie z Polską, z naszą wspólną ojczyzną. Historia wam tego nie zapomni. (Oklaski)

(Głos z sali: Nie wybaczy.)

(Poseł Rafał Grupiński: My też nie wybaczymy.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Tomasz Rzymkowski, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Rzymkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Podstawowe pytanie: Czy ta ustawa przybliży nas o milimetr do zakończenia tego sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego, który fundujemy Polkom i Polakom? Absolutnie nie. Możemy jeszcze złożyć 50 ustaw o Trybunale Konstytucyjnym i dotyczących spraw wokół Trybunału Konstytucyjnego, a spór jak był, tak bedzie.

Państwo jesteście inteligentni, wśród was są prawnicy i macie doskonałą wiedzę, że ten spór zaczął się od kwestii inflacji sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Bo mamy 18 wybranych sędziów trybunału, za chwileczkę będziemy mieli 15 orzekających, ale sprawa tej trójki nadal będzie nad nami wisiała. I do 2021 r. fundujemy Polakom ten spór. No chyba że pójdziemy po rozum do głowy i pochylimy się nad projektem zmiany konstytucji, który złożył nasz klub już w grudniu ub.r. Zakończmy, proszę państwa, ten żałosny dla Polski (*Dzwonek*), dla państwa polskiego, dla Polaków spór i zajmijmy się sprawami, które dotyczą polskich obywateli. Polacy mają dosyć serialu: Na Szucha bez zmian. Dziekuje. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy patrzę na ławy rządowe, kiedy patrzę na ławy zajmowane przez przedstawicieli klubu PiS-u...

(Głos z sali: To co widze?)

...widzę wielu prawników, także takich, którzy praktykują.

(Poseł Rafał Grupiński: Byłych prawników.)

I wy powinniście państwo wiedzieć, i z pewnością wiecie, że w europejskim kręgu kulturowym, w europejskiej kulturze prawnej nie tworzy się ustaw na

Poseł Krzysztof Paszyk

bieżące zapotrzebowanie polityczne. Wy dobrze wiecie, że to jest właściwe dla takich krajów, jak Białoruś, Rosja, Korea czy też Kuba, o której skądinąd głośno w ostatnich dniach.

Mam pytanie do wnioskodawców. Dlaczego nie przyjmujecie do wiadomości faktu, że normy prawa powinny mieć charakter ogólny, a nie być podyktowane bieżącymi, partykularnymi potrzebami politycznymi? (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! PiS zawsze był partią, która mówiła, że chce silnego państwa, a robicie wszystko, żeby je osłabić. PiS osłabia kolejne instytucje państwa, w końcu stanie ono się na tyle słabe, że każdy, nawet jeszcze bardziej ekstremistyczny i populistyczny ruch będzie mógł je zagrabić. Państwo zbudowane jest w oparciu o pewną umowę społeczną, na zaufaniu do prawa, do instytucji. PiS krok po kroku niszczy to zaufanie i niszczy te instytucje. Media, Trybunał Konstytucyjny, trzeci sektor to klocki, które tworzą państwo. Po wyjęciu zbyt dużej liczby tych klocków najzwyczajniej w świecie ta konstrukcja runie.

Co zmieniło państwa podejście do państwa? Czy to żądza władzy? Proszę państwa, ale pamiętajcie, spisane będą czyny i rozmowy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

W tej chwili przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(*Poset Rafat Grupiński*: To nie jest ustawa, to jest hańba.)

(Poseł Ewa Kopacz: Nie działa.)

Koniecznie pan przedstawiciel wnioskodawców? Proszę bardzo.

Pan poseł Stanisław Piotrowicz, przedstawiciel wnioskodawców. (Oklaski)

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Kaleta: Pogrzeb ich.) (Gwar na sali, dzwonek)

(Głos z sali: Towarzyszu, zejdź z mównicy.)

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Panie i Panowie Posłowie! Ile razy można odpowiadać na te same pytania? Niektórzy z państwa zadawali pytania i sami sobie...

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!)

Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną! (Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przyłączają się i skandują: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!)

Zgadzamy się.

Marszałek:

Proszę państwa, proszę o spokój.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Tak à propos tej komuny...

(Poseł Andrzej Halicki: Ale żeby tak sobie dowalać?)

...jedno z pytań państwa sprowadzało się do tego, czy chcemy wprowadzić do trybunału, na eksponowane stanowisko, towarzysza sędziego. Otóż chcę państwu przypomnieć, że dziś prezesem jest towarzysz. (Oklaski) I państwo nie zapominajcie o tym.

(*Głos z sali*: Brawo!)

I rozumieją...

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!) (Gwar na sali, dzwonek)

Stawiacie państwo pytania, sami sobie na nie odpowiadacie.

(*Poseł Grzegorz Schetyna*: Nie atakujcie go, zostawcie go w spokoju.)

Stawiacie mnie rzeczywiście w dyskomfortowej sytuacji, dlatego że nie przywykłem w kółko, tak jak wy, tego samego opowiadać. Ale skoro jestem przywoływany i potraktowane jest to w kategoriach jakoby wstydliwości, że nie chcemy odpowiedzieć, w związku z tym czuję się zmuszony po raz enty odpowiedzieć państwu na pewne pytania. Wymachujecie...

(Głos z sali: Ale my nie chcemy.)

To po co żeście państwo pytali, skoro teraz krzyczycie, że nie chcecie? (Oklaski) Zdecydujcie się wreszcie!

(Głos z sali: Brawo!)

Drodzy państwo, wymachujecie konstytucją, a jej nie przestrzegacie. (Oklaski) Złamaliście konstytucję...

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Tak?)

...w czerwcu 2015 r. i od tej pory jest ten spór.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Nie. W listopadzie, w marcu, w grudniu.)

Rodzi się pytanie, po co żeście to zrobili? (*Poseł Magdalena Kochan*: Nieprawda.)

Punkt 7. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Stanisław Piotrowicz

Po co złamaliście konstytucję? Co również musiał potwierdzić życzliwy wam trybunał – że rzeczywiście dokonaliście złamania konstytucji. Stwierdził, że przepis ustawy z 2015 r. był niezgodny z konstytucją, stanowił jej złamanie. Pamiętajcie, drodzy państwo, o tym.

(*Poset Rafat Grupiński*: Sami o to wystąpiliśmy.) Wymachujecie konstytucją, a ja pytam: Czy aby

dziś...
(Poset Rafat Grupiński: Zejdź, towarzyszu, z mównicy.)

...Trybunał Konstytucyjny, a w szczególności jego prezes, nie łamie konstytucji? Was to nie razi? Nie razi to byłych prezesów Trybunału Konstytucyjnego, że dziś Trybunał Konstytucyjny łamie konstytucję? Jakie dowody na to?

(Poseł Rafał Grupiński: Zadnych.)

Ano pierwszy jest taki. Jakim to prawem Trybunał Konstytucyjny chce decydować o tym, kto jest sędzią, a kto nim nie jest? Nie ma takiego prawa. W konstytucji ta kompetencja przypisana jest parlamentowi (Oklaski), to Sejm decyduje o tym, kto jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego. Mało tego, jesteście głusi nawet na orzeczenie tego Trybunału Konstytucyjnego, który w styczniu tego roku stwierdził, że Trybunał Konstytucyjny nie ma prawa do badania tzw. nienormatywnych uchwał Sejmu, a zatem nie ma prawa do badania wyborów, w tym wyborów sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: A co z wyrokami z grudnia?) I warto sobie to zapamiętać. I państwo dziś nawołujecie prezydenta, również bezpodstawnie, do działań, które pozostają w sprzeczności z prawem i z konstytucją. To Sejm w pełni obsadził sędziów Trybunału Konstytucyjnego. W tej chwili jest 15 sędziów...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...Trybunału Konstytucyjnego i zgodnie z konstytucją ani jednego więcej być nie może...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...a państwo w kółko, z uporem maniaka powtarzacie: zaprzysiąc kolejnych trzech. Pytam: Jak?

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Wyroki z 3 i 9 grudnia.) Łamiąc konstytucję? Jest to niemożliwe. Prezydent wykonuje to, co uchwalił Sejm, a zatem przyjmuje ślubowanie od tych, których parlament w spo-

sób ważny wybrał na stanowiska sędziowskie. (Poseł Arkadiusz Myrcha: Nic więcej nie chcemy.) Powiadacie państwo, że łamiemy konstytucję. Drodzy państwo, pokażcie mi taki przepis konstytucji, który dzieli sędziów na orzekających i nieorzekających. (Oklaski) Robi to od roku prezes Trybunału

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Konstytucyjnego.

Jakie ma podstawy prawne do tego? Łamie konstytucję i panowie doskonale o tym wiecie.

(Poseł Rafał Grupiński: Bzdury!)

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Bzdury opowiadasz.)

Ile trzeba zakłamania i hipokryzji, żeby tutaj występować i zarzucać nam łamanie konstytucji? Wskażcie jeden przepis konstytucji, który złamaliśmy.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: 15 sędziów.)

Ani jednego nie wskazujecie. Używacie ogólników. (Gwar na sali, dzwonek) Powiadacie, że nie kontynuujemy tradycji, ciągłości, niszczymy trybunał. Rozumiem, o jaką ciągłość wam chodzi. Chodzi wam o to, żeby prezes Trybunału Konstytucyjnego był nieśmiertelny, tak jak o nim wiceprezes powiedział, i skoro już musi odejść, to żeby przynajmniej wskazał swojego następcę.

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)

Na to zgody być nie może, drodzy państwo, dlatego że to ten prezes Trybunału Konstytucyjnego ściągnął Trybunał Konstytucyjny na dno. (Oklaski)

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo.)

To dlatego notowania społeczne Trybunału Konstytucyjnego są tak niskie. To on łamie konstytucję, łamie prawo i obywatele to już widzą. Obywatele to już widzą.

(Głos z sali: Tak jest.)

Nie brońcie Trybunału Konstytucyjnego, bo spadają również wasze notowania.

Powiadacie państwo: Czemu ma służyć podział, reorganizacja Biura Trybunału Konstytucyjnego? Otóż trzeba jasno powiedzieć – pytaliście państwo w kontekście ewentualnych zwolnień. Owszem, tak, dlatego że dziś w nielicznym Biurze Trybunału Konstytucyjnego jest aż dziewięciu dyrektorów i reorganizacja, drodzy państwo, ograniczy tę ilość do dwóch.

(*Poset Arkadiusz Myrcha*: Najwięcej wiceministrów w Europie.)

(*Poset Rafat Grupiński*: Ilość jest niepoliczalna.) To są wymierne oszczędności również w sferze finansowej.

Powiadacie państwo: Po co wprowadzamy dyskontynuację wniosków? A przecież to była zasada, która obowiązywała dopóty, dopóki Platforma nie zaczęła majstrować przy Trybunale Konstytucyjnym, a więc wracamy do rozwiązań, które obowiązywały przez dwadzieścia parę lat. Zasada dyskontynuacji, państwo doskonale o tym wiecie.

Pytacie, czy te rozwiązania przybliżą nas do zakończenia sporu. Zrobiliśmy wszystko, żeby tak się stało. Uwzględniliśmy w zasadzie wszystkie żądania, również i państwa, z tym że w tej chwili składacie takie wnioski, które mają doprowadzić do tego, że powrócimy do takiego kształtu ustawy i do takiej organizacji trybunału, jak wy to chcecie widzieć, a my mamy inną wizję i na tym polega różnica, dlatego nie możemy tych wniosków uwzględnić. Natomiast jeżeli chodzi o zakończenie sporu, to trzeba sobie jasno powiedzieć: ten spór to wy podsycacie i wy chcecie karmić się tym sporem politycznym jeszcze przez dłuższy czas.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Co też pan opowiada?)

spis treści

Poseł Stanisław Piotrowicz

Z tego też względu uczyniliśmy wiele, aby po pierwsze, przywrócić ład konstytucyjny i zaprowadzić porządek.

 $(Poset\ Rafat\ Grupiński:$ Porządek, owszem, komunistyczny.)

Trybunał Konstytucyjny powinien realizować oczekiwania obywateli. W tej chwili zajmuje się samym sobą.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Wszyscy sędziowie?)

W tej chwili Trybunał Konstytucyjny sprzeniewierzył się dwóm najważniejszym zasadom konstytucyjnym. Warto, abyście państwo to sobie zakonotowali. Trybunał Konstytucyjny winien być apolityczny i bezstronny.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Tak, z szyldem PiS-u. Ma pan rację.)

Co robią dziś sędziowie Trybunału Konstytucyjnego? Weszli w buty polityków i nawet się z tym nie kryją. Złamali konstytucyjną zasadę.

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)

Drodzy Państwo! Zaprowadzamy ład konstytucyjny, ten, który wyście zburzyli, i wam to jest nie w smak. Dziękuję.

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1052, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 228, przeciw – 200, wstrzymało się 6.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. (*Oklaski*)

Informuję jednocześnie Wysoką Izbę, że w tej chwili obradom Sejmu przysłuchuje się wycieczka z gimnazjum z Tomaszowa Lubelskiego.

Witamy serdecznie. (Oklaski)

(*Poseł Grzegorz Schetyna*: Likwidowanego gimnazjum.)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Gimnazjum, które jest wygaszane.)

Wniosek formalny zgłosił pan poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja rozumiem, że wzywacie swoich idoli...

(Głos z sali: Prawda boli.)

...ale ta propaganda, którą państwo jesteście w stanie serwować w wykonaniu pana posła Piotrowicza, naprawdę ma swoje granice.

Panie marszałku, zgłaszałem się przed tym głosowaniem z prostej przyczyny, bo był jeszcze czas na to, byście państwo jednak mieli chwilę refleksji, byście państwo zastanowili się...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zgłosić wniosek formalny.

Poseł Borys Budka:

...i być może, szanowni państwo, jednak zagłosowali inaczej.

Wniosek o przerwę, w trybie art. 184 regulaminu Sejmu, po to, byście państwo przede wszystkim raczyli zmienić posła, który w waszym imieniu, w imieniu większości parlamentarnej, dopuszcza się skrajnych manipulacji, dopuszcza się pomówień wobec prezesa Trybunału Konstytucyjnego, ale przede wszystkim wmawia Polkom i Polakom, że państwo jesteście w stanie cokolwiek naprawić. Państwo jesteście mistrzami tego, by najpierw coś popsuć, wrzucić granat, a później próbować to coś naprawić.

 $(Glos\ z\ sali: Siadaj!)$

Bardzo się cieszę, panie marszałku, że pan przed chwilą powitał szanownych gimnazjalistów, bo być może jest to jeden z ostatnich roczników, który kończy te szkoły. (*Oklaski*)

Kochani, właśnie tak was traktuje ta strona. To wy, gimnazjaliści, jesteście dla tych ludzi gorszym sortem.

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo. Dziękuję panu posłowi.

Poseł Borys Budka:

Przypatrujcie się temu. (*Poseł Ewa Kopacz*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Borys Budka:

Załuję, że wczoraj was nie było.

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Borys Budka:

To jest właśnie hipokryzja, to jest definicja hipokryzji. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Pana posła Borysa Budkę upominam i proszę to przyjąć po raz drugi. To jest upomnienie, ponieważ łamie pan zasady regulaminowe prowadzenia obrad. (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Cenzura, cenzura.)

(Poset Borys Budka: Przerwa to co?)

Przypominam państwu, że zgodnie z art. 184 ust. 2 wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem porządku dziennego i przebiegu posiedzenia. W związku z tym, że w uzasadnieniu pan przedstawił... To uzasadnienie było bardzo dziwne, na pewno nie było związane z ust. 2, a wykorzystał pan jeszcze swoją wypowiedź do wycieczek politycznych odnoszących się także do naszych gości.

Wysoki Sejmie, informuję państwa również, że w tej chwili przysłuchują się naszym obradom także strażacy z Krzeszowic.

Witamy serdecznie. (Oklaski)

 $(Poset\ Grzegorz\ Schetyna:\ Zlikwidują\ emerytury.)$ $(Wesołość\ na\ sali)$

Panie pośle, proszę mi nie przeszkadzać i zająć miejsce.

Powracamy do rozpatrzenia punktu porządku... (*Gwar na sali, dzwonek*)

Proszę państwa, zachęcam, apeluję do państwa, żeby jednak zachować powagę i skoncentrować się na sprawach merytorycznych Izby.

(Poseł Piotr Kaleta: Następnym razem.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Z pytaniem do tego punktu zgłasza się pan poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

(Poseł Dominik Tarczyński: Co znowu?)

Poseł Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Premierzy! Jak to się stało, szanowni państwo, że jednak nie daliście rady przez 12 miesięcy obsadzić stanowiska prezesa PAŻP-u? 12 miesięcy, dwa konkursy nierozstrzygnięte i teraz w ostatniej chwili dostajemy projekt ustawy, która tak naprawdę przedłuża to, że prezesa nie będzie.

Przypomnę państwu, bo może nie wszyscy wiedzą, że PAŻP zajmuje się startami i lądowaniem wszystkich samolotów w Polsce i przelotem innych samolotów nad naszym terytorium. To jest bardzo ważne stanowisko. W aspekcie tak istotnych i ważnych rzeczy jak Trybunał Konstytucyjny, o którym dyskutowaliśmy, lub zgromadzenia – można czy nie można, w jakiej odległości, ta sprawa może wydawać się trywialna. Ale ona pokazuje, szanowni państwo, że jednak w tych małych rzeczach nie dajecie rady. Szkoda. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przypominam panu posłowi i państwu, Wysokiej Izbie, że obecny projekt ustawy, którego dotyczy wniosek, spełnia wszystkie wymogi regulaminowe, jeśli chodzi o przedstawienie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1047, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 261, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Jeszcze przeczytam zalecenie.

Przypominam, że po odrzuceniu wniosku Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu proponuję, aby komisja przedstawiła sprawozdanie w terminie umożliwiającym rozpatrzenie go na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

(Głos z sali: Sprzeciw!)

Jest sprzeciw, ten sprzeciw musimy przegłosować. (*Głos z sali*: Kto taki?)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Gratuluję. Uzasadnienie. Idź, uzasadnij.)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Niech pan się porządnie zachowuje na tej sali.)

Proszę państwa, jest sprzeciw, to mogę zapytać. Chętnie.

Kto z państwa zgłosił sprzeciw?

Pani poseł Lubnauer.

Uzasadnienia nie wymagam.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji przedstawienia sprawozdania przez komisję w terminie umożliwiającym rozpatrzenie tego sprawozdania na bieżącym posiedzeniu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 230, przeciw – 185, wstrzymało się 15.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1047, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk...

(Poseł Ewa Kopacz: To było.)

Przepraszam. Bardzo państwa przepraszam, kartki mi się pomyliły. (Wesołość na sali)

(Poseł Ewa Kopacz: Może przerwa?)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo oświatowe.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Pytania zgłaszają państwo posłowie:

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Lepsza jakość szkoły, lepsze podręczniki, zapewnienie bezpieczeństwa, logopeda i psycholog w szkole, szerokopasmowy Internet - to są bardzo piękne hasła, które chce wprowadzać minister Zalewska. Tylko co to ma wspólnego z Prawem oświatowym i ze zmianą struktury szkoły? Proszę państwa, żeby naprawiać polską szkołę, nie trzeba jej niszczyć. Skupmy się na tym, co rzeczywiście świadczy o jakości polskiej szkoły, na tym, żeby ona była bardziej przyjazna, na tym, żeby kształtowała kreatywnego człowieka, na tym, żeby wyrabiała takie umiejętności, jak praca w grupie czy komunikatywność. Tego oczekujemy po szkole. Państwo zamiast tego proponują nam chaotyczną zmianę, która ma zniszczyć całą strukturę szkoły i która ma się odbyć na koszt samorządów. Apeluję do państwa, żeby się wycofali państwo z tej dość bezmyślnej i realizowanej z pełnym uporem decyzji. Apeluję o wycofanie się. Dlaczego się upieracie, żeby wprowadzać złą zmianę, i to jeszcze (Dzwonek) w takim tempie? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Krystyna Szumilas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani minister, my tu udowodniliśmy już pani minister, że kłamie pani w wielu sprawach. W uzasadnieniu ustawy pani minister powoływała się na głosy rektorów uczelni wyższych, ale nie wystąpiła o opinię rektorów do KRASP-u. Zrobił to przewodniczący komisji edukacji. I przeczytam kilka...

(Głos z sali: Nie.)

...fragmentów z tej opinii. Ostatnie zdanie: Same przesłanki merytoryczne wskazują jasno, że przedłożone projekty ustaw należy zaopiniować negatywnie. (Oklaski) To jest to zdanie. A teraz będzie mocno. Mówicie państwo o liceach ogólnokształcących, o konieczności wydłużenia tego okresu. Otóż rektorzy w swojej opinii napisali: Wyjątkowo słabo uzasadniono potrzebę wydłużenia liceum ogólnokształcącego do 4 lat, odwołując się wyłącznie do epitetów (Dzwonek) i do tego, co nosi w badaniach społecznych...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas:

...nazwę niepotwierdzonych tez.

Marszałek:

Głos ma poseł Krystian...

Poseł Krystyna Szumilas:

Państwo niszczycie polską edukację...

Marszałek:

...Jarubas.

Poseł Krystyna Szumilas:

...kłamiecie, że macie za sobą rektorów...

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas:

...samorządy i nauczy...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, PSL.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Młodzi Przyjaciele tu Zgromadzeni! Już wychodzicie.

(Poseł Krzysztof Jurgiel: Z PSL-u.)

Wczorajsza noc w Sejmie była kolejną nocą wstydu dla polskiej demokracji – przepychanie kolanem kolejnych legislacyjnych potworków, nad którymi góruje, pani minister...

(Poseł Piotr Kaleta: To było popołudnie.)

...mutant zwany antyreformą edukacji.

Pani minister, czy prawdą jest, że w wyniku waszej działalności ponad 6 tys. placówek zostanie...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jak ty się odzywasz?)

...zlikwidowanych, a ponad 100 tys. nauczycieli może stracić pracę?

(Głos z sali: Nie kłam.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Kłamiesz.)

Nieprawda. A tak przy okazji: Po co dajecie ponad 2 mln zł z kancelarii premiera fundacji państwa Elbanowskich? Jakie konsultacje chcecie z nimi prowadzić? Przecież wy bez żadnych konsultacji przepychacie tę ustawę. Dziękuję bardzo.

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Siadaj, Jarubas. Nieprawda.)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Socjaliści! Wierzący i Niewierzący! Gdybyście wszyscy byli wybrani w JOW-ach, to inaczej byście procedowali nad tą ustawą. (Głos z sali: ...też było.)

Być może tak.

Czy zmiana systemu i likwidacja gimnazjów uzdrowią polską edukację? Nie, szanowni państwo, bo edukację polską uzdrowi przede wszystkim dobra kadra, dobre podręczniki, dobre programy. Prawdziwa zmiana to bon edukacyjny; nauczyciele od godz. 8 do 16 w szkole – wtedy zwalczymy zmianowość likwidacja karty, tylko jesteście tchórzliwi i tego nie chcecie zrobić, mimo że stwarza to ogromne problemy samorządom; zakaz pracy w szkołach publicznych dla emerytów, no chyba że mają legitymację waszych partii, wtedy pracują; możliwość konkurencyjności, wreszcie publiczna ocena nauczyciela, szanowni państwo. I dlatego, skoro tak mocno burzy to społeczeństwo i stwarza problemy wśród tego społeczeństwa, odwołajmy się do referendum w tym (Dzwonek) konkretnym przypadku.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Głos ma pani poseł Marzena Machałek...

Poseł Tomasz Jaskóła:

Nie grajcie, szanowni państwo, obywatelami. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

...klub Prawo i Sprawiedliwość. (*Poseł Anna Paluch*: Daj spokój. Siadaj.)

Poseł Marzena Machałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Czy prawdą jest, że przez ostatnie 8 lat został zdemontowany polski system edukacji?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

Czy prawdą jest, że ustawa Prawo oświatowe naprawia polską szkołę?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

(Poseł Ewa Kopacz: Nieprawda.)

Czy prawdą jest (*Oklaski*), że ustawa Prawo oświatowe ratuje szkoły przed niekontrolowaną likwidacją?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

Punkt 5. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Marzena Machałek

Czy prawdą jest, że ustawa Prawo oświatowe ratuje nauczycieli przed zwolnieniami?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

Czy prawdą jest...

Kłamiecie, jak zwykle kłamiecie.

(Poseł Jakub Rutnicki: To pani kłamie.)

Tak, kłamiecie.

(Głos z sali: Brawo.)

Czy prawdą jest, że ustawa Prawo oświatowe przywraca nadzór państwa nad polską edukacją?

(Głos z sali: Wszystko kłamstwo.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

Czy prawdą jest, że ta ustawa została (*Gwar na sali, dzwonek*) przygotowana...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...po wielu miesiącach, po wielomiesięcznych konsultacjach?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

I czy prawdą jest, że politycy związani z PO namawiają samorządowców (Dzwonek) związanych z PO do bojkotowania...

(Poseł Jakub Rutnicki: Tak jest.)

...i sabotowania tej reformy?

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Tak.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska: Nie.)

To się nie godzi.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Marzena Machałek:

Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję pani.

Głos ma poseł Robert Winnicki, niezrzeszony.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Reforma oświaty ma sens o tyle, o ile nie będzie wyłącznie tasowaniem typów szkół, tzn. kompleksowa reforma oświaty wymaga, po pierwsze, likwidacji bezsensownej dyktatury testów, po drugie, przywrócenia nadrzędnej wartości wychowania w szkole jako podstawy edukacji i dyscypliny w szkole, po trzecie wreszcie, wymaga tego, by powrócić do kształcenia ogólnego młodzieży, do kształcenia klasycznego młodzieży, żeby nie produkować kolejnych pokoleń, które nie będę znały historii, geografii, nie będą potrafiły nawet odnaleźć się w świecie Internetu, ponieważ młody człowiek może szukać informacji w Internecie jedynie wtedy, kiedy będzie miał ogólną wiedzę i ogólne wykształcenie.

Szanowni państwo, pytanie jest takie: Czy wy naprawdę zmierzacie do kompleksowej reformy oświaty uwzględniającej te wszystkie czynniki? I czy zmierzacie do takiej reformy oświaty, która ułatwi budowanie konserwatywnym środowiskom (*Dzwonek*) prywatnych szkół związanych z bonem oświatowym...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Robert Winnicki:

…żeby lewica nie mogła odwrócić tego wszystkiego, co w ramach reformy zostanie zrobione? Dziękuje. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Informuję Wysoką Izbę, że podczas pierwszego czytania debata trwała prawie 5 godzin, ponad 100 czy blisko 100 posłów zadało pytania. Pani minister bardzo obszernie odpowiadała także i na te pytania, które teraz zostały przedstawione.

A więc przystąpimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1030, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 172 posłów, przeciw – 230, 24 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt ustawy do rzeczonych komisji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe.

Punkt 6. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorzadu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Pytanie zadaje pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ojej.)

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Proszę państwa, moglibyśmy długo dyskutować na ten temat, czy gimnazja są potrzebne, czy są niepotrzebne. Ja uważam, że są. Ale chyba nie budzi żadnych wątpliwości, że styl, w którym przeprowadzana jest ta zmiana, jest naganny. Proszę państwa, tempo zmian, 15 dni na przyjęcie dwóch ustaw, które mają ponad 480 stron. Brak jakiejkolwiek dyskusji i udawane konsultacje wiosną, kiedy nie była w ogóle znana jakakolwiek idea zmiany struktury edukacji. Kłamstwa, do których się państwo posuwają, dotyczące ekspertów, opinii rektorów, dotyczące badań PISA, manipulacje pani minister, np. kiedy mówi o wygaszaniu się gimnazjów. Nie, gimnazja się nie wygasiły. Większość szkół podstawowych funkcjonuje jako oddzielne jednostki i posyła swoje dzieci do gimnazjów. Koszty poniosą głównie dzieci, rodzice, nauczyciele i samorządy. Czy jedyną motywacją do tej zmiany są sondaże, które mieliście przed wyborami, które mówiły, że wiekszość Polaków nie chce (Dzwonek) gimnazjów? Jeśli tak, to powinniście jak najszybciej zmienić zdanie...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

...bo już 48% Polaków chce odłożenia tej reformy...

Marszałek:

Głos ma poseł Krystyna Szumilas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

...a tylko 31% chce, żeby była wprowadzona. (Oklaski)

Poseł Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja najpierw pani poseł Machałek odpowiem: Nie warto pytać minister edukacji, bo ona jeszcze ani jednego słowa prawdy z tej mównicy nie powiedziała. (Oklaski) Pokazują to nauczyciele, pokazują to rodzice, pokazują to dziennikarze, a pani minister ciagle to samo.

(Poseł Dominik Tarczyński: Z TVN?)

Nie, z waszej również.

(Poseł Izabela Kloc: Czyli TVN jest pani.)

Pani minister, ja rozumiem, że pani już straciła wiarę w to, że społeczeństwo popiera tę reformę, i musiała pani ogłosić projekt zmiany w systemie edukacji, projekt dla państwa Elbanowskich za 2,3 mln zł na promocję zmian w edukacji. Czy to jest zapłata za poparcie wyborcze, czy kolejna tuba propagandowa? Czy pani wie, że fundacja państwa Elbanowskich wydaje 70% na płace, a 70% z 2,3 mln (Dzwonek) to 1,6 mln? Czy taki jest cel ustawy, żeby...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Ooo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Krystyna Szumilas:

...dać państwu Elbanowskim pieniądze? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

(Poseł Marzena Machałek: Panie marszałku, ja ze sprostowaniem.)

Nie, nie, pani poseł, nie ma takiego trybu sprostowania, ponieważ pani nie zabierała głosu w tej sprawie.

(Poseł Marzena Machałek: Zabierałam.)

Proszę bardzo.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowni państwo, wasza antyreforma wprowadzana na szybko może spowodować kłopoty związane z ewentualnym brakiem promocji uczniów ostatniej klasy likwidowanego gimnazjum. W dotychczasowych propozycjach nie ma ścieżki umożliwiającej jej powtórzenie. Czy w efekcie

Punkt 6. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Krystian Jarubas

będzie to oznaczać przymusowy powrót do szkoły podstawowej, którą się już ukończyło? Czy chodzi wam o to, żeby obniżyć poziom edukacji? Dziękuję bardzo.

(Poseł Rafał Grupiński: Tak jest, o to im chodzi.)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Adam Andruszkiewicz, klub Kukiz'15.

Poseł Adam Andruszkiewicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Art. 37 ustawy Prawo oświatowe mówi o tym, jak można uzyskać zezwolenie na podjęcie edukacji domowej. W pkt 2 tego artykułu jest wyraźnie napisane, że takie zezwolenie jest wydawane, jeżeli przedszkole, szkoła podstawowa lub szkoła ponadpodstawowa, do której dziecko zostało przyjęte, znajduje się na terenie województwa, w którym zamieszkuje dziecko.

W związku z tym mam pytanie: Co z dziećmi, które mieszkają poza granicami Polski, które stanowią dzisiaj coraz większą Polonię? One nie mieszkają w Polsce, natomiast często podejmują domową edukacje jezyka polskiego i ta edukacja domowa jest jedyną formą zachowania łączności z Polską, szanowni państwo. (Oklaski) Niektórzy w tej Izbie wpadają na wspaniałe pomysły, aby lukę demograficzną, która powstaje w wyniku niskiej dzietności, zastąpić islamskimi imigrantami, jak w Republice Federalnej Niemiec. A my mamy wielki skarb na świecie. Sa to Polacy na Wschodzie i na Zachodzie, którzy kiedyś, mam nadzieję, do naszej ojczyzny wrócą. Musimy się bardzo o ten skarb troszczyć, aby mogli tutaj wrócić, aby znali język polski (*Dzwonek*) i aby budowali naszą przyszłość. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

(Głos z sali: Tak jest, brawo.)

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Dawaj, dawaj.)

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Chciałabym zapytać, czego państwo bronicie. Korepetycji? Selekcji w szkole? Podziału na lepsze i gorsze szkoły? Słabego liceum? Rankingów szkół?

Testów? Jak mówicie, niektóre gimnazja są dobre. Zgoda, niektóre są, ale dobre mają być wszystkie szkoły. A więc chcę zapytać panią minister, czy potwierdza, że dążymy do prawdziwie egalitarnego systemu z równym dostępem...

(*Poset Krystyna Szumilas*: Nie warto pytać pani minister.)

...do dobrej szkoły dla wszystkich dzieci, a nie dla wybranych, dla tych, których rodzice wiedzą, jak się w tym systemie poruszać, i stać ich na korepetycje. Dążymy do szkoły bez korepetycji, z prawdziwym i dobrym kształceniem akademickim w liceum ogólnokształcącym i dobrym przygotowaniem do zawodu w szkole branżowej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Mira.)

Marszałek:

Proszę bardzo.

To koniec pytań.

W tej chwili głos zabierze minister edukacji narodowej pani Anna Zalewska. (Oklaski)

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacznę od bardzo ważnego pytania o domowe nauczanie i możliwość edukacji języka polskiego za granicą. To są absolutnie dwie różne kwestie. Domowe nauczanie, proszę państwa, to wolność rodzica. Rodzic podejmuje decyzję, że uczy w domu. System, ministerstwo edukacji, subwencja wskazują jednoznacznie: Wspieramy takiego rodzica. Dlatego jest subwencja oświatowa, z której daje się na zajęcia dodatkowe, jak również na egzaminy, bo dziecko ma prawo w każdej chwili wejść do systemu. Srodki są zabezpieczone. Natomiast, proszę państwa, proszę mi powiedzieć, w jaki sposób dziecko z Londynu ma mieć cotygodniowe zajęcia dodatkowe w szkole pod Warszawa. Ponieważ bardzo nam zależy na edukacji i przede wszystkim na języku polskim za granicą, wspieramy szkolnictwo polonijne, to szkolnictwo przy konsulatach.

(*Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Ale nie wszyscy mieszkają przy konsulatach.)

Ale, proszę państwa, przy ORPEG-u, instytucji Ministerstwa Edukacji Narodowej, mamy szkoły on-line, gdzie każde dziecko, które jest w systemie w dowolnym kraju: w Wielkiej Brytanii, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych...

(*Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Będzie 500 km jechać.)

...może on-line realizować podstawę programową w języku polskim i dostać polskie świadectwo. Jest zbyt mało wiedzy na ten temat i pani dyrektor ORPEG-u pracuje nad tym, aby wzmocnić właśnie tę formę. Uwaga: ta forma jest za darmo. W związku z tym polskie dziecko funkcjonujące w dowolnym ob-

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska

cym systemie, chodzące do szkoły może to realizować i może uczyć się języka polskiego za darmo w polskim systemie.

(Głos z sali: Nieprawda.)

(*Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Ale przecież to jest niemożliwe.)

Proszę państwa, kilka zdań puentujących półprawdy, nieprawdy i manipulacje. Szkoła potrzebuje wsparcia, dobrych nauczycieli i mądrych rodziców, którzy tę szkołę będą wspierać.

(Poseł Andrzej Halicki: I ministra.)

(Poseł Krystyna Szumilas: I się nie wysilać.)

Szkoła ma dbać o jakość edukacji. Ma być 4-letnie liceum, ma być szkoła zawodowa, ma być wreszcie szkoła podstawowa, która w dowolnym miejscu Polski jest dobrą szkołą. Proszę nie mówić o tym, że tylko gimnazja są oknem na świat. Co w takim razie państwo robili przez 8 lat swoich rządów? Gdzie była ta szkoła podstawowa?

(Poseł Krystyna Szumilas: Jest przecież.)

Proszę powiedzieć to tym szkołom podstawowym i tym obywatelom, którzy sami budowali szkoły podstawowe na wsi, które zostały zamknięte podczas waszych rządów.

(*Poset Krystyna Szumilas*: Ale pani minister dawno w szkole nie była.)

(Poseł Izabela Leszczyna: Za waszych rządów.)

Proszę powiedzieć to tym nauczycielom, którzy w czasie waszych rządów zostali zwolnieni z pracy. Ta liczba to 42 tys. Chcemy wzmocnić ucznia, chcemy wzmocnić edukację. Opieramy się na badaniach, konsultacjach, raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Wspiera nas społeczeństwo.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Będziemy wzmacniać komunikację, by tego rodzaju wystąpienia i manipulacje nie docierały do nauczycieli. W każdej szkole jest pakiet informacyjny. Kuratorzy, wizytatorzy są z dyrektorami, nauczycielami, wojewodowie z samorządowcami. Zapraszam opozycję do pracy. Warto pracować dla polskiego ucznia. Dziękuję. (Oklaski)

(*Głos z sali*: Brawo, pani minister.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1031, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 235, wstrzymało się 24 posłów.

Wniosek został odrzucony, a tym samym projekt ustawy został skierowany do komisji, o których wcześniej mówiłem.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1012-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu wczorajszym w czasie drugiego czytania projektu sprawozdania komisji zostały złożone cztery poprawki.

Poprawka 1. do art. 2 dotyczy finansowania prac geologicznych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Poprawka 2. dotyczy przepisów normujących sprawę nadzoru nad służbą geologiczną. Wiąże się z nią poprawka 4. odnosząca się do przepisów przejściowych. Natomiast poprawka 3. odnosi się do przepisu przejściowego ustawy uchwalonej 15 lat temu.

Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w dniu wczorajszym te poprawki rozpatrzyły i rekomendują Wysokiej Izbie odrzucenie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje.

Nad poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 2 projektu ustawy zawierający zmiany do ustawy Prawo ochrony środowiska.

Komisje wnoszą, jak słyszeliśmy, o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłaszają panowie posłowie.

Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, że proponowana zmiana, wykreślenie art. 2, ma na celu zabezpieczenie środków i przekazanie ich do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tak jak dotychczas? Według zapisu art. 2 wprowadzonego przez głównego geologa kraju te pieniądze zabierze się i przekaże na służbę geologiczną. Tym samym pozbawia się środ-

Punkt 8. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Krzysztof Sitarski

ków Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pieniądze płacone przez przedsiębiorstwa górnicze, opłata eksploatacyjna idą do tego funduszu: 60% na gminy, 40% na fundusz. Spółka Restrukturyzacji Kopalń korzysta z tego funduszu na rewitalizację terenów pogórniczych. Najistotniejszy jest fakt, że w ramach notyfikacji europejskiej – prawdopodobnie już jest to przyjęte – na ten cel mamy środki w wysokości 240 mln zł. Teraz możemy ich jednak nie otrzymać, a chodzi o Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i rewitalizację terenów pogórniczych, ze względu na to, że pójdą na służbę geologiczną. (*Dzwonek*) Mówiąc krótko: skok na kasę, kolejny skok na kasę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Piotr Nowak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy m.in. przesuwa środki na stworzenie polityki surowcowej Polski. Główny geolog kraju odstąpił od listy złóż strategicznych przygotowanej przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL, dał sobie 3 lata na nową politykę surowcową Polski i sparaliżował proces koncesyjny. Widać to w Wielkopolsce wschodniej, gdzie minister rolnictwa odmawia odrolnienia 225 ha ziemi na odkrywkę Ościsłowo, czekając na taką politykę. Przez to minister rolnictwa decyduje za ministra energii o bezpieczeństwie energetycznym Polski i o kilkunastu tysiącach miejsc pracy.

(*Poseł Zbigniew Babalski*: A bezpieczeństwo żywnościowe?)

Stąd pytanie jest dramatyczne: Kiedy będzie polityka surowcowa Polski i czy energetyka przeżyje to oczekiwanie? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

W tym momencie o głos prosi pełnomocnik rządu do spraw polityki surowcowej państwa pan minister Mariusz Orion Jędrysek.

(Głosy z sali: Ooo...)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym odpowiedzieć króciutko na pytania dotyczące zabrania

pieniędzy na PSG. Panie pośle, pan pomylił projekty ustaw. Po prostu pomylił pan projekty ustaw. Nie ma tu nic o PSG. Zmieniamy tylko jedną część dotyczącą geologii, z poszerzaniem możliwości na potrzeby kraju. To wszystko. Nie zmienia się żadna opłata, wielkość opłaty, nic inaczej nie przechodzi, nadal pieniądze są w narodowym funduszu, w tym zakresie nic się nie zmienia. Subfundusz górniczy, ta część górnicza – bo on jest geologiczno-górniczy – w ogóle się nie zmienia. Panie pośle, mówiłem to wczoraj w komisji, mówiłem to wczoraj w trakcie drugiego czytania i widzę, że ciągle nie dociera. Proszę się poprawić i przeczytać obydwa projekty ustaw – dwa różne projekty.

Pytanie, kiedy będzie polityka surowcowa. Tak jak powiedziałem na początku, kiedy mówiłem na ten temat w Sejmie, na przygotowanie polityki surowcowej potrzeba ok. 3 lat. Ta zmiana, nad którą tutaj w tej chwili procedujemy i będziemy głosować, nie ma żadnego związku z polityką surowcową w sensie tego 3-letniego okresu. Oczywiście w długoletnim okresie tak. Proszę państwa, polityka surowcowa powinna być przygotowywana przez wiele lat. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotował wstępną część polityki surowcowej w latach 2005-2007. Prawo i Sprawiedliwość to przygotowało, natomiast nie zostało to przez rząd pociągniete. Nie zrobiono nic. Polityka surowcowa państwa nie ma nic wspólnego z tzw. biała ksiega, która była przygotowana niechlujnie. Myśmy ja musieli wycofać z uzgodnień społecznych, ponieważ ona wprowadzała w błąd społeczeństwo i bazowała na starych danych. To kompletnie nieprzemyślane rzeczy, wrzucone po prostu we wrześniu zeszłego roku na potrzeby kampanii wyborczej. To wszystko. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 213, wstrzymało się 6.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 3 projektu ustawy zawierający zmiany do ustawy Prawo geologiczne i górnicze.

Z nią łączy się poprawka 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Pytanie zgłasza pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawka zgłoszona przez Platformę Obywatelską dotyczy likwidacji, skreślenia poprawek wprowadzonych w trakcie pierwszego czytania przez Prawo i Sprawiedliwość, a konkretnie przez, trzeba to powiedzieć, głównego geologa kraju rękami posłów PiS-u. Poprawka dotyczy statutu Państwowego Instytutu Geologicznego, zmian dotyczących rady naukowej instytutu oraz zmian dotyczących konkursu na dyrektora instytutu.

Chciałem zapytać pana ministra, czy to kolejne zmiany prowadzące do skoku na stanowiska, na miejsca dla swoich Pisiewiczów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 201, przeciw – 214, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 205 ustawy Prawo geologiczne i górnicze wnioskodawcy w dodawanym ust. 5 proponują przepis przejściowy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, że główny geolog kraju od ponad roku powinien wiedzieć o problemie wygaśnięcia 36 koncesji zakładów górniczych? To dotyczy także węgla kamiennego i brunatnego. Za wszelką cenę przejmuje on inicjatywe legislacyjna, nie przyjmujac do wiadomości tego, co proponuje opozycja konstruktywna. Jest sprawą ambicjonalną głównego geologa to, aby uniknąć odpowiedzialności za poważne zaniedbania. Nie jest prawdą, że nie można rozwiązać tego problemu poprawką poselską. Zarzuty o przejściowym przepisie to kwestia dowolnej interpretacji prawnej. Dotychczas, przed rokiem 1994, koncesje były przyznawane na podstawie przepisów tożsamych z obecnymi. Problemem są decyzje środowiskowe. Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że Rada Górnicza powołana rok temu przez geologa kraju rekomenduje takie samo rozwiązanie, jakie proponuje Kukiz'15. Główny geolog kraju występuje przeciw własnej radzie. To już w ogóle jest dla mnie kuriozum. (Dzwonek) Trzeba o to zawalczyć.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Proszę o poparcie poprawki szczególnie posłów ze Śląska i tych związanych z przemysłem górniczym. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie chciałem skierować do pana ministra energii. Według stanu na 1 września 2016 r. spółki węglowe oraz spółki węgla brunatnego posiadały 65 koncesji na wydobycie złoża, 55 na wydobycie złoża węgla kamiennego, 10 – brunatnego. 36 koncesji wygasa w roku 2020. Minister energii w tej chwili prowadzi proces restrukturyzacji górnictwa, ma problemy z Katowickim Holdingiem Węglowym, gdzie wydanych było 10 koncesji, a 8 koncesji kończy się w roku 2020.

Chciałem pana ministra energii zapytać, czy taki stan nie zagrozi osiągnięciu przez pana proponowanych wyników zero plus w prowadzonych spółkach węglowych, w których pan prowadzi restrukturyzację. Czy Polska Grupa Górnicza będzie miała możliwość osiągnięcia tego wyniku (*Dzwonek*), o którym pan wielokrotnie mówił? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zgłasza się do zabrania głosu pan minister Mariusz Orion Jędrysek.

Jego wypowiedzi, oprócz nas, będzie przysłuchiwała się siedząca na galerii młodzież ze szkół podstawowych w Czerwonem i w Kolnie. (*Oklaski*)

Panie ministrze, ważna sprawa.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym sprostować te informacje. Otóż jeśli chodzi o wygaszanie koncesji, w 2019 r. kończy się termin sześciu koncesji węgla kamiennego, w latach 2020–2025 – 23 koncesji węgla kamiennego, a siedmiu węgla brunatnego, łącz-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek

nie 36. Te najważniejsze koncesje albo zostały już wydane – te, które się kończą w tym roku, już zostały wydane – albo są w uzgodnieniach z ministrem energii lub sa procedowane i raczej w ciągu tygodni niż miesięcy zostaną wydane. Nie ma żadnego zagrożenia. Termin następnej koncesji upływa dopiero w 2019 r., więc obawy żadnej nie ma. Natomiast sprawa jest taka. To można zobaczyć, mogę to panu udostępnić, to są wszystkie koncesje, które mają wygasnąć. I proszę nie opowiadać niestworzonych historii, bo nie ma żadnego zagrożenia. Panujemy nad sytuacja. Nie jest prawda, że Rada Górnicza to rekomendowała. Rada Górnicza na ten temat debatowała i to był jeden z elementów tego, jak należy to rozwiązać. Ale nie ma kompleksowego rozwiązania, dopóki tych wszystkich koncesji nie zanalizujemy, bo jedne są według dekretu Bieruta, drugie według Prawa geologicznego i górniczego z 1994 r., potem były zmiany, było długie vacatio legis, zmiany terminologiczne, narósł tego ogrom i każda z tych koncesji musi być osobno procedowana i osobno zmieniana, ze względu chociażby na to, że przedtem nie były, a teraz są umowy użytkowania górniczego. Skomplikowany system. Nie da sie jedna poprawka bez pudła tego zrobić. Tak niestety jest i proszę to wreszcie przyjąć do wiadomości. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

No więc wyjaśnienie chyba mamy wystarczające. Historie stworzone, niestworzone, prawda? Różne sytuacje. (Wesołość na sali)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 217, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Co do całości projektu ustawy również są pytania. Poproszę pana posła Krzysztofa Gadowskiego z klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosujemy, proszę państwa, nad ważną, bardzo ważną ustawą, nawet niezbędną. W świetle tego, co się dzieje dzisiaj, co Prawo i Sprawiedliwość nam proponuje, a więc w świetle likwidacji kopalń, przypomnę: w 2016 r. zostały zlikwidowane dwie kopalnie, kopalnia Anna oraz kopalnia Jas-Mos. W roku 2017 rozpoczyna się dalszy proces likwidacji kopalń. Będzie on dotyczył Ruchu Pokój I, KWK Sośnica, Ruchu Rydułtowy, Ru-

chu Śląsk, kopalni Krupiński, kopalni Makoszowy. W tych dwóch ostatnich kopalniach mamy duże złoża, koncesja jest do 2030 r., jest świetna kadra, są świetnie przygotowani do wydobywania węgla górnicy. Padają jeszcze konkretne pytania: Co z Wujkiem? Co z Wieczorkiem?

(Poset Grzegorz Janik: Co z wujkiem Wieczorka?) Co z restrukturyzacją Katowickiego Holdingu Węglowego? Ile jeszcze kopalń zostanie przeznaczonych do likwidacji? (Dzwonek) Ile miejsc pracy zlikwidujecie?

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Krzysztof Gadowski:

W świetle tego, proszę państwa...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krzysztof Gadowski:

...nowelizacja ustawy umożliwi wykorzystanie metanu...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Panie pośle, bardzo panu dziękuję. (*Poseł Grzegorz Janik*: Dziękujemy.)

Poseł Krzysztof Gadowski:

...w likwidowanych kopalniach. Dlatego bardzo ważna jest ta ustawa.

Marszałek:

Bardzo panu dziękuję. Głos ma poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Platforma mimo nieprzyjęcia poprawek...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Punkt 8. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek:

Panie pośle, bardzo panu dziękuję.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie, czy główny geolog kraju, przed chwila machający tutaj koncesjami, ma świadomość, ile to trwa. Jedna kopalnia to 5,5 roku na wydanie koncesji, a on twierdzi, że w 2 lata załatwi 36 koncesji albo przynajmniej sześciu. Sama matematyka daje do myślenia, że to jest niewykonalne. I w tym momencie sam sobie zaprzecza, z mównicy mówi, że to jest takie skomplikowane, a tu mówi, że w kilka tygodni załatwi to, czego nie potrafia załatwić przez 5 lat. Tutaj mamy do czynienia z ustawa, która z jednej strony jest bardzo dobra, bo wspiera bezkoncesyjne wydobywanie metanu w zakładach przekazanych do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, ale z drugiej strony zabiera fundusze na rewitalizację górniczych terenów i praktycznie blokuje możliwość uzyskania koncesji, albo przynajmniej jest takie ryzyko. Pytanie jest takie: Czy wy zdążycie? Czy wy zdążycie, panie ministrze, z tymi koncesjami? Bo ja się obawiam, że nie. I co wtedy, kiedy zakłady górnicze będą musiały zatrzymać wydobycie? Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Grzegorz Długi: Tak jest.)

Marszałek:

Panie ministrze, to nie ma...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska Mariusz Orion Jędrysek: Nie, odpowiedzialem...)

No właśnie.

(*Poset Dominik Tarczyński*: Nie, nie ma, panie marszałku...)

Kto chce zabrać głos? Minister Tchórzewski?

(Poseł Ewa Kopacz: Pan minister.)

Minister energii?

Proszę, pan minister energii Krzysztof Tchórzewski.

Minister Energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Odnosząc się do pytania pana posła Gadowskiego, chciałem dzisiaj zapewnić, że proces restrukturyzacji górnictwa przebiega normalnie, jest w toku, mamy notyfikację Komisji Europejskiej, jeśli chodzi o pomoc publiczną dla górnictwa, udało się także uzyskać notyfikację dla tej pomocy dla górnictwa, która za czasów państwa rządów była udzielona i nienotyfikowana, groziły nam zwroty poważnych sum, prawie do 1 mld euro. To wszystko zostało notyfikowane, więc my działamy

tutaj systematycznie, załatwiamy sprawy, tak jak dla kraju powinny być załatwiane. Oczywiście jeśli chodzi o problemy społeczne, też jest szansa, że je załatwimy, ponieważ w ramach notyfikacji mamy zgodę na użycie pomocy publicznej na poziomie prawie 8 mld zł, a więc i te zaległe pieniądze są notyfikowane, i te do przodu. Dzisiaj możemy z pełną odpowiedzialnością oświadczyć, że w czasie restrukturyzacji górnictwa żaden górnik nie będzie zwolniony z pracy. To jest podstawowa rzecz (Oklaski) przed świętem górnika.

(Głos z sali: Brawo!)

Nie grozi żadnemu górnikowi w Polsce w ramach restrukturyzacji zwolnienie z pracy.

(Poseł Krzysztof Gadowski: 5 tys. ludzi zwolnił.)

I to jest najważniejsza rzecz, bo dyskusja o tym, który zakład górniczy, który szyb jest rentowny lub nie jest rentowny, jest dyskusją w całkiem innym zakresie i to, tak jak w każdym zakładzie pracy, wymaga zmian, wymaga przeniesienia pracowników itd. Ale główna sprawa – praca dla górników jest i będzie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

No, oczywiście...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, panie pośle...

(*Poseł Krzysztof Gadowski*: Panie marszałku, wymienił pan...)

...pan minister mówił generalnie...

(Poset Ewa Kopacz: To nieprawda.)

(Poseł Krzysztof Gadowski: W trybie sprostowania...)

Nie przyjmuję sprostowania.

 $(Poset\ Krzysztof\ Gadowski: ...$ wymienił moje imię i nazwisko...)

Nie przyjmuję sprostowania.

(Głos z sali: Siadaj.)

Jest odpowiedź ministra Jędryska na pytanie: Czy zdążycie? – Zdążymy. Wystarczy. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Nie, Gadowskiego.) (*Głos z sali*: Brawo!)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1012, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 420, przeciw – tylko 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Spis treści

Marszałek

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1011-A.

Głos ma poseł Wojciech Zubowski w celu przedstawienia tego dodatkowego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Wojciech Zubowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa zebrała się, by rozpatrzyć poprawki zaproponowane do zmiany ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 999.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja rekomenduje odrzucenie poprawek nr 1 i 3 oraz przyjęcie poprawek nr 2, 4, 5, 6, 7–11, 12, 13 i 14. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo energetyczne.

W 1. poprawce do art. 33 wnioskodawcy proponują utrzymać obowiązujące brzmienie ust. 3c.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytania zgłasza pan poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie umilkły jeszcze echa ogłoszonej niedawno przez pana premiera Morawieckiego konstytucji dla biznesu. Szukam wzrokiem pana premiera, ale nie ma go dzisiaj chyba.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie szukaj, czas ci leci.)

Proszę państwa, w tej konstytucji pan premier zapowiedział szerokie stosowanie wobec przedsiębiorców polskich zasady domniemania niewinności. Tymczasem, proszę państwa, w art. 33 procedowanej ustawy, którego dotyczy ta poprawka, znajdujemy coś dokładnie odwrotnego. Przedsiębiorca, wobec którego zostaną postawione zarzuty, będzie musiał zawiesić swoją koncesję, jego koncesja zostanie zawieszona. A więc stosujemy tutaj zasadę domniemania winy wobec przedsiębiorców.

Przedsiębiorcy w Polsce oczekują stosowania konstytucji dla biznesu, przedsiębiorcy oczekują przyjaznej atmosfery wobec prowadzonej działalności gospodarczej. Oczekujemy, że (*Dzwonek*) konstytucja nie pozostanie na papierze, nie pozostanie też wirtualna, w PowerPoincie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Tutaj na pytanie...

(Poseł Iwona Arent: Głosujemy.)

(Głos z sali: Pytanie.)

W takim razie przystępujemy...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie było pytania.)

Nie, nie, było pytanie...

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Głosowało 424 posłów. Za głosowało 207, przeciw

- 217 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 41 ust. 2a–2c wnioskodawcy proponują, aby cofnięcie koncesji następowało także w określonych okolicznościach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 409, przeciw – 9, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 42a wnioskodawcy proponują utrzymać obowiązujące brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głos ma poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ten przepis to kolejny przykład tworzenia nieprzyjaznych regulacji dla polskiego biznesu, dla polskiego małego i średniego biznesu. Przez ten przepis przedsiębiorcy tracą elastyczność. W przypadku niewykorzystania koncesji przez okres 12 miesięcy ta koncesja będzie przedsiebiorcy odebrana.

Każdy z państwa, kto kiedykolwiek prowadził działalność gospodarczą, wie, że przedsiębiorca musi dysponować pewną elastycznością. Jeżeli nie wykorzysta przysługujących mu praw w ciągu 12 miesięcy, być może 2 lat, wykorzysta je w późniejszym okresie. Nie wolno tracić z pola widzenia rzeczywistych potrzeb przedsiębiorców. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Rząd upoważnił do udzielenia odpowiedzi na pytania podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii Michała Kurtykę.

Proszę pana ministra, żeby odpowiedział na pytanie i wyjaśnił wątpliwości.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Michał Kurtyka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jednym z celów tej ustawy jest ograniczenie zjawiska szarej strefy. Przepis, do którego w tym momencie się odnoszę, dotyczy wygaśnięcia z mocy prawa, w wypadku gdy koncesja jest nieużywana przez okres dłuższy niż 12 miesięcy. Mieliśmy sygnały, iż koncesje, przechodząc z rąk do rąk, są używane w procederze szarej strefy. Oczywiście ten przepis nie pozwala do końca wyeliminować zjawiska szarej strefy, ale jest to kolejna bariera, jest to kolejny element procesu eliminowania zjawiska szarej strefy. W związku z tym takie martwe koncesje, które nie są wykorzystywane przez okres dłuższy niż 12 miesięcy, naszym zdaniem powinny wygasać. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu ministrowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 213 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 47 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 405, przeciw – 9. Sejm poprawke przyjał.

W 5. poprawce do art. 56 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a oraz dodać zastrzeżenie w ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 421, przeciw – 3. Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego art. 62b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 425, 1 – przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach od 7. do 11. wnioskodawcy proponują inne brzmienie przepisów dotyczących przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania biokomponentów.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 7. do 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 429, nikt nie głosował przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

W 12. poprawce do art. 4 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać nową zmianę do ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw z dnia 22 lipca 2016 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce polegającej na dodaniu nowego artykułu w projekcie ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać nową zmianę do ustawy o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw z dnia 22 lipca 2016 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 432, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 8 w projekcie ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inny zakres przepisów wchodzących w życie w innych terminach niż nowelizacja ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zgłosił poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przedmiotowa ustawa oznacza liberalizację sektora gazowego. Tę liberalizację popieramy. W szczególności zakłada ona stopniowe znoszenie obowiązku zatwierdzania taryf przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Tak jak powiedziałem, to jest przez nas akceptowane.

Natomiast niestety tej liberalizacji równocześnie towarzyszą utrudnienia dla małych i średnich polskich przedsiębiorstw, na które nałożono obowiązek utrzymywania zapasów obowiązkowych zarówno w sytuacji, kiedy sprowadzają niewiele gazu, jak i w sytuacji, kiedy sprowadzają go na własne potrzeby. A więc z jednej strony liberalizujemy rynek, ale z drugiej utrudniamy, jeżeli chodzi o wolną gospodarkę, i wzmacniamy pozycję dominującego podmiotu, którym jest Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. (*Dzwonek*) Nie tędy droga. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przecieram oczy ze zdumienia. Oto czytam ocenę skutków regulacji i widzę wyraźnie, że nie da się zrobić tej ustawy bez powiedzenia prawdy. 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej było dobre, nawet bardzo dobre dla deregulacji rynku gazu. (Oklaski) Proszę bardzo, dzięki temu możemy dzisiaj zderegulować jeszcze dalej ten rynek.

Na szczęście jest jeszcze jedno moje zdumienie. Oto są konsultacje z suwerenem, bo jest to wreszcie rządowy projekt ustawy, a nie poselski. Suweren się może wypowiedzieć, ale nie każdy. Może się wypowiedzieć tylko ten, który myśli tak, jak chce ustawodawca. Oto są konsultacje z zyskującymi 160 mln Orlenem i Lotosem, widzimy to w ocenie skutków regulacji, a o rolnikach, panie ministrze rolnictwa, o Koalicji na Rzecz Biopaliw zapomniano. Oni protestują, ale cóż z tego. Na przykładzie tej ustawy widać, że jest suweren zwykły i bardziej suwerenny. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Jeżeli chodzi o suwerena, to przedstawiciele suwerena siedzą na tej sali.

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1011, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1000.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1000, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi (druki nr 790, 983 i 983-A) – trzecie czytanie.

Proszę pana posła Kazimierza Gołojucha o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Kazimierz Gołojuch:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Podczas drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono 27 poprawek.

Komisja Gospodarki i Rozwoju oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zarekomendowały odrzucenie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę państwa, po raz kolejny informuję, że kolejna grupa przysłuchuje się naszym obradom. W tej chwili jest to grupa Polskiego Stowarzyszenia Głuchych i Niepełnosprawnych Motyl z Białej Podlaskiej.

Witamy serdecznie. (Oklaski)

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy.

Nie ma pytań?

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują inne określenie celu ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 222, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują obniżenie kwoty obrotu osiąganej przed wszczęciem postępowania powodującego stosowanie przepisów ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnioskodawcy czesto mówia, że to ustawa, która ma poprawić sytuację polskich rolników i ma wzmocnić ich pozycję w stosunku do odbiorców ich produktów, którzy często wykorzystują swoją przewagę nad nimi. Mamy do czynienia ze słabym rolnikiem i z silnym odbiorca jego produktów. Tymczasem państwo wprowadziliście w ustawie zapis, że dotyczy to tylko transakcji, które rocznie przekraczają kwotę 50 tys. zł. Otóż praktyka rolnicza jest taka, że rolnik dostarcza swój produkt do odbiorcy, który bardzo często jest niejednorodny. Tych odbiorców jest bardzo dużo. W związku z tym wartość takiej jednorazowej dostawy nie przekracza 50 tys. zł. To oznacza, że ta ustawa dla polskiego rolnika nie ma żadnego znaczenia, jest dla polskiego rolnika zupełnie martwa, absolutnie nie wzmacnia jego pozycji. W naszej poprawce proponujemy, aby obniżyć tę kwotę do 5 tys. zł, tak aby ona objęła polskich rolników, aby oni mogli korzystać z tej ustawy i przeciwstawić się silnym odbiorcom ich produktów na rynku, aby nie byli wykorzystywani. (Dzwonek) Czy nie przewidujecie jednak państwo refleksji i poparcia tej poprawki? Dziekuje. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 177, przeciw – 242, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 5 pkt 1 i 2 wnioskodawcy proponują inne definicje dostawcy i nabywcy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 4. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 214, wstrzymało się 32.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 5 pkt 1 wnioskodawcy proponują inną definicję dostawcy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 256, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 7 ust. 2 i 3 wnioskodawcy proponują zmianę zakresu pojęcia nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 6. i 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 141, przeciw – 253, wstrzymało się 35.

Seim poprawke odrzucił.

W 6. poprawce do art. 7 ust. 2 wnioskodawcy proponują inną definicję nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 220, wstrzymało się 35 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 7 ust. 3 wnioskodawcy proponują dodać pkt 5-8.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 221, wstrzymało się 35 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 10 ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby postępowanie wyjaśniające trwało nie dłużej niż terminy określone w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 217, wstrzymało się 12 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 11 ust. 2 i 3 wnioskodawcy proponują rozszerzenie zakresu treści zawiadomienia, o którym mowa w tym przepisie, oraz aby dołączać do zawiadomienia również nośniki danych, które mogą stanowić źródło dowodów naruszenia przepisów ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 10. i 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 154, przeciw – 217 posłów, wstrzymało się 56.

Sejm poprawke odrzucił.

W 10. poprawce do art. 11 ust. 2 wnioskodawcy proponują rozszerzenie zakresu treści zawiadomienia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 222, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 11 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby do zawiadomienia dołączać również nośniki danych, które mogą stanowić źródło dowodów naruszenia przepisów ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 224, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 14 ust. 1 i 2 wnioskodawcy proponują, aby żądanie, o którym mowa w tym przepisie, zawierało rozszerzony zakres informacji.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 142, przeciw – 255, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce do art. 22 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby wniesienie zażalenia wstrzymywało kontrolę.

Komisje wnosza o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 140, przeciw – 293, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 26 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1 oraz skreślenie ust. 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Zgłasza się z pytaniem poseł Zbigniew Ajchler, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Zbigniew Ajchler*: Panie marszałku, pomyłka, ja przy poprawce 17.)

Informuję, że pan poseł Zbigniew Ajchler ogłosił, że to jest pomyłka, oczywiście z naszej strony.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 215, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce do art. 27 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów mógł wydać określoną decyzję, jeżeli w toku postępowania zostanie udowodnione naruszenie zakazu, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 16.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 227, wstrzymało się 36.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 27 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wyraz "uprawdopodobnione" zastąpić wyrazem "udowodnione".

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść reke i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 259.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce do art. 33 w ust. 1–3 wnioskodawcy proponują inną podstawę obliczania kary pieniężnej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 18. i 19.

Głos ma poseł Zbigniew Ajchler, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Zbigniew Ajchler:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Panie i Panowie Posłowie! To bardzo ważna ustawa. Ta poprawka jest prosta jak drąg. (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Co?)

Ona dotyczy przepisów odnoszących się do kary. Platforma Obywatelska chciała tylko... wnosi poprawkę w zakresie wykreślenia pkt 2, dlatego że on się znajduje w innych przepisach. Ale, proszę państwa, nie ma znaczenia, co ja tu powiem, cokolwiek (Wesołość na sali, oklaski), bo państwo i tak nie przyjmujecie tych poprawek. Ba, proszę państwa, zwracacie się, wypełniając procedurę, do Krajowej Rady Sądownictwa, do Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. I co?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: I nic.)

Na drzewo, nie ma nic. Jest wypełniana procedura. Wczoraj na tej mównicy zastanawiałem się, skąd ten geniusz u państwa z lewej strony. Policzyłem, że w Oksfordzie nie byliście, w Harvardzie jeden był, to go wyrzuciliście, natomiast zapomniałem o Sorbonie. (*Dzwonek*) Muszę to sprawdzić.

Panie Marszałku! W związku z tym moje zgłoszone pytania odnośnie do poprawek 22. i 27. wycofuję.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Zbigniew Ajchler:

Osoby uprawnione, panie marszałku...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Zbigniew Ajchler:

...dłubią w nosie i przez telefony komórkowe rozmawiają. (Wesołość na sali)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Zbigniew Ajchler:

A pan, panie marszałku, pędzi z tymi obradami (Wesołość na sali) – przepraszam, panie marszałku – jakby jakiegoś szaleju pan się najadł. (Wesołość na sali, oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Jedziesz, Zbyszek.)

Panie marszałku, niech pan zwolni troszeczkę. Ale są symptomy, panie marszałku...

(Poset Grzegorz Schetyna: Do mikrofonu.)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję panu.

Poseł Zbigniew Ajchler:

...że pan dyscyplinuje ministrów i tu przychodzą i nam odpowiadają na pytania.

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję panu bardzo.

Poseł Zbigniew Ajchler:

Bo po co my mamy pytać, jeżeli nie ma odpowiedzi? (Wesołość na sali, oklaski)

Panie marszałku...

Marszałek:

Panie pośle, skończył się panu czas.

(Głos z sali: Przerwa – 15 minut.)

(*Głos z sali*: Brawo!)

 $(Glosy\ z\ sali:$ Jeszcze jeden, jeszcze jeden, jeszcze jeden!)

(Poseł Piotr Kaleta: Ostatni.)

Nie, nie, nie... (Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Tylko kartę zabiera.)

No dobrze. W końcu, proszę państwa...

(Poseł Zbigniew Ajchler: Nie mogę pana zastąpić.) Bardzo dobrze, że pan nie może mnie zastąpić (Wesołość na sali, oklaski), nawiasem mówiąc. A je-

żeli chodzi o drag, to pewnie jakiś sosnowy jest najprostszy. (Oklaski)

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 139, przeciw – 259, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do art. 33 ust. 1 wnioskodawcy proponują określić minimalną i maksymalną wysokość kary pieniężnej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość po-

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Tak jak słyszeliśmy przed chwilą, ustawa jest bardzo potrzebna. Najprościej, chodzi w tej ustawie o to, aby wszystkie podmioty istniejące na rynku miały równe szanse. I tu jest wszystko w porządku, tak chcemy. Dzięki tej poprawce, którą w tej chwili składam, również chciałbym, aby w tej dziedzinie karania – mam nadzieję, że nie będzie potrzeby – jeżeli trzeba będzie ukarać, obydwa podmioty miały takie same szanse, czyli były równo ukarane. Bo czym innym jest 5 tys. kary dla jakiegoś średniego czy drobnego rolnika, czy bogatszego rolnika, a czym innym te same 5 tys. kary dla dużej korporacji. Procent to jest procent, pół procenta dla rolnika to jest to samo pół procenta, tak samo go boli jak korporację. Uprzejmie proszę o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 74, przeciw – 351, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 19. poprawce do art. 33 ust. 1 wnioskodawcy proponują inną wysokość maksymalnej kary pieniężnej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 217, 36 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 20. do art. 33 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a określający warunki odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Znowu: ustawa jest dobra, gdyż zastępuje konieczność zgłaszania się konkretnego podmiotu do sadu. Robi to urzędnik, urząd ochrony konkurencji, prezes tego urzędu. Później prezes... Ważne jest, aby, jeżeli dwa podmioty dogadają się na rynku, urzędnik nie musiał ich karać. Chodzi o to, żeby podmioty same ze sobą się dogadywały. Nie zawsze jest potrzebny urzędnik, który musi wkraczać, musi karać. I to jest bardzo prosta poprawka. Jeżeli przed wydaniem wyroku czy decyzji dwa podmioty się dogadały, z automatu one nie są karane. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 204, przeciw

Sejm poprawkę odrzucił.

Po przeprowadzeniu głosowań w tym punkcie ogłoszę chwilę przerwy.

W 21. poprawce do art. 34 wnioskodawcy we wprowadzeniu do wyliczenia proponują ograniczyć maksymalną wysokość kary pieniężnej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 166, przeciw - 252, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 22. poprawce do art. 34 wnioskodawcy proponuja dodać pkt 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 219, wstrzymało się 30.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 23. poprawce do art. 36 ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wnioskodawcy proponują inną wysokość maksymalnej kary pieniężnej dla osób, o których mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 255, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 24. poprawce do art. 36 ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wnioskodawcy proponują, aby kara pieniężna dotyczyła wyłącznie umyślnych naruszeń, o których mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 221, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 25. poprawce do art. 41 wnioskodawcy proponują inne brzmienie określonych przepisów w pkt 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W 2014 r. przyjęliśmy ustawę o Agencji Rynku Rolnego, która daje możliwość podpisywania umów kontraktacyjnych między rolnikiem a odbiorca jego produktu, zresztą zgodnie z rozporządzeniem unijnym w tej sprawie. To, że nic się w tej sprawie nie dzieje w ministerstwie rolnictwa, to jest inna sprawa. Tymczasem ta ustawa nakłada kary na tych, którzy nie chcieliby z rolnikami podpisywać takich umów. Kary te według państwa sa wystarczające i wynosza 10%. Otóż praktyka pokazuje, że ci, którzy wykorzystuja rolnika na rynku, ci, którzy od niego kupuja surowiec do dalszego przetworzenia, np. czarną porzeczkę w cenie 35 gr za 1 kg, zdecydowanie będą woleli nie podpisywać żadnych, jakichkolwiek umów kontraktacyjnych i zapłacą 10-procentową karę, bo to ledwie jest 3,5–4 gr za 1 kg. Tym sposobem państwo legitymizujecie to, co się dzieje na rynku w sferze handlu produktami rolnymi. Podniesienie tej kary do 20%

byłoby "zachętą" dla tych, którzy dzisiaj rolników wykorzystują, do tego, żeby podpisywać z nimi umowy kontraktacyjne, a (*Dzwonek*) rolnicy mieliby gwarancję zawierania porozumień, gwarancję ceny za swoje produkty. Wycofajcie się z tego pomysłu, jak widziałem w waszej ściągawce, i poprzyjcie naszą poprawkę, bo inaczej wyrzucicie tę ustawę dla rolników do kosza. (*Oklaski*)

Marszałek:

No, to jest raczej apel, żeby przyjąć poprawkę. To nie jest pytanie.

(*Poset Zbigniew Ajchler*: Panie marszałku, pana ministra proszę poprosić.)

Proszę państwa, to nie było pytanie.

(Głos z sali: Było!)

Było? Poważnie?

(Głos z sali: Naprawdę było.)

Było pytanie. Czy pan minister chciałby odpowiedzieć?

Pan Jacek Bogucki, wiceminister rolnictwa.

Jak było pytanie, to było.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieliście 8 lat na to, żeby ustalić przepisy (*Wesołość na sali*), według których ten...

(Poseł Artur Dunin: Jacek, dałbyś spokój.)

...problem byłby uregulowany. Uchwaliliście taką ustawę w roku ubiegłym – mimo naszej poprawki, żeby właśnie ten obowiązek był egzekwowany – która spowodowała, iż umowy nie są zawierane mimo że prawo unijne na to pozwalało i do tego zobowiązywało. My wprowadzamy przepis, mocą którego strona umowy, nie rolnik, tylko druga strona umowy, będzie miała obowiązek zawarcia umowy i jednocześnie będzie zagrożona sankcją karną. To jest ruch w kierunku rolników, którego wyście nie zrobili. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

Marszałek:

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 176, przeciw – 246, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 26. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 41a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 27. po-

Pytanie zadaje poseł Artur Dunin, Platforma Obywatelska.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Włodarze! Powiedzcie, dlaczego tak piszecie to prawo, że tak naprawdę nie można stwierdzić, czy ta ustawa bedzie działała wstecz, czy nie. Ta poprawka, która zgłosiła Platforma Obywatelska, jasno mówi, że prawo nie może działać wstecz, i bardzo prosimy o poparcie tej poprawki. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. poprawki, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 226, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 27. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 41a w innym brzmieniu.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 228, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy są pytania.

Poseł Artur Dunin, Platforma Obywatelska.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak niespójnej ustawy, ustawy przygotowanej tak na kolanie już dawno nie widziałem. Ustawy, która tak naprawdę – tutaj przyznaję – faktycznie jest dobrym pomysłem. Powiedziałem i w podkomisji, i w komisji rolnictwa, że taka ustawa byłaby przydatna, ale gdyby była dobrze napisana, stad klub Platformy Obywatelskiej zgłosił 12 poprawek, żeby pomóc wam przygotować dobrą ustawę. Niestety każdą poprawkę odrzuciliście. Hasło, że może zastanowimy się w Senacie... Nie można tak tworzyć prawa, klub Platformy Obywatelskiej jest przeciwko tworzeniu takiego

prawa. Dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane, panie ministrze, piekło jest wybrukowane.

(Poseł Piotr Kaleta: Byłeś tam.)

Dlatego klub Platformy Obywatelskiej nie poprze tej ustawy w takim kształcie.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Bez łaski.)

Jeszcze ciekawostka, szanowni państwo, kochani rodacy, Prawo i Sprawiedliwość chciało wam zafundować...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Artur Dunin:

...kolejny podatek.

Marszałek:

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Artur Dunin:

Chcieli wprowadzić w art. 32... (Poseł Krystyna Pawłowicz: Czas minał.)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo. Czas się panu skończył.

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Pani poseł, prosze bardzo.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie słychać pana.)

(Głos z sali: Głośniej!) (Oklaski)

Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan prowadzenie obrad.

Panie pośle, zwracam panu ponownie uwagę. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Posłowie Prawa i Sprawiedliwości! Mieliście szansę zrobić dobrą ustawę regulującą, przywracającą normalność w polskim handlu, ale wy handlu polskiego w ogóle nie rozumiecie, więc nie ma szansy, żebyście jakiekolwiek warunki tam poprawiali. W zamian stworzyliście ustawę, która kopiuje po prostu złe rozwiązania z innej ustawy i tak naprawdę nic nie zmienia. Odrzuciliście właśnie 27 poprawek, nie czytając ich nawet, bo w rezultacie nie chcecie wdrażać żad-

Punkty 15. i 16. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Paulina Hennig-Kloska

nych dobrych rozwiązań. Wcale nie chcecie wdrażać dobrych rozwiązań, nie słuchacie też strony biznesu. Ta ustawa nie wniesie niczego nowego, a już na pewno nie poprawi pozycji negocjacyjnej rolników, bo dobrze wiecie, że ta ustawa rolników w ogóle nie obejmuje; co najwyżej tylko osłabi ich pozycję, bo sieci w ramach zabezpieczania się będą chciały wyeliminować część dostawców, usuwając słabsze jednostki z rynku. (*Dzwonek*) W związku z czym zastanówcie się jeszcze, czy aby na pewno chcecie wdrażać tego typu rozwiązania, które działają dziś...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

...na szkodę polskich rolników. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ta ustawa dla polskich rolników jest najwyżej neutralna, czyli na nich nie oddziałuje. Można by się zastanowić, czy jest szkodliwa, bo ona legitymizuje albo może legitymizować tych, którzy rolników wykorzystują. My tę ustawę jednak poprzemy tylko dlatego, żeby to się znalazło w porządku prawnym, że wtedy, kiedy przestaniecie szkodzić polskiemu rolnictwu, znajdą się tacy, którzy wprowadzą takie zapisy, które wzmocnią pozycje rolnika...

(Poseł Anna Paluch: Mieliście 8 lat.)

...także tego rolnika, który sprzedaje czy do sklepów, czy do odbiorców hurtowych, i tylko z tego powodu to poprzemy.

Pytanie dotyczy tego, czy nie bierzecie jednak pod uwagę tego, co mówimy i co mówią polscy rolnicy, bo to jest też głos polskich rolników w tej ustawie, i czy nie zamierzacie jednak wprowadzić pewnych zmian w Senacie, bo jeszcze raz podkreślę, że ta ustawa dla polskiego rolnictwa nie ma żadnego pozytywnego znaczenia. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie dosłyszałem pytania.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 983, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 278, przeciw – 148, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolnymi i spożywczymi.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 53 do godz. 12 min 09)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu o zmianie Umowy o rozliczeniach wielostronnych w rublach transferowych i o utworzeniu Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej z dnia 22 października 1963 r., ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r. i 23 listopada 1977 r., a także Statutu tego Banku, ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r. i 23 listopada 1977 r., sporządzonego w Moskwie dnia 18 grudnia 1990 r. (druki nr 875 i 947) – trzecie czytanie.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 875. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 875, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 331 posłów. Za głosowało 325, przeciw – 4, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Protokołu o zmianie Umowy o rozliczeniach wielostronnych w rublach transferowych i o utworzeniu Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej z dnia 22 października 1963 r., ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r. i 23 listopada 1977 r., a także Statutu tego Banku, ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r. i 23 listopada 1977 r., sporządzonego w Moskwie dnia 18 grudnia 1990 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu o zmianie Porozumienia o utworzeniu i działalności Międzynarodowego Banku

Współpracy Gospodarczej z dnia 22 października 1963 r., ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r., 23 listopada 1977 r. i 18 grudnia 1990 r., oraz Statutu Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej, ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r., 23 listopada 1977 r. i 18 grudnia 1990 r., sporządzonego w Warszawie dnia 25 listopada 2014 r. (druki nr 876 i 948) – trzecie czytanie.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 876.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 876, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Za głosowało 380, 5 głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Protokołu o zmianie Porozumienia o utworzeniu i działalności Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej z dnia 22 października 1963 r., ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r., 23 listopada 1977 r. i 18 grudnia 1990 r., oraz Statutu Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej, ze zmianami wprowadzonymi Protokołami z dnia 18 grudnia 1970 r., 23 listopada 1977 r. i 18 grudnia 1990 r., sporządzonego w Warszawie dnia 25 listopada 2014 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 39 § 1 i § 3 oraz art. 70 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych Senat proponuje ujednolicenie sytuacji prawnej sędziów sądów wojskowych i sądów powszechnych w zakresie postępowania dyscyplinarnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowana poprawka, jak i kolejne, wniesione przez Senat nie zrobią z bubla prawnego, jakim jest nowelizacja ustawy o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw, dobrej ustawy. Wydaje się, że dziś większość sejmowa ma ostatnią szansę na to, byście państwo odpowiedzieli na fundamentalne pytanie, które dotyczy jednej z istotnych spraw, które przesądza o tym, że mamy do czynienia z bublem prawnym. Mianowicie, powiedzcie państwo, w jaki sposób publikacja oświadczeń majątkowych sędziów będzie przeciwdziałać w cudowny sposób przewlekłości prowadzonych postępowań sądowych, jak również w jaki sposób usprawni te postępowania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za – 43, przeciw – 366, nikt się nie wstrzymał. Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 5 ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta Senat proponuje, aby wniosek prokuratora o przekazanie mu sprawy w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia był składany przed wydaniem wyroku.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to przykład złego prawa zarówno w kwestii treści, jak i w kwestii procedowania. Naruszyliście państwo zasady techniki prawodawczej, a więc nie można tej ustawy poprawić. Ale mało tego, proszę państwa, ten projekt jest projektem rządowym, wyszedł z Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwo Sprawiedliwości zapomniało o tym, że obok sądów powszechnych, proszę państwa, mamy sądy wojskowe. I to jest treścią poprawki Senatu. Nawet nie pamiętano o tym w trakcie pracy w Sejmie. To jest taki projekt: pisany byle jak i byle jak procedowany.

(Głos z sali: Nieprawda.)

A teraz jeszcze, proszę państwa, macie zmianę w przepisie dotyczącą możliwości cofnięcia sprawy do

Poseł Barbara Dolniak

postępowania przygotowawczego. Zły przepis poprawiacie, ale on wcale nie zmienia swojego charakteru, nadal pozostaje zły, bo w postępowaniu sądowym to nie niezawisły sąd decyduje, czy można akta przekazać do prokuratury, czy nie, tylko prokurator. Wystarczy złożyć wniosek i sąd musi akta przekazać do prokuratury. (*Dzwonek*) To będzie wieczny oskarżony, jeżeli będzie potrzeba, lub umorzenie postępowania, gdy będzie potrzeba. (*Oklaski*)

Marszałek:

Ale co, nie było tutaj pytania? Nie było.

(Głos z sali: Było, panie marszałku.)

Było pytanie?

(Głos z sali: Nie było.)

Nie było.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 36, przeciw – 377.

Sejm poprawki przyjał.

W 4. poprawce do art. 12 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za głosowało 35, przeciw – 371, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach 1. i 4. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Większość bezwzględna wynosi 202. Za głosowało 16, przeciw – 370, 16 wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 11 ust. 3 Senat proponuje m.in., aby zyski z tytułu posiadania akcji lub udziałów w spółce prawa handlowego sędzia mógł przekazać również na odrębny rachunek bankowy prowadzony przez bank wskazany przez prezesa trybunału.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za głosowało 32, przeciw – 388.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 13 ust. 4 Senat proponuje, aby w razie niewykonania obowiązku złożenia oświadczenia, o którym mowa w ust. 1, sędziemu trybunału przysługiwał dodatkowy termin 30 dni.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za głosowało 30, przeciw – 390.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 26 pkt 2 Senat proponuje, aby zawiadomienie, którego dotyczy ten przepis, było składane po zasięgnięciu opinii pierwszego prezesa Sadu Najwyższego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosowało 29, przeciw – 394 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

 \mbox{W} 6. poprawce Senat proponuje m.in. dodać ust. 1a w art. 27.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosował 1 poseł, przeciw – 395 posłów, 31 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 33 ust. 1 i 2 Senat proponuje m.in., aby sędzia trybunału w stanie spoczynku

Punkt 14. porządku dziennego - głosowanie

Marszałek

zachowywał prawo wypowiadania się w sprawach publicznych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po raz kolejny możemy powiedzieć: lepiej późno niż wcale, kolejny raz jesteśmy bowiem świadkami sytuacji, kiedy podczas prac w Sejmie, podczas prac w komisji posłowie Prawa i Sprawiedliwości całkowicie ignorowali argumenty podnoszone przez posłów Platformy Obywatelskiej i przez posłów innych ugrupowań politycznych. Ignorowaliście zdanie ekspertów, ignorowaliście zdanie organizacji pozarządowych.

Jeszcze kilka tygodni temu z tej mównicy sejmowej pan poseł prokurator Piotrowicz mówił, że zakaz aktywności publicznej dla sedziów Trybunału Konstytucyjnego jest czymś dobrym, że to podniesie jakość debaty publicznej, że to jest dla dobra tejże instytucji. Natomiast dzisiaj, kiedy koleżanki i koledzy w Senacie podnosza te same argumenty, co posłowie Prawa i Sprawiedliwości, jakoś posłowie Prawa i Sprawiedliwości siedzą cicho.

Dlaczego na etapie prac sejmowych nie potraficie wsłuchać się w rozsądne głosy, argumenty wypowiadane przez posłów opozycji, tylko czekacie (Dzwonek), aż wasi partyjni koledzy wskażą wam wasze błędy? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowo-

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To państwo doprowadziliście do sytuacji, w której sędziowie Trybunału Konstytucyjnego zostali uwikłani w politykę.

(Poseł Dominik Tarczyński: A, czyli zostali.) (Wesołość na sali)

To ten bezpardonowy atak na sędziów Trybunału Konstytucyjnego spowodował, że musieli podjąć decyzję o tym, żeby się bronić. Szkalowaliście sędziów Trybunału Konstytucyjnego od początku ataku na trybunał. W tej chwili doprowadzacie do sytuacji, żeby sędziom Trybunału Konstytucyjnego nie wolno było się wypowiadać w ogóle na tematy polityczne i zabierać głosu w sprawach publicznych po zakończeniu pełnienia funkcji.

Jak to w ogóle jest możliwe w państwie demokratycznym, żeby ograniczyć możliwość wypowiedzi? Pan marszałek dzisiaj został nazwany przeze mnie głównym cenzorem, bo rzeczywiście wprowadzacie cenzurę na wszystkie wypowiedzi, które są krytyczne w stosunku do was. To jest po prostu chore. Ale są metody, żeby to ominąć. I ja dzisiaj też to ominę i powiem do pana posła Piotrowicza, żeby (*Dzwonek*) zmienił garnitur, bo grabarze noszą się na czarno. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Tylko proszę się trzymać pytań dotyczących 7. poprawki.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To bardzo ciekawa praktyka, mówiliśmy w pracach nad ta ustawa o tym bardzo często, że wpierw podeptano status sędziego, z sędziego uczyniono obiekt ataków, obiekt oskarżeń, a dzisiaj państwo marnujecie czas, który Wysoka Izba mogła na coś bardziej pożytecznego poświęcić, i pracujemy nad tak jakby wspaniałomyślnym przywróceniem statusu sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Ale ja przy tej poprawce mam jedno pytanie. To dobrze, że państwo sędziemu pozwolicie się w ogóle wypowiadać, że mu już tych ust nie będziecie kneblować, ale ciągle mamy do czynienia z dalece niekonstytucyjnym przepisem mówiącym o tym, że 70 lat i nie więcej, jeśli chodzi o pracę sędziego w trybunale. To jest zapis skandaliczny, który niestety ciągle w ustawie pozostaje. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Trudno tutaj w tej poprawce dopatrzyć się tego wieku 70 lat.

(Poseł Stanisław Piotrowicz: W ogóle nie ma.)

Komisja, przypominam, wnosi o jej przyjęcie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosowało 4, przeciw – 423.

Sejm poprawkę odrzucił. Przepraszam, przyjął. Sejm poprawkę 7. przyjął.

W 8. poprawce do art. 33 ust. 3 Senat proponuje, aby sędzia trybunału w stanie spoczynku mógł podjąć dodatkowe zatrudnienie, na zasadach okre-

Punkt 14. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

ślonych w tym przepisie, u więcej niż jednego pracodawcy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Przeciw głosowało 389, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 33 ust. 4 Senat proponuje, aby sędzia trybunału w stanie spoczynku nie mógł podjąć innego zajęcia, które uchybiałoby wyłącznie godności sędziego trybunału w stanie spoczynku.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głos ma poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam takie pytanie. Czy po wprowadzeniu tych restrykcji na pracę sędziów w stanie spoczynku – chciałem się zapytać, nie wiem, pana posła – sędziowie w stanie spoczynku będą mogli pracować np. w międzynarodowych organizacjach jako eksperci i dzielić się polskim doświadczeniem w zakresie prawodawstwa, państwa prawa, Trybunału Stanu, czy mogą pracować tylko jako wykładowcy na jednej uczelni, co do której dostaną pozwolenie prezesa trybunału?

Uważam, że te restrykcje, które państwo powprowadzaliście na pracę sędziów w stanie spoczynku, są restrykcjami, które po prostu ograniczają możliwości tych osób z wielkim doświadczeniem, z wielką wiedzą w zakresie wykonywania pożytecznych prac i dla państwa polskiego, i dla społeczeństwa, i dla obywateli, i również dzielenia się polskim doświadczeniem za granicą.

Mam pytanie. Czy w świetle tych rozwiązań będą mogli dzielić się swoim doświadczeniem np. jako eksperci organizacji międzynarodowych? (*Oklaski*)

Marszałek:

Pan poseł Stanisław Piotrowicz w imieniu wnioskodawców.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Postawionych zostało szereg pytań. Z niektórych wynika kompletna ignorancja prawna. To przykre, że pytania i wypowiedzi tego rodzaju padają z ust prawników. Kiedy się mówi: poseł prokurator, winno się wiedzieć, że tych dwóch funkcji łączyć nie wolno. (*Oklaski*)

(Poseł Arkadiusz Myrcha: A Ziobro?)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Minister Ziobro.)

To jest pierwsza zasadnicza rzecz. Kiedy mówicie państwo o pozycji Trybunału Konstytucyjnego, warto, żebyście pamiętali, co na temat waszej działalności myśleli rok temu sędziowie Trybunału Konstytucyjnego. To oni w korespondencji mailowej zarzucali wam, że łamiecie prawo i łamiecie konstytucję.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)

Warto o tym pamiętać. (Oklaski)

Powiadacie państwo... Właściwie to mogę powiedzieć tak: jeżeli realizujemy wasze postulaty, to podnosicie wielką wrzawę, więc na przyszłość nie wiem, czy rzeczywiście przychylać się do państwa poprawek i państwa postulatów, skoro wywołuje to po waszej stronie takie oburzenie. Mówię to w kontekście stanu spoczynku sędziego. Jeżeli jest się sędzią w stanie spoczynku, w dalszym ciągu korzysta się z przywilejów. Była tutaj konsekwencja w naszym myśleniu poparta orzeczeniem Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy – warto o tym powiedzieć, zresztą ja już wielokrotnie o tym mówiłem, ale państwo wybiórczo traktujecie te sprawy – wypowiadając się w kontekście prokuratorów w stanie spoczynku, stwierdził: nie mogą stanowiska prokuratora w stanie spoczynku łączyć z innymi stanowiskami, funkcjami, chociażby takimi jak poseł. Właśnie wtedy Sąd Najwyższy stwierdził, że w dalszym ciągu prokurator w stanie spoczynku, a przez analogię – sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku...

(Poset Arkadiusz Myrcha: No pewnie, że nie to samo.)

...korzysta z tytułu, korzysta z przywilejów, korzysta z uposażenia itd. I z tego względu, kierując się orzeczeniem Sądu Najwyższego, takie przyjęliśmy rozwiązania. Skoro to wywołało takie niezadowolenie po stronie opozycyjnej, wyciągnęliśmy po raz kolejny rękę w waszą stronę i zrezygnowaliśmy z tego zapisu. No i okazuje się, że znowu źle. W związku z tym trzeba się zdecydować na to.

Znowu padło stwierdzenie zarzucające nam kwestię 70 lat w Trybunale Konstytucyjnym. Chciałbym zapytać pytającego: A w którym to miejscu ustawy on ten wiek, 70 lat, znalazł? Przecież tego sformułowania nigdzie nie ma. Tej granicy dotyczącej wieku 70 lat nigdzie nie ma, w żadnej z ustaw dotyczących Trybunału Konstytucyjnego. Drodzy państwo, jak się wychodzi, zadaje pytanie i rozdziera szaty, to warto przynajmniej popatrzeć, jak ustawa o tym stanowi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Punkt 14. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Nikt nie głosował za, przeciw – 397, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do załącznika nr 3 w części III w pkt 4 zdanie czwarte Senat proponuje zmianę uści-ślajacą.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosował 1 poseł, przeciw – 397, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do załącznika nr 3 Senat proponuje skreślić odnośniki nr 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ojej...)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście należy odnotować, że pomimo kilku idących w dobrym kierunku poprawek Senatu, takich jak jednoznaczne stwierdzenie, że sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku ma prawo wypowiadania się w sprawach publicznych...

(Poseł Stanisław Piotrowicz: To już było.)

...ta uchwała Senatu jednak nie likwiduje zasadniczych i poważnych niezgodności z konstytucją. Ta ustawa jest nadal jednym z legislacyjnych gwoździ do trumny, jeżeli chodzi o ochronę konstytucji w Polsce. Kierowanie państwem pozbawionym konstytucyjnych ograniczeń jest po prostu jak jazda samochodem bez sprawnych hamulców. Być może tę Polskę rzeczywiście możecie państwo, tak jak mówiłam, zmieniać szybciej, ale na końcu tej drogi nas wszystkich czeka katastrofa. Czy macie pewność, że ta Polska, którą tworzycie, Polska, w której prezydent, premier mogą łamać konstytucję, jest lepsza niż Polska, w której obowiązuje konstytucja, która może nie jest doskonała, ale jednak obowiązuje? (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Złotousty poseł przewodniczący Piotrowicz myśli, że jeżeli ubierze swoje półprawdy i niedomówienia w okrągłe zdania, to zmieni rzeczywistość, ale tak nie jest.

(Głos z sali: Coś podobnego.)

Jeżeli pan nie dostrzega różnicy pomiędzy łączeniem funkcji prokuratora w stanie spoczynku z mandatem parlamentarzysty a zakazem wypowiadania się w mediach i uczestniczenia w życiu publicznym dla sędziów Trybunału Konstytucyjnego będących w stanie spoczynku, to gratuluję świadomości ustrojowej.

(Poseł Stanisław Piotrowicz: A apolityczność?)

Po takim zdaniu powinien pan złożyć mandat, okryć się wstydem i pojechać do domu. (*Oklaski*) To jest absolutne poniżenie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, nie tylko pracujących, ale także tych w stanie spoczynku.

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnieść się do poprawki. (*Poseł Ewa Kopacz*: Ale się odnosi właśnie.)

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie pośle, oczekuję, że pan wejdzie na tę mównicę i przeprosi wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego za to, jak ich pan traktuje. (*Oklaski*)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Nie odniósł się pan do poprawki.

Upominam pana posła Arkadiusza Myrchę, żeby nie łamał zasad, bo uważam, że robi pan to świadomie i wprowadza pan zasadę obstrukcji w Sejmie, a to, proszę państwa, jest poważna sprawa. (Oklaski) To dotyczy wielu posłów klubu opozycyjnego, tego głównego klubu opozycyjnego. Zwracam państwu uwagę. (Poruszenie na sali)

(*Głos z sali*: Wolność słowa jeszcze obowiązuje.)

Panie przewodniczący, moim zdaniem nie ma sensu odnosić się do takich skandalicznych słów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za głosowało 137, przeciw – 287, 1 poseł się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W tej chwili wniosek formalny zgłasza poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Przypominam, że wniosek formalny może dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem obrad, punktu porządku dziennego posiedzenia Sejmu.

Poseł Mirosław Suchoń:

Oczywiście.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Chciałem zgłosić wniosek w trybie art. 184 ust. 3 pkt 6 regulaminu Sejmu i zwrócić się do pana marszałka z wnioskiem o to, aby poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o zgromadzeniach skierował pan marszałek do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, ale z takim terminem rozpatrzenia, aby umożliwiono zorganizowanie i przeprowadzenie wysłuchania publicznego, o którym mowa w rozdziale 1a regulaminu Sejmu.

Panie marszałku, podejmując decyzję o skierowaniu do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych tego projektu...

Marszałek:

Panie pośle, przepraszam pana. Panie pośle...

Poseł Mirosław Suchoń:

...pan marszałek określił...

Marszałek:

Panie pośle, przepraszam, muszę panu przerwać, ponieważ ten wniosek jest już nieuprawniony. Głosowaliśmy na samym początku nad tą kwestią. Dziękuję panu.

Poseł Mirosław Suchoń:

Ale, panie marszałku...

Marszałek:

Dziękuję panu bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń:

...przed chwilą pan marszałek mówił...

Marszałek:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18...

Poseł Mirosław Suchoń:

...o obstrukcji, a taki sposób, jeżeli pan marszałek decyduje, to jest to obstrukcja...

(Poseł Magdalena Kochan: Marszałek łamie regulamin.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę mi nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad.

Poseł Mirosław Suchoń:

...jeśli chodzi o branie pod uwagę głosu obywateli.

Marszałek:

Panie pośle, tę sprawę już mamy za sobą. Projekt ustawy poddaliśmy pod głosowanie na początku.

Poseł Mirosław Suchoń:

Panie marszałku, wnoszę więc o przerwę.

Marszałek:

Trzeba było na początku zgłaszać taki wniosek. Ten wniosek już jest nieuprawniony.

Poseł Mirosław Suchoń:

Ale, panie marszałku, podjął pan decyzję, która blokuje...

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Nie, no zejdź, nie zabieraj czasu.)

Marszałek:

Musze panu wyłączyć mikrofon.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Głosowania nad poprawkami Senatu do ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 987 i 1025).

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 59. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o usługach płatniczych.

W poprawce 1. do art. 2 Senat proponuje nie dodawać pkt 15ac.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosowało 3, przeciw – 422, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do dodawanego art. 4a ust. 3 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosował 1 poseł, przeciw – 421, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. do dodawanego art. 4a Senat proponuje m.in. w ust. 5 pkt 1 i 2, aby w drodze rozporządzenia określano sposób nadawania unikatowych identyfikatorów oraz sposób nadawania numerów rozliczeniowych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosowało 411 posłów, przeciw – 15, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. Senat proponuje m.in. w art. 6 uchylić pkt 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Za głosowało 371, przeciw – 38, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. do art. 14 Senat proponuje inne brzmienie dodawanego ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzgledna wynosi 208. Za głosowało 11, przeciw – 403, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjał.

W poprawkach 6., 11., 12., 14., 19., 20., 22., 24., 25., 27., 33., 35., 36., 38., 40., 43., 46., 47., od 49. do 51., 53., 54., 61., 62., 66., 71., 72., 75. oraz 77. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem ww. poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 7. do dodawanego art. 132zp ust. 2 Senat proponuje m.in. wyraz "powinna" zastąpić wyrazem "musi".

Z poprawką tą łączy się poprawka 64.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7. i 64., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za głosowało 408, przeciw – 11, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 8. do dodawanego art. 14e ust. 5 oraz do art. 111 ust. 1 w dodawanym pkt 4 Senat proponuje ujednolicenie terminologii ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za głosowało 393, przeciw – 34, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 9. do dodawanego art. 14f ust. 1 pkt 2 Senat proponuje, aby w drodze rozporządzenia określono definicje związane z usługami, o których mowa w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosowało 31, przeciw – 392, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 10. Senat proponuje skreślić dodawany art. 14g.

Z nią łączy się poprawka 79.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 10. i 79., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 13. Senat proponuje skreślić dodawany art. 20c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 15. do dodawanego art. 20b ust. 1 pkt 1 Senat proponuje, aby wyraz "krótki" zastąpić wyrazem "zwiezły".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 373, przeciw – 48, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 16. do dodawanego art. 20b ust. 3 Senat proponuje wyraz "wniosek" zastąpić wyrazem "żądanie".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za głosowało 299, przeciw – 126, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 17. do art. 29 w dodawanym ust. 7 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 421, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjał.

W 18. poprawce do dodawanego art. 32b Senat proponuje inne brzmienie ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za głosował 1 poseł, 418 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 21. do dodawanego art. 59ia ust. 3 Senat proponuje we wprowadzeniu do wyliczenia skreślić wyraz "konsumentowi" oraz skreślić pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Wszyscy głosowali przeciw.

Seim poprawke przyjał.

W poprawce 23. do dodawanego art. 59ic Senat proponuje dodać ust. 4a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 26. poprawce do dodawanego art. 59ie Senat proponuje inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. 1 poseł głosował za, 420 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Spis treści

Marszałek

W poprawce 28. do dodawanego art. 59ie ust. 4 Senat proponuje skreślić użyty po raz pierwszy wyraz "wyłącznie" oraz dodać po wyrazach "odbywałoby się" wyraz "wyłącznie".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 29. poprawce do dodawanego art. 59ie Senat proponuje inne brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 30. do dodawanego art. 59ig ust. 2 Senat proponuje w zdaniu drugim, aby dostawca mógł wypowiedzieć umowę podstawowego rachunku płatniczego zawartą na czas nieokreślony z co najmniej 2-miesięcznym wypowiedzeniem.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 30. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 31. poprawce do dodawanego art. 59ig ust. 4 Senat proponuje dodać zdanie drugie w brzmieniu: "Przepis ust. 3 stosuje się odpowiednio".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 31. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Nikt nie głosował za, przeciw głosowało 425 posłów, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 32. Senat proponuje m.in., aby w dodawanym art. 59ii skreślić ust. 1.

Z poprawką łączą się poprawki 63. i 76.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 32., 63. i 76., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Przeciw – 385, za – 36.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 34. do dodawanego art. 59ik ust. 2 pkt 3 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 34. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwględna – 214. 424 głosowało przeciw, za – 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 37. Senat proponuje m.in., aby w dodawanym art. 59il ust. 3 pkt 1 w upoważnieniu konsument mógł w szczególności udzielić dostawcy przyjmującemu zgód na realizację poleceń zapłaty, które mają zostać przeniesione.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 37. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 39. do dodawanego art. 59im ust. 1 pkt 6 Senat proponuje po wyrazie "konsumenta" dodać wyrazy "w upoważnieniu".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów jest za odrzuceniem 39. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjał.

W poprawce 41. do dodawanego art. 59im ust. 3 Senat proponuje w pkt 2 skreślić dwukrotnie użyte wyrazy "dostawca przekazujący" oraz w pkt 4 wyrazy "dostawcę przekazującego" zastąpić wyrazem "niego".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 41. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 42. do dodawanego art. 59im ust. 5 Senat proponuje m.in. również odesłanie do art. 59im ust. 1 pkt 2.

Punkt 18. porządku dziennego - głosowanie

Marszałek

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 44. poprawce do dodawanego art. 59im ust. 9 Senat proponuje wyraz "zastrzeżeniem" zastąpić wyrazami "wyjątkiem blokady, o której mowa w".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 44. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna - 214. Za głosowało 384, przeciw - 42.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 45. do dodawanego art. 59in Senat proponuje inne brzmienie ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 45., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 48. Senat proponuje dodać art. 59ipa. Komisja wnosi o przyjęcie jej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pan i panów posłów jest za odrzuceniem 48. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 52. do dodawanego art. 132zo Senat proponuje m.in. w ust. 4 wyraz "Organizacja" zastąpić wyrazami "W przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, organizacja".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 52. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 55. do dodawanego art. 132zs ust. 1 Senat proponuje, aby wyraz "podmiotach" zastąpić wyrazem "podmiotów".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 55. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna - 214. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 56. do dodawanego art. 132zu ust. 1 Senat proponuje zmiane powołań.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 56. poprawki, zechce podnieść rekę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 57. do dodawanego art. 132zv Senat proponuje inne brzmienie pkt 1 i pkt 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 57. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna - 212. Za głosował 1, 422 - przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawke przyjał.

W poprawce 58. Senat proponuje skreślić art. 132zw.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 58. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Wiekszość bezwzgledna - 212. Za głosowało 2, 420 - przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 59. do dodawanego art. 152a Senat proponuje inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie jej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 59. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 60. do 63. Senat zgłosił do art. 3 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo bankowe.

W poprawce 60. do art. 92ba w dodawanym ust. 4 Senat proponuje, aby w informacji, o której mowa w ust. 3, wskazano podmiot, który prowadzi rachunki.

Z nią łączy się poprawka 74.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 60. i 74., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za głosował 1, przeciw – 426, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 64. do 70. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami.

W poprawce 65. do art. 11 Senat proponuje skreślić wyrazy "z zastrzeżeniem art. 12".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 65. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za głosowało 362, przeciw – 63, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 67. do art. 17 w dodawanym ust. 5 Senat proponuje skreślić wyraz "zmienianych".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 67. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za głosowało 348, przeciw – 80, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 68. Senat proponuje m.in., aby w art. 17a ust. 1 wyrazy "regulujących te powiązania" zastąpić wyrazami "i informacji dotyczących tych powiązań".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 68. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za głosowało 2, przeciw – 421, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 69. do art. 17a ust. 2 Senat proponuje inne brzmienie odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 69. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 70. do dodawanego art. 19b Senat proponuje dodać po wyrazach "zakres informacji" wyrazy "i danych".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 70. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za głosował 1, przeciw – 424, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 73. do art. 3 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych Senat proponuje m.in. dodać ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 73. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za głosowało 27, przeciw – 398, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 78. do dodawanego art. 381a ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji Senat proponuje wyraz "podmiotu" zastąpić wyrazem "banku".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 78. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za głosowało 29, 398 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 80. do art. 14 ust. 2 Senat proponuje, aby wyrazy "art. od 59ii do 59ir" zastąpić wyrazami "art. od 59ii do 59ip".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 80. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 81. do art. 20 Senat proponuje dodać pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 81. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 04 do godz. 13 min 14)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Wznawiam obrady.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

- o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 1081 i 1079.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słysze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 998 i 1001).

Proszę panią poseł Urszulę Rusecką o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, druki nr 998 i 1001.

W dniu 10 października 2016 r. marszałek Sejmu skierował powyższy projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Pierwsze czytanie i rozpatrzenie projektu omawianej ustawy odbyło się 15 października 2016 r. na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, która wnosi o jej uchwalenie przez Wysoką Izbę.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej przewiduje zmianę reguły zakwestionowanej przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 6 października 2015 r., tj. przyznania zasiłku stałego od momentu złożenia wniosku do ośrodka pomocy społecznej wraz z aktualnym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności lub na podstawie orzeczeń o całkowitej niezdolności do pracy.

Zgodnie ze zmienianym art. 106 ust. 7 w przypadku złożenia przez osobę, która nie posiada orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, wniosku o przyznanie zasiłku stałego wraz z wymaganą dokumentacją oraz potwierdzeniem złożenia wniosku o przyznanie świadczenia uzależnionego od niezdolności do pracy albo wniosku o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wszczyna się postępowanie o ustalenie uprawnienia do zasiłku stałego i przeprowadza się rodzinny wywiad środowiskowy.

W przypadku spełnienia warunków, o których mowa w art. 37 ust. 1 i 4, z wyłączeniem warunku całkowitej niezdolności do pracy, postępowanie zawiesza się do dnia dostarczenia orzeczenia. Natomiast w przypadku niespełnienia któregokolwiek z warunków, o których mowa w art. 37 ust. 1 i 4, oczywiście z wyłączeniem warunku całkowitej niezdolności do pracy, odmawia się przyznania zasiłku stałego.

Po otrzymaniu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy albo orzeczenia o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności osoba ubiegająca się o zasiłek stały powinna złożyć orzeczenie w ośrodku pomocy społecznej w okresie 60 dni od dnia jego otrzymania. Ośrodek przyzna zasiłek stały od miesiąca, w którym złożono wniosek o przyznanie zasiłku stałego, zatem nastąpi przesuniecie wstecz terminu, od którego będzie przyznany zasiłek stały. Złożenie orzeczenia po upływie 60 dni od dnia jego otrzymania skutkować będzie przyznaniem zasiłku od miesiąca, w którym dostarczono orzeczenie. W okresie oczekiwania na wydanie orzeczenia osoba będzie mogła otrzymać świadczenie w postaci zasiłku okresowego z urzedu, bez konieczności składania wniosku o jego przyznanie. Wymaga się przy tym spełnienia ustawowych przesłanek otrzymania tego zasiłku, w tym również przesłanki dochodowej. W ten sposób osoba spełniająca warunki do objęcia pomocą społeczną nie zostanie pozbawiona niezbędnych środków utrzymania.

Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka

Projektowane przepisy z jednej strony pozwolą na objęcie osób oczekujących na orzeczenie stosowną pomocą w postaci zasiłku okresowego, z drugiej strony umożliwią tym osobom uzyskanie zasiłku stałego za okres oczekiwania. Przyjęte rozwiązania wypełniają wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zatem – jak powiedziałam na wstępie – Komisja Polityki Społecznej i Rodziny wnosi o przyjęcie tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że dzisiaj naszym obradom przysłuchują się uczestnicy i opiekunowie Środowiskowego Domu Samopomocy z Lublińca.

Bardzo serdecznie państwa witamy. (Oklaski)

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą proszę o zabranie głosu panią poseł Anne Schmidt-Rodziewicz.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Schmidt-Rodziewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, druk nr 998.

Projekt wpłynął do Sejmu 9 listopada. 15 listopada Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przyjęła projekt, rekomendując uchwalenie go Wysokiej Izbie.

Projekt stanowi wdrożenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r. W wyroku tym trybunał orzekł, że art. 106 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej w zakresie, w jakim stanowi, że w wypadku wniosku o przyznanie zasiłku stałego osobie całkowicie niezdolnej do pracy, legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności i niemającej innych środków utrzymania, prawo do zasiłku ustala się, począwszy od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Artykuł ten jest niezgodny z art. 67 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z zakwestionowaniem przez trybunał prawa do zasiłku stałego dla osób, które w momencie złożenia wniosku nie posiadają orzeczenia o niepełnosprawności, rząd postanowił wprowadzić uregulowanie w postaci zasiłku okresowego, dzięki któremu świadczeniobiorcy niezdolni do wykonywania pracy nie zostaną pozbawieni źródła utrzymania do momentu uzyskania orzeczenia. Świadczenie to będzie

wypłacane z urzędu, bez konieczności składania wniosku o jego przyznanie. Ponadto ustawodawca gwarantuje osobom ubiegającym się o zasiłek stały wsteczną wypłatę zasiłku, począwszy od miesiąca wystąpienia z wnioskiem o ustalenie stopnia niepełnosprawności, pod warunkiem dostarczenia orzeczenia w terminie 60 dni od dnia jego otrzymania. Aby uniknąć dublowania świadczeń, art. 106 ust. 9 ustawy wskazuje na konieczność ustalenia wysokości zasiłku stałego wypłacanego wstecz w oparciu o przyznany wcześniej zasiłek okresowy.

Nowelizacja wprowadza również konieczność zakończenia z urzędu zawieszonych długoterminowo postępowań, a także przepisy przejściowe umożliwiające objęcie nowym aktem prawnym osób, które złożyły wniosek o przyznanie zasiłku przed wejściem w życie ustawy. Gwarantuje ona również możliwość dostarczenia orzeczenia o niepełnosprawności w okresie 60 dni bez konsekwencji dla ustalenia prawa do zasiłku stałego. Wydaje się zatem, że przyjęte rozwiązania wykonują wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sposób optymalny, zabezpieczając finansowo osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej w okresie długiego niekiedy oczekiwania na uzyskanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności lub orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy.

Dlatego też Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze proponowany przez rząd projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

I proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Frydrych, Platforma Obywatelska. (*Oklaski*)

Poseł Joanna Frydrych:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 6 października 2015 r. stwierdził niezgodność z konstytucją art. 106 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej, który stanowił, iż w wypadku wniosku o przyznanie zasiłku stałego osobie całkowicie niezdolnej do pracy, legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności i nieposiadającej innych środków utrzymania, prawo do zasiłku ustala się, począwszy od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Trybunał słusznie stwierdził, że jeżeli osoba wystąpiła o stwierdzenie niepełnosprawności, a następnie ze względu na tę niepełnosprawność, która powoduje brak środków utrzymania, występuje o zasiłek stały, świadczenie to powinno zostać jej przyznane od dnia stwierdzenia niepełnosprawności uniemożliwiającej

Poseł Joanna Frydrych

podjęcie pracy, a nie, jak dotychczas, od momentu złożenia wniosku.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej w art. 106 ust. 9 zakłada, że po otrzymaniu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy albo orzeczenia o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności osoba ubiegająca się o zasiłek stały powinna złożyć orzeczenie w ośrodku pomocy społecznej w okresie 60 dni od jego otrzymania. Ośrodek następnie przyzna zasiłek stały od miesiąca, w którym złożono wniosek o przyznanie zasiłku stałego. Powyższa ustawa wprowadza rozwiązanie, które umożliwi przyznanie zasiłku stałego wstecz. Takie rozwiązanie zapewni otrzymywanie zasiłku okresowego na zasadach ogólnych osobom, które będą oczekiwały na orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, a tym samym nie pozostawi ich bez środków do życia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zadaniem Sejmu jest stanowienie dobrego prawa. Naszym zdaniem projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej zasługuje na poparcie. Zapisy prawa zawarte w planowanym projekcie ustawy przyczynia się do zagwarantowania osobom niezdolnym do pracy i niepełnosprawnym stosownej pomocy w postaci zasiłku okresowego, jak również zasiłku stałego za okres oczekiwania na orzeczenie, co w dalszej perspektywie przyczyni się do zabezpieczenia ich podstawowych potrzeb życiowych. Stanowione prawo powinno wspierać słabsze podmioty, a zgodnie z art. 67 ustawy zasadniczej obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nieposiadający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Proponowane zmiany ułatwią obywatelom dostęp do świadczeń, a osoby spełniające warunki do objęcia pomocą społeczną nie zostaną pozbawione niezbędnych środków utrzymania.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska stwierdza słuszność wprowadzenia powyższych zmian, a tym samym popiera projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

I proszę o zabranie głosu panią poseł Barbarę Chrobak.

Bardzo prosze, pani poseł.

Poseł Barbara Chrobak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projektowana ustawa jest konsekwencją potrzeby wdrożenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r. To właśnie ten wyrok zakwestionował zasadę przyznawania zasiłku stałego dla niepełnosprawnych

dopiero od momentu złożenia wniosku do ośrodka pomocy społecznej wraz z pełną dokumentacją.

Postępowanie dotyczące zasiłku stałego przebiega dwuetapowo – najpierw w sprawie stopnia niepełnosprawności orzekają powiatowe i wojewódzkie zespoły powołane do rozstrzygania takich spraw, a dopiero w drugim etapie w formie decyzji administracyjnej następuje przyznanie prawa do świadczenia z pomocy społecznej. W praktyce oznacza to, że zanim osoba z niepełnosprawnością otrzyma zasiłek, mija bardzo dużo czasu. Często są to długie miesiące bez środków na zabezpieczenie podstawowych potrzeb, nie mówiąc już o potrzebach ponadstandardowych, a te są norma w przypadku osób niepełnosprawnych. Państwo powinno ten fakt mieć na uwadze i zachować szczególną wrażliwość, powtarzam, szczególną wrażliwość wobec potrzeb osób wykluczonych z uwagi na niepełnosprawność. Obecnie do czasu wydania decyzji niejednokrotnie osoby, które w szczególny sposób powinny być objęte pomocą, są pozostawiane samym sobie. Pytam zatem: Gdzie dotychczas była władza ustawodawcza, która pozwalała na to, aby osoby dotknięte inwalidztwem przez okres oczekiwania na decyzję pozostawały bez środków do życia? Pytam, bo przecież państwo w pierwszym rzędzie powinno dbać o takie osoby.

Niech przyjęta dziś poprawka będzie pierwszym krokiem na drodze do naprawy sytuacji dotyczącej osób niepełnosprawnych. Pragnę nadmienić, że na realizację oczekują wyroki Trybunału Konstytucyjnego dotyczące wyrównania świadczenia dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Jako ruch społeczny będziemy nadal wnikliwie przyglądać się działaniom, ale i zaniechaniom państwa w sferze opieki nad osobami wykluczonymi z uwagi na niepełnosprawność.

Klub Kukiz'15 będzie głosował za przyjęciem projektu w całości. Dziękuje. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

I panią poseł Kornelię Wróblewską proszę o zabranie głosu.

Poseł Kornelia Wróblewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej jest wdrożeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2015 r., który zakwestionował zasadę przyznawania zasiłku stałego dopiero od momentu złożenia wniosku do ośrodka pomocy społecznej wraz z aktualnym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Główny cel projektu to przyznawanie zasiłku z pomocy społecznej wstecz, czyli za okres sprzed uzyskania orzeczenia stwierdzającego stopień

Poseł Kornelia Wróblewska

niepełnosprawności lub orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy.

Jak zostało wspomniane na poczatku, zgodnie z obecnymi przepisami zasiłek przysługuje od chwili złożenia stosownych dokumentów w ośrodku pomocy społecznej – stosownych, czyli zawierających również orzeczenie o niepełnosprawności, a na to przecież trochę się czeka. Od stycznia 2017 r. możliwe będzie uzyskanie zasiłku wstecz, czyli od momentu złożenia wniosku o świadczenie, nawet jeśli osoba nie posiada orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Projekt zakłada także wprowadzenie zasiłku okresowego dla osób oczekujących na orzeczenie. To sprawiedliwe rozwiązanie, gdyż takie osoby z reguły już nie są w stanie pracować, a państwo w przyznawaniu pomocy powinno kierować się przede wszystkim troską o obywateli, a nie procedurami, które nierzadko bardzo długo trwają.

Ta ustawa daje nadzieję na podjęcie przez rząd działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Ale to niejedyny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który czeka na wykonanie. Wśród tych naglących są m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. oraz z dnia 18 listopada 2014 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł w nich o częściowej niekonstytucyjności wprowadzenia do ustawy o świadczeniach rodzinnych kryterium wieku powstania niepełnosprawności jako przesłanki uzależniającej uzyskanie świadczenia pielęgnacyjnego, co oznacza konieczność usunięcia tego kryterium z ustawy.

Nowoczesna złożyła w tej sprawie projekt nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych 4 listopada tego roku. Zwracam się do rządu o wyjęcie tego projektu z zamrażarki i rozpoczęcie procesu legislacyjnego. Przypominam, że wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie, o rozpatrzenie konstytucyjności kryterium wieku powstania niepełnosprawności, zgłosiło Prawo i Sprawiedliwość.

A na koniec taki miły akcent. Szanowni państwo, w najbliższą sobotę, 3 grudnia, przypada Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Został on ustanowiony w 1992 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, by zwrócić uwagę na problemy najczęściej wykluczanej grupy społecznej i podkreślić konieczność działań na rzecz integracji osób niepełnosprawnych z resztą społeczeństwa. Z tej okazji w dniu dzisiejszym w Sejmie Parlamentarny Zespół ds. Osób Niepełnosprawnych zorganizował specjalnie dla posłów i senatorów event: "Sejm bez barier. Pośle, wejdź w buty osoby z niepełnosprawnością!". Z tego miejsca serdecznie wszystkich państwa posłów i senatorów zapraszam do nowego Domu

Poselskiego, poziom –1, to jest tuż przy kaplicy. Są organizacje pozarządowe, które udzielą państwu wszystkich informacji, jak to jest być osobą niepełnosprawną. Są wózki, jest tor przeszkód. Jest pani z Vis Maior, która pokazuje, jak to jest tracić wzrok, ślepnąć, lub w ogóle wzroku już nie posiadać. Można zapoznać się z psem przewodnikiem. Jest również przedstawiciel Polski Bez Barier oraz przedstawiciel Polskiego Związku Głuchych. Są urządzenia, które umożliwiają, tak jak wspomniałam, zapoznanie się na własnej skórze z tym, czym jest niepełnosprawność. Serdecznie państwa zapraszam do udziału. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Augustynowską.

Nie ma pani poseł?

To proszę pana posła Krystiana Jarubasa.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, druki nr 998 i 1001.

Szanowni Państwo! Nowela wprowadza od 1 stycznia 2017 r. możliwość przyznania zasiłku stałego za okres przed uzyskaniem orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Świadczenie niejako będzie wydawane wstecz, ale na określonych przepisami zasadach. Obecnie świadczenia przyznaje się i wypłaca od miesiąca, w którym został złożony wniosek wraz z wymaganą dokumentacją – w tym przypadku chodzi o aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Dopiero wówczas gdy starający się o świadczenie złoży wszystkie dokumenty i otrzyma orzeczenie o niepełnosprawności, wszczyna się postępowanie o przyznanie zasiłku. Przepisy te wzbudzały jednak watpliwości konstytucjonalistów, pojawiła się obawa, że naruszają one prawa niepełnosprawnych do pomocy. Biorac pod uwage fakt, że zasiłek stały bezwzględnie powinien przysługiwać osobie niezdolnej do pracy, a znajdującej się w trudnej sytuacji dochodowej, sprawe skierowano do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał sposobem przyznawania zasiłków osobom niepełnosprawnym ze znacznym stopniem niepełnosprawności zajął się w październiku ub.r. W wyniku wyroku trybunału wprowadzono możliwość przyznania zasiłku stałego za okres przed uzyskaniem orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Do wniosku o zasiłek stały trzeba będzie dołączyć potwierdzenie złożenia wniosku o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności.

Poseł Krystian Jarubas

Szanowni Panie i Panowie Posłowie! To także dobra okazja do tego, by wrócić do tematu trybunału jako instytucji. Obecnie rządzący dążą do zablokowania lub rozmontowania sądu konstytucyjnego, stąd przy tym projekcie mój apel do posłów PiS: Ludzie, przejrzyjcie na oczy. To właśnie do trybunału często zwracają się ludzie, którzy mają wątpliwości, czy w ich przypadku przepisy prawa są takie, jakie być powinny, albo czy państwo dba odpowiednio o interes społeczny ich grupy. Blokując lub niszcząc trybunał, PiS odbiera takim właśnie ludziom możliwość udziału w tworzeniu dobrego dla obywateli prawa. Przemyślcie to jeszcze. Proszę w imieniu Polaków.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego nie dyskutuje z wyrokami trybunału, dlatego proponowane zmiany poprze. Dziekuje bardzo.

(Poseł Jan Mosiński: 84 wyroki niezrealizowane.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Zwiercan.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Omawiany projekt ustawy ma na celu wdrożenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r. Zakwestionowany przez trybunał przepis mówi o ustaleniu prawa do zasiłku stałego osobie całkowicie niezdolnej do pracy, legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności i niemającej innych środków utrzymania, począwszy od miesiąca, w którym osoba ta złożyła odpowiedni wniosek. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego zakłada złagodzenie obowiązujących przepisów w przypadku osób, które oczekują na wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności lub przyznanie świadczenia uzależnionego od niezdolności do pracy.

Procedowane regulacje wprowadzają możliwość otrzymania zasiłku stałego przed wydaniem orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wnioskodawcy oraz orzeczenia o całkowitej jego niezdolności do pracy. Osoby ubiegające się o ustalenie prawa do zasiłku stałego będą mogły składać odpowiednie wnioski w ośrodkach pomocy społecznej, dołączając do nich jedynie potwierdzenie złożenia wniosku o przyznanie świadczenia uzależnionego od niezdolności do pracy albo wniosku o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Ponadto osoby bez środków na utrzy-

manie w okresie oczekiwania na orzeczenie będą mogły otrzymywać zasiłek okresowy na ogólnych zasadach.

Zmiany zawarte w omawianym projekcie nie tylko wypełniają zalecenia zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale też stanowią realną pomoc dla osób, które przez długi okres oczekują na wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności czy niezdolności do pracy, częstokroć będąc w tym czasie pozbawione szans na samodzielne utrzymanie się.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni w pełni popiera projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Do pytań zapisało się czworo państwa posłów, parlamentarzystów.

Jeśli nie ma więcej chętnych, zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Pępek.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Zgodnie z projektem ustawy od 1 stycznia 2017 r. osobie, która wystąpi o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, a następnie złoży wniosek o zasiłek stały, świadczenie to będzie przyznawane wstecz od tego miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

Przy okazji procedowania tego projektu chciałam po raz kolejny zwrócić uwagę na problemy finansowe, z jakimi w pewnych okresach roku borykaja się zespoły ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności. Bardzo szybko wyczerpują one przyznane środki finansowe i muszą się starać o uruchomienie dodatkowych środków z rezerwy przez wojewodów, co paraliżuje potem ich pracę. Jest to niezwykle ważne i ciągle się o to upominają. Bardzo dobrze, że jest taki projekt ustawy jak dzisiejszy, bo odroczenie orzeczenia w czasie przestanie oznaczać brak należnego świadczenia. Jednakże po raz kolejny apeluję o pochylenie się nad sposobem wyliczania i kierowania środków do zespołów orzekających, w tym o zmianę algorytmu w ten sposób, aby zapewnić ciągłość działania zespołów orzekajacych.

Tą ustawą poniekąd usuwamy skutki, a nie przyczynę opóźnień w wydawaniu decyzji przez zespoły, zatem chciałam zapytać, czy właściwy resort pracuje już (*Dzwonek*) nad tymi zagadnieniami. Proszę o odpowiedź na piśmie. Ja już apelowałam, również w interpelacjach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Bożenę Borys-Szopę.

Poseł Bożena Borys-Szopa:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Najpierw informacja dla pana posła Jarubasa. Właśnie wdrażamy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 października 2015 r., podkreślam tę datę, a więc wyrok dotyczący ustawy uchwalonej przez poprzednią ekipę rządzącą, czyli Platformę Obywatelską i PSL. Nie rozumiem zatem uwag do strony rządowej, która próbuje naprawić błędy.

To bardzo ważny projekt i mam króciutkie dwa pytania. Pani minister, to są pytania niezwykle istotne dla osób, które ubiegają się o te zasiłki, i co prawda wynikają one bezpośrednio z ustawy, ale może niech wybrzmią jeszcze w odpowiedzi. Czy projekt reguluje sytuację, w której osoba zainteresowana nie dostarczyła orzeczenia w wymaganym terminie 60 dni od dnia złożenia wniosku o przyznanie zasiłku stałego? I pytanie drugie: Czy projektowana ustawa zawiera przepisy odnoszące się do postępowań w sprawie o przyznanie zasiłku stałego osobom, które złożyły wniosek przed dniem wejścia w życie ustawy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziekuje.

Proszę panią poseł Józefę Szczurek-Zelazko.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta regulacja wychodzi naprzeciw osobom, które są w trudnej sytuacji materialnej, a procedury w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wydłużają się i w tym czasie ci ludzie pozbawieni są wszelkich świadczeń, czyli możliwości samodzielnego utrzymania się. Projektowane przepisy pozwolą z jednej strony na objęcie osób oczekujących na orzeczenie stosowną pomocą, a z drugiej strony pozwolą też na uzyskanie zasiłku stałego.

W kontekście projektu ustawy mam pytanie: Czy wysokość tego zasiłku jest warunkowana jakimś progiem dochodowym? Jeżeli tak, to jakiej wysokości są te progi? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję. Pan poseł Stefan Romecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stefan Romecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam pytanie do pani minister: Kiedy będzie zrealizowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący wyrównania świadczenia dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych?

Mam jeszcze tyle czasu i dodam, że sam działam trochę społecznie, organizuję imprezy charytatywne. Jest to dobry krok, prowadzi to ku lepszemu. Nie będzie to – jak to zawsze mówiłem – tzw. udawanie pomagania osobom niepełnosprawnym. Oby było jak najwięcej takich ustaw, żeby ci, którzy się opiekują, i osoby niepełnosprawne naprawdę odczuwali na co dzień, że państwo, posłowie, parlament myślą o nich, bo codziennie zgłaszają się do mnie, mam kontakt z ludźmi, którym pomagam, jak mogę, ale do tego trzeba takiego instrumentu, jaki tutaj dzisiaj ustalamy. Tak że myślę, że poprawa będzie i idziemy ku lepszemu. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę panią poseł Joannę Fabisiak.

Poseł Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Z satysfakcją przyjmuję te zapisy ustawy, chciałabym zwrócić jednak uwagę na pewną sytuację, która nie została uwzględniona. Jest to może taka szczegółowa sytuacja, ale dotyczy ona osób, u których nie chronicznie występuje jakaś niesprawność, tylko na skutek wypadku losowego. Po jakimś czasie następuje orzeczenie i przez dłuższy czas te osoby nie mają zapewnionych środków do życia. To ustawa reguluje. Ale one są w pewnej sytuacji życiowej, mają kredyty, a przede wszystkim często mają komornika na głowie. Chciałam prosić o zwrócenie na to uwagi i rozwiązanie tego problemu, bo nie muszę przekonywać ani pani minister, ani państwa, że komornicy są bezwzględni. Człowiek, który jest po jakimś wydarzeniu losowym, złożył, powiedzmy, całą dokumentację medyczną, jest orzeczenie, ale nie ma jeszcze środków do życia, a tymczasem powinno być tu też jakieś vacatio legis, jakieś odstąpienie od ściągalności, należnych oczywiście, sum. Natomiast tu jest brak zabezpieczenia, są ogromne dramaty ludzkie. Uczulam na to i proszę o rozważenie tej sytuacji, może nie nagminnie występującej, ale jednak w tych wypadkach, w których ona występuje, jest to sytuacja tworząca często nawet zagrożenie życia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Ponieważ lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana, proszę o zabranie głosu podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej panią minister Elżbietę Bojanowską.

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tam, gdzie były pytania i prośba o odpowiedź na piśmie, przedstawimy ją oczywiście na piśmie, w związku z czym skupię się na zadanych pytaniach.

Regulacja zawarta w planowanym projekcie ustawy niewątpliwie przyczyni się do zapewnienia gwarancji osobom, które są niezdolne do pracy bądź niepełnosprawne, lecz nie posiadają odpowiedniego orzeczenia stwierdzającego ten fakt i oczekują dłuższy czas na wydanie takiego orzeczenia. Projektowane przepisy z jednej strony pozwolą na objęcie osób oczekujących na orzeczenie stosowną pomocą w postaci zasiłku okresowego, z drugiej zaś strony pozwolą tym osobom na uzyskanie zasiłku stałego za okres oczekiwania na orzeczenie.

Odpowiadając pani poseł Borys-Szopie – oczywiście, po pierwsze, projekt reguluje sytuację, w której osoba nie złożyła orzeczenia w ciągu 60 dni od jego otrzymania, po drugie, projekt zawiera też przepis przejściowy dotyczący postępowań, które zostały wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy. Do takich postępowań będą stosowane właśnie nowe rozwiązania, o których dzisiaj mówimy.

Odpowiadając na kolejne pytanie – wysokość zasiłku stałego jest uzależniona od wysokości dochodu osoby niepełnosprawnej, a jeśli jest ona w rodzinie, to od dochodu rodziny. Kryterium dochodowe w rodzinie wynosi 514 zł, natomiast na osobę samotnie gospodarującą – 634 zł.

Odpowiadając zaś pani poseł, świadczenia z pomocy społecznej nie podlegają zajęciom komorniczym. Świadczenia z pomocy społecznej nie podlegają zajęciom komorniczym z mocy ustawy.

(Poseł Joanna Fabisiak: Nie ma ich jeszcze. Wtedy świadczenie otrzyma osoba...)

Ale jeżeli otrzyma, to one nie podlegają zajęciom komorniczym. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Urszulę Rusecką. Pani poseł nie chce, tak?

(*Poset Joanna Fabisiak*: Czy ja mogę chwilę sprostowania?)

Pani poseł, przecież nie była pani wymieniona.

(Poset Joanna Fabisiak: Nie o to chodzi.)

To proszę dopytać już w kuluarach, bo czas goni. Bardzo proszę.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1017 i 1071).

Proszę pana posła Jana Mosińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych stanowi ważny element konstrukcji systemu ubezpieczeń społecznych. Ekonomiczna i społeczna funkcja waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych polega na przeciwdziałaniu deprecjacji świadczeń, a tym samym na przeciwdziałaniu wpadaniu emerytów i rencistów w sferę ubóstwa. Proponowana od marca 2017 r. waloryzacja według prognozowanego wskaźnika ujętego w projekcie ustawy z gwarancją minimalnej kwoty podwyżki oraz podwyższenie świadczeń najniższych do 1 tys. zł stanowić będzie wsparcie dla najuboższych grup emerytów i rencistów z zachowaniem realnej wartości wszystkich emerytur i rent.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jednym z paradygmatów rządu pani premier Beaty Szydło jest pomoc najuboższym. Kolejnym takim działaniem jest rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw zawarty w druku nr 1071.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Marszałek Sejmu zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 15 listopada 2016 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny do pierwszego czytania. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po przeprowadzeniu pierwszego czytania i rozpatrzeniu tego projektu na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2016 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowyczh oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Wicemarszałek Joachim Brudziński

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Barbara Bartuś.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt, ale i mam olbrzymią przyjemność przedstawienia stanowiska mojego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1017 i 1071.

Projekt tej ustawy to realizacja zapowiedzi rządu pani Beaty Szydło podniesienia najniższych emerytur do 1000 zł. Pragnę przypomnieć, że obecnie najniższa emerytura to 882,56 zł.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sposób waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych jest jedną z najbardziej drażliwych i szeroko komentowanych kwestii.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych coroczna waloryzacja jest przeprowadzana od dnia 1 marca z zastosowaniem procentowego wskaźnika waloryzacji, którego główną podstawą obliczenia jest średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym, zwiększony co najmniej o 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

Wszystkie wypłacane świadczenia są podwyższane o ten sam procent, w związku z tym im niższe świadczenie, tym niższa kwota podwyżki. W marcu 2016 r. waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych wynikająca z obowiązujących przepisów była żenująco niska, bo nie rosły w Polsce płace, i trzeba przyznać, że nie było też specjalnego wzrostu cen. Jednak wsparciem dla szerokiej grupy emerytów i rencistów, z jednoczesnym zachowaniem wartości realnej wszystkich emerytur i rent, była wypłata jednorazowego dodatku. Wypłata tego dodatku wynikała ze specjalnie uchwalonej 15 stycznia br. ustawy o jednorazowym dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia przedemerytalne, zasiłki przedemerytalne, emerytury pomostowe albo nauczycielskie świadczenia kompensacyjne w 2016 r.

Wypłata dodatku była rozwiązaniem komplementarnym wobec mechanizmu waloryzacji i jej bardzo niskiego poziomu, a kwota dodatku uzależniona była od wysokości świadczeń pobieranych, i było to 50–400 zł netto. Dodatek stanowił wsparcie dla licznej grupy świadczeniobiorców, bo było to aż ok. 6,5 mln osób.

Przewiduje się, że wskaźnik waloryzacji w 2017 r. będzie również bardzo niski. Prognozuje się, że wskaźnik ten ukształtuje się na poziomie 100,73%.

Rządowy projekt ustawy, o którym obecnie mówimy, będzie więc stanowił dodatkowe wsparcie dla emerytów i rencistów pobierających najniższe świadczenia poprzez podwyższenie świadczeń najniższych do 1000 zł. Jest to podwyżka najniższej emerytury o kilkanaście procent. Ponadto podwyżka emerytury wynikająca z waloryzacji nie może być niższa niż 10 zł. Taki jest zapis w tym projekcie ustawy.

W ten sposób zostaną podniesione wszystkie emerytury i renty. Zasada ta będzie zastosowana również do emerytur i rent rolników indywidualnych, służb mundurowych, emerytur pomostowych, nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, rent dla kombatantów oraz inwalidów wojennych i wojskowych.

Renty socjalne zostaną podniesione z kwoty 741,35 zł do 840 zł, tj. o 98,65 zł.

Najniższe emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renty rodzinne wzrosną z obecnej kwoty 882,56 zł do 1000 zł, tj. o 117,44 zł. W wyniku samej waloryzacji prognozowanym wskaźnikiem waloryzacji wzrosłyby do 889 zł, tj. tylko o 6,44 zł. Najniższe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrosną z 676,75 zł do 750 zł, tj. o 73,25 zł.

Przyjęcie w 2017 r. zasady waloryzacji procentowej z gwarantowaną minimalną podwyżką na poziomie 10 zł spowoduje, że świadczenia wypłacane w kwocie poniżej 1369,86 zł miesięcznie będą podwyższane w stopniu większym, niż gdyby przeprowadzono waloryzację według obecnie funkcjonujących zasad. Na tak określonych zasadach waloryzacji skorzysta ok. 2,1 mln świadczeniobiorców (*Dzwonek*) z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz prawie wszyscy świadczeniobiorcy z KRUS, czyli ok. 1,1 mln osób.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość z satysfakcją przyjmuje i popiera rządowy projekt gwarantujący w 2017 r. minimalną kwotę podwyżki emerytur i rent na poziomie 10 zł i podwyższający świadczenie najniższe do 1000 zł. Będzie to wsparcie dla najuboższych grup emerytów i rencistów, z zachowaniem wartości realnej wszystkich emerytur i rent.

Tym projektem rząd Prawa i Sprawiedliwości kolejny raz udowadnia, że realizuje to, co powiedzieliśmy w kampanii wyborczej. Dbamy o Polskę solidarną dla wszystkich, w tym tych najuboższych. Wspieramy zarówno rodziny z dziećmi, jak i emerytów. To jest kolejny projekt pomagający tym najuboższym emerytom, którym często naprawdę brakuje od piątego do piatego, i dzisiaj ta podwyżka jest tak wysoka, jak od lat nie była. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Chciałbym tylko poinformować Wysoką Izbę, że naszym obradom przysłuchuje się, na zaproszenie

Wicemarszałek Joachim Brudziński

pana senatora Zdzisława Pupy, wielebny ks. Janusz Kosior, duszpasterz młodzieży akademickiej z Rzeszowa i Rycerzy Kolumba.

Witamy serdecznie księdza. (*Oklaski*) Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Ewa Drozd:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska odnośnie do omawianego rządowego projektu ustawy.

Procedowany projekt ustawy, jak już słyszeliśmy, dotyczy corocznej waloryzacji, która jest przeprowadzana 1 marca zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ostatnich latach decyzją Sejmu różnie ta waloryzacja wyglądała. Raz kwotę waloryzacji wyliczano z zastosowaniem procentowego wskaźnika, a innym razem, w 2012 r., Sejm ustalił waloryzację w kwocie 71 zł, aby wesprzeć najniższe emerytury. Również w 2015 r. ze względu na najniższy w historii wskaźnik waloryzacji, który wynosił niecały 1%, zastosowano waloryzację mieszana, kwotową i procentową, w wysokości 36 zł. W 2017 r. oprócz waloryzacji, którą zaproponowaliście w ustawie, proponujecie podnieść najniższe emerytury i renty oraz emerytury rolnicze do kwoty 1000 zł, i słusznie, bo gdybyśmy zastosowali waloryzację procentową, to w związku m.in. z deflacją, co wszyscy wiemy, wzrost emerytur i rent byłby na minimalnym i zupełnie nieodczuwalnym poziomie. Jak już mówiła pani poseł, w przypadku najniższej emerytury waloryzacja wynosiłaby 6,44 zł, a renty 4,94 zł. Stąd też zasadne jest, aby zastosować zaproponowane rozwiązania, które choć w części zaspokajają podstawowe potrzeby emerytów i rencistów o najniższych świadczeniach. Moglibyśmy powiedzieć, że jest to krok w dobrym kierunku, lecz dotyczyć będzie to tylko tej grupy ze stażem emerytalnym, która ma najniższe emerytury i renty, a pobierający niewiele większą emeryturę zostaną bez takiego wsparcia. W tym roku emeryci, których świadczenie wynosiło od 900 do 2000 zł, otrzymali oprócz kwoty waloryzacji również jednorazowy dodatek w kwocie od 100 do 350 zł.

Panie ministrze, czy nie obawiacie się, że zaproponowane rozwiązania wprowadzane będą niestety kosztem podkopywania obowiązującej zasady funkcjonowania zreformowanego polskiego systemu emerytalnego, jaką jest reguła zdefiniowanej składki? Trwałość takiego rozwiązania może doprowadzić do osłabienia motywacji do podejmowania w pełni legalnej pracy podlegającej obowiązkowi płacenia składki od całości uzyskiwanego dochodu, co niestety będzie mieć ogromny wpływ na finanse ZUS i budżetu państwa. Sami w uzasadnieniu piszecie, że potrzeby so-

cjalne świadczeniobiorców powinny być uwzględniane, ale z uwzględnieniem bieżącej sytuacji gospodarczej, stanu budżetu państwa i finansów ubezpieczeń społecznych. Czy wobec takich deklaracji wzięliście pod uwagę również fakt, że po przyjęciu prezydenckiego projektu ustawy obniżającego wiek emerytalny, którego efektem będzie obniżenie wysokości emerytur, znacząco zwiększy się liczba dotowanych świadczeń, być może już nawet w przyszłym roku?

Wysoka Izbo, podmioty opiniujące projekt zwróciły również uwagę na fakt wyeliminowania emerytów i rencistów urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. z podwyższenia najniższej emerytury, renty czy też z planowanej waloryzacji. Podobną sytuację mają osoby pobierające rentę socjalną. Te rozwiązania mają przeciwdziałać deprecjacji świadczeń i wpadania emerytów i rencistów w ubóstwo, ale niestety nie dotyczy to tej grupy świadczeniobiorców.

Panie i Panowie Posłowie! Rozumiejąc jednak potrzebę podwyższenia najniższych świadczeń, Platforma Obywatelska będzie głosować za. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

O zabranie głosu proszę panią poseł Agnieszkę Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Kukiz'15 w sprawie procedowanej ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druki nr 1017 i 1071.

Oczywiście projektowana ustawa jest bardzo oczekiwana przez polskich emerytów, rencistów, w szczególności przez tych, którzy mają najniższe uposażenia. Chyba nikt nie ma tutaj żadnych wątpliwości, że przeżyć za 880 zł to naprawdę jest wyczyn graniczący z cudem. Od lat właściwie toczy się dyskusja na temat niesprawiedliwego jednak procentowego systemu waloryzacji, który działa tak, że tym, którzy mają dużo, daje większą podwyżkę, a tym, którzy mają mało, daje mniejszą podwyżkę, właściwie grosze. Podniesienie najniższej emerytury czy renty do kwoty 1000 zł, a kwoty waloryzacji do co najmniej 10 zł jest właściwie koniecznością. To jest wyborcza obietnica Prawa i Sprawiedliwości, to jest obietnica dobra i obietnica dobrze spełniana. Nasz klub oczywiście w całości ją poprze, tak jak każdą dobrą ustawę. Ale oczywiście oprócz tej beczki miodu łyżka dziegciu. Na początku tego roku uchwaliliśmy ustawę o wypłacie jednorazowych zasiłków, które w jakiś sposób niwelują ten niesprawiedliwy sposób waloryzacji. Za każdym razem tworzymy jakieś ustawy, które właściwie mają charakter takich łatek.

Poseł Agnieszka Ścigaj

Czuję jednak zdecydowanie takie zażenowanie i trochę jest mi wstyd, dlatego że kwoty, o których rozmawiamy, są bardzo niskie. Nie chcę powiedzieć, że są one upokarzające, bo pewnie dla tych ludzi, którzy czekają na te kwoty, są po prostu znaczące. Przy tym wszystkim niestety zawsze lawirujemy pomiędzy grupami odbiorców tych ustaw, dając jednym podwyżki, innym mniejsze podwyżki. Niestety dzieje się też tak, że przez to trochę dzielimy te środowiska i powodujemy, że między nimi powstają konflikty.

Ten system niestety nie jest w stanie przyjmować już żadnych łatek. To jest taki nasz apel, jeśli chodzi o klub Kukiz'15, który cały czas powtarzamy, bo zwyczajnie się po prostu rozlatuje. Tutaj nie mogę się zgodzić z moją poprzedniczką panią Ewą Drozd, która mówiła, że mamy stabilny system emerytalny. Nie mamy stabilnego systemu. Musimy zadbać o seniorów, przede wszystkim o osoby niepełnosprawne, bo jest to nasz obowiązek, dlatego powinniśmy działać na rzecz wieloletniej strategii wobec seniorów, której też nie mamy. Osoby starsze powinny mieć zagwarantowane świadczenia, które pozwolą im przeżyć, opiekę medyczną, wsparcie społeczne i bezpieczeństwo. Wszystkie działania, które prowadzimy, obecna polityka wobec nich to lokowanie pieniędzy w różnego tego typu programy, które również sa łatkami. W żaden sposób systemowo nie rozwiązują ich problemów i sa tylko takim doraźnym i kosztownym działaniem, bo one tylko łagodzą skutki, kosztują, ale nie rozwiązują ich problemów. Ale co jest najważniejsze w tym momencie? W tym momencie, i to jest okazja, przy której warto o tym rozmawiać, jest to podjęcie gruntownej reformy systemu emerytalnego, dlatego że taki system powinien gwarantować wszystkim przynajmniej jednakową emeryturę obywatelską, a tym, którzy wchodzą na rynek pracy w tym momencie, powinien pozwolić na to, aby spokojnie oszczędzali na swoją emeryturę, bo państwo już wiecie od 27 lat, że tak naprawdę nie ma już zastępowalności rodziców dziećmi i cały czas nasza demografia prowadzi do tego, że ten system niestety runie, jeśli nic nie zrobimy. Dlatego nie ma czasu na łatki. Bardzo apelujemy o to, aby podjąć dyskusję na temat gruntownej reformy. Chodzi o to, żeby rząd Prawa i Sprawiedliwości, wiedząc o tych faktach, bo przecież to są liczby, to są fakty, o których wszyscy wiemy, i głośno o tym mówimy, nie uprawiał takiej polityki, jaka była poprzednio, czyli że po nas tylko potop, tylko rzeczywiście podjął wyzwanie i rozpoczął tę reformę.

Klub Kukiz'15 oczywiście poprze, tak jak wspomniałam, projektowaną ustawę, jednak pragnę zaznaczyć, że jest też w niej znowu mnóstwo nierówności, takich trochę nielogicznych, nieuzasadnionych. Pominięte są np. osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949 r., chociaż tych osób nie jest aż tak dużo i można było je uwzględnić przy tych podwyżkach do kwoty 1000 zł. Jednak najbardziej dla mnie osobiście

poszkodowaną grupą są tutaj osoby, które są na rentach socjalnych. Ja wiem, że podwyższa się im kwotę i że ta kwota jest dość znacząca w stosunku do tego, co było, tylko cały czas nie rozumiem –myślę, że osoby niepełnosprawne na rentach socjalnych też nie rozumieją – dlaczego renta socjalna obliczana jest właśnie w taki sposób, że stanowi ona 84% najniższej renty i emerytury. Czy te osoby niepełnosprawne na rentach socjalnych mają mniejsze potrzeby, mają mniejsze wymagania? Wręcz przeciwnie, to są osoby, które potrzebują znacznie więcej, więc to obliczanie 84% jest po prostu nieuzasadnione i bardzo proszę o to (*Dzwonek*), żeby zająć się tym tematem w przyszłych uregulowaniach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Augustynowską.

Poseł Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowany projekt ustawy dotyczy zabezpieczenia podwyżki minimalnej emerytury, ale tylko wybranej grupie emerytów. Spójrzmy prawdzie w oczy. Rzad myli pojecia i celowo mydli oczy emerytom. Mówi o podwyżce świadczeń, a tymczasem proponuje jałmużnę, i to w dodatku tylko wybranym. Rząd mówi tak: dostaniecie podwyżkę, ale musicie mieć wypracowane 20 lat, jeśli jesteście kobietami, i 25 lat, jeśli jesteście mężczyznami. Czyli jeśli zabraknie wam chociaż jednego dnia do tego stażu pracy, to wasza podwyżka bedzie wynosiła 10 zł. Dalej: jeśli twoje świadczenie jest dzisiaj wyższe od minimalnego świadczenia chociażby o 1 zł, to oznacza, że wasza podwyżka będzie wynosiła, uwaga, 10 zł. I to są fakty, które są wpisane w te ustawe.

Ponadto ani w zapisach ustawy, ani w trakcie prac komisji nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie, ile osób pobiera emerytury wyłącznie z systemu kapitałowego. Nie wiedzą tego ani pan minister, ani przedstawiciele ZUS-u. Wczoraj niestety nie uzyskałam odpowiedzi. Pytanie jest takie: Co z osobami, które mają dzisiaj świadczenia o wiele niższe niż minimalne świadczenie? Czy te osoby będą miały w jakiś sposób zabezpieczony swój byt i swoją przyszłość?

PiS po raz kolejny dzieli kolejną grupę społeczną. Tym razem trafiło na was, szanowni emeryci. Emeryci będą dzieleni na lepszych i na gorszych, a przy okazji PiS próbuje kupić głosy na wsi. Dlaczego? Już państwu odpowiadam. Na tej podwyżce zyska 99% osób uprawnionych do świadczeń z KRUS. Tylko proszę pamiętać, że 90% pieniędzy na wypłatę tych świadczeń pochodzi z budżetu państwa, czyli my, wszyscy obywatele, złożymy się na to, żeby podnieść

Projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Poseł Joanna Augustynowska

minimalne świadczenia najmniej zarabiającym rolnikom, emerytom pobierającym świadczenie z KRUS.

Argumentów jest mnóstwo. Ta ustawa wcale nie rozwiązuje problemów w systemie emerytalnym, o których mówiły już moje przedmówczynie. To jest tylko chwilowe łatanie dziury i próba pokazania, że świadczenia emerytalne mogą mieć wartość socjalną. Szanowny rządzie, świadczenia socjalne i świadczenia emerytalne to są dwa odrębne świadczenia. Naprawdę wróćmy do podstaw, wróćmy do definicji i zastanówmy się, dlaczego...

(Poseł Barbara Bartuś: Ale definicji czego?)

...ten system nie działa, dlaczego wskaźnik waloryzacji bez tej ustawy, bez tej podwyżki spowodowałby, że te najniższe świadczenia wzrosłyby tylko i wyłącznie o 5 zł, o niecałe 5 zł.

(Poseł Barbara Bartuś: Może 6?)

Może trzeba zastanowić się nad przyszłością tego systemu, a nie łatwą ręką rozdawać pieniądze na lewo i prawo.

(Poset Barbara Bartuś: To niech się pani zdecyduje.)

Po prostu macie świadomość, że pieniędzy w budżecie jest wystarczająca ilość, więc tą ustawą bardzo wąską grupę emerytów chcecie docenić, opowiadając tutaj z mównicy sejmowej, że są to podwyżki dla najbiedniejszych. Dla najbiedniejszych, ale tylko części.

Na zakończenie chciałabym, żeby państwo mieli świadomość, że ta ustawa, obniżenie wieku emerytalnego i to, co dzieje się w systemie emerytalnym, powoduje spłaszczenie świadczeń. Uwaga, przykład: Kobieta, która pracowała 40 lat w ciężkich warunkach, wypracowała sobie emeryturę i jest na emeryturze od 20 lat. Ze względu na to, że system emerytalny i system waloryzacji tej emerytury jest taki, a nie inny, dostaje co roku podwyżkę emerytury właśnie bardzo małą, niską. Jeśli jej emerytura 20 lat temu wynosiła 1600 zł, to dzisiaj ta emerytura jest w granicach 1700 zł, niewiele więcej.

Teraz poprawiamy sytuację osób, które zarabiały mało, natomiast karzemy osoby, które pracowały w ciężkich warunkach, mają duży staż pracy. A przecież system emerytalny powinien być odzwierciedleniem tego, jak płacimy, jakie odprowadzamy składki i dawać realne zabezpieczenie na przyszłość. Moim zdaniem, zdaniem Nowoczesnej, trzeba cały system przeregulować. (*Dzwonek*)

(Poseł Barbara Bartuś: Macie jakieś propozycje?)

Tak, złożymy stosowną ustawę, pani poseł, ale będzie to ustawa, która nie będzie krótką kołdrą i zwykłym populistycznym gadaniem, ale kompleksowym rozwiązaniem, żeby w przyszłości...

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Kiedy? Nigdy nic nie proponujecie.)

...emerytom żyło się lepiej, a tego chcemy dla przyszłości Polaków. Dziękuję. (Oklaski)

(*Poset Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Klub malkontentów, nigdy nic do zaproponowania nie macie.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Krystiana Jarubasa.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1017 i 1071.

Szanowni Państwo! W przypadku tego projektu powiela się to, co o obecnym rządzie mówiliśmy już wielokrotnie. Nawet jeśli diagnoza jest słuszna, to recepta i wykonanie są kiepskie. Tak kiepskie, że bez poprawek konstruktywnej opozycji się nie obędzie.

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: 8 lat mieliście)

(Głos z sali: Ha, ha, konstruktywna.)

Proponowany przez wnioskodawców projekt...

Ja bym się, panie pośle, nie śmiał.

...jest przedstawiany jako wyjście naprzeciw problemom najgorzej sytuowanych emerytów, którzy otrzymują najniższe świadczenia. Ale, uwaga, są wyjątki. Nawet media wielokrotnie informowały o tym, że jeśli chodzi o słynny obiecany 1000 zł emerytury, to nie dostaną go wszyscy, a tylko osoby, które wypracowały (*Gwar na sali*), mają odpowiedni staż pracy uprawniający do najniższego świadczenia. Obecnie to 25 lat dla mężczyzn i 22 lata dla kobiet.

Bardzo proszę nie przeszkadzać.

Panie marszałku, bardzo proszę...

(*Poset Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Trudno się powstrzymać.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Oczywiście przyłączam się do prośby pana posła Jarubasa o ciszę.

Poseł Krystian Jarubas:

Rządzący nie pamiętali jednak, że jest grupa urodzonych przed 1949 r. Osoby te mogły przechodzić na emeryturę po przepracowaniu zaledwie 20 lat w przypadku mężczyzn.

(*Poset Jan Mosiński*: Objęliście ich obecną ustawą.) Panie pośle, bardzo proszę nie przeszkadzać.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przepraszam, panie pośle.

Bardzo proszę posłów zasiadających w ławach o nieprzeszkadzanie.

(Poseł Jan Mosiński: Przepraszam bardzo.)

Poseł Krystian Jarubas:

Czy oni będą mogli liczyć na 1 tys. zł emerytury? Zapewne nie. PiS jedną ręką wkłada emerytom do kieszeni pieniądze, a drugą z drugiej kieszeni wyciąga im jeszcze więcej. Podniesienie emerytury sprawi, że emeryci i renciści nie będą mogli skorzystać z wyższej kwoty wolnej od podatku. Jeśli się mylę, panie ministrze, to bardzo proszę mnie poprawić. Ekonomicznie może i ktoś by pochwalił, ale po ludzku to zwykłe wyborcze oszustwo. Dlatego tak ważne są dodatki do emerytur, które, przypomnę, funkcjonowały za poprzedniej koalicji. Dzięki PSL uchwalono w Sejmie ustawę o jednorazowym dodatku pieniężnym dla niektórych emerytów, rencistów i osób pobierających świadczenia emerytalne, zasiłki.

 $(Poset\ Ewa\ Tomaszewska:$ Ile tamta opcja wypłaciła?)

Na jej mocy emeryci otrzymali dodatki od 50 do 400 zł, w zależności od wysokości świadczeń.

(Poseł Barbara Bartuś: Kiedy?)

Panie marszałku...

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Pani poseł Tomaszewska. Bardzo proszę, pani poseł.

(*Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Trudno się powstrzymać, panie marszałku.)

Poseł Krystian Jarubas:

Stwierdzam fakty, pani poseł.

Na jej mocy emeryci otrzymali dodatki od 50 zł do 400 zł...

(Poseł Urszula Rusecka: Kiedy była ta ustawa?)

...w zależności od wysokości świadczeń, jakie im przysługują. Co ciekawe, w styczniu apelowaliśmy do rządu PiS o to, żeby poszedł tą samą drogą i podwo-ił proponowane przez nas dodatki dla emerytów. Zło-żyliśmy odpowiednią poprawkę do ustawy, jednak została ona odrzucona.

(*Poseł Barbara Bartuś*: Ale kto te dodatki w ogóle dał?)

Pani poseł, niech mnie pani nie prowokuje, żebym to powtarzał jeszcze raz.

My nie będziemy jak PiS, nami nie będzie kierowała złośliwość polityczna, a będziemy działali na rzecz Polaków – seniorów, emerytów. Dlatego klub PSL poprze ustawę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(*Poset Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: I po co te teksty. Trzeba było tak od razu.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Zwiercan.

Mam nadzieję, że będzie mogła w spokoju i ciszy przedłożyć swoje stanowisko.

Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

W ramach omawianego projektu ustawy wnioskodawcy proponują szereg zmian w zakresie waloryzacji oraz poziomu najniższych rent i emerytur. Dotyka więc ona tematu drażliwego i niezwykle istotnego dla życia i funkcjonowania wielu spośród dzisiejszych i przyszłych beneficjentów tych świadczeń. Rozwiązania zaproponowane w projekcie to m.in. zagwarantowanie podwyższenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w ramach waloryzacji o wskaźnik wynoszący 100,78%, z jednoczesnym zaznaczeniem, że podwyżka ta nie może być niższa niż 10 zł, oraz podwyższenie najniższych emerytur, rent rodzinnych oraz rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych bez dodatków do 1000 zł, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy - do 750 zł.

Jak wiele podmiotów biorących udział w konsultacjach społecznych zaznaczało, jest to niewątpliwie krok w dobrym kierunku. Niskie wskaźniki waloryzacji w poprzednich latach, przekładające się na groszowe podwyżki najniższych wypłacanych świadczeń, w sposób negatywny wpływały na nastroje społeczne oraz nie poprawiały ani nawet nie utrzymywały na jednolitym poziomie sytuacji materialnej najbiedniejszych.

Zaproponowana kwota minimalnej gwarantowanej podwyżki z waloryzacji na poziomie 10 zł jest dużo poniżej oczekiwanego wzrostu, choć zdaję sobie sprawę, że jest to większa kwota niż ta wynikająca jedynie z przewidywanego wskaźnika waloryzacji.

Mimo że zapisy procedowanego projektu wychodzą naprzeciw oczekiwaniom społecznym, nie można nie wspomnieć jednak, że nie stanowią całkowitej odpowiedzi na problem zbyt niskich rent i emerytur w Polsce. Głównym zastrzeżeniem do tej nowelizacji jest to, że zasada podwyższenia najniższego świadczenia do minimalnej ustalonej kwoty nie będzie dotyczyła ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r.,

Poseł Małgorzata Zwiercan

czyli tych z tzw. świadczeniami niższymi od najniższych, którzy nie wypracowali wymaganych lat, co przecież nie zawsze podyktowane było ich wyborem czy decyzją. Są to dziś najczęściej osoby najbiedniejsze, w zaawansowanym wieku i z głodowymi emeryturami, najbardziej potrzebujące pomocy państwa. Tak być nie powinno.

Mimo widocznych braków omawianego projektu koło Wolni i Solidarni poprze projekt ustawy, bo nieprzyjęcie ustawy utrwalać będzie zło narosłe przez lata, bo jednak jest to krok do przodu, kolejny, i o tym trzeba pamiętać. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Czy są jeszcze osoby chętne do zadania pytania? Jeżeli nie, to zamykam listę osób.

Czas na zadanie pytania wyznaczam na 1,5 minuty.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Marek Kwitek.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Kwitek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości obniżył wiek emerytalny rolnikom, a podwyższa im aż o 112 zł najniższe świadczenia emerytalne, które będą na poziomie 1000 zł, czyli 50% płacy minimalnej. Emerytury rolnicze zostaną wreszcie zrównane z wypłacanymi z ZUS-u, gdyż obecnie są one niższe od nich o 43%. Aktualnie KRUS wypłaca 1,2 mln świadczeń emerytalno-rentowych, z czego 400 tys. stanowią świadczenia w wysokości poniżej 1000 zł, a więc podwyżka obejmie ok. 34% emerytów i rencistów. Prawie wszyscy rolnicy zyskają, gdyż pozostali świadczeniobiorcy otrzymają co najmniej 10 zł w związku z waloryzacją, której mechanizm będzie taki sam jak w systemie powszechnym. Nikt nie spodziewał się aż tak skokowej podwyżki, zwłaszcza wśród rolników. Ten rząd po prostu to rozumie i dba o interesy mieszkańców polskiej wsi, realizując obietnice wyborcze, dotrzymuje słowa w przeciwieństwie do rządzących poprzedników. Jasno także należy stwierdzić, że nadal bedzie istniał dla rolników odrebny system ubezpieczenia rolniczego.

Panie ministrze, czy prawdą jest, że gdyby nie zaproponowana przez rząd zmiana, to najniższe świadczenie emerytalne wzrosłoby o wskaźnik 0,73%, co oznaczałoby realny wzrost o 6,44 zł? Jakie korzyści będą wynikać dla rolników z wprowadzenia jednakowego sposobu waloryzacji emerytur i rent niezależnie od systemu emerytalnego? (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

I pana posła Stefana Romeckiego proszę o zadanie pytania.

Poseł Stefan Romecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stały wzrost świadczeń emerytalno-rentowych należy uznać za potrzebny i oczekiwany. Podniesienie najniższych świadczeń do 1000 zł, czyli do 50% minimalnego wynagrodzenia, należy ocenić bardzo pozytywnie. Waloryzacja wskaźnikiem zapewniającym nie mniej niż 10 zł pozostawia natomiast wiele do życzenia. Stąd moje pytanie: Dlaczego tylko 10 zł?

Jako że mam jeszcze do dyspozycji czas, powiem, że słuchałem wypowiedzi poprzedników. Bardzo dużo rozmawiam z ludźmi, jestem na co dzień z ludźmi, z wyborcami z ziemi koszalińskiej, i bywam na giełdzie, na targowiskach czy w wioskach. Ludzie mówią, pytają o emerytury, o to, co tutaj się dzieje. Proszę państwa, mogę tylko przekazać, że cieszą się, że coś wreszcie ruszyło w dobrym kierunku, że ludzie otrzymują. Poprzednicy tylko pouczają z mównicy, nie tylko w tej sprawie, mówią. Mieli na to 8 lat i tego nie zrobili. Ludzi to nie interesuje. Ludzi interesuje to, co dostaną, to, co my tutaj ustalimy wspólnie, żeby Polacy otrzymali coś do ręki. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Panią poseł Ewę Tomaszewską proszę o zadanie pytania.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym przede wszystkim podziękować za tę inicjatywę w imieniu tych, którym jest najtrudniej. Pragnęłabym zapytać pana ministra, czy rząd bierze pod uwagę możliwość zmiany systemu waloryzacji emerytur i rent na system mieszany, kwotowo-procentowy, tak by zachować wymagania konstytucyjne, a zarazem zapobiec stałemu procesowi rozwarstwiania się wysokości świadczeń, prowadzącemu do relatywnego spadku wartości świadczeń w przypadku osób o najniższych dochodach. Chciałabym zarazem przypomnieć, że wszystkie te dodatki, o których przed chwilą mówił pan poseł Jarubas, wypłacone były w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Panią poseł Urszulę Rusecką proszę o zadanie pytania.

Poseł Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zanim zadam pytanie, chcę jeszcze odnieść się do poprzednich wypowiedzi i stanowiska jednego z klubów parlamentarnych.

(*Poseł Joanna Augustynowska*: To ma być pytanie.) Proszę się zdecydować, proszę państwa, bo chcecie, żeby ludzie pracowali do 67. roku, a jednocześnie aby najniższą emeryturę osiągały osoby, które nie przepracowały nawet pół roku...

(*Poset Joanna Augustynowska*: Jeśli to jest sprawiedliwość PiS-u, to gratuluję.)

...tak że hipokryzja sięga zenitu.

Panie Ministrze! Uderzające jest uprzywilejowanie przedsiębiorców rolników, którzy nie funkcjonują w powszechnym systemie podatkowym, a przede wszystkim płacą rażąco niskie składki na ubezpieczenie społeczne. Mam w związku z tym pytanie. Czy w rządzie są prowadzone prace nad rozwiązaniem tego problemu? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo proszę panią poseł Agnieszkę Hanajczyk.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W zasadzie należałoby przyklasnąć tym zmianom, ale chcę zapytać, czy dobrze rozumiem. Obawiam się, krótko mówiąc, jednak złych nastrojów emerytów, rencistów.

Mamy blok, kamienicę i teraz tak. Ktoś o najniższym uposażeniu emerytalnym dostanie 1000 zł, ale ktoś, kto się urodził przed 1949 r., w sytuacji gdy miał gwarancję państwa, że może pracować 15 lat – kobieta, 20 lat – mężczyzna, może mieć już niższą emeryturę. Ktoś, komu brakuje tydzień do stażu emerytalnego, również będzie miał niższą emeryturę, nie może dostać 1000 zł. Natomiast największy problem widzę, proszę państwa, w przypadku emerytów, którzy mają np. kwotę 1100 zł, bo oni dostaną tylko 10 zł. Oprócz tego dochodzi cała grupa osób np. z rentą socjalną, które wymagają szczególnie wysokich świadczeń, i te osoby też nie mogą liczyć na 1000 zł.

W związku z tym oczywistą rzeczą jest, że dobrze, że akurat jest ta grupa, ale określona grupa, z 1000 zł, niemniej mam pytanie: Jakie są plany na przyszłość, aby jednak w bardziej racjonalny sposób wyrównywać te kwoty świadczeń emerytalnych? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo proszę panią poseł Barbarę Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Już w swoim wystąpieniu klubowym mówiłam o tym, że dyskusja o sposobie waloryzacji emerytur i rent jest bardzo trudna, ponieważ chyba wszyscy, wszyscy na tej sali chcielibyśmy, aby te świadczenia emerytalno-rentowe były na poziomie godnym. Niestety musimy się zmierzyć z tym, co mamy w budżecie państwa, ile budżet państwa może dołożyć do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Po wysłuchaniu wystąpienia pani poseł z Nowoczesnej powiem tak, że pani poseł przytoczyła wszystkie zarzuty ludzi, które można usłyszeć. Ja też w biurze poselskim słyszę emerytów, którzy mają bardzo niskie świadczenia i otrzymują waloryzację na niskim poziomie, którzy mówią – zacytuję: my mamy takie same brzuchy jak ci, co mają tę emeryturę w dużo wyższej wysokości.

(*Poset Joanna Augustynowska*: Zgadza się, pani poseł.)

Ale są również argumenty, które też pani przytaczała, emerytów, którzy pracowali wiele, wiele lat, dużo odprowadzali do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i dzisiaj pytają, po co miałaby być wprowadzona kwotowa waloryzacja. Przecież oni mają tę emeryturę wyższą, dlatego że ją wypracowali, a po podwyżce chcą móc kupić tyle samo chleba, co kupili przed podwyżką.

Mam pytanie do pana ministra. W 2012 r. była wprowadzona waloryzacja kwotowa, ale czy nie było tak, że właśnie emerytom o niższych świadczeniach dano więcej, a wzięto tym emerytom, którzy mieli wyższe świadczenia (*Dzwonek*), dlatego że w budżecie państwa nie były zabezpieczone pieniądze na całość waloryzacji zgodnie z ustawa?

I jeszcze jedno pytanie: Ile dzisiaj dzięki tej ustawie Skarb Państwa będzie musiał dopłacić do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? Inaczej: Ile musi dołożyć do tego, żeby...

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś:

...wypełnić tę ustawę? I czy ktokolwiek z emerytów przez tę ustawę dostanie mniej, niż dostałby bez tej ustawy? Dziękuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Marcina Zielenieckiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem przede wszystkim podziękować za głosy poparcia dla rządowego projektu ustawy nowelizującej ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chciałem też podziękować za, myślę, ożywioną dyskusję, którą traktuję jako wyraz rzeczywiście znaczenia społecznego, wagi społecznej tego problemu, który próbujemy, wydaje mi się, skutecznie rozwiązać, proponując Wysokiej Izbie dyskutowany dzisiaj rządowy projekt ustawy nowelizującej ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W pierwszej kolejności, ponieważ ten wątek pojawiał się praktycznie we wszystkich wypowiedziach, chciałbym się ustosunkować do kwestii rzekomego wyłączenia osób otrzymujących świadczenia czy pobierających świadczenia obliczane na starych zasadach, osób objętych starym systemem emerytalnym. Nie jest tak, że ten projekt ustawy, który proponujemy, nie dotyczy osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Chcę to jednoznacznie podkreślić. (Oklaski) Jest to projekt, który dotyczy zarówno osób objętych tzw. starym systemem emerytalnym, jak i osób objętych nowym systemem emerytalnym, czyli urodzonych po 31 grudnia 1948 r.

Trzeba sobie zdawać sprawę z różnic, z odmiennych założeń, na których opiera się stary system emerytalny i nowy system emerytalny. W starym systemie emerytalnym osiągnięcie stażu ubezpieczeniowego wynoszącego wówczas 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn stanowiło warunek nabycia prawa do emerytury. Osoby, które osiągnęły podstawowy wiek emerytalny, ale nie osiągnęły tego wymaganego stażu ubezpieczeniowego, w ogóle nie nabywały prawa do emerytury w starym systemie emerytalnym, z jednym wyjątkiem, mianowicie z wyjątkiem tzw. emerytur niepełnych, uregulowanych w art. 28 ustawy emerytalno-rentowej, w którym to przepisie ten staż, który był wymagany dla nabycia prawa do emerytury w podstawowym wieku emerytalnym, został obniżony o 5 lat, ale on występował jako przesłanka nabycia prawa do emerytury.

Warto pamiętać o tym, że w nowym systemie emerytalnym, w tzw. systemie zdefiniowanej składki, staż emerytalny, staż ubezpieczeniowy nie stanowi już warunku nabycia prawa do emerytury. Innymi słowy osoby, które osiągną wiek emerytalny, według dzisiejszego stanu prawnego, niezależnie od tego, jak będzie wyglądać ich sytuacja stażowa, nabędą prawo do emerytury, oczywiście pod warunkiem że w przeszłości składkowali, opłacili chociaż jedną składkę na ubezpieczenie emerytalne.

Jest grupa – i o to pytała mnie wczoraj w trakcie prac w komisji pani poseł Augustynowska – można powiedzieć, w starym systemie emerytalnym, ubezpieczonych, którzy... Aha, jeszcze jedną rzecz muszę wyjaśnić. W nowym systemie emerytalnym osiągnięcie stażu ubezpieczeniowego, okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego dzisiaj 22 lata dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn – według ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. obniżającej wiek emerytalny ten staż powróci do okresu obowiązującego przed 1 stycznia 2013 r., w szczególności dla kobiet zostanie obniżony do 20 lat z dzisiejszych 22 – można powiedzieć, staż ubezpieczeniowy, jego osiągnięcie w nowym systemie emerytalnym odgrywa rolę warunku objęcia ubezpieczonego gwarancją otrzymania co najmniej najniższego świadczenia emerytalnego, tak samo jak w starym systemie. Innymi słowy bez względu na to, czy ubezpieczony urodził się przed 1 stycznia 1949 r., czy urodził się po 31 grudnia 1948 r. osiągnięcie stażu ubezpieczeniowego wynoszącego zasadniczo 20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn decyduje o objęciu tego ubezpieczonego gwarancją otrzymania co najmniej najniższego świadczenia emerytalnego. A więc tak osoby objęte starym systemem emerytalnym, jak i osoby objęte nowym systemem emerytalnym, które nie spełniają tego warunku, można powiedzieć, nie są objęte tymi mechanizmami, które proponujemy w ustawie, tzn. przede wszystkim mechanizmem podwyższenia kwoty najniższego świadczenia emerytalnego z 882,56 zł do kwoty 1000 zł. W starym systemie emerytalnym będzie to dotyczyć 23 tys. osób, które są uprawnione właśnie do emerytury niepełnej, która przysługuje przy skróconym stażu wynoszącym 15 lat dla kobiet, 20 lat dla mężczyzn, po osiągnięciu podstawowego wieku emerytalnego. Natomiast jeżeli chodzi o osoby objęte nowym systemem emerytalnym, według naszych wyliczeń liczba osób, które pobieraja świadczenia niższe od kwoty 882,56 zł, wynosi 92 237.

Państwo też pytaliście czy podnosiliście problem konstrukcji najniższego świadczenia emerytalnego właśnie w systemie zdefiniowanej składki, gdzie kwota składek opłaconych w okresie ubezpieczenia, jak również moment, w którym ubezpieczony decyduje się na przejście na emeryturę, decydują o wysokości świadczenia emerytalnego. A więc chcę powiedzieć, że właśnie ta konstrukcja najniższego świadczenia emerytalnego w takim systemie zdefiniowanej składki, w którym prawo do emerytury w bardzo dużym stopniu zależy, można powiedzieć, od indywidualnej przeszłości ubezpieczeniowej ubezpieczonego, nabiera bardzo istotnego znaczenia socjalnego, bo jest to jeden z nielicznych elementów socjalnych w tym nowym systemie emerytalnym, który został wprowadzony 1 stycznia 1999 r. I to również widać, jeżeli chodzi właśnie o stosowane standardowe mechanizmy waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. Dlatego proponujemy skierowanie tych dwóch rozwiązań, które są zawarte w dyskutowanym dzisiaj projekcie ustawy, do osób otrzymujących najniższe świadczenia emerytalne, bo widzimy, iż stosowanie procentowej waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych prowadzi do oderwania się kwoty świadczeń

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki

emerytalno-rentowych od kwoty minimum socjalnego. Ta kwota minimum socjalnego wynosi obecnie ok. 1000 zł. Chcemy, aby ta kwota najniższego świadczenia emerytalno-rentowego, którą proponujemy w dyskutowanym dzisiaj projekcie ustawy, była zbliżona do kwoty minimum socjalnego.

I jeszcze jedna sprawa, wątek, który też kilkakrotnie pojawił się w dyskusji. Mianowicie problem, na ile te rozwiązania, które proponujemy, są rozwiązaniami epizodycznymi, incydentalnymi, a na ile są to trwałe rozwiązania. A więc chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o propozycję podwyższenia kwoty najniższego świadczenia emerytalno-rentowego do, zasadniczo, 1000 zł, z wyjątkiem rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy, jest to rozwiązanie, które będzie miało charakter trwały. Jest to zmiana ustawy, jest to – można powiedzieć – ustawowe określenie nowej kwoty najniższego świadczenia emerytalno-rentowego ze skutkami w latach przyszłych.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą modyfikacji standardowego mechanizmu waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, czyli dodanie elementu kwotowego do waloryzacji procentowej, mamy do czynienia z propozycją jednorazowej korekty mechanizmu określonego w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast oczywiście nie jest tak, że nie rozważamy jakichś koncepcji systemowych rozwiązań w tym obszarze w przyszłości. Państwo wiecie, że aktualnie jesteśmy jako rząd na etapie kończenia prac nad przeglądem emerytalnym. Mamy termin ustawowy do końca grudnia roku 2016 na to, aby Rada Ministrów przedstawiła Wysokiej Izbie sprawozdanie z tego przegladu, i kwestia pewnych korekt w obszarze zasad waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych też jest przedmiotem tego przegladu.

Państwo pytaliście także o to, czy rząd nie rozważa wprowadzenia waloryzacji mieszanej, procentowo-kwotowej. Chcę państwu przypomnieć, że taka waloryzacja mieszana, procentowo-kwotowa została dwukrotnie przeprowadzona w latach przeszłych, ale chcę też przypomnieć, że tego typu mechanizm waloryzacji był oceniony przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny warunkowo, można powiedzieć, zaakceptował tego typu mechanizm waloryzacji, ale ta warunkowość oznacza, że miało być to rozwiązanie jednorazowe, że tym warunkiem jest jednorazowość tego rozwiązania. Tak że musimy pamiętać o tym, że systemowe rozwiązania, o których myślimy, nad którymi pracujemy, muszą również brać pod uwagę wymagania konstytucyjne.

Pani poseł Bartuś pytała mnie również o kwestię waloryzacji przeprowadzonej w 2012 r., kiedy to świadczenia zostały podwyższone o 71 zł, więc wydaje mi się, że warto się odnieść do elementu jak gdyby kosztów tej operacji – tej waloryzacji, którą propo-

nujemy w dyskutowanym dzisiaj projekcie ustawy. A więc chcę powiedzieć, że według naszych szacunków łączny koszt obu rozwiązań, które proponujemy, czyli podwyższenia kwot najniższych świadczeń emerytalno-rentowych do 1000 zł oraz dodania elementu kwotowego do waloryzacji procentowej, będzie wynosił ok. 2,5 mld zł i środki na ten cel są oczywiście zabezpieczone w budżecie, w projekcie budżetu.

Projekt budżetu zakłada, że na standardowa, procentową waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych na poziomie, o który też państwo mnie pytaliście, czyli o 0,73%, przeznaczono 1400 mln zł. Chce również powiedzieć, że jest to operacja – mówię o podwyższeniu świadczeń emerytalno-rentowych o co najmniej 0,73% – która będzie dotyczyła wszystkich, również tych, o których państwo mówiliście, że nie skorzystają na korzystniejszym mechanizmie, który proponujemy w ustawie, czyli również tych osób, które nie są objęte gwarancją otrzymania co najmniej najniższego świadczenia emerytalno-rentowego, jak również tych osób, które otrzymują świadczenia na poziomie wyższym aniżeli 1369,86 zł i nie skorzystają w związku z tym z podwyżki emerytury o co najmniej 10 zł. Jeżeli chodzi o koszty waloryzacji przeprowadzonej w 2012 r., to ten koszt wyniósł 7200 mln zł, a więc jest to kwota kilkakrotnie wyższa od kosztów rozwiazań, które proponujemy w ustawie.

Tak że dziękując za dyskusję, chciałbym zwrócić się do Wysokiej Izby o poparcie rządowego projektu ustawy nowelizującej ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jana Mosińskiego.

Poseł Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękuję panu ministrowi za rzeczowe, merytoryczne, jak zawsze zresztą, ustosunkowanie się do głosów, które padały tutaj podczas debaty nad projektem ustawy.

Natomiast trudno jest odnieść się, Wysoka Izbo, do krytyki, która a priori jest złośliwa i destrukcyjna, bo do takiej krytyki trudno dobrać jakiekolwiek argumenty, bo jak mniemam, te argumenty i tak byłyby odrzucone.

Przypomnę tylko Wysokiej Izbie, że sprawozdanie zostało przyjęte przez komisję bez głosów przeciwnych, przy jednym bodajże głosie wstrzymującym się pani poseł Augustynowskiej.

(*Poset Joanna Augustynowska*: Wstrzymującym się – moim.)

Poseł Jan Mosiński

Tak i stąd oszczędzę panią poseł w swojej replice, w sprawozdaniu. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na jak zwykle "twórczą" polemikę pana posła Jarubasa, którego nie ma na sali, a szkoda, bo pan poseł tak jak i w przypadku waloryzacji, przepraszam bardzo, jak przy zmianie ustawy dotyczącej rent i emerytur czy emerytur i rent był mało aktywny, czy wręcz było brak aktywności, tak i w tym przypadku, może się mylę, ale nie był obecny na posiedzeniu komisji, a jeżeli był, to też nie wnosił nic twórczego do projektu rządowego. To tylko potwierdza moją tezę o tym, że ta krytyka projektu ustawy jest a priori złośliwa i krytyczna.

Szanowni państwo z opozycji, my naprawdę słuchamy obywateli. Zarówno strona rządowa, bo to wynika z załączonych dokumentów, jak i komisja brały pod uwagę opinie organizacji i podmiotów uprawnionych do tego, aby takową opinię do projektu ustawy zawrzeć. Pozwolę sobie Wysokiej Izbie zacytować kilka sformułowań. Polski Związek Emerytów i Rencistów, cytuję: Podwyższenie najniższej emerytury do 1000 zł, renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 750 zł uważamy za istotne i przyjmujemy z satysfakcją, szczególnie że niejednokrotnie sygnalizowaliśmy konieczność podniesienia wysokości najniższych świadczeń. Niejednokrotnie sygnalizowaliśmy, czyli było to, jak rozumiem, wielokrotnie podnoszone, natomiast jak wiemy, przez ostatnie 8 lat można byłoby też polemizować na wzór à la posel Jarubas. I drugie istotne zdanie. Krajowa Rada Izb Rolniczych stwierdziła bez żadnej wątpliwości, że waloryzacja rent i emerytur jest niezbędna, gdyż wiele osób niezdolnych do pracy i otrzymujących najniższe świadczenia żyje na granicy ubóstwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw zasługuje na poparcie, co już wnosiłem jako poseł sprawozdawca. Biorąc pod uwagę przebieg dyskusji, za wszystkie głosy oczywiście dziękuję, nawet te takie koloryzowane ze strony opozycji, i wnoszę tak jak na wstępie mojego sprawozdania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

W trybie sprostowania zgłosił się pan poseł Krystian Jarubas.

Bardzo proszę, minuta na sprostowanie.

Poseł Krystian Jarubas:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie pośle Mosiński, oczywiście gratuluję poczucia humoru, ale, panie pośle, niech pan weźmie pod uwagę, że Polskie Stronnictwo Ludowe w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży ma tylko jednego przedstawiciela w mojej osobie.

(Poseł Jan Mosiński: To nie moja wina.)

Przepraszam bardzo, jeżeli pan mówi, że mała aktywność, to ja bardzo proszę, panie pośle, zauważyć, że wielokrotnie były składane poprawki ze strony Polskiego Stronnictwa Ludowego...

(*Poset Barbara Bartuś*: Mówimy o konkretnej ustawie.)

Wielokrotnie mija się pan z prawdą, panie Mosiński, dlatego też proszę...

Pani Bartuś znowu przeszkadza, panie marszałku. Bardzo proszę nie opowiadać bzdur, bo, szanowny panie, jestem jedynym przedstawicielem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tak samo wczoraj: debata na temat systemu oświaty i jednocześnie posiedzenie komisji polityki społecznej. Niestety nie mogłem być w dwóch miejscach jednocześnie, panie pośle. Dlatego bardzo proszę nie mówić, że Polskie Stronnictwo Ludowe jest mało aktywne, bo jest bardzo aktywne. A pan (*Dzwonek*), panie pośle, nie wytłumaczył rolnikom, dlaczego podwyższyliście wiek emerytalny o 5 lat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o wyposażeniu morskim (druki nr 951 i 1003).

Proszę pana posła Marcina Horałę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na 29. posiedzeniu Sejmu w dniu 4 listopada Wysoka Izba skierowała rządowy projekt ustawy o wyposażeniu morskim do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Ustawę komisja rozpatrywała na posiedzeniu w dniu 15 listopada.

Ustawa ta, mówiąc w największym skrócie, reguluje zasady obowiązkowej oceny zgodności wyposażenia morskiego, kwestię poboru opłat za taką certyfikację. Jednostki notyfikowane zajmujące się taką certyfikacją to przede wszystkim dwa państwowe podmioty: Centrum Techniki Okrętowej i Polski Rejestr Statków.

Poseł Sprawozdawca Marcin Horała

Komisja podczas swoich prac przyjęła do ustawy kilkanaście poprawek. One wszystkie poza jedną miały charakter redakcyjny. Jedna poprawka, taka istotna, merytoryczna, dotyczyła skrócenia okresu vacatio legis z 14 dni do jednego dnia po opublikowaniu ustawy. (Gwar na sali, dzwonek) Celem tej poprawki jest umożliwienie właśnie tym polskim podmiotom, państwowym zresztą, dokonującym certyfikacji szybszego skonsumowania tej ustawy. Dopóki ona nie obowiązuje, mówiąc krótko, tracą one rynek i nie mogą części swoich usług związanych z certyfikowaniem wyposażenia morskiego świadczyć, dlatego interes publiczny wskazuje na to, że wobec tej technicznej w istocie ustawy warto takie vacatio legis przewidzieć krótsze, jednodniowe.

Wysoka Izbo! Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wnioskuje do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Dorotę Arciszewską-Mielewczyk o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność zaprezentować stanowisko dotyczące projektu ustawy o wyposażeniu morskim z druku nr 951.

Chciałam podziękować wszystkim za możliwość szybkiego procedowania ustawy niezbędnej na polskim rynku, jeżeli chodzi o dziedzinę gospodarki morskiej. Wdrożenie bowiem do polskiego prawa aktualnych wymogów unijnych ustanowi warunki dla polskich producentów do wytwarzania wyposażenia morskiego zgodnie z obowiązującymi standardami, polepszy nadzór nad jednostkami notyfikowanymi oraz umożliwi prowadzenie konkurencyjnej działalności w tym zakresie na rynku Unii Europejskiej.

Postanowienia projektu ustawy zapewniają również organom administracji skuteczne wykonywanie zadań nadzoru rynku wyposażenia morskiego. Projektowane przepisy pozwolą uniknąć nakładania nieadekwatnych obciążeń i obowiązków na podmioty gospodarcze, jednostki notyfikowane i organy administracji rządowej w sektorze wyposażenia morskiego oraz nie będą skutkowały obciążeniami finanso-

wymi dla budżetu państwa. Należy wskazać, że sektor gospodarczy w Polsce, którego dotyczyć będa przepisy ustawy, to ok. 60% producentów wyposażenia morskiego prowadzących swoją działalność zarówno w naszym kraju, jak i eksportujących swoje wyroby na terenie Unii Europejskiej. Podmioty te produkują elementy tak istotne dla zapewnienia bezpiecznej żeglugi, ochrony środowiska morskiego, jak: środki ratunkowe, wyposażenie nawigacyjne czy sprzęt przeciwpożarowy. Dzięki projektowanym przepisom podmioty sektora stoczniowego oraz armatorzy statków będą mieli dostęp do wyprodukowanego w Polsce i spełniającego międzynarodowe standardy wyposażenia morskiego. Przyczyni się to z pewnościa do rozwoju sektora wyposażenia morskiego dzięki zapewnieniu warunków do jego działalności w naszym kraju na konkurencyjnych zasadach przy zagwarantowaniu spełnienia najwyższych wymogów bezpieczeństwa technicznego produkcji i późniejszej eksploatacji wyrobów wyposażenia morskiego.

Klub Prawa i Sprawiedliwości wnosi o uchwalenie, opowiada się za uchwaleniem tejże ustawy. Dziękuje bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

I proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Marchewkę.

Poseł Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję uprzejmie.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście ta ustawa ma charakter techniczny, jeżeli zważyć na to, że jej celem jest implementacja przepisów prawa Unii Europejskiej do prawa krajowego. Już wszystkie argumenty, które dotyczyły tej ustawy, zostały wcześniej na tej sali przedstawione, więc nie będę ich powtarzać, chciałbym jedynie zwrócić uwagę na to, że podczas posiedzenia komisji zostały zgłoszone poprawki, które okazały się istotne z punktu widzenia przedsiębiorstw zajmujących się działaniami w tym zakresie. Dlatego istotnie skrócono vacatio legis dla tej ustawy, co zresztą było konsekwencją prośby, sugestii, która została zaprezentowana podczas posiedzenia komisji przez przedstawicieli tych podmiotów. Pozostałe poprawki miały charakter typowo redakcyjny, jak już tutaj wcześniej zaznaczono. Nie ulega żadnej watpliwości, że były to poprawki, które były poprawkami słusznie zgłoszonymi.

Myślę, że jeszcze należy, co istotne, zwrócić uwagę na to, że poprzedzały przyjęcie i procedowanie tego projektu ustawy konsultacje społeczne, w które zaangażowane były podmioty związane bezpośrednio z taką działalnością. Również były tam uwzględ-

Poseł Arkadiusz Marchewka

nione izby zrzeszające przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność związaną z produkcją wyposażenia morskiego. Mając na uwadze argumenty, które padały podczas posiedzenia komisji, i przyjęcie jednej, słusznej poprawki merytorycznej, a także poprawek technicznych, klub Platformy Obywatelskiej opowiada się za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

I proszę o zabranie głosu pana posła Sylwestra Chruszcza.

Poseł Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko w imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 w sprawie sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o wyposażeniu morskim.

Planem ustawodawcy było zagwarantowanie organom administracji skutecznego wykonania zadań z zakresu nadzoru nad rynkiem wyposażenia morskiego. Niewątpliwie jest to potrzebne, wspominali o tym zainteresowani np. w konsultacjach społecznych. Zapomniano, że zaproponowane przepisy... Zapowiadano, że zaproponowane przepisy pozwola uniknąć nakładania nieadekwatnych obciążeń i obowiazków na podmioty gospodarcze, jednostki notyfikacyjne i organy administracji rządowej w sektorze wyposażenia morskiego. Sam się poprawiłem, mówiąc, że to zapowiadano, a nie zapomniano o tym, ponieważ przy tej ustawie, jak widać, był konsensus. To był konieczny kierunek. Myślę, że ta techniczna implementacja wprowadzi dużo dobrych rozwiązań. Poprawki, które były przedstawione, też zostały w dobrym duchu przyjęte podczas prac w komisji.

Tak że my jako Klub Poselski Kukiz'15 będziemy głosować za tą ustawą. Myślę, że dużo dobrego powiedziano już w tej debacie w międzyczasie, tak że my się dopisujemy do tego dobrego, co się stało wokół tej ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

I pana posła Piotra Misiłę bardzo proszę o zabranie głosu.

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma pana posła.

To poproszę pana posła Kazimierza Kotowskiego.

Poseł Kazimierz Kotowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projektowana ustawa ma zapewnić jednolite stosowanie zasad związanych z nadzorem nad rynkiem wyposażenia morskiego. Projekt ma charakter techniczny i dostosowuje polskie prawo do przepisów Unii Europejskiej. Tak jak wskazywali moi przedmówcy i poseł sprawozdawca, pani przewodnicząca komisji w swoim wystąpieniu, w czasie prac nad projektem ustawy była pełna zgodność, pełne zrozumienie. Praca miała charakter twórczy. I w związku z tym zapisy, które zostały wypracowane, są odpowiednie i będą naszym zdaniem dobrze służyły rynkowi wyposażenia morskiego. Dają one szansę polskim podmiotom gospodarczym, mają również za zadanie, i na pewno takie zadanie spełnią, pełną zgodność funkcjonowania administracyjnego, gospodarczego oraz tworzenia możliwości prawnych dla dobrego rozwoju tego sektora gospodarki.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Małgorzata Zwiercan, Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o wyposażeniu morskim.

Projekt ustawy o wyposażeniu morskim związany jest z koniecznością dostosowania się przez Polskę do prawa Unii Europejskiej. Projekt powinien zostać wprowadzony do 19 września, tymczasem nadal jest procedowany. W interesie Polski i polskich przedsiębiorców niewątpliwie jest jak najszybsze wprowadzenie go w życie. Dlatego podczas pracy w Komisji Gospodarki Morskiej i Zeglugi Śródlądowej ze względu na opóźnienia w przyjęciu ustawy, a tym samym – straty polskich podmiotów, m.in. Polskiego Rejestru Statków, ustalono, że ustawa wejdzie w życie w dniu następującym po dniu jej ogłoszenia.

W czasie procedowania w komisji zgłaszano uwagi, że ustawa nie została odpowiednio skonsultowana ze wszystkimi podmiotami, których dotyczy. W moim przekonaniu uwagi te nie są zasadne, ponieważ w konsultacjach wzięło udział ponad 21 znaczących podmiotów, których dotyczy procedowana ustawa.

Poseł Małgorzata Zwiercan

Kontrowersje podczas prac w komisji budziły również zasady ustalania opłat pobieranych za czynności związane z obowiązkową oceną zgodności wyposażenia morskiego. W ocenie zainteresowanych stron uzyskanie certyfikatu w Polsce może być korzystne dla przedsiębiorców, gdy jako państwo ustalimy maksymalne stawki w tym zakresie.

Procedowana ustawa jest niezbędna do właściwego funkcjonowania Polski w zgodzie z prawem europejskim. Co więcej, jest ona oczekiwana przez polskich przedsiębiorców sprzedających wyposażenie morskie.

W przekonaniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni ustawa powinna być jak najszybciej uchwalona, by nie powiększać strat polskich przedsiębiorców i przywrócić ich konkurencyjność na rynkach światowych. Dziekuje.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chce się zapisać do głosu, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Czas pytania – 2 minuty.

Głos ma pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Jarosław Gowin czy Gonciarz? Przepraszam za błąd na tablicy. Pan poseł Jarosław Gonciarz.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z ustawą o wyposażeniu morskim dostosowującą polskie prawo do przepisów Unii Europejskiej mam dwa pytania.

Czy zaproponowane przepisy pozwolą realnie uniknąć nakładania nieadekwatnych obciążeń i obowiązków na podmioty gospodarcze i organy administracji rządowej w sektorze wyposażenia morskiego?

Drugie. W art. 26 ust. 3 projektu ustawy przewidziana została możliwość odstąpienia przez organ od wymierzenia kary pieniężnej, jeżeli podmiot gospodarczy przedstawi dowody potwierdzające podjęcie działań naprawczych. W tym przypadku proszę o skonkretyzowanie, jaki okres będzie musiał zachować podmiot na przedstawienie takich dowodów i jaki czas będzie miał na podjęcie działań naprawczych. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Sylwester Chruszcz, Kukiz'15.

Poseł Sylwester Chruszcz:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pytanie kieruję do pana ministra Pawła Brzezickiego, którego bardzo sobie cenię za fachowość. Panie ministrze, czytaliśmy, że konsultacje się odbyły. Wiemy, że dzisiaj to jest prawie kilkadziesiąt dużych firm, które obsługują branżę morską. My w przyszłości, jeśli uda się nam odtworzyć przemysł stoczniowy, jeśli będziemy budować statki w Polsce... Mamy nadzieję, że to otoczenie okołostoczniowe, okołoshippingowe będzie parokrotnie większe. Czy w związku z tym wszystkie wnioski, wszystkie prośby branży producentów były uwzględnione w tej ustawie? Czy były jakieś rzeczy, o których musimy w przyszłości pamiętać czy w przypadku których musimy jeszcze potem dopilnować, żeby je wprowadzić? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej pana Pawła Brzezickiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Paweł Brzezicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję. Dziękuję również za zadanie pytań. Otóż jeśli chodzi o obowiązki nałożone na producentów, to w zasadzie mamy kodyfikację i zebranie w jednym akcie prawnym czynności, które praktycznie dotąd były wykonywane przez producentów, a wynikały z różnych przepisów prawa i norm, w szczególności z konwencji międzynarodowych. One nie są niczym nowym. Producenci aktualnie wykonują te obowiązki z tego względu, że każdy produkt czy każdy element wyposażenia statku, który się na nim znajdzie, musi mieć odpowiednie oznaczenie konwencyjne. Jest to dostosowanie prawa unijnego do konwencji międzynarodowych i dostosowanie prawa polskiego do tegoż prawa unijnego.

Jednostki, które są notyfikowane, czyli CTO i PRS, są przygotowane do wymagań nałożonych przez projekt ustawy i przeszły proces certyfikacyjny prowadzony przez Polskie Centrum Akredytacji. W toku prac nad projektem m.in. właśnie PRS wnioskował o skrócenie terminu wejścia w życie ustawy z tego względu, że w zasadzie jest to ustawa, która niczego nie zmienia, a wchodzi w życie gospodarcze takie, jakie ono jest.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Gonciarza, to chciałem odpowiedzieć, że terminy wynikają z ter-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Paweł Brzezicki

minów administracyjnych regulowanych prawem ogólnym. Tutaj nie ma żadnych odstępstw od k.p.a.

Odpowiadając na pytanie pana posła Chruszcza: tak, wszystkie elementy, które mogliśmy uwzględnić w tej ustawie... Bo jest to ustawa precyzyjna, nie jest to ustawa, którą można w jakikolwiek sposób jeszcze tutaj manewrować. Wszystkie te elementy, które mogły być, przy precyzji tej ustawy, ujęte, zostały ujęte i żaden podmiot gospodarczy nie wniósł nic więcej, niż zaproponowaliśmy Wysokiej Izbie. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw (druki nr 992 i 1040).

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw, druk nr 992.

Te inne ustawy, które są objęte tym przedłożeniem... Główna część nowelizacji dotyczy jednej z najstarszych ustaw obowiązujących jeszcze w polskim systemie prawnym, tj. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, ale w tym przedłożeniu również są nowelizowane: ustawa o księgach wieczystych, ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz ustawa Prawo o notariacie.

Nowelizacja tej ustawy jest pochodną wykonania zaleceń pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli skierowanych do ministra właściwego do spraw wewnętrznych, sformułowanych w informacji o wynikach kontroli sprzedaży nieruchomości rolnych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przez oddziały terenowe Agencji Nieruchomości Rolnych w Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu. Z tej informacji wyni-

kają zalecenia wskazujące na konieczność podjęcia przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych działań mających na celu zapewnienie pozyskiwania pełnej informacji o udziałach lub akcjach nabywanych lub obejmowanych przez cudzoziemców w spółkach będących właścicielami lub wieczystymi użytkownikami nieruchomości rolnych oraz ujęcia w prowadzonym rejestrze rzeczywistej powierzchni nieruchomości rolnych stanowiących własność lub znajdujących się w użytkowaniu wieczystym spółek z siedzibą w Polsce, w których cudzoziemcy nabyli bądź objęli akcje lub udziały.

Na wstępie należy podkreślić, że zakres przedmiotowy ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców dotyczy nabywania nieruchomości wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz nabywania lub obejmowania udziałów, akcji lub ogółu praw i obowiązków wyłącznie w spółkach z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej będących właścicielami lub wieczystymi użytkownikami nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W aktualnym stanie prawnym rejestry ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o których mowa w art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, prowadzone są w oparciu o dokumenty nadsyłane, stosownie do art. 8a ust. 1 i 2, przez notariuszy oraz sady. Jakie to są dokumenty? Przede wszystkim są to wypisy aktów notarialnych, mocą których cudzoziemiec nabył nieruchomość bądź nabył lub objął udziały lub akcje w spółce będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości, a także prawomocne orzeczenia sądu dotyczące nabycia nieruchomości oraz postanowienia sadu o wpisie do rejestru przedsiębiorców nabycia lub objęcia udziałów lub akcji. Notariusze i sądy są więc w chwili obecnej jedynymi podmiotami zobowiązanymi do przesyłania ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych dokumentów obejmujących zdarzenia prawne, do których zastosowanie ma ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Od ich rzetelności i terminowości przekazywanych informacji uzależniona jest zgodność danych wprowadzonych do wspomnianych powyżej rejestrów i przedstawianych w corocznym sprawozdaniu ministra właściwego do spraw wewnętrznych z realizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców z rzeczywistym poziomem zainteresowania wśród cudzoziemców nieruchomościami położonymi na terytorium Rzeczypospolitej oraz ich udziałem w polskim rynku kapitałowym poprzez nabywanie akcji lub udziałów.

Z tej kontroli Najwyższej Izby Kontroli wynika, że występowało szereg nieprawidłowości.

Począwszy od 2004 r. do końca 2015 r. minister właściwy do spraw wewnętrznych stwierdził, iż 709 transakcji nabycia nieruchomości, udziałów i akcji zostało zawartych z naruszeniem przepisów ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, a tym samym było bezwzględnie nieważnych, w opar-

ciu o art. 6 ust. 1 ustawy z 24 marca 1920 r. Z tej liczby w 476 przypadkach cudzoziemcy, po wezwaniu organu, doprowadzili do stanu zgodnego z przepisami ustawy, w tym w 271 przypadkach były to transakcje z udziałem cudzoziemców z Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

W przypadku 233 transakcji minister właściwy ds. wewnętrznych zmuszony był do występowania do sądu powszechnego z pozwem o stwierdzenie nieważności nabycia nieruchomości, udziałów bądź akcji. Dlatego jest nowelizowany art. 8. Dodaje się art. 8a ust. 1–3. Rozszerza się katalogi podmiotów zobowiązanych do przesyłania ministrowi właściwemu ds. wewnętrznych stosownych dokumentów, jak i rozszerza się te dokumenty. Zgodnie z proponowanym brzmieniem notariusze będą zobowiązani do przesyłania wypisu aktu notarialnego, wypisu aktu poświadczenia dziedziczenia wraz z wypisem protokołu dziedziczenia, umowy z podpisami notarialnie poświadczonymi oraz odpisu europejskiego poświadczenia spadkowego, mocą których cudzoziemiec nabył nieruchomość oraz mocą których cudzoziemiec nabył lub objął udziały, akcje lub ogół praw i obowiązków w spółce handlowej będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Należy zwrócić uwagę, iż w obecnym stanie prawnym notariusze są zobowiązani do przesyłania wyłącznie wypisów aktów notarialnych, podczas gdy sporządzenie np. umowy sprzedaży udziałów w spółce handlowej nie wymaga zachowania formy aktu notarialnego. Natomiast sądy będą zobowiązane do przesyłania odpisów prawomocnych orzeczeń, na podstawie których cudzoziemiec nabył nieruchomość, nabył lub objął udziały, akcje lub ogół praw i obowiązków w spółce handlowej z siedziba na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także kopii dokumentów złożonych do akt rejestrowych, z których wynika, że doszło do nabycia lub objęcia udziałów, akcji lub ogółu praw i obowiązków w spółce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości, a w przypadku gdy nabycie lub objęcie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców, także odpisu wydanego w tym przedmiocie postanowienia.

Uwzględniając uwagi zgłoszone przez Krajową Radę Notarialna w uchwale nr IX/70/2016 z dnia 9 września 2016 r., wnioskodawcy zaproponowali także nowe brzmienie art. 7 ust. 2 oraz art. 8 ust. 1 pkt 4 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Konieczność zmian w ww. przepisach wynika ze zmian w prawie spadkowym, które nastąpiły, przypomnę, wraz z zastosowaniem od dnia 17 sierpnia 2015 r. rozporządzenia europejskiego nr 650/2012. Obecnie prawo ojczyste nie jest już co do zasady prawem właściwym dla dziedziczenia, tym samym należy dostosować przepisy ustawy odnoszące się do dziedziczenia. Dodano do projektu art. 5, który stanowi, iż zmiana art. 7 ust. 2 ustawy o nabywaniu

nieruchomości przez cudzoziemców odnosi się do spadków otwartych w dniu lub po dniu 17 sierpnia 2015 r.

Natomiast jeśli chodzi o zmiane w ustawie o ksiegach wieczystych i hipotece, proponuje się dodanie ministra właściwego ds. wewnętrznych do katalogu podmiotów, które mogą wystąpić do ministra sprawiedliwości, jeżeli jest to niezbędne do realizacji zadań ustawowych, o zgodę na wielokrotne, nieograniczone w czasie wyszukiwanie ksiąg wieczystych w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych. Uzyskanie przez ministra właściwego ds. wewnetrznych dostepu do Centralnej Bazy Danych Ksiąg Wieczystych pozwoli na sprawniejszą i efektywniejszą kontrolę w zakresie nabywania lub obejmowania udziałów lub akcji przez cudzoziemców, gdyż z punktu widzenia organu wiedza o posiadanych przez spółki nieruchomościach jest kluczowa dla oceny, czy dana transakcja podlega przepisom ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Następną zmianą, jaką przedstawia omawiany projekt ustawy, jest wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie. Projekt ustawy przewiduje przesądzenie, że niewykonywanie przez notariusza obowiązku, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy, stanowi delikt dyscyplinarny. Przedłużono termin przedawnienia tego deliktu dyscyplinarnego notariuszy z obecnych 3 do 5 lat. Za wprowadzeniem takiego rozwiązania przemawiają coroczne liczne uchybienia w tym zakresie, które w istotny sposób podważają rzetelność prowadzonych rejestrów. Dość wspomnieć, że tylko w latach 2011–2013 ówczesne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w toku prowadzonych czynności wyjaśniających ujawniło blisko 1300 przypadków nieterminowego przekazania wypisów aktów notarialnych. Taka skala powyższego problemu powoduje, iż podawane w sprawozdaniach przedkładanych Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej powierzchnie nabytych przez cudzoziemców nieruchomości mogą znacząco odbiegać od rzeczywistego stanu rzeczy. Należy zwrócić uwagę, że opóźnienia w przekazywaniu wypisów aktów notarialnych mogą także niejednokrotnie prowadzić do naruszenia pewności obrotu prawnego, gdyż ewentualne kwestionowanie przez ministra właściwego ds. wewnętrznych zgodności nabycia z przepisami ustawy będzie odbywało się po znacznym upływie czasu, co negatywnie wpływa także na wizerunek państwa i ocenę działalności organów administracji publicznej.

Należy tu podkreślić, że w postępowaniach dyscyplinarnych dotyczących notariuszy spóźniających się z przesłaniem wypisów aktów notarialnych albo w ogóle niewysyłających ich do ministra spraw wewnętrznych przejawia się taka praktyka, że te zaniedbania do tej pory w orzecznictwie notarialnych sądów dyscyplinarnych nie są uznawane za przewinienia dyscyplinarne, tylko są uznawane za przewinienia sprawozdawcze, ponieważ do tej pory w ustawie Prawo o notariacie nie występowały te sankcje

dyscyplinarne, które wprowadza dopiero obecna nowelizacja.

Mimo opisanych działań, minister właściwy do spraw wewnętrznych w latach 2014–2015 odnotował kolejno, odpowiednio 449 i 318 przypadków nieprzesłania aktów notarialnych, w tym dotyczących nabycia przez cudzoziemców nieruchomości rolnych od Agencji Nieruchomości Rolnych, na podstawie zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Wśród aktów tych były akty sporządzone zarówno przed 2010 r., jak i po roku 2010. Wskazuje to, po pierwsze, na to, że pomimo przeprowadzenia audytów, nadal nie zostały przesłane do ministra właściwego do spraw wewnętrznych liczne akty notarialne sporządzone przed 2010 r. Ten stan faktyczny uzasadnia nowelizację w tym zakresie prawa notarialnego.

Dodatkowo proponuje się wprowadzenie obowiązku zawarcia w akcie notarialnym informacji o obywatelstwie osoby fizycznej, jeżeli jest ona cudzoziemcem, oraz w przypadku podmiotów z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej określenia bądź przyjęcia oświadczenia, czy są one cudzoziemcami w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, wraz z uzasadnieniem. Jednocześnie obowiązek ten będzie dotyczył tylko przypadków, gdy akt notarialny obejmuje nabycie nieruchomości przez cudzoziemca bądź objęcie lub nabycie przez niego udziałów, akcji lub ogółu praw i obowiązków w spółce handlowej. W innych przypadkach akt notarialny będzie zawierał tylko te informacje co dotychczas.

Z praktycznego punktu widzenia, biorac pod uwagę zarówno reglamentacyjny charakter ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, jak i informacje, jakie powinny być wprowadzone do rejestrów prowadzonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, zmiana ta przyniosłaby kilka korzyści. Po pierwsze, ustalenie powyższych informacji przez notariusza sporządzającego akt notarialny skutkowałoby koniecznością oceny zastosowania do danej umowy przepisów ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Po drugie, ustalona przez notariusza informacja o posiadanym przez nabywcę statusie cudzoziemca generowałaby wprost obowiązek przesłania do ministra właściwego do spraw wewnętrznych informacji o dokonaniu transakcji, gdy nabywcą był podmiot zagraniczny; w przypadku gdy nabywcą będzie cudzoziemiec, notariusz bedzie miał obowiazek przesłania umowy bez konieczności badania, czy spółka, w której nabywane lub obejmowane są udziały, akcje lub ogół praw i obowiazków, jest właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości.

Kolejna propozycja zmiany dotyczyła ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Celem nowelizacji w tym zakresie jest wprowadzenie obowiązku zawierania przez wnioskodawców we wniosku o wpis lub zmianę danych w rejestrze przed-

siębiorców KRS, z których wynika, że doszło do nabycia lub objęcia udziałów, akcji lub ogółu praw i obowiązków, bądź wraz ze złożeniem do akt rejestrowych dokumentów w trybie art. 9 ust. 2 ustawy zawierających informacje o zmianach wspólników spółki oświadczeń, czy są cudzoziemcami w rozumieniu ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Powyższe oświadczenia byłyby dla sądów rejestrowych podstawowym źródłem informacji o statusie danego podmiotu i dużym ułatwieniem w realizacji obowiązku wynikającego ze znowelizowanego art. 8a ust. 2 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. W aktualnym stanie prawnym sądy wysyłają wyłącznie te postanowienia, co do których z akt rejestrowych wprost wynika, że akcje lub udziały zostały nabyte lub objęte przez cudzoziemca. W praktyce oznacza to, że nie wszystkie wymagane postanowienia sądu są przesyłane do ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Dodanie proponowanego przepisu zminimalizuje powyższy problem. Realizacja obowiązków nakładanych przez przedmiotowy projekt na podmioty wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego nie powinna polegać na składaniu dodatkowych dokumentów. Zmiany te weszłyby w życie z dniem 1 czerwca 2017 r. ze względu na konieczność dostosowania systemów teleinformatycznych obsługujacych Krajowy Rejestr Sadowy.

Podsumowując, przedłożony projekt ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw ma za zadanie udoskonalić system pozyskiwania dokumentów i informacji niezbędnych do realizacji celu wskazanej powyżej ustawy. Stąd też niezbędne jest wprowadzenie nowych przepisów we wszystkich omówionych powyżej aktach prawnych. Jednocześnie proponowane zmiany nie będą stanowiły obciążenia finansowego dla podmiotów wymienionych w pkt 4 oceny skutków regulacji ani też dla budżetu państwa.

W ocenie projektodawcy zaproponowany w przedmiotowym projekcie ustawy sposób stanowi gwarancję pozyskiwania jak najpełniejszej wiedzy o nabytych przez cudzoziemców nieruchomościach oraz nabyciu, objęciu akcji, udziałów oraz ogółu praw i obowiązków w spółkach będących właścicielami lub wieczystymi użytkownikami nieruchomości położonych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, jak również będzie służył wyeliminowaniu przypadków naruszenia przepisów ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, co przyniesie korzyści stronom uczestniczącym w obrocie prawnym.

Projekt ustawy nie podlega notyfikacji, zgodnie z trybem przewidzianym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych. Projekt został umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zgodnie z wymogami art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia

prawa. Żaden podmiot nie był zainteresowany pracami nad projektem w tym trybie i tym samym uwag nie zgłoszono.

Projekt ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej, jednakże zgodnie z zaleceniem Zespołu do spraw Programowania Prac Rządu projekt został uzgodniony z ministrem właściwym do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, w szczególności w zakresie swobody przedsiębiorczości oraz swobody przepływu kapitału. Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 5 lutego 2015 r. z punktu widzenia porządku publicznego dozwolone jest gromadzenie danych i informacji, o których mowa w projektowanym akcie normatywnym. Minister spraw zagranicznych wskazał, że projekt ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej.

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego odbyło się na wspólnym posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu 16 listopada 2016 r. Na pierwszym posiedzeniu do tego projektu nie wprowadzono w zasadzie żadnych poprawek merytorycznych, a jedynie poprawki o charakterze technicznoredakcyjno-legislacyjnym.

Wysoki Sejm uchwalić raczy załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi za wyczerpujące przedstawienie stanowiska.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Andrzeja Melaka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Melak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko naszego klubu dotyczące nowelizacji ustawy o nabywaniu przez cudzoziemców nieruchomości, a także dotyczące nabycia lub objęcia udziałów lub akcji w spółce.

Nowelizacja ustawy jest konsekwencją zaleceń pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli skierowanych do ministra właściwego do spraw wewnętrznych, sformułowanych w informacji o wynikach kontroli sprzedaży nieruchomości rolnych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przez oddziały terenowe Agencji Nieruchomości Rolnych w Szczecinie,

Wrocławiu i Warszawie. Kontrola przeprowadzona była w latach 2013–2014. Koalicja Platformy Obywatelskiej i PSL-u była głucha na sygnały o nieprawidłowościach zgłaszane przez Prawo i Sprawiedliwość i organizacje rolników. Nie nowelizowano ustawy. W konsekwencji trwało państwo teoretyczne, a cudzoziemcy nabywali, przy całkowitej bierności koalicji PO-PSL, ziemię i akcje w sposób niekontrolowany, dziki. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w prowadzonym rejestrze nie znało rzeczywistej powierzchni nieruchomości rolnych stanowiących własność lub znajdujących się w użytkowaniu wieczystym spółek z siedzibą w Polsce, w których cudzoziemcy nabyli udziały lub akcje. Trwało to w najlepsze przez cały czas trwania koalicji PO-PSL, bo sądy i notariusze nie byli zmuszeni do informowania ministerstwa o zmianach własnościowych na podstawie prawomocnych wyroków i aktów notarialnych z udziałem cudzoziemców. Ciekaw jestem, kto na tym obrocie zyskiwał. Polska? Wątpię. Wtedy trwało w najlepsze, jak sami prominentni działacze i ministrowie mówili, państwo teoretyczne, które niektórzy tak dosadnie określali: ch..., d... i kamieni kupa.

Dziś Prawo i Sprawiedliwość proponuje zgodną z prawem Unii Europejskiej nowelizację, która wprowadza faktyczną kontrolę obrotu ziemią i akcjami nabywanymi przez cudzoziemców. Chcemy, by instytucje notariatu i sądów były zobowiązane do przekazywania aktów notarialnych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, by w spisywanych aktach notarialnych było wpisane obywatelstwo nabywcy, co w przypadku kontrahenta z zagranicy zobowiązuje notariusza do wysłania aktu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Sądy także zostały zobowiązane do przekazywania zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym po prawomocnych wyrokach.

Pytam, jakie chcemy mieć państwo: niekontrolujące niczego, bierne, czy też państwo transparentne, gdzie obrót ziemią i jej akcjami nabywanymi przez cudzoziemców odbywa się jawnie, bez zbędnych kontroli, ale zgodnie ze znowelizowaną ustawą, którą Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera.

Apeluję także do opozycji, by wykorzystała okazję i poparła tę nowelizację, która przyczyni się do prawidłowego obrotu ziemią i akcjami ku pożytkowi naszej ojczyzny.

Chciałbym także zgłosić poprawkę: W art. 3 pkt 4 otrzymuje następujące brzmienie: 4) w art. 95c w § 2 w pkt 8 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje pkt 9 w brzmieniu: 9) oświadczenie odbierane w toku czynności o tym, czy... (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców

Poseł Andrzej Melak:

Na piśmie przekazać?

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Tak.

Poseł Andrzej Melak:

Dobrze. Dziękuję państwu. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu bardzo.

Głos ma pan poseł Kazimierz Plocke, Platforma Obywatelska.

Poseł Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Celem nowelizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców z dnia 24 marca 1920 r. jest zapewnienie pozyskiwania informacji o nabywanych lub obejmowanych udziałach lub akcjach przez cudzoziemców w spółkach będących właścicielami bądź wieczystymi użytkownikami nieruchomości rolnych. NIK zaleca, aby w prowadzonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych rejestrach ująć rzeczywistą powierzchnię nieruchomości rolnych stanowiących własność lub będących w użytkowaniu wieczystym spółek prawa handlowego w Polsce, w których cudzoziemcy objęli akcje bądź udziały.

Działania ministerstwa spraw wewnętrznych wynikają z kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która odbyła się w trzech oddziałach Agencji Nieruchomości Rolnych, tj. w Szczecinie, we Wrocławiu i w Warszawie. Kontrola dotyczyła sprzedaży nieruchomości rolnych na rzecz cudzoziemców w latach 2011–2013 – do 30 kwietnia. NIK pozytywnie ocenił te działania agencji pomimo stwierdzonych nieprawidłowości.

Panie ministrze, chciałbym zapytać o informacje dotyczące sprzedaży nieruchomości rolnych cudzoziemcom w ww. oddziałach w wymienionym okresie. Chcielibyśmy też wiedzieć, jaka to była powierzchnia, jaka była wartość transakcji, jakie były stwierdzone nieprawidłowości, kto był za nie odpowiedzialny, jakie działania podjęły służby państwowe, ażeby ukarać osoby, które doprowadziły do tychże nieprawidłowości. To jest ważne, bo w latach 2013–2015 opinia publiczna była informowana o nieuprawnionym nabywaniu nieruchomości rolnych przez cudzoziemców na tzw. słupy, co wywołało falę rolniczych protestów, zwłaszcza na terenie województwa zachodniopomorskiego, a także w Warszawie przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów.

Kontrola Najwyższej Izby Kontroli w zakresie realizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców stwierdziła – cytuję: Pomimo pojawiających się doniesień medialnych oraz skarg i protestów rolniczych dotyczących wykupywania ziemi rolnej przez cudzoziemców ustawa o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców skutecznie chroni interes gospodarczy i społeczny Rzeczypospolitej Polskiej. Obrót nieruchomościami w Polsce z udziałem cudzoziemców podlega skutecznej kontroli ministra spraw wewnętrznych i nie stwarza zagrożenia dla interesów narodowych – koniec cytatu. Powstaje zatem pytanie: O co chodziło w tej kampanii, skoro organy państwa ustaliły co innego, niż głosiła strona społeczna?

Panie ministrze, chciałbym się także dowiedzieć, ile hektarów gruntów rolnych zostało sprzedanych bądź wydzierżawionych w roku 2016 osobom fizycznym i prawnym, w tym cudzoziemcom. To jest istotne, ponieważ nowe regulacje obowiązują w tym względzie.

I teraz jeszcze kilka uwag merytorycznych. Przepisy nowelizowanej ustawy dokładają notariuszom obowiązków dotyczących przesyłania nowych dokumentów poza tymi, które już są regulowane w ustawie, a więc dotyczy to aktów notarialnych. Natomiast zmiana art. 152 o notariacie dotycząca wydłużenia z 3 lat do 5 lat okresu przedawnienia nie jest uzasadniona merytorycznie. Przepis ten nie ma związku z nabywaniem nieruchomości przez cudzoziemców, a stanowi przykład utrudniania życia środowisku notariuszy. Przecież krzyżowe kontrole w oparciu o dane pozyskiwane z ksiąg wieczystych i dane pozyskiwane od notariuszy pozwolą w krótkim czasie zweryfikować transakcje przeprowadzane z udziałem cudzoziemców. Ryzyko przekroczenia okresu 3 lat jest zatem żadne.

Z kolei art. 92 o notariacie wprowadza nowe obligatoryjne zapisy, które muszą znaleźć się w akcie notarialnym w postaci uzasadnienia. Nie wiadomo, czego to uzasadnienie ma dotyczyć, kto ma je uzasadniać, jakie okoliczności opisać, kto będzie oceniał, czy uzasadnienie jest wystarczające, w jakim czasie i trybie zostało sporządzone. To może rodzić wątpliwości co do ważności aktu notarialnego. Wszyscy dobrze wiemy, że jeśli umowa jest zawarta, to rodzi skutki prawne i podatkowe.

Natomiast jeżeli chodzi o art. 99 ustawy o notariacie, to poświadczenie powinno dotyczyć własnoręczności podpisu. Natomiast z proponowanej zmiany nie wynika, czy rzeczywiście ta własnoręczność podpisu została jasno wyartykułowana. Dlatego też rozumiem, że to pewnie błąd techniczny, ale nie jest on wyrażony precyzyjnie w zapisie ustawy.

Podsumowując (*Dzwonek*), Platforma Obywatelska poprze rządowy projekt ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Bartosz Józwiak, Klub Poselski Kukiz'15.

Poseł Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W zasadzie troszeczkę pan poseł sprawozdawca odebrał mi już szansę powiedzenia czegoś nowego, bo bardzo obszernie opisał ustawę, uzasadnienie i wszystkie jej konsekwencje, ale wypełniając obowiązek, kilka rzeczy pozwolę sobie jeszcze raz tutaj wymienić.

Nowelizacja ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw jest konsekwencją zaleceń pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli skierowanych do ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Wskazują one na konieczność podjęcia działań w celu zapewnienia pozyskiwania pełnej informacji o nabywanych lub obejmowanych udziałach lub akcjach przez cudzoziemców w spółkach bedacych właścicielami lub wieczystymi użytkownikami nieruchomości rolnych oraz ujęcia w prowadzonym rejestrze rzeczywistej powierzchni tych nieruchomości rolnych. W obecnym stanie prawnym jedynymi podmiotami zobowiązanymi do przesyłania ministrowi dokumentów obejmujących te zdarzenia prawne są sądy i notariusze. Jeżeli chodzi o notariuszy, to były przypadki niedosyłania na czas tego typu informacji, przez co sprawozdawczość ministra przedstawiana parlamentarzystom nie była pełna i nie mieliśmy pełnego oglądu, jak to powinno wyglądać. W tym aspekcie ta nowelizacja jest jak najbardziej potrzebna.

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli obowiązujące aktualnie przepisy są niewystarczające, czy były niewystarczające, do pozyskiwania pełnych informacji i dokumentacji dotyczących takich transakcji, stąd propozycja wprowadzenia nowych rozwiązań w tym zakresie, a więc i usprawnienia systemu pozyskiwania dokumentów m.in. na drodze poszerzenia kręgu podmiotów zobowiązanych do informowania ministra o zdarzeniach podlegających przepisom ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Proponowane zmiany dotyczą zatem z jednej strony poszerzenia katalogu podmiotów zobowiązanych do przesyłania ministrowi stosownych informacji, z drugiej strony rozszerzenia katalogu dokumentów. I tak zgodnie z propozycją tejże nowelizacji notariusze będą np. zobowiązani do przesyłania wypisu z aktu notarialnego, wypisu z aktu poświadczenia dziedziczenia wraz z wypisem z protokołu dziedziczenia, umowy z podpisami notarialnie poświadczonymi oraz europejskiego poświadczenia spadkowego, mocą których cudzoziemiec nabył nieruchomość oraz mocą których nabył lub objął udziały, akcje lub ogół praw i obowiązków w spółce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Do katalogu podmiotów dodano organy

administracji publicznej, do kompetencji których należy m.in. wydawanie decyzji administracyjnych skutkujących nabyciem nieruchomości, a w ustawie o ksiegach wieczystych i hipotece proponuje sie dodanie ministra właściwego do spraw wewnętrznych do katalogu podmiotów, które mogą wystąpić do ministra sprawiedliwości, jeżeli jest to niezbędne do realizacji zadań ustawowych, o zgodę na wielokrotne, nieograniczone w czasie przeszukiwanie ksiąg wieczystych w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych. Dodatkowo ta nowelizacja dotyczy również zmian w ustawie z 1991 r. Prawo o notariacie oraz ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. W całej rozciagłości należy się zgodzić z kierunkiem tej nowelizacji i ze zmianami w niej wprowadzanymi, ponieważ to są elementy, które wreszcie pozwolą nam otrzymywać co roku czy na poczatku roku bardzo jasny obraz tego, co dzieje się na tym dość ważnym odcinku, jakim jest nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców na terenie Rzeczypospolitej.

I to jest tyle dobrego, a teraz kilka łyżek dziegciu. Sama nowelizacja jest ustawą dość krótką, ma cztery strony, natomiast już na etapie pierwszego i drugiego czytania czy na etapie dyskusji w komisji zgłoszono do niej aż 14 poprawek legislacyjnych, które mieszcza się na dwóch stronach, a więc praktycznie połowa tejże ustawy ulegała korektom legislacyjnym. To prawdopodobnie sa pewne znamiona pośpiechu, w jakim ta ustawa była przygotowywana. Rozumiem, że bardzo dobrze byłoby, gdyby ona obowiązywała od początku roku, byłaby pełna spójność, mielibyśmy pełen obraz już na kolejny rok, wydaje się jednak, że istotniejsze jest to, żebyśmy później nie musieli tej ustawy zbyt często nowelizować czy żebyśmy jednak utrzymywali dobry poziom legislacyjny. To tempo procedowania również nie pozwalało na zgłoszenie w sposób prawidłowy poprawek w komisji. Jak widzę, dotknęło to również partię posiadającą większość w Sejmie. Dlatego na tym etapie, również dbając o jakość legislatury, pozwalamy sobie złożyć na ręce marszałka kilka poprawek dotyczących tej ustawy. Mam nadzieje, że część z tych poprawek przynajmniej zostanie uwzględniona, co poprawi jakość samej nowelizacji, i będziemy mogli z czystym sumieniem poprzeć te nowelizacje. Dziękuje bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jerzy Meysztowicz, Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić opinię klubu Nowoczesna co do druku nr 992 i sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nie-

Projekt ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców

Poseł Jerzy Meysztowicz

ruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw.

Warto by było zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie że można tworzyć dobre prawo, można tworzyć prawo, które przez wiele lat będzie funkcjonowało – i będzie dobrze funkcjonowało. I w porównaniu z tym, co ostatnio nam się przydarza w głosowaniach nad poszczególnymi ustawami, wydaje się, że ta uwaga jest zasadna. Ta ustawa jest z 1920 r., działa bardzo dobrze, funkcjonuje.

Te poprawki, ta ustawa, która wprowadza pewne zmiany, są w dużej mierze wynikiem informacji NIK-u i kontroli, jaka została przeprowadzona. I faktycznie, biorąc pod uwagę fakt wprowadzenia ustawy o zakazie sprzedaży nieruchomości rolnych obcokrajowcom, ale również Polakom, bo ta ustawa niestety jest taka, że również Polakom uniemożliwia zakup ziemi, wydaje się, że rzeczywiście uszczelnienie tego rejestru, który jest przewidziany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którym będą odnotowywane wszystkie tego typu transakcje, jest słuszne. W związku z tym nie będziemy tutaj wnosić za dużo uwag, raczej będziemy się skłaniać ku poparciu tej ustawy. Można tylko się zastanowić nad kilkoma rzeczami. Czy rzeczywiście 7 dni to jest dobry termin na to, żeby notariusz już przesyłał wszystkie informacje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji? Są notariusze, którzy mają dwa akty notarialne dziennie, trzy, ale są też tacy, którzy cieszą się dużym zaufaniem i mają czasami kilkadziesiąt umów dziennie. W związku z tym pytanie: Czy to jest aż tak pilne, żeby w ciągu 7 dni przekazywać? Dobrze, że tutaj zwalnia się z obowiązku składania pewnych oświadczeń w sytuacji, kiedy już raz doszło do oświadczenia, szczególnie przy europejskim poświadczeniu dziedziczenia, że tutaj nie ma tego, iż za każdym razem osoba, która otrzymuje taki spadek, musi to przekazywać. Sprawa poszerzenia katalogu instytucji, które maja jak najszybciej przekazywać te informacje – powiela się to z przepisami, które były w pewnym sensie do tej pory, dlatego że największe obciążenie mieli tutaj oczywiście notariusze, ale w tej chwili oprócz sądu, który też był tą instytucją, która miała przekazywać dokumenty związane z postanowieniami o dziedziczeniu, dochodzi Krajowy Rejestr Sądowy, dlatego że rzeczywiście dochodziło do sytuacji, kiedy cudzoziemcy nie informowali o nabyciu udziałów w spółkach i w podmiotach gospodarczych, które były właścicielami bądź też użytkownikami wieczystymi nieruchomości rolnych.

Tak że wydaje się, że ta ustawa po prostu uszczelnia system i doprowadza do tego, że rejestr, który jest w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, będzie odpowiadał stanowi faktycznemu, a te informacje rzeczywiście spowodują, że będą tam świeże dane dotyczące transakcji. Można sobie jeszcze zadać pytanie o to, jakie konsekwencje mają po-

nosić osoby albo instytucje, które nie dopełniły tego obowiązku. O ile bowiem tutaj notariusze mogą być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej, to teraz jest pytanie, czy do takiej odpowiedzialności dyscyplinarnej zostanie pociągnięty np. urzędnik sądowy, który nie dokona przekazania takiej informacji, prawda, bo to powinno być też jakoś tam zaznaczone.

Generalnie ustawa nie jest zła i klub Nowoczesna będzie głosował za jej przyjęciem. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziekuje.

Głos ma pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przystępując do procedowania nad sprawozdaniem połączonych Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, już na wstępie pragnę z tej trybuny oświadczyć, iż klub Polskiego Stronnictwa Ludowego ze zrozumieniem i aprobatą przyjmuje sprawozdanie z druku nr 1040.

Ustawa z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców to jeden z najstarszych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej aktów prawnych, wywodzący się jeszcze z okresu międzywojennego. Istotnie, na przestrzeni 96 lat obowiązywania ustawy zmieniały się uwarunkowania geopolityczne, społeczne oraz zmieniało się ustawodawstwo, co nie zawsze znajdowało swoje odzwierciedlenie w omawianej dzisiaj ustawie.

Wypada w tym miejscu odnieść się z szacunkiem do zaleceń pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli, dzięki którym zwrócono Wysokiej Izbie uwagę na potrzebę pilnych uregulowań wynikających z sytuacji, gdzie niejednokrotnie luki w jej części dyspozytywnej powodowały bądź mogły powodować nierzadko nieodwracalne, niekorzystne skutki dla Skarbu Państwa. Stąd tak ważną, a wręcz nieodzowną, rolę w badaniu legalności nabywania przez cudzoziemców nieruchomości odgrywa rejestr prowadzony przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Jest oczywiste, że aby nadzór ministra był pełny i właściwy, należy rozszerzyć katalog podmiotów zobowiazanych do przesyłania ministrowi stosownych dokumentów, jak również rozszerzyć katalog tych dokumentów.

Należy zgodzić się z proponowanym zapisem, aby notariusze zostali zobowiązani do przesyłania wypisu aktu notarialnego, wypisu aktu poświadczenia dziedziczenia wraz z wypisem protokołu dziedziczenia, odpisu europejskiego poświadczenia spadkowego, mocą których to dokumentów cudzoziemiec nabył

Poseł Zbigniew Sosnowski

nieruchomość, objął udziały, akcje lub ogół praw i obowiązków w spółce handlowej będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W odniesieniu zaś do działalności sądów będą one zobowiązane do przesyłania odpisów prawomocnych orzeczeń w identycznych sytuacjach, jak przewiduje się to w odniesieniu do notariuszy, z tym rozszerzeniem, że będą one zobowiązane do przesyłania kopii dokumentów złożonych do akt rejestrowych.

W ustawie o księgach wieczystych i hipotece zaproponowano zmiany polegające na dodaniu do katalogu podmiotów, które mogą wystąpić do ministra sprawiedliwości. Słusznie i zasadnie dodaje się ministra właściwego do spraw wewnętrznych i nakłada się prawo do wielokrotnego, nieograniczonego w czasie wyszukiwania ksiąg wieczystych w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych.

Rozsądne jest przesądzenie w ustawie o delikcie dyscyplinarnym dla notariuszy poprzez przedłużenie jego okresu z obecnych 3 do 5 lat. Za słuszne uznać należy wprowadzenie obowiązku zawarcia w akcie notarialnym dodatkowych informacji o obywatelstwie osoby fizycznej, jeśli jest ona cudzoziemcem. Szczegółowe zapisy w powyższej przedmiotowej materii pozwolą usunąć problem niemożności ustalenia przez notariusza przy poświadczeniu podpisu przy umowie zbycia udziałów, czy stroną czynności jest cudzoziemiec. Uregulowany zostanie problem zawierania transakcji w odniesieniu do polskich spółek prawa handlowego.

Panie i Panowie Posłowie! Państwo polskie, administracja publiczna muszą mieć pełną kontrolę nad sytuacją nie tylko nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej, pozostających pod jego jurysdykcją, ale także nad zjawiskami, których skutki, o ile w stosunkowo szybkim okresie nie zostałyby uchwycone i zlokalizowane, mogłyby mieć nieodwracalny charakter, trudny lub niemożliwy do przywrócenia jako normy w polskim porządku prawnym.

Ograniczenie czasowe powoduje zrozumiałą niemożność szczegółowego omówienia wszystkich zawartych w sprawozdaniu rozwiązań, niemniej jednak jako przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego – ruchu z tradycjami rodzinnymi, przywiązanego do własności, ojcowizny, oświadczam, iż opowiemy się w głosowaniu za przyjęciem proponowanych przez połączone komisje rozwiązań z druku nr 1040. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję pięknie.

Głos ma pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw.

Regulacje zawarte w omawianym projekcie ustawy mają za zadanie pomóc ministrowi właściwemu ds. wewnętrznych w corocznym wywiązywaniu się z obowiązków nałożonych na niego przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Według tej ustawy minister zobowiązany jest do prowadzenia rejestru nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców bez zezwolenia oraz za zezwoleniem wynikającym z przepisów ustawy.

Jak wynika z przeprowadzonej w latach 2011–2013 kontroli Najwyższej Izby Kontroli rejestr ten przez obecne uregulowania prawne nie jest referencyjny, prowadzony wyłącznie na podstawie pism przesłanych przez notariuszy i przez sądy, a biorąc pod uwagę, że nie wszyscy oni dopełniają tego obowiązku, jest wybrakowany i niepełny. Aby umożliwić ministrowi właściwemu ds. wewnętrznych prawidłowe prowadzenie rejestru, a tym samym rzetelne wywiązywanie się przez niego z zapisów ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, projektodawcy proponują wprowadzenie do tej ustawy oraz niektórych innych ustaw szeregu zmian.

W ramach omawianej nowelizacji proponują rozszerzenie katalogu podmiotów zobowiązanych do przesyłania ministrowi stosownych dokumentów, rozszerzenie katalogu tych dokumentów, umożliwienie ministrowi ds. wewnętrznych wyszukiwania ksiąg wieczystych w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych. Autorzy nowelizacji proponują również przedłużenie terminu przedawnienia deliktu dyscyplinarnego notariuszy z obecnych 3 do 5 lat oraz przesądzenie, że niewykonanie przez notariusza obowiązku przesyłania stosownych dokumentów do wiadomości ministra stanowi przewinienie dyscyplinarne. Ponadto przewiduje się wprowadzenie obowiązku zawarcia w akcie notarialnym dodatkowych informacji o obywatelstwie osoby fizycznej oraz – w przypadku podmiotu z siedziba na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – określenia bądź przyjęcia oświadczenia, czy jest on cudzoziemcem.

Wprowadzane nowelizacją zmiany w efekcie poskutkują utworzeniem sprawnie funkcjonującego systemu pozyskiwania stosownych dokumentów i informacji oraz w sposób pozytywny wpłyną na rzetelność przedstawianych przez notariuszy informacji o zawieranych transakcjach. Pozwoli to na poprawę referencyjności rejestru oraz w konsekwencji przyczyni się do realizacji zaleceń pokontrolnych sformułowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni poprze procedowany projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Projekt ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chce się zapisać do głosu, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Czas na zadanie pytania – 2 minuty.

Głos ma pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dotychczas obowiązujące niewystarczające regulacje prawne powodowały, że nabywcami nieruchomości zgodnie z warunkami kupna-sprzedaży stawały się m.in. spółki z kapitałem polskim, a następnie udziały w tych spółkach, w drodze umowy zbycia udziałów, sprzedawane były cudzoziemcom pochodzącym z Europejskiego Obszaru Gospodarczego i brak było dokładnych informacji o tych transakcjach.

Moje pytania: Czy ministerstwo posiada rejestr takich transakcji? Jak rzetelny, dokładny i szczegółowy jest to rejestr? Jakiej powierzchni nieruchomości rolnych to dotyczy? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziekuje.

Głos ma pan poseł Jerzy Meysztowicz, Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie dotyczące obcokrajowców, dlatego że w wielu przypadkach polscy obywatele mają również drugie obywatelstwo. Jak traktować takie osoby, które mają podwójne obywatelstwo? Może się zdarzyć, że taka osoba przedstawi polski paszport, podchodząc do aktu notarialnego, a później ktoś zarzuci, że przecież ma jeszcze brytyjski, załóżmy, i nie powinna kupić tej ziemi, albo zataiła to, że jest obcokrajowcem. Jak w takich sytuacjach ministerstwo będzie reagować? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Tomasza Zdzikota.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bardzo dziękuję za możliwość zaprezentowania na posiedzeniu plenarnym projektu nowelizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Szanowni Państwo! Na wstępie chciałem podziękować paniom posłankom i panom posłom za pracę nad tym projektem, za merytoryczną dyskusję podczas posiedzenia komisji. Ona rzeczywiście miała charakter zmierzania do wspólnego celu, jakim jest uczynienie z rejestru prowadzonego przez ministra spraw wewnętrznych rejestru referencyjnego, w przypadku którego będziemy mogli z czystym sumieniem powiedzieć, że zawiera pełne i kompletne dane na temat stanu spraw związanych z nabywaniem nieruchomości przez cudzoziemców. Bardzo dziękuję.

Należy podkreślić, że prezentowana nowelizacja nie jest tylko i wyłącznie wynikiem zaleceń Najwyższej Izby Kontroli, ale jest także wynikiem dyskusji, które odbyły się także w związku z prezentowaniem przez ministra spraw wewnętrznych i administracji sprawozdania z wykonania ustawy za rok 2015. Tam też państwo posłowie zgłaszali potrzebę przeprowadzenia odpowiednich zmian. Od wielu lat, rozumiem, że zapoznając się ze sprawozdaniami i ze stenogramami z prac komisji, zwracano uwagę na to, iż rejestr nie jest kompletny, nie jest pełny, i oczywiście to prawda.

Należy podkreślić, że rejestr prowadzony przez ministra powstaje wyłącznie na podstawie dokumentów przesyłanych przez notariuszy i przez sądy. Z tego punktu widzenia niezwykle istotne jest to, jak duża była skala niedopełniania tego obowiązku, jak wielu notariuszy tego obowiązku nie dopełniało. W informacji, którą przedstawiałem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, a następnie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, podawałem, że w latach 2012–2015 było 117 kancelarii, w stosunku do których stwierdzono, iż tego obowiązku nie wypełniają. Jednocześnie nie spotykało się to z odpowiednią reakcją organów samorządu notarialnego. A ponieważ nie była ona adekwatna, zaproponowaliśmy w tym zakresie stosowne zmiany.

Z drugiej strony, jeżeli chodzi o nadsyłanie dokumentów przez sądy, należy zwrócić uwagę, iż w tej chwili, w obecnym stanie prawnym, w dużej mierze sądy muszą polegać na intuicji – na intuicji – i kierować się tą intuicją sędziowską przy przekazywaniu do ministra spraw wewnętrznych informacji o konkretnych postanowieniach, bo w zasadzie wskazówką tego, że dana transakcja dotyczy cudzoziemca, może być, nie wiem, obco brzmiąca nazwa podmiotu. Efekt tego stanu faktycznego jest następujący: od roku 2013 ministerstwo otrzymuje rocznie ok. 3–4 tys. postanowień z sądów, z których 4–5% ma faktyczne zastosowanie do rejestru, który prowadzi minister spraw wewnętrznych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot

Dokonujemy w tym zakresie stosownych zmian. Zmiany mają charakter usprawniający, ułatwiający działania, proponujemy także zapewnienie ministrowi samodzielnego dostępu do hipotek, po to by nie wysyłać indywidualnych zapytań, nie tworzyć niepotrzebnej korespondencji. Zmiany w ustawie były już bardzo szeroko i bardzo wyczerpująco przedstawione przez pana posła sprawozdawcę, pozwolę sobie pokrótce odnieść się tylko do głosów, jakie padły w dyskusji.

Jeżeli chodzi o poprawki legislacyjne, które zostały przedstawione na dwóch stronach, cóż, pan przewodniczący Józwiak zwracał na to uwagę, szanowni państwo. Ja także jestem prawnikiem, jestem radcą prawnym, prawników jest wielu, i zawsze jest tak, że można coś poprawiać z dobrego na lepsze. W Sejmie gospodarzem ustaw jest Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu, w związku z tym zostały zaproponowane poprawki, jak pan przewodniczący powiedział, o charakterze legislacyjnym. W dużej mierze są to poprawki interpunkcyjne, tudzież zmiany sformułowań użytych w projekcie ustawy i dlatego też zdecydowaliśmy się na posiedzeniu komisji przyjąć je do projektu. To tyle, jeżeli chodzi o poprawki.

Na pytania szczegółowe, które zadał pan poseł Plocke, odpowiemy pisemnie, jeżeli pan poseł pozwoli.

Pan przewodniczący, pan poseł Meysztowicz mówił o 7-dniowym terminie dla notariuszy. Ten termin już w tej chwili jest 7-dniowy, w tym zakresie niczego nie zmieniamy.

Sprawa odpowiedzialności urzędników i notariuszy. Jeżeli chodzi o odpowiedzialność notariuszy, to niestety jest tak, jak powiedziałem, tzn. propozycja nowelizacji ustawy wynika z tego, że ona de facto nie funkcjonowała. Organy samorządu notarialnego, można powiedzieć, podchodziły do tego w sposób niekoniecznie bardzo ścisły. Natomiast jeżeli chodzi o urzędników, rozumiem, że tak jak w każdym innym przypadku niedopełnienie obowiązków wynikających z obowiązujących przepisów prawa będzie spotykało się z odpowiedzialnością dyscyplinarną w trybie służbowym.

Pan poseł Gonciarz pytał o to, czy rejestr jest kompletny, komplementarny, czy zawiera wszystkie dane, czy mamy informacje o tym, jak wielka jest skala jego niepełności. Cóż, tak, rejestr niestety nie ma charakteru referencyjnego, nie może być uznany za w pełni kompletny, dlatego właśnie proponujemy tę nowelizację. Na to zwracała też uwagę Najwyższa Izba Kontroli i na to zwracał uwagę minister spraw wewnętrznych podczas dyskusji prowadzonej w komisji.

Jeżeli chodzi o sprawę podwójnego obywatelstwa – to też jest pytanie pana posła Meysztowicza – to jest ustawa o obywatelstwie, która przewiduje, to jest w zasadzie reguła, że jeżeli ktoś posiada obywatel-

stwo polskie, należy go traktować jak obywatela polskiego.

Jeżeli chodzi o poprawki, które były zgłoszone – przed chwilą je otrzymałem – rozumiem, że będzie okazja dyskutować na ich temat jeszcze w dalszym toku postępowania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Matusiewicza.

Poseł Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym na wstępie podziękować ministerstwu spraw wewnętrznych za tę nowelizację, bo przypomnę, że tutaj były zaniedbania co najmniej 3-letnie, ponieważ już w 2013 r. było wiadomo, jaki jest stan, ile tych umów notarialnych nie jest rejestrowanych. W 2011 r. to było ponad 1300 aktów. I faktycznie ta liczba spada, w 2014 r. - ponad 400, w 2015 r. - ponad 300, niemniej jednak tyle aktów było nierejestrowanych i notariusze żadnych konsekwencji nie ponosili mimo monitów ze strony ministra spraw wewnętrznych, gdyż interpretacja notarialnych sądów dyscyplinarnych była taka, że to nie są czynności, które podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej, że to są tylko uchybienia sprawozdawcze. W związku z tym należy podkreślić, że notariusze mają też inne obowiązki, nie tylko te czysto notarialne. Mają również określone terminy dotyczace przekazywania podatków, np. podatku VAT-owskiego, który pobierają od kontrahenta czynności notarialnej, podatku od czynności cywilnoprawnych, pobieraja kwoty z tytułu opłat sądowych dotyczących wpisów do sądów rejestrowych w celu wprowadzenia do ksiąg wieczystych zapisów dotyczących stanu prawnego po sporządzeniu umowy notarialnej. I w tym zakresie nic się nie dzieje, jeżeli w dalszym ciągu ten termin 7-dniowy będzie egzekwowany, bo też nie jest tak, że notariusze codziennie mają tyle umów z cudzoziemcami, że to jest jakiś wielki nakład pracy z ich strony, jeżeli mają 7 dni na zawiadomienie ministra spraw wewnętrznych, zwłaszcza że te czynności po 1 lipca 2017 r. będzie można wykonywać – przynajmniej po części w niektórych większych kancelariach notarialnych – też w systemie teleinformatycznym.

Dziękuję wszystkim przedstawicielom klubów za stanowiska, bo co do zasady wszyscy popierają tę ustawę. Z tym że chcę powiedzieć kilka zdań polemiki, jeżeli chodzi o stanowisko klubu Platforma Obywatelska co do tego, że jest przedłużony termin przedawnienia z 3-letniego do 5-letniego. Uważam, że jest to jak najbardziej uzasadnione, bo są różnego rodzaju zaszłości i często później postępowanie dyscyplinarne – są dwie instancje – jest bardzo przewlekłe:

Poseł Andrzej Matusiewicz

akta leżą najpierw w I instancji, a później w II instancji w sądzie notarialnym, który jest przy Krajowej Radzie Notarialnej, i niestety często dochodzi do przedawnień. Myślę, że termin 5-letni to jest ten termin, który pozwoli na to, że odpowiedzialność dyscyplinarna notariuszy będzie rzeczywista, a nie będzie to tylko pusty zapis ustawowy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Zarządzam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 15 do godz. 16 min 20)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie.

Sprawozdanie to druk nr 1076.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców (druki nr 994 i 1064).

Proszę panią poseł Annę Kwiecień o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawo-zdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców.

Projekt ma na celu usunięcie szeregu barier prawnych z różnych gałęzi prawa, które utrudniają lub ograniczają rozwój polskiej przedsiębiorczości, stanowią niepotrzebne obciążenie biurokracją lub istotnie utrudniają codzienną działalność firm. W szczególności projekt przewiduje wprowadzenie do polskiego porządku prawnego tzw. klauzuli pewności prawa, zapewniając przedsiębiorcom ochronę przed zmianami interpretacji prawa przez organy administracji publicznej, a także zakłada wprowadzenie ważnych gwarancji ochrony interesów przedsiębiorców w toku kontroli tego samego. Daje możliwość złożenia skargi do sadu na przewlekłość czynności kontrolnych czy obowiązku planowania i organizowania kontroli w oparciu o uprzednią analizę prawdopodobieństwa naruszania prawa, tak aby kontrole były przeprowadzane nie w arbitralnie wybranych przedsiębiorstwach, ale w pierwszej kolejności tam, gdzie prawdopodobieństwo naruszenia prawa jest największe.

Proponowane w projekcie rozwiązania są szczególnie korzystne dla mikro-, małych i średnich firm. Oszczędności dla przedsiębiorców i obywateli wynikające z mniejszych obciążeń administracyjnych, redukowanych przedmiotową ustawą, wyniosą ok. 230 mln zł, i to już w pierwszym roku obowiązywania ustawy.

Projekt przytoczonej ustawy wpłynął do Sejmu 9 listopada jako druk sejmowy nr 994. 10 listopada został skierowany do pierwszego czytania. Odbyło się ono na 30. posiedzeniu w dniu 16 listopada przed Wysoką Izbą. Wtedy to Wysoka Izba zdecydowała, aby projekt ten został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia z jednoznacznym zaleceniem przedstawienia sprawozdania do dnia 29 listopada.

W dniu 28 listopada odbyło się posiedzenie komisji, na którym projekt ustawy był prezentowany. Projekt wnosi pojedyncze zmiany do 18 ustaw. W trakcie dyskusji Biuro Legislacyjne zgłosiło szereg uwag o charakterze doprecyzowującym, redakcyjnym i legislacyjnym. Zgłoszone poprawki zostały zaakceptowane zarówno przez stronę rządową, jak i przez członków komisji.

W trakcie posiedzenia pan poseł Jakub Kulesza, reprezentujący klub Kukiż'15, zgłosił propozycję pakietu poprawek. Podobnie pan poseł Tomasz Lenz w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej zaproponował dwie poprawki. Strony wnoszące poprawki uzgodniły z panem przewodniczącym przy braku sprzeciwu ze strony członków komisji, aby poprawki zostały przeanalizowane przez stronę rządową i Biu-

Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień

ro Legislacyjne i wniesione do rozpatrzenia w drugim czytaniu.

Pragnę podkreślić, że całość ustawy została przyjęta przez komisję bez głosów sprzeciwu. Dlatego uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania z prac komisji, zawartego w druku nr 1064. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Wojciech Murdzek, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wojciech Murdzek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ten to początek zmian, które już od jakiegoś czasu są sygnalizowane, które leżą u podstaw działań, które przeradzają się w coś, co powoli nabiera kształtu konstytucji dla biznesu, ale chodzi o spójność tego kierunku. Te pierwsze 33 rozwiązania to początek z tego pakietu 100 zmian. Procedowanie pokazuje, że tych zmian pewnie będzie więcej. Wspomniane 230 mln – warto to podkreślić – to są oszczędności, które będą efektem tych zmian ustawowych, natomiast to nie są pieniądze wyciągnięte z budżetu, tylko to są pieniądze, które praktycznie ilustrują zasadę mówiącą, że czas to pieniądz.

Projekt został przekazany do zaopiniowania ok. 100 podmiotom, w szczególności organizacjom reprezentującym przedsiębiorców i pracodawców. Odbyła się też konferencja uzgodnieniowa z udziałem przedstawicieli administracji publicznej oraz partnerów społecznych. Szczegółowy raport z konsultacji zawiera 129 pozycji odnoszących się do konkretnych zmian.

Od momentu pierwszego czytania wpłynęły następne uwagi z propozycjami poprawek, jak też z propozycjami innych rozwiązań ułatwiających funkcjonowanie przedsiębiorcom. Pokazuje to, że jest bardzo duże oczekiwanie na weryfikację kolejnych przepisów, z którymi muszą spotykać się przedsiębiorcy. Przyjęcie prezentowanej ustawy będzie też wyraźnym sygnałem zachęcającym przedsiębiorców do współpracy w kontynuowaniu tego ułatwiającego im funkcjonowanie procesu, a to oczywiście wpływa z kolei na poprawę rozwoju gospodarczego naszego kraju.

W odpowiedzi na konkretne problemy występujące w praktyce wykonywania działalności gospodarczej i sygnalizowane przez pojedynczych przedsiębiorców, a także przez organizacje biznesowe przedmiotowy projekt wprowadza w 18 ustawach zmiany deregulacyjne, których celem jest uproszczenie wykonywania działalności gospodarczej. Propozycje mają charakter powszechny, będą korzystnie oddziaływać w szczególności na małe i średnie przedsiębiorstwa.

Kilka przykładów dla przypomnienia. Wśród proponowanych zmian na szczególne podkreślenie zasługują: zmiana ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, mająca na celu zmniejszenie obciążeń administracyjnych związanych z wypełnianiem obowiązków podatkowych i ponoszonych przez najmniejsze podmioty; podwyższenie obecnego maksymalnego rocznego progu przychodów uprawniających do korzystania z opodatkowania w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych ze 150 tys. euro do 250 tys. euro, które umożliwi uproszczenie procedur podatkowych dla większej grupy małych przedsiębiorców. Podobnie zniesiony zostaje czy przeniesiony z limitu przychodów w wysokości 1,2 mln euro na 2 mln euro poziom, do którego podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych mogą prowadzić podatkowe księgi przychodów i rozchodów. To była rzecz niewaloryzowana od 2008 r., a oczywiście oznacza zwiększone obowiązki i także zwiększone wydatki. Zmiany ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne to też jest zmiana oczekiwana.

Kolejnym progiem jest liczba zatrudnianych osób z określonymi obowiązkami. Ten próg zostaje przeniesiony z 20 na 50 osób i części przedsiębiorców odpadnie obowiązek sporządzania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, regulaminu wynagradzania, regulaminu pracy. W efekcie przesunie się bariera zwiększania zatrudnienia, a tym samym jest to zachęta, żeby nasze małe przedsiębiorstwa lepiej się rozwijały. Cały pakiet związany z kontrolami też jest, myślę, odwiecznym marzeniem przedsiębiorców i wiadomości, które są do przekazania, to są dobre wiadomości, że kontrole rzeczywiście będą podlegały analizie ryzyka, że będzie nawet zakaz ponownych kontroli, że można się skarżyć na przewlekłość kontroli. W związku z tym lista rzeczy może nie najwyższego kalibru (*Dzwonek*), ale bardzo, bardzo pożadanych jest długa i miejmy nadzieję, że przedsiębiorcy przyjmą to jako dobry sygnał korzystnych zmian.

W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwość pragnę złożyć też jedną poprawkę do procedowanego projektu ustawy.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tomasz Lenz, Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Lenz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponowane przez Ministerstwo Rozwoju pierwsze 18 spośród 100 zapowiedzianych zmian w ustawach regulujących prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce może nie budzi zawodu, ale na pewno budzi niedosyt. Zmiany te, choć bez wątpienia potrzebne i pożyteczne, nie należą do takich, które mogłyby znacząco poprawić sytuację polskich przedsiębiorców, szczególnie na początku ich działalności. Odnosimy wrażenie, że zostały przygotowane na bazie losowo wybranych postulatów zgłaszanych przez różne środowiska. Nie można przypisać im klucza, według którego dałoby się odczytać kierunek działań ministerstwa. Być może sposobem odpowiedzi rządu Prawa i Sprawiedliwości na kolejne niepokojące wydarzenia w naszej gospodarce mają być właśnie zmiany w bardzo szczegółowych sprawach. Jednak polityka reagowania na generalne problemy związana w detalach nie wydaje się poprawna na takim etapie logicznej oceny. Chce tutaj zwrócić uwage, że chociażby dzisiejsze informacje publikowane przez GUS mówią, że sytuacja jest rzeczywiście niepokojąca i tak złej sytuacji w gospodarce nie było od dawna. W związku z tym te zmiany, które pewnie będą proponowane w pracach komisji i w kolejnych projektach, będą szły w kierunku poprawy sytuacji przedsiębiorców.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że każda zmiana usprawniająca i ułatwiająca prowadzenie działalności gospodarczej będzie przez klub Platformy Obywatelskiej poparta i wspierana i zamierzamy w tej sprawie współpracować w komisji. Jednak czy zmiana sposobu naliczania odsetek za zwłoke badź też - można by rzec - uczłowieczenie sposobu prowadzenia kontroli spowoduje, że polscy przedsiębiorcy przestaną unikać inwestycji? To, wydaje mi się, zdecydowanie za mało i wymaga większej, kompleksowej poprawy sytuacji, jeżeli chodzi o relacje przedsiębiorca - państwo, a także ogólnej atmosfery wokół przedsiębiorczości w Polsce. Brakuje zmian elementarnie zmieniających klimat dla przedsiębiorców. Wskaźniki gospodarcze spadają, prognozy rządu nie sprawdziły się. Koszty programów socjalnych okazały się niedoszacowane. To są fakty, o których wiemy przynajmniej od kilku tygodni, a niestety wypowiedzi najważniejszych polityków rządzącego obozu z Jarosławem Kaczyńskim na czele bardziej odstraszają, niż zachęcają do podejmowania inicjatyw gospodarczych – w odróżnieniu od tego, co robi minister Morawiecki, który bardzo się stara i wykonuje dużą, ciężką pracę, aby wdrożyć projekt, o którym wiemy – i mamy nadzieję – że będzie rzeczywiście fizycznie w przyszłości wdrażany.

Ten klimat tworzony dla przedsiębiorców ma duży wpływ na decyzje osób, które np. wahają się, czy podjąć ryzyko inwestycji. Dlatego postuluję, by przy kolejnych wypowiedziach o inwestorach, przedsiębiorcach i ich działaniach przedstawiciele władzy kierowali się rozsądkiem i wynikającą z niego wstrze-

mięźliwością, a nie emocjonalnie wygłaszali zrażające przedsiębiorców poglądy.

Jako klub Platformy Obywatelskiej podtrzymujemy stanowisko wspierania wszelkich pomysłów usprawniających prowadzenie działalności gospodarczej, szczególnie w tym trudniejszym dla gospodarki czasie. Dlatego poprzemy projekty nowelizacji ustaw, które zdejmują obciążenia z przedsiębiorców. Niemniej cały czas czekamy na projekty rzeczywiście zmieniające klimat dla polskich firm i deklarujemy współpracę w przygotowywaniu takich projektów. Mamy nadzieję, że osoby prowadzące działalność gospodarczą w Polsce będą miały jeszcze lepsze warunki do prowadzenia swojej działalności. W tym zakresie Platforma Obywatelska w komisji zamierza współpracować z pozostałymi klubami parlamentarnymi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jakub Kulesza, klub Kukiz'15.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że deregulacja nie sprowadza się tylko i wyłącznie do jednego aktu. Deregulacja jest w obecnych warunkach bardzo długim procesem. Obecna propozycja dotyczy zmian w 18 ustawach spośród co najmniej kilku tysięcy, jakie w polskim systemie prawnym funkcjonują.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców zmienia te 18 ustaw, aby poprawić los polskich przedsiębiorców, w szczególności tych małych i średnich. Działania rządu związane z deregulacją należy uznać za bardzo potrzebne i szczytne, ale należy je przeprowadzić w naszej ocenie porządnie, racjonalnie i przede wszystkim z rozmachem, gdyż inaczej będą one tylko działaniami pozornymi czy iluzorycznymi.

Zdaniem Klubu Poselskiego Kukiz'15 zmiany proponowane przez premiera Morawieckiego w tej ustawie są niedostateczne i kosmetyczne. Dobrym przykładem są zmiany w ustawie o ochronie osób i mienia, które de facto są zmianami dotyczącymi tylko i wyłącznie mało ważnych pieczątek. Cała ta ustawa pełna jest drobnych zmian, które w małym stopniu ułatwiają życie przedsiębiorcom. Mało jest zmian systemowych, a dużo zmian redakcyjnych czy też – tak jak mówiłem – pozornych. Jak ulał pasuje do niej hasło, jakiego używamy, hasło drobnej zmiany zamiast dobrej zmiany.

Z uwagi na to na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji zgłosiliśmy 10 poprawek do tego projektu, tak aby bazując na propozycji rządu, zmaksymalizować korzyści dla przedsiębiorców. Wiele pomysłów jest bowiem słusznych, ale są

Poseł Jakub Kulesza

wprowadzone w sposób bojaźliwy i ich realizacja zatrzymuje się w pół kroku. Co więcej, zmiany te dotyczą tylko 18 ustaw spośród co najmniej kilku tysięcy, więc jest to tylko i wyłącznie kropla w morzu deregulacyjnych potrzeb. Do poprawek rozszerzających zmiany w tych 18 ustawach dodaliśmy jeszcze dwie, tak by zwiększyć liczbę tych zmienianych ustaw do 20.

Pozwolę sobie pokrótce przedstawić proponowane przez nas poprawki, które podzieliłem na dwie grupy.

Pierwsza grupa to poprawki, które powodują, że zmiany proponowane przez rząd, które są niedostateczne, będą dalej idące w kierunku zwiększenia wolności gospodarczej i tym samym ułatwią życie większej liczbie przedsiębiorców. Należą do nich m.in. zmiany w prawie pracy podwyższające do 50 pracowników próg, od którego obowiązkowe będzie ustalanie regulaminu wynagradzania i regulaminu pracy, a także tworzenie funduszu świadczeń socjalnych.

Na podobnej zasadzie proponujemy poprawki dotyczące zmian w ustawie o rachunkowości oraz w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Ich ideą jest podniesienie proponowanych przez rząd progów, dzięki czemu ułatwienia mogłyby objąć większą liczbę przedsiębiorców.

Druga grupa zgłaszanych przez nas poprawek dodaje nowe obszary koniecznych naszym zdaniem zmian, które spowodują zwiększenie wolności gospodarczej i pomogą w uwolnieniu przedsiębiorców od zbędnej biurokracji w granicach materii tej ustawy.

Po pierwsze, dodajemy dwie dodatkowe zmiany w prawie pracy: zwolnienie z konieczności podawania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy dla pracodawców zatrudniających mniej niż 20 pracowników, co bardzo ułatwi życie najmniejszym przedsiębiorcom.

Po drugie, wprowadzamy zmiany w ustawie Prawo ochrony środowiska. Pierwsza zmiana dotyczy zakresu zwolnienia podmiotowego przewidzianego w art. 289 ust. 1. Nowy, rozszerzony zakres obejmuje mikroprzedsiębiorców, a także jednostki organizacyjne niebędące przedsiębiorcami.

Po trzecie, wprowadzamy zmiany w Kodeksie cywilnym dotykające dwóch ważnych kwestii: po pierwsze, zmiany definicji przedsiębiorcy z art. 43¹.

Po czwarte, jest to zmiana w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Poprawka wprowadza możliwość zaskarżenia do sądu administracyjnego postanowienia organu kontroli w zakresie kontynuowania czynności kontrolnych, na co zwracali uwagę przedsiębiorcy, którzy byli pozbawieni możliwości składania takiej skargi.

Mamy jeszcze kilka innych poprawek, które omówimy w samej komisji. Jestem natomiast głęboko przekonany, że poprawki te zwiększą poziom wolności gospodarczej w Polsce i pomogą w osiągnięciu (*Dzwonek*) lepszych wyników gospodarczych przez nasz kraj. Jednocześnie mocno trzymam kciuki za to,

żeby rząd wykazał się większą odwagą w przeprowadzaniu głębokiej systemowej deregulacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję za poprawki.

Głos ma pan poseł Jerzy Meysztowicz, Nowo-czesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Nowoczesnej wobec sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców, druk nr 994.

Podobnie jak Platforma Obywatelska uważamy, że wszystkie rzeczy, które idą w kierunku polepszenia sytuacji i otoczenia dla przedsiębiorców, te rzeczy należy traktować priorytetowo i powinniśmy się wszyscy razem skupić, żeby rzeczywiście doprowadzić do sytuacji, kiedy wszelkie ustawy dotyczące ułatwień i poprawy tych warunków funkcjonowania polskiego przedsiębiorcy wspierać. Tak będzie i w tym przypadku, dlatego że uważamy, że ten projekt, który został przedstawiony, jakby rozpoczyna prace, ale również dyskusje na temat, które rzeczy są najistotniejsze, które powinny być załatwione w pierwszej kolejności.

33 zmiany, czekamy na pozostałe 67, panie ministrze. 18 ustaw. Rzeczywiście są tam rzeczy, które mają małe znaczenie i dotyczą bardzo wąskiego grona przedsiębiorców, ale są również takie, które oddziałują na rzeczywiście bardzo dużą grupę przedsiębiorców. Przede wszystkim podoba nam się limit przychodów, do których podatnicy mogą prowadzić uproszczoną księgowość. Zwiększenie do 2 mln euro to była bardzo dobra decyzja. Podniesienie progu opodatkowania podatkiem zryczałtowanym do 250 tys. euro też jest bardzo korzystne. To są właśnie te rzeczy, które będą dotyczyły większej grupy podmiotów gospodarczych. Mamy też tutaj propozycję, żeby odbiurokratyzować pewne działania, a mianowicie żeby firmy, które nie płacą tzw. podatku śmieciowego, były zwolnione z przekazywania do urzędów marszałkowskich deklaracji, bo to rzeczywiście tylko pogarsza ich sytuację od strony biurokracji.

Stabilność prawa podatkowego jak najbardziej tak, natomiast obawiamy się, że niektóre ostatnie decyzje idą w kierunku chociażby takim, żeby skasować obowiązywanie indywidualnych interpretacji podatkowych, i to jest jakby w sprzeczności z tym, co państwo tutaj zaproponowaliście. Generalnie jesteśmy za. Czekamy, tak jak powiedziałem, na pozostałe 67. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Sowa, również Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jak już pan poseł Meysztowicz mówił, proponowane zmiany należy uznać za słuszne, niemniej jednak część budzi pewne watpliwości. Na przykład niezrozumiałe jest przygotowanie zmian dotyczących przedsiębiorców w kilkunastu projektach ustaw. Przykładowo ten pakiet wprowadza zmiany w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, która to ustawa będzie w całości pewnie uchylona, a wszystkie zapisy znajdą się w Prawie przedsiębiorców, które jest elementem "Konstytucji biznesu". Dla przedsiębiorców niezwykle istotny jest element nie tylko związany z wprowadzaniem uproszczeń, ale też z tym, żeby nie panowały chaos, niespójność, żeby nie było ciągłych zmian, bo to jest uznawane za jeden z głównych czynników utrudniających przedsiębiorcy prowadzenie działalności gospodarczej.

Chciałbym zwrócić uwagę na takie dwa elementy podatkowe, co do których mamy wątpliwości. W jednym przypadku będziemy jako klub Nowoczesna zgłaszali poprawkę. Mianowicie w art. 6 dotyczącym zmiany w ustawie o rachunkowości jest podniesienie limitu, od którego należy prowadzić pełną księgowość, z 1200 tys. euro do 2 mln euro. To jest oczywiście bardzo ważny element, niemniej jednak naszym zdaniem powinna być dokonana zmiana w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, która definiuje małego podatnika. Tam ta zmiana nie następuje, pozostaje limit 1200 tys. w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznym, i to może budzić wątpliwości interpretacyjne. Stąd też nasza poprawka, która zestawia te zapisy jednolite i w naszym przekonaniu rozwiązuje ten problem.

Podobna sytuacja dotyczy kontroli ponownych. One oczywiście dotyczą tylko podatku VAT, niemniej jednak w naszym przekonaniu, tak jak to jest zapowiadane w "Konstytucji biznesu", zmiany faktyczne powinny dążyć do tego, aby był zakaz ponownych kontroli tych okresów, których kontrole zostały już przeprowadzone, i nie powinien być tylko i wyłącznie ograniczony do podatku (*Dzwonek*) VAT. Tutaj nie zgłaszamy żadnej poprawki, bo mamy nadzieję, że to za kilka tygodni będzie w szerszym pakiecie, który trafi do Sejmu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Jan Łopata:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić opinię klubu co do sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców.

Wysoki Sejmie! Sprawozdanie, nad którym dzisiaj pracujemy, o którym dyskutujemy, zawarte jest w druku sejmowym nr 1064, zaś projekt ustawy to druk nr 994. Generalnie Sejm Rzeczypospolitej VIII kadencji od początku kadencji, czyli w czasie nieco dłuższym niż rok, wytworzył ponad 1000 ustaw, ponad 1000 zmian ustawowych. Oczywiście wśród tych 1000 ustaw są zmiany o różnym ciężarze gatunkowym i różnej objętości, nie wszystkie też, co oczywiste, dotyczą wprost otoczenia prawnego przedsiębiorców, ale na pewno wiele tych ustaw wprost, a wiele pośrednio niejako uderza, bombarduje zmianami ludzi sfery wytwórczej – ot, chociażby ostatnio podjete zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, Ordynacji podatkowej czy też ustawach, nazwę to, emerytalnych.

Takie przykłady oczywiście mógłbym mnożyć i nie chcę przez to powiedzieć, nie twierdzę, że tylko w tej kadencji Sejmu mnożymy byty prawne. A jak się mają zachować przedsiębiorcy? Odpowiedź jest jedna: racjonalnie, czyli obserwują, przyglądają się i nie ryzykują. Dlatego nie można dziwić się, iż PKB za trzy kwartały tego roku zjechało do 2,5%. Nie można tego – podkreślam – racjonalnego zachowania pewnej ostrożności przez przedsiębiorców stroić w polityczne kolory. Potrzebne jest przełamanie klimatu nieufności, podejrzliwości, również w obszarze tzw. konsultacji potrzebne jest zaufanie. Myślę, że - o tym mówił pan minister podczas pierwszego czytania - zapisy tej omawianej ustawy wyrastają na takim właśnie gruncie, ale obawiam się, że wiele z tych propozycji to efekt pewnej ciągłości personalnej z poprzednia kadencja.

W trakcie prac komisji, podczas których omawialiśmy tę ustawę, dokonaliśmy szeregu zmian, ale natury legislacyjnej, formalnej. To w sumie niedobra praktyka, że dopiero w trakcie drugiego czytania będą i, jak słyszymy, są już zgłaszane poprawki merytoryczne, nad którymi jeszcze dzisiaj będziemy chyba pracować w komisji.

Przypomnijmy, co zawiera ta ustawa. Chociażby zmianę w Ordynacji podatkowej, która ma zwiększyć ochronę podatników przed ponoszeniem negatywnych konsekwencji wynikających ze zmiany wykładni przepisów, czyli chodzi o tzw. klauzulę pewności prawa. Zacznie również funkcjonować w sumie nowa instytucja w polskim prawie, czyli objaśnienia podatkowe, z tym że objaśnienia chociażby w obszarze VAT funkcjonują dzisiaj, są takie, ale przez tzw. skarbów-

Poseł Jan Łopata

kę niekoniecznie są honorowane. Mamy taką nadzieję, że zapis ustawowy o utworzeniu tej instytucji rozwiąże problem, aczkolwiek tutaj są różne kontestacje.

Ciągle jest nieodzowne pytanie, czy nie jesteśmy w stanie przygotować takiego prostego, zrozumiałego prawa, by zarówno interpretacje indywidualne, ogólne, jak i teraz te objaśnienia nie były w ogóle potrzebne.

Wysoki Sejmie! Myślę, że warto wspomnieć o jeszcze jednym proponowanym rozwiązaniu chociażby w celach informacyjnych; jakaś część przedsiębiorców wszak nas słucha. Mianowicie w obszarze prawa pracy proponowane jest podniesienie limitu z 20 do 50 zatrudnionych pracowników w zakresie progów dotyczących obowiązku tworzenia zakładowego funduszu świadczeń pracowniczych oraz regulaminu wynagradzania. Myślę, że to rzeczywiście może spowodować i chyba spowoduje usunięcie jednej z barier wzrostu tych firm. Oby tego typu obowiązki nie wstrzymywały ich od podnoszenia zarówno skali działalności, jak też skali zatrudnienia.

To są niektóre propozycje i trzeba przyznać, że są dobre. Będziemy je wspierać z taką nadzieją, może naiwną, że dopracujemy takie prawo gospodarcze, że niepotrzebne będą jakieś dodatkowe objaśnienia czy też interpretacje. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chce się zapisać, zabrać głos, to serdecznie zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Czas pytania – 2 minuty.

A jako pierwsza głos zabierze pani poseł Małgorzata Pępek z Platformy Obywatelskiej.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako że mamy do czynienia z projektem rządowym, co jest w obecnej kadencji Sejmu zjawiskiem niezwykle rzadkim, pozwolę sobie przedstawić kilka sugestii przekazanych mi przez przedsiębiorców w trakcie ostatniego spotkania w Bielsku-Białej.

Otóż wiele osób zwróciło uwagę na fakt dobrej zmiany, jaką przyniosłoby wprowadzenie jednolitego wzoru faktury ze swoim cyfrowym odpowiednikiem. System taki ułatwiłby prowadzenie działalności gospodarczej, a także przeprowadzanie kontroli. Kontrolujący dany podmiot mieliby możliwość wglądu w dokumenty firmy, zanim pojawią się w jej biurach ,i mogliby wcześniej sprecyzować, które z dokumentów finansowych budzą podejrzenia lub są nieprawid-

łowe. Ograniczyłoby to czas wykonywanych kontroli, co wpłynęłoby na podwyższenie efektywności firm.

Chciałam też zwrócić uwagę na to, że nie mamy wśród proponowanych zmian rozwiązań w zakresie podniesienia wartości środka trwałego podlegającego amortyzacji oraz uproszczenia przepisów w przypadku tzw. zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych. To są niezwykle istotne kwestie, zwłaszcza dla mikroprzedsiębiorców.

Chciałabym zapytać, czy te zagadnienia, o których wspominam, znajdą swoje odzwierciedlenie w kolejnych zmianach ustaw dotyczących działalności gospodarczej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan Paweł Kobyliński, Nowoczesna.

Poseł Paweł Kobyliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pozwolę sobie zapytać o interpretacje podatkowe i o stabilność prawa. Tutaj w tej ustawie cały czas mowa o stabilności i o takiej przewidywalności. W związku z tym chciałbym zapytać, czy nie warto już teraz zacząć korzystać z tej dobrej praktyki, bo nie dalej jak parę dni temu okazało się, że blogerzy, którzy mieli możliwość wliczenia w koszty tego, co tyczyło się ich bloga, zostali zaskoczeni tym, że interpretacje podatkowe zostały zmienione. I to jest bardzo ważna sprawa z uwagi na to, że to bardzo mocno podkopuje zaufanie do państwa, panie ministrze.

Wnosimy do Sejmu bardzo dużo ustaw, np. chodzi o przewagę kontraktową. Czy Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Rozwoju, które są tutaj wnioskodawcą tej ustawy, przewidują jakiś mechanizm, który będzie bardziej koordynował te wszystkie działania gospodarcze rządu, w związku z tym poprawi się wtedy ta przewidywalność tego prawa? Na tę chwilę mamy dość wolną amerykankę i niestety przedsiębiorcy boją się inwestować, boją się otwierać firmy.

Oczywiście wszystkie propozycje czy większość tych propozycji, które są tutaj zawarte, tak naprawdę idzie w bardzo dobrym kierunku albo w dobrym kierunku. Natomiast jest tu również pewna ilość nieścisłości, np. jest kwestia taka, czy podniesienia limitu do 2 mln euro, jeśli chodzi o uproszczoną księgowość, nie należałoby również powiązać z tym, że powinna być zmieniona definicja małego podatnika, gdzie też są dokładnie takie same widełki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Głos ma pani poseł Mirosława Nykiel, Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po roku uprawiania polityki slajdowej przez pana premiera Morawieckiego doczekaliśmy się w listopadzie pierwszego projektu ułatwień dla biznesu, i bardzo się z tego ucieszyliśmy, mimo że kilka razy przedtem na posiedzeniu komisji prosiliśmy pana premiera o konkrety, tłumacząc, że czas to pieniądz, i nikt inny, jak tylko pan premier Morawiecki powinien znakomicie rozumieć znaczenie tego powiedzenia. Ale przyszedł pierwszy projekt, wpłynał. I co? No, dobrze, bardzo się cieszymy, wszyscy go popieramy, ale nie czyni to radykalnych zmian w gospodarce. Po czym po kilku dniach znowu akcja PR-owa w Rzeszowie – konstytucja dla biznesu. No dobrze, panie premierze, ale gdzie konkrety? Równocześnie za spadek PKB i zapaść inwestycyjną obwinia się przedsiębiorców i samorządy.

Panie premierze, tak się nie godzi. My, Platforma Obywatelska i PSL, oddaliśmy w roku ubiegłym po trzech kwartałach gospodarkę w bardzo dobrym stanie, o czym niejednokrotnie pan premier też mówił, bo był wzrost o 1% wyższy w porównaniu do roku ubiegłego, inwestycje szybowały. A teraz – zapaść inwestycyjna, wzrost to 2,5% PKB, no i ta atmosfera, panie ministrze, atmosfera dla przedsiębiorców, którzy chcą inwestować, o czym tu już dzisiaj też mówiono.

Tak że ja apeluję i pytam, kiedy dalsze konkrety, bo to początek, a czas szybko biegnie i gospodarka i przedsiębiorcy nie będą czekać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Meysztowicz, Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mieliśmy rzeczywiście okazję spotkać się z panem premierem Morawieckim dwukrotnie w Komisji Gospodarki i Rozwoju i nawet na ostatnim posiedzeniu poruszyliśmy tę kwestię, dlatego że dziwi i martwi nas to, że ustawy, które dotyczą w bardzo dużej mierze gospodarki, są procedowane poza Komisją Gospodarki i Rozwoju. Wystąpiłem z apelem do pana premiera, żeby jednak zwracał na to uwagę. Wiem, że decyzja, gdzie laduje dana ustawa, jest decyzja przede wszystkim marszałka i Sejmu, że on ją podejmuje, natomiast jest dla nas niezrozumiałe, że taka ustawa jak ta trafia do specjalnej komisji, Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, a nie trafia do Komisji Gospodarki i Rozwoju. Nie wiem, czy to wynika z tego, że akurat ja jestem przewodniczącym tej komisji, czyli przedstawicielem opozycji. Ale przez rok starałem się pokazać, że ta komisja służy jednemu, czyli poprawie sytuacji naszej gospodarki, polepszeniu udogodnień dla przedsiębiorcy. W związku z tym nie widzę problemu w tym – zresztą tutaj jest deklaracja Platformy Obywatelskiej również, że po prostu nie widzi takiego problemu – żeby wspierać wszystkie madre propozycje, z którymi państwo wystapicie. Tak że ja nawet teraz skorzystam z okazji i ponowię apel o to, żeby jednak można było tak procedować te ustawy, a to już trzecia ustawa, która w dużej mierze będzie oddziaływała na polską gospodarkę, by trafiały do naszej komisji, nawet jeżeli nie będzie to dla nich jedyna komisja. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby obradowały wspólnie Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji i Komisja Gospodarki i Rozwoju. Tak że to apel do pana, panie ministrze. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Uściński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Uściński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Deregulacja, upraszczanie prawa, znoszenie niepotrzebnych barier krępujących przedsiębiorców i zwykłych obywateli to moim zdaniem jedno z naszych podstawowych zadań w tej kadencji. Dlatego m.in. zostałem posłem, żeby to robić. Dlatego dziękuję rządowi za tę ustawę deregulacyjną. Cieszę się, że zasadniczo wszystkie kluby popierają tę ustawę, deklarują poparcie dla niej.

Ta ustawa to przede wszystkim uproszczenia dla przedsiębiorców, ale nie zapominajmy o tym, że również dla zwykłych obywateli. Chciałem zwrócić uwagę na jeden taki przykład tego, jak do tej pory bezsensownie prawo ograniczało zarówno obywateli, jak i organy administracyjno-budowlane, w tym starostów. Kiedyś byłem starostą i wiem, jak to wyglądało. Było takie ograniczenie, które było spowodowane tym, że gdy ktoś chciał wybudować coś na zgłoszenie, organ miał 30 dni, żeby wnieść sprzeciw. I nawet gdyby po 2 dniach taki organ stwierdził, że sprzeciwu nie wniesie, to i tak nie można było rozpocząć inwestycji przed upływem 30 dni. Nawet gdy czasami starostowie wydawali takie zaświadczenia, to i tak one nie były skuteczne prawnie. Nie można było przed upływem 30 dni od zgłoszenia rozpoczać prac budowlanych. Czy to prawda – a wydaje się, że to prawda, tak jak czytałem tę ustawę, jej zapisy – że zmieniamy to? Po pierwsze, ograniczamy organom czas na sprzeciw do 21 dni, co znacznie przyspieszy inwestycję, a po drugie, jeśli organ wcześniej uzna, że nie będzie wnosił sprzeciwu, ma prawo wystawić takie zaświad-

Poseł Piotr Uściński

czenie inwestorowi i inwestor nie będzie musiał czekać 21 dni, będzie mógł wcześniej rozpocząć prace budowlane. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Ja również dziękuję.

Głos ma pan poseł Paweł Lisiecki, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Paweł Lisiecki: Nie, Marek Sowa.)

A, przepraszam, jeszcze pan poseł Marek Sowa, Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja mam jedno pytanie w kontekście zmiany w ustawie Ordynacja podatkowa. Wprowadzona zostaje instytucja objaśnień podatkowych. Generalnie uważam to za kierunek dosyć słuszny, niemniej jednak watpliwości budzi fakt rozgraniczenia pomiędzy interpretacjami ogólnymi a objaśnieniami podatkowymi. Co prawda oba rodzaje dokumentów dają podatnikom tę samą ochronę w przypadku zastosowania się do nich. Wydaje mi się, że chodzi o to, że objaśnienia będą pisane językiem bardziej zwięzłym, potocznym, takim, który łatwiej będzie interpretować dla podatników, niemniej jednak mam pytania. Jeśli do określonego zagadnienia zostanie opublikowana interpretacja, to czy też będą publikowane objaśnienia do tych samych tematów? Czy objaśnienia będą wydawane w odniesieniu do tych samych zagadnień co interpretacje ogólne, a różnica będzie tylko i wyłącznie w podejściu? Jak państwo widzicie ten element? Czy będzie obowiązywał taki dualizm? Czy jeśli zostanie wydana interpretacja, to już objaśnień nie będziemy publikować? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Lisiecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Paweł Lisiecki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dobrze, że ta ustawa, że rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców trafił do Sejmu. Czekaliśmy na to w tym roku i cieszę się, że jest to pierwszy krok do deregulacji. Ta ustawa również cieszy dlatego, że była konsultowana z przedstawicielami pracodawców, a jeszcze bardziej cieszy, że była konsultowana z przedstawicielami pracowni-

ków. I cieszy to, że jest takie zrozumienie co do meritum tej ustawy.

Do dzisiaj małe przedsiębiorstwa są dzielone na przedsiębiorstwa do 20 i do 50 pracowników. Powoduje to tak naprawdę sztuczne, niepotrzebne dzielenie tych przedsiębiorstw. Dotyczy to m.in. regulaminu wynagradzania oraz funduszu świadczeń pracowniczych, co powoduje barierę w skali rozwoju tychże firm. I pytanie: Jak ta ustawa poprawi funkcjonowanie małych przedsiębiorstw w związku z zaproponowanymi zmianami w Kodeksie pracy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na pewno każde takie ulepszenie prawa poprawi sytuację przedsiębiorców, to zostało już sprawdzone. Chce przypomnieć, że przez ostatnie dwie kadencje te ustawy były jednomyślnie przyjmowane przez Wysoka Izbę, bo każda rzecz, którą zrobimy, na pewno w jakimś sensie obniża koszty administracyjne, a to jest też ważne, bo one są ogromne. Natomiast też przedsiębiorcy czekają na to i nie jest tak, że coś się załatwi i można sobie siąść spokojnie, bo cały czas życie nanosi zmiany i trzeba wyłapywać te różne niuanse, które gdzieś tam się pojawiają, wynikające z zapisów nowego prawa bądź z postępu, z którym mamy do czynienia. Można by tu pokazać całą tę elektronikę, elektronizację. Kiedyś tego nie było, więc inaczej to funkcjonowało, więc w tej chwili przestawiamy się, przechodzimy czy już przeszliśmy na to.

Ale myślę, panie ministrze, i to się sprawdziło, i to się w tamtych kadencjach sprawdzało i przedsiębiorcy byli z tego zadowoleni, i chcę powiedzieć, że wtedy te ustawy deregulacyjne cieszyły się największym powodzeniem. To jeden z większych sukcesów Wysokiej Izby, chociaż może było innych też więcej.

Jest też inna rzecz. Czy nie zastanawiacie się, panie ministrze, w ministerstwie nad tym, żeby wprowadzić jakiś zapis, jakąś blokadę, która uniemożliwi chaotyczne zmienianie prawa? To samo będziemy zmieniać kilka razy w roku. Dlaczego? Bo dzisiaj przedsiębiorcy się skarżą, że jest taki galimatias, że prawo jest tak nieczytelne, że oni nie mogą nadążyć za czytaniem prawa. Czy nie wprowadzić czegoś takiego, że daną ustawę czy dany zakres problematyczny można zmieniać raz do roku, żeby to nie była taka radosna twórczość? Przypomni nam się coś – zmieniamy. Proszę bardzo, trzeba zmienić, ale czekamy do końca roku, czy zmieniamy dopiero za rok. Dziękuję bardzo.

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Jan Łopata:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nawet gdyby ktoś nie wiedział, że pan poseł Kasprzak jest z mojego klubu, to zadał to pytanie adekwatnie do głosu, który zabrałem, bo tak myślę, że też wybrzmiało w moim głosie, żeby była jakaś bariera, granica, żeby dalej nie tworzyć prawa chaotycznie, by potem je znowu poprzez deregulacje zmieniać, prostować.

To, co dzisiaj czynimy, to rzeczywiście jest dobry przykład współpracy i wspólnego działania, bo w zasadzie chyba wszystkie kluby, a nawet bez tego chyba, wszystkie kluby są zgodne, że jest to potrzebne i w dobrym kierunku. Natomiast wszyscy wyrażają taką nadzieję, że to jest dopiero początek. Zresztą sam pan minister wspomniał w wypowiedzi w pierwszym czytaniu, tu zacytuję, że powyższa inicjatywa to jest początek procesu, który polega na takim mozolnym identyfikowaniu konkretnych barier prawnych w działalności gospodarczej, i że ten proces, można powiedzieć, jest ciągły, bo te problemy są identyfikowane przez nas na bieżąco. My co jakiś czas przeprowadzamy oceny takiego procesu, zbieramy je w grupy zagadnień i staramy się znaleźć rozwiązanie.

Mam pytanie w związku z tą wypowiedzią, z takim ogólnym oczekiwaniem: Na jakim etapie są te dalsze, zapowiadane zmiany? Czy są prowadzone konsultacje, a jeśli tak – zresztą nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej, w takim duchu też pan minister o tej ustawie się wypowiadał – to kiedy one będą ukończone, kiedy fizycznie te ewentualne następne zmiany i w jakim obszarze ujrzą światło dzienne właśnie w postaci kolejnego projektu ustawy, nad którą, mamy nadzieję czy mam nadzieję, będziemy też tak zgodnie pracowali? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Adam Abramowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W 1988 r. została wprowadzona w Polsce tzw. ustawa Wilczka, nastąpił wybuch przedsiębiorczości, organy państwa w tym czasie – ja też w tym czasie rozpoczynałem działalność gospodarczą – starały się pomagać Pola-

kom, którzy dopiero wchodzili w dziedzinę prowadzenia działalności gospodarczej, pomagać prowadzić księgowość, pomagać przestrzegać przepisów. Wszyscy pamiętamy, jak mocno wtedy Polacy wzięli się za prowadzenie działalności gospodarczej, jak dużo miejsc pracy stworzyli dla ludzi, którzy musieli odchodzić z państwowych firm. Ale ten festiwal wolności gospodarczej trwał mniej więcej 3 lata. Później już zaczęto myśleć o tym, żeby pieniędzy szukać w kieszeniach tych Polaków, którzy właśnie rozpoczeli swoja przygode z przedsiebiorczościa, i śruba co roku się przykręcała. Przebłyskiem był tylko podatek liniowy dla przedsiębiorców, a tak polscy przedsiębiorcy mają wrażenie, że cały czas dokładano im obowiązków, a przede wszystkim proponowano taką oto filozofię, że każdy polski przedsiębiorca to jest ktoś, kto chce oszukać państwo, bo to leży w jego istocie.

Dzisiaj, proszę państwa, stoimy przed przełomową chwilą. To jest ustawa, która pokazuje, że zmiana jest bardzo dosadna i zmiana jest taka, która spowoduje bezpieczeństwo prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce – to, czego brakowało przedsiębiorcom. Każdy, kto prowadzi działalność w Polsce, nigdy nie był pewny (*Dzwonek*), mimo zachowania staranności, zachowania wszystkich przepisów prawa, czy nie nastąpi zmiana prawa, zmiana interpretacji prawa i przyjdzie urząd skarbowy, i naliczy mu należności 5 lat do tyłu. Symbolem takiego działania był...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Abramowicz:

...w poprzednim rządzie minister Kapica. I to najbardziej bolało Polaków...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Już dziękuję, panie pośle. Czas minął.

Poseł Adam Abramowicz:

...i dzisiaj kończymy z tym procederem, mamy klauzulę pewności prawa i to jest...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, panie pośle.

Panie pośle, dopuściłem pana po czasie, a pan jeszcze przekracza czas.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju pana Mariusza Haładyja.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Mariusz Haładyj:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku chciałem bardzo podziękować za głosy, komentarze, opinie. Bardzo się cieszę, że generalnie ustawa spotyka się z pozytywnym przyjęciem. Cieszę się z tego powodu, tym bardziej że samo posiedzenie komisji też przebiegło bardzo sprawnie i w takim rzeczywiście bardzo koncyliacyjnym duchu. Zawsze jest przyjemnością pracować w takiej atmosferze, tak że panu przewodniczącemu bardzo dziękuję za stworzenie takiego sposobu pracy.

Odniosę się już do konkretnych pytań.

Pan poseł Lenz w zasadzie chyba pytania nie sformułował, natomiast tylko zaznaczę oczywiście, że nie jest to projekt tylko Ministerstwa Rozwoju i pana premiera Morawieckiego, ale całej Rady Ministrów, więc tutaj nie ma kwestii jakichś rozbieżności, że tak powiem, w tym zakresie.

Pan poseł Kulesza. Rzeczywiście deregulacja to jest długi proces, nie załatwiamy tego procesu jedna ustawą. Oczywiście można z tych pieczątek – to już mieliśmy podczas pierwszego czytania – lekko dworować, ale ja wolę to przejść nawet z tego typu zmianami i nawet przy takim lekkim uśmiechu państwa posłów, niż z kolei tłumaczyć się później przedsiębiorcom z absurdalnych obowiązków, które są narzucane przez ich prawo. Jeżeli mamy absurdalne obowiązki i one później w kontekście zmian ustawowych może wyglądają nawet lekko zabawnie, to mamy alternatywę taka: albo nie zmieniamy tego i utrzymujemy ten absurdalny stan prawny, albo jako wnioskodawca się przemęczymy pod tym ogniem lekkich uśmiechów i skasujemy raz na zawsze także pewne absurdalne obowiazki.

Pan poseł Meysztowicz. Tutaj była kwestia komisji przede wszystkim, ale chyba to jest mniej do ministerstwa pytanie, natomiast mogę tylko powiedzieć, że sam miałem okazję przy Prawie zamówień publicznych pracować w komisji prowadzonej przez pana posła i też to przebiegło bardzo sprawnie i dobrze.

Pan poseł Sowa pytał o kwestie małego podatnika i limit uproszczonej księgowości. Nie będzie tutaj wątpliwości interpretacyjnych czy jakichś rozbieżnych wykładni tych przepisów. Są to przepisy autonomiczne wobec siebie. Oczywiście dziś jednolitą wysokość ma zarówno mały podatnik, jak i uproszczona księgowość, natomiast też musimy się liczyć

z tym, że zmiana definicji małego podatnika już wiąże się z dużymi skutkami budżetowymi, bo to są kwestie chociażby jednorazowej amortyzacji czy kwestia kwartalnych zaliczek. A więc ta ustawa, jak państwo widzą, sama w sobie nie powoduje ubytków budżetowych. Pan poseł Sowa też mówił, żeby propozycja dotycząca ponownych kontroli nie dotyczyła tylko VAT, ale mam wrażenie, że tu być może jest jakieś małe nieporozumienie, bo zakaz ponownych kontroli na pewno nie dotyczy tylko kontroli VAT-owskich, ponieważ zmiana jest w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Chyba że panu posłowi o inną zmianę chodziło, a nie zrozumiałem.

Pan poseł Łopata wyraził, można powiedzieć, takie życzenie, żeby objaśnienia podatkowe, interpretacje nie były potrzebne. Też byśmy chcieli, natomiast pytanie, czy to jest w dzisiejszym świecie możliwe. Nawet jak to jest możliwe, to na pewno nie jest możliwe takie bardzo szybkie rozładowanie, że tak powiem. Nie pomaga nam też tutaj prawo europejskie i internacjonalizacja gospodarki. Ja tylko powiem – nie jest to żadne wytłumaczenie, nie chcę, żeby tak to było traktowane – że jak rozmawiałem z przedsiębiorcami w Wielkiej Brytanii czy w Niemczech, czy w Szwecji, jak miałem okazję, to oni też się skarżyli na przepisy. Aczkolwiek oczywiście zdecydowanie ta ustawa i kolejne, które – mam nadzieję – będziemy przekazywali do pracy parlamentu, będą krok po kroku te obciążenia kosiły.

Pani poseł Pępek zapytała o trzy kwestie. Jednolity wzór faktury czy podniesienie amortyzacji to kwestie, które są w obszarze zainteresowania czy nawet pracy Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Rozwoju, aczkolwiek oczywiście nie w tej inicjatywie.

Pan poseł Kobyliński – też ta uproszczona księgowość, mały podatnik. W kontekście uwagi pana posła Sowy już o tym mówiłem.

Kwestia zmiany interpretacji i blogów. Nie znam oczywiście sprawy w szczegółach, natomiast właśnie chociażby w takich sytuacjach ta klauzula ochrony prawa będzie działała, ponieważ nie możemy wykluczyć – i nie wykluczymy tego nigdy – że wykładnia przepisów przez dane organy może się zmieniać i będzie się zmieniała. Tego się nie da wykluczyć. Nawet z powodu, nie wiem, choćby orzeczeń sądowych taka zmiana może następować. Natomiast kluczem w zakresie rozwiązania problemów, na które przedsiębiorcy dzisiąj się skarżą – pan poseł Abramowicz też o tym mówił – jest to, żeby ta zmiana przepisów nie sięgała wstecz, jeżeli chodzi o jej skutki, tylko żeby te skutki oddziaływały wyłącznie na przyszłą sytuację przedsiębiorców.

Pani poseł Nykiel pytała o konkrety, o to, kiedy dalsze konkrety. To w zasadzie bym połączył z pytaniem pana posła Łopaty. Powiem krótko, bo oczywiście, jak rozumiem, nie chodzi o to, żeby powiedzieć o wszystkich inicjatywach, jeszcze w szczegółach. W tej chwili w agendzie najbliższego posiedzenia Rady Ministrów są duże zmiany w Kodeksie postępowania administracyjnego z punktu widzenia właś-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Mariusz Haładyj

nie przyspieszenia tych postępowań i wprowadzenia pewnych konsensualnych form rozwiązywania czy załatwiania spraw. To również pakiet wierzycielski, który ma usprawnić dochodzenie należności. Zakładam, że te dwie ustawy, te dwa projekty ustaw za chwilę wpłyną do parlamentu. Zmiany, które mają znaczenie dla przemysłu, czyli zmiany w systemie funkcjonowania Głównego Urzędu Miar, a także rozporządzenie deregulacyjne BHP to też są bardzo szczegółowe zmiany, ale to zmiany zmniejszające koszty funkcjonowania firm budowlanych. Dzisiaj nawet parafowałem rozporządzenie, które zmniejsza obciążenia właśnie firm budowlanych w zakresie BHP.

Pracujemy nad prostą spółką akcyjną, skróceniem okresów przechowywania akt pracowniczych czy sukcesją firm rodzinnych – to też jest w tej chwili w procesie pracy. No i mamy ten drugi pakiet legislacyjny przedstawiony przez pana premiera niespełna 2 tygodnie temu, czyli tzw. konstytucję biznesu, która też, à propos pytania pani poseł, nie jest zbiorem zapowiedzi – zostały zaprezentowane projekty konkretnych ustaw.

Pan poseł Uściński. Tak, oczywiście potwierdzam: 21 dni i możliwość wydawania zaświadczeń wcześniej niż... Czy po prostu wcześniej, przed upływem tych 21 dni. Mówię o braku sprzeciwu. To rzeczywiście jest zmiana, która była wspominana przez przedsiębiorców, ale też, co było ciekawe dla nas, była ona poparta przez samych starostów, chociażby w komisji wspólnej rządu i samorządu. Rzeczywiście wskazali oni pewnego rodzaju ograniczenie: mogliby już pozwolić na uruchomienie danej inwestycji, a prawo im takiego mechanizmu nie zapewnia i 30 dni dzisiaj trzeba odczekać.

Pan poseł Sowa pytał, czy interpretacja ogólna i objaśnienia mogą dotyczyć tego samego obszaru prawa. Mogą, ponieważ one mają trochę inną funkcję, trochę inną konstrukcję. Interpretacje ogólne są też wydawane w określonych sytuacjach prawnych. Ordynacja podatkowa przewiduje konkretne przesłanki, kiedy interpretacje ogólne są wydawane. Objaśnienia prawne, zresztą to rozwiązanie wzorowane m.in. na rozwiązaniach stosowanych bardziej w krajach o kulturze anglosaskiej czy krajach anglosaskich, właśnie takiego miękkiego prawa... Natomiast to miękkie prawo będzie, co jest ważne, tutaj miało twardą ochronę.

Pan poseł Lisiecki pytał o MŚP i zmiany w Kodeksie pracy. Myślę, że najważniejsza zmiana to jest ta zmiana związana z podniesieniem liczby pracowników z 20 do 50, tego limitu, od którego jest przede wszystkim obowiązek tworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych – to z tych trzech elementów, myślę, jest najważniejsza kwestia. To oczywiście przede wszystkim obniża koszty. To jest taki najbardziej bezpośredni skutek, ale bym powiedział, że to też likwiduje czy ogranicza taką barierę rozwoju, bo

dzisiaj – co usłyszeliśmy właśnie w rozmowach – jest pewna taka magiczna bariera mentalna, bym powiedział, że firmy, jak mają wejść w ten próg 20 pracowników, to wolą i tak niedużą firmę podzielić na dwie czy zatrudniać, w cudzysłowie, osoby na podstawie innego stosunku niż stosunek pracy, czyli umowy cywilnej. To siłą rzeczy ogranicza rozwój takiej firmy, a limit 50 pracowników jakby już jest dostosowany do definicji małego przedsiębiorcy z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i też pewien efekt skali powoduje, że dla firmy średniej ten koszt już nie jest tak dotkliwy czy uciążliwy.

Pan poseł Kasprzak zapytał o bardzo ważną rzecz dotyczącą bardziej systemu tworzenia prawa, czyli nie tylko samej materii, ale sposobu, w jaki prawo powstaje. To rzeczywiście też jest temat wskazywany przez przedsiębiorców jako zagadnienie jedno z ważniejszych. Zaproponowaliśmy pewne rozwiązania w tym zakresie, to jest w projekcie prawa dotyczącego przedsiębiorców. Jeżeli uda nam się w miarę dynamicznie przejść proces uzgodnień międzyresortowych, konsultacji, to, mam nadzieję, tymi zagadnieniami będziemy się w parlamencie zajmowali. Tam właśnie, patrząc z punktu widzenia takich, nie wiem, blokad, tarć itd., pewne rozwiązania zaproponowaliśmy.

Pan poseł Łopata pytał o inne ustawy, odpowiedziałem na to też przy pytaniu pani poseł Nykiel. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Anne Kwiecień.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę ustawę, bo to jest bardzo istotna ustawa, na którą tak naprawdę czekaliśmy 25 lat. To jest pierwszy krok. Przez 25 lat, ostatnie 25 lat, szanowni państwo, wszyscy, jak tutaj siedzimy, doszliśmy chyba wspólnie do wniosku, że przeregulowaliśmy naszą gospodarkę. Stworzyliśmy tyle przepisów, które dzisiaj naprawdę są niebywałą barierą dla rozwoju przedsiębiorczości. (*Oklaski*) Bardzo dziękuję też za zapowiedź tych kolejnych przepisów, bo na to czekamy.

Praca w komisji przebiegała bardzo spokojnie. Widać, że jest tutaj ogromne zrozumienie. Co prawda z tej mównicy padł zarzut, że oto rok czekaliśmy na tę ustawę, ale muszę tutaj odnieść się do słów pani poseł, która to mówiła. Akurat przez ostatnie 8 lat władzę dzierżyła Platforma i takiej ustawy nie przygotowała. Mam nadzieję, że już w niedługim czasie ta zapowiedź, o której mówił pan minister, ziści się i będziemy mogli wspólnie pracować nad kolejnymi przepisami. I za to bardzo serdecznie dziękuję. (Oklaski)

Projekt uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie (druki nr 1051 i 1076).

Proszę panią poseł Annę Kwiecień o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z prac nad projektem uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie.

Projekt wpłynął do Sejmu w dniu 15 listopada, został mu nadany nr 1051. Pierwsze czytanie odbyło się w dniu 29 listopada. Wnioskodawców reprezentował pan poseł Marek Suski. Komisja jednogłośnie przyjęła projekt uchwały, bez głosów sprzeciwu. Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą, aby Wysoki Sejm uchwalił projekt tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Prawdę mówiąc, w tej chwili zastępuję pana posła Marka Suskiego, który miał reprezentować wnioskodawców, ale z racji tego, że w tej chwili pracuje komisja do spraw Amber Gold, niestety nie mógł tutaj zaprezentować nam tej uchwały. Pozwólcie więc państwo, że odniosę się do tego projektu w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie.

"W okresie I wojny światowej Polacy podjęli starania o odzyskanie niepodległości. Przybrały one formę czynu zbrojnego oraz działań dyplomatycznych na arenie międzynarodowej. Niemniej ważne okazało się budowanie społeczeństwa obywatelskiego, opartego na samorządzie lokalnym. Nie posiadały go ziemie byłego zaboru rosyjskiego, które w toku działań wojennych znalazły się pod okupacją niemiecką i austrowegierską.

W 1916 r. okupacyjne władze austrowęgierskie wydały rozporządzenie reaktywujące samorządy miejskie w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie. Na jego mocy 7 grudnia 1916 r. odbyły się pierwsze – po okresie panowania rosyjskiego – wybory do rad miejskich owych miast, w których o składzie magistratu zdecydowali ich obywatele.

Wybory przeprowadzone 100 lat temu stały się ważnym elementem fundamentu, na którym potężny gmach samorządu zbudowała wkrótce Odrodzona Rzeczpospolita. Sprawny samorząd, oparty na aktywności wszystkich obywateli bez względu na narodowość i wyznanie, był jednym z największych sukcesów Polski międzywojennej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – sięgając także w dniu dzisiejszym do najlepszych tradycji tego samorządu – pragnie uczcić 100. rocznicę reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie".

Pragnę podkreślić, że wybory, które odbyły się 7 grudnia 1916 r., przyczyniły się do tego, że zostało wybranych 50 rajców do rady miasta Radomia. Wtedy kadencja rady trwała 3 lata. Ten element budowy państwa obywatelskiego poprzez samorządy miejskie zapewne miał niebagatelny wpływ na funkcjonowanie II Rzeczypospolitej. Pragnę tylko przypomnieć, że miasto Radom wyzwoliło się (*Dzwonek*) 2 listopada 1918 r. spod okupacji austro-węgierskiej.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Anna Kwiecień:

I to jest chwalebna data dla tego miasta. Dziękuje bardzo. (Oklaski)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Projekt uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Głos ma pan poseł Wojciech Wilk, Platforma Obywatelska.

Poseł Wojciech Wilk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska chciałbym przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie.

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie popierał w toku dalszych prac parlamentarnych przedstawiony projekt uchwały. Projekt ten przypomina wydarzenia z 1916 r., gdy okupacyjne władze Austro-Węgier zezwoliły na wybory do rad miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie, chociaż jeżeli chodzi np. o Lublin, to zalażki samorzadu istniały już w 1915 r. Gdy Rosjanie wycofali się z Lublina, powstał miejski komitet obywatelski, który wybrał pierwsze władze miasta, komitet magistratu wraz z prezydentem miasta Edwardem Kołaczkowskim oraz tymczasową radę miasta. Chociaż wybory, o których mówi się w przedstawionym projekcie uchwały, zaproponowane, jakby nie było, przez okupanta miały charakter ograniczony, bo według rozporzadzenia w wyborach mogli brać udział mężczyźni w wieku powyżej 25 lat, a radnymi mogli być mężczyźni powyżej lat 30, to należy zgodzić się ze stwierdzeniem z treści uchwały, że "wybory przeprowadzone 100 lat temu stały się ważnym elementem fundamentu, na którym potężny gmach samorządu zbudowała wkrótce Odrodzona Rzeczpospolita". I dalej: "Sprawny samorząd, oparty na aktywności wszystkich obywateli bez względu na narodowość i wyznanie, był jednym z największych sukcesów Polski międzywojennej".

Tak jak powiedziałem na wstępie, klub Platformy Obywatelskiej będzie za przyjęciem projektu uchwały, o którym mówimy, tym bardziej że słowa o istotnej roli samorządu są aktualne również dzisiąj, również w naszych czasach, po roku 1990. Sprawny samorząd jest jednym z naszych największych sukcesów, jest jednym z fundamentów naszego państwa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Maciejewski, Kukiz'15.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska klubu Kukiż'15 w sprawie projektu uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie, druki nr 1051 i 1076.

Wysoka Izbo! To jest piękna uchwała, bo ona pokazuje, że historia polskiego samorządu to nie 26 lat, a 100 lat. To pokazuje, że polski samorząd nie rozpoczął się w roku 1990, bo mamy bardzo piękne tradycje i korzenie już 100-letnie. Mamy bogate doświadczenie – nasze, własne, polskie, budowane przez obywateli w okresie międzywojennym. Jest to ważna data i ważna uchwała, która powinna być mądrością, jeśli chodzi o dalsze prace nad polskim samorządem, nad samorządem obywatelskim. To też pokazuje jeszcze jedną ważną kwestię, że tak naprawdę dobry samorząd nie potrzebował 100 lat temu żadnych partii. Potrzebował Polaków, potrzebował obywateli, potrzebował osób, które chciały budować lokalną społeczność, swoje małe ojczyzny.

Jako klub Kukiz'15 będziemy popierać dalsze prace nad projektem uchwały i oceniamy go pozytywnie. Dziękujemy bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo. Głos ma pan poseł Marek Sowa, Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Nowoczesna chciałbym wyrazić poparcie dla przedstawionego Wysokiemu Sejmowi projektu uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy reaktywacji samorządów miejskich w Radomiu, Kielcach, Lublinie i Piotrkowie.

Okres I wojny światowej był, można powiedzieć, ostatnim etapem na drodze do odzyskania niepodległości. Bez watpienia ta grudniowa data z 1916 r. w tych czterech miastach wpisuje się w ważny element budowy polskiej państwowości, przede wszystkim na terenach tych czterech gmin, ale również podobnie było w innych miastach. Jest to niezwykle istotny element. Jak popatrzymy na to z punktu widzenia choćby dzisiejszego dnia, budowa lokalnych wspólnot jest, myślę, w moim przekonaniu, najważniejszym procesem w integracji lokalnych społeczności i później w przenoszeniu tego na społeczności całego kraju. Bez watpienia ten moment dla samorządu terytorialnego Kielc, Piotrkowa, Lublina i Radomia jest momentem historycznym i zasługuje w pełni na podjęcie uchwały w sprawie upamiętnienia tego momentu przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

Zarządzam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 37 do godz. 17 min 41)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r. (druki nr 971 i 1018).

Proszę pana posła Michała Jacha o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Michał Jach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Komisja Obrony Narodowej na posiedzeniu w dniu 15 listopada odbyła pierwsze czytanie przedłożenia rządowego. Wszystkie kluby jednoznacznie opowiedziały się za przyjęciem tej ustawy. W związku z powyższym mam zaszczyt odczytać sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r., druk nr 971. Komisje: Obrony Narodowej oraz Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 15 listopada 2016 r. wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić projekt ustawy z druku nr 971 bez poprawek. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność zaprezentować stanowisko mojego klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r., druki sejmowe nr 971 i 1018.

Proszę państwa, z inicjatywą zawarcia tej umowy wystąpił Pakt Północnoatlantycki. Umowy tego typu są zawierane przez dowództwa sojusznicze z państwami zainteresowanymi utworzeniem na swoim terytorium międzynarodowych dowództw lub organizacji wojskowych powoływanych przez Radę Północnoatlantycką. Do tej pory podobne umowy zawarły takie państwa jak Albania, Estonia, Hiszpania, Litwa, Łotwa, Niemcy oraz Portugalia, a takie państwa jak Węgry, Czechy czy Słowacja prowadzą negocjacje w zakresie zawarcia podobnych umów.

Zasadniczym celem tej umowy jest standaryzacja funkcjonowania dowództw NATO na terenie poszczególnych państw. Umowa ta ma uprościć i przyspieszyć procedurę tworzenia tych dowództw właśnie na terenie poszczególnych państw.

Panie i panowie posłowie, każde działanie, co podkreślam, które ma na celu podniesienie bezpieczeństwa naszego kraju, będzie miało akceptację i wsparcie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. W naszym głębokim przekonaniu podpisanie tej umowy przez ministra obrony narodowej pana Antoniego Macierewicza w ten schemat działania doskonale się wpisuje. Ministerstwo Obrony Narodowej w zakresie swych kompetencji prowadzi także działania, aby zapewnić bezpieczeństwo naszej ojczyzny w charakterze działań wewnętrznych, ale także i sojuszniczych. Ta inicjatywa właśnie tę materię sojuszniczą dogłębnie realizuje.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe argumenty, klub Prawa i Sprawiedliwości

Poseł Piotr Kaleta

w całej rozciągłości popiera przedmiotową ustawę ratyfikacyjną i będzie głosował za jej przyjęciem. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Leszek Ruszczyk, Platforma Obywatelska.

Poseł Leszek Ruszczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r.

Rzeczywiście ramowa umowa reguluje funkcjonowanie podległych NATO międzynarodowych dowództw wojskowych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, upraszcza, ale też doprecyzowuje definicję pojęć występujących w umowie, reguluje zasady korzystania z obiektów dowództw sojuszniczych, określa m.in. przywileje, immunitety, wprowadza, upraszcza...

(Poseł Piotr Kaleta: I się zaciął.)

...uprawnienia, zwolnienia podatkowe przysługujące dowództwom sojuszniczym, ustala liczebność personelu, zasady i warunki zatrudnienia, świadczenia socjalne, warunki ochrony środowiska, zdrowia i bezpieczeństwa.

Umowa ta nie ma negatywnego wpływu na budżet naszego kraju. Lokalizacja dowództwa NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ma nie tylko znaczenie polityczne, ale w istotny sposób podniesie poziom bezpieczeństwa Polaków. Jest to element "Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej", dlatego Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera podpisanie umowy ramowej i zagłosuje za przyjęciem ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Paweł Bejda, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Paweł Bejda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić opinię Polskiego Stronnictwa Ludowego na temat sprawozdania o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r.

Umowa, której dotyczy ustawa, to umowa ramowa mająca regulować funkcjonowanie zarówno istniejących, jak i tworzonych w przyszłości na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej międzynarodowych dowództw wojskowych lub organizacji o statusie międzynarodowych dowództw wojskowych NATO. Z inicjatywą zawarcia umowy wystąpiło NATO.

Zasadniczym celem umowy jest zapewnienie standaryzacji funkcjonowania dowództw wojskowych NATO w ramach poszczególnych państw członkowskich sojuszu, co ma ułatwić tworzenie tych struktur w przyszłości. Zaproponowane rozwiązania wynikają z potrzeby dostosowania ich do współczesnych uwarunkowań dotyczących funkcjonowania międzynarodowych dowództw wojskowych NATO. Umowa dodatkowo uprości i przyspieszy proces tworzenia dowództw NATO i innych elementów sojuszniczej struktury sił na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jej wejście w życie pozwoli uniknąć długotrwałych negocjacji, które dotychczas musiały być prowadzone oddzielnie dla każdej nowej struktury sojuszniczej dyslokowanej na naszym terytorium.

Polskie Stronnictwo Ludowe w całej rozciągłości poprze ten projekt ustawy. Dziękuje bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 929 i 1024).

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Posel-

skich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 929.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 19 października 2016 r. powyższy projekt uchwały do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych do pierwszego czytania. Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych po przeprowadzeniu pierwszego czytania i rozpatrzeniu projektu na posiedzeniu w dniu 15 listopada 2016 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć załączony projekt uchwały, z tym że należy się tutaj Wysokiej Izbie wyjaśnienie, bo ten projekt odbiega od pierwotnego druku nr 929, gdyż na tym posiedzeniu komisji regulaminowej przedstawicielka wnioskodawców wniosła autopoprawkę dotyczącą pierwotnego projektu. Aktualny projekt z druku nr 1024 brzmi następująco. On sprowadza się w zasadzie do nowelizacji jednego ustępu – w art. 33a ust. 4 – który otrzymuje następujące brzmienie: "4. W szczególnie uzasadnionych przypadkach Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, może: 1) wydłużyć terminy, o których mowa w ust. 1 i 3; 2) wyrazić zgodę na wystapienie przez Komisje Kultury i Środków Przekazu z wnioskiem o przyjęcie dodatkowych, nie więcej niż dwóch, projektów, o których mowa w ust. 1. Art. 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia".

Godzi się tu przypomnieć, że w pierwotnym projekcie liczba tych uchwał okolicznościowych wynosiła siedem, a w do tej pory obowiązującym regulaminie w art. 33a ust. 3 jest postanowienie, że może być tych uchwał w ciągu roku najwięcej pięć. Ta zmiana polega na tym, że mogą być dodatkowe dwie uchwały, ale one są warunkowe i to już należy do kompetencji, do imperium marszałka, który po zasięgnięciu opinii Prezydium może jeszcze te dwie dodatkowe uchwały wprowadzić. Wówczas wyraża on zgodę na wystąpienie przez Komisję Kultury i Środków Przekazu z wnioskiem o przyjęcie dwóch dodatkowych uchwał.

Przypomnę, że te okolicznościowe uchwały dotyczą ważnych zdarzeń albo osób zasłużonych w historii Polski w różnych dziedzinach życia politycznego, naukowego, kulturalnego, społecznego, gospodarczego. Te okolicznościowe uchwały mają coraz większą frekwencję, każdego roku jest ich więcej, niż rzeczywiście jest to dopuszczone w regulaminie. Pierwotnie można było przez rok uchwalić tylko trzy takie uchwały, później limit podniesiono do pięciu. Teraz pięć plus dwie, ale te dwie są warunkowe.

To jest istotą tej regulacji, tej incydentalnej, że tak powiem, zmiany tego regulaminu. W imieniu komisji proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu uchwały. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Włodzimierz Bernacki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Włodzimierz Bernacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 929 i 1024.

W swoim wyczerpującym sprawozdaniu pan poseł sprawozdawca, pan poseł Matusiewicz przedstawił wszystkie, powiedziałbym, uwarunkowania popychające wnioskodawców ku temu, aby zdecydować o możliwości zwiększenia liczby uchwał w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby lub wydarzenia z pięciu do siedmiu. Wydaje się, że poprawka, która została zgłoszona w trakcie posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, jest poprawką, która czyni art. 33a ust. 4 regulaminu Sejmu elastycznym. Tak jak powiedział pan poseł sprawozdawca, właśnie marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, będzie mógł przyjąć dwa dodatkowe wnioski.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze w głosowaniu projekt złożony przez wnioskodawców, druki nr 929 i 1024. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Elżbieta Gelert, Platforma Obywatelska.

Poseł Elżbieta Gelert:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej chciałabym przedstawić opinię klubu o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, druki nr 929 i 1024.

Projekt uchwały, jak już było wcześniej mówione, dotyczy właściwie dwóch istotnych spraw: zwiększenia do maksimum siedmiu liczby uchwał w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby albo wydarzenia, jak również wydłużenia terminu składania uchwał do Komisji Kultury i Środków Przekazu za zgodą marszałka Sejmu.

Poseł Elżbieta Gelert

Duże wątpliwości Platformy Obywatelskiej budzi liczba patronów lub wydarzeń – maksymalnie siedem. Czy tak duża liczba przełoży się na jakość? Wypełnienie treścią, jak i sfinansowanie od trzech do pięciu wydarzeń jest już bardzo dużym przedsięwzięciem. W praktyce mamy przykłady obchodzenia rocznic bądź wydarzeń na bardzo wysokim poziomie, przykładowo rok Chopina, rok Konopnickiej, ale też mamy przykłady wydarzeń, które sprowadzały się tylko i wyłącznie do przyjęcia przez Sejm uchwały.

Dlatego do zwiększenia liczby patronów do siedmiu, chociaż wiadomo, że nie jest to obowiązkowe, ale fakultatywnie może tyle być – może trzeba było jednak ograniczyć się do pięciu, również fakultatywnie, niekoniecznie obowiązkowo – klub Platformy Obywatelskiej podchodzi negatywnie.

Natomiast stworzenie możliwości wydłużenia terminu składania uchwał, gdy coś dzieje się na bieżąco lub parlamentarzyści o czymś zapomnieli, klub opiniuje pozytywnie.

Wobec powyższego klub Platformy Obywatelskiej wstrzyma się w głosowaniu nad projektem uchwały. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

Poseł Maciej Masłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu dotyczące projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy w zasadzie mam zaszczyt, to nie wiem, dlatego że w klubie ciężko nam było znaleźć osobę, która podjęłaby się tego tematu, ponieważ jesteśmy zajęci pracą, natomiast nagle zajmujemy się w Sejmie uchwałą na temat tego, czy dany rok będziemy mogli przypisać do osoby lub wydarzenia i czy to będą trzy, a teraz siedem osób itd., zwłaszcza w momencie, proszę państwa, w którym gospodarka leży, system emerytalny się wali, a pieniędzy na 500+ nie starczy.

Ale ja wiem, dlaczego jest taka uchwała. Dlatego że przecież polityka historyczna jest bardzo ważna. Niby tak, tylko że jak weźmiemy politykę historyczną w ostatnim czasie, kiedy to Prawo i Sprawiedliwość odrzuciło ustawę Kukiz'15 ustanawiającą np. 11 lipca jako dzień pamięci ofiar ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na Wołyniu, to się zastanawiam, w którą stronę to idzie. W każdym razie, jeżeli chodzi o ten projekt ustawy, u nas będzie pełna dowolność i każdy zagłosuje, jak będzie uważał za stosowne. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Barbara Dolniak)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o zabranie głosu w imieniu klubu Nowoczesna panią poseł Joannę Scheuring-Wielgus.

Bardzo proszę.

Nie ma pani poseł.

W takim razie pan poseł Michał Jaros.

Poseł Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię Klubu Poselskiego Nowoczesna o projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druki nr 929 i 1024.

Omawiany projekt wpłynął do Sejmu 7 października br. Zakłada on zmianę Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i dotyczy rozszerzenia do maksimum siedmiu liczby uchwał w sprawie ustanowienia danego roku rokiem osoby albo wydarzenia, wobec których Komisja Kultury i Środków Przekazu może wnioskować o ich przyjęcie przez Sejm. W uzasadnieniu posłowie zwracają uwagę, że co roku rośnie liczba projektów uchwał, których celem jest upamiętnienie najważniejszych wydarzeń z historii Polski oraz polskich bohaterów narodowych. Oczywiście trudno się z tym nie zgodzić.

Niezwykle ważne jest to, abyśmy pamiętali o tym, co się działo w przeszłości. To dzięki historii możemy uczyć się na błędach naszych przodków oraz możemy uczyć się o ich poświęceniu, ofiarności, jak również oddawać hołd ich osiągnięciom i sukcesom, które powiększały dumę Rzeczypospolitej. Jak mawiał marszałek Piłsudski, ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, teraźniejszości ani prawa do przyszłości.

Klub Poselski Nowoczesna uważa, że ten projekt nie jest najważniejszym projektem w tym Sejmie, oczywiście są bardzo ważne kwestie związane z gospodarką – to jest dla nas najważniejsze – z finansami publicznymi. Sam projekt uchwały nie budzi wielkich kontrowersji, natomiast będziemy bacznie się przyglądali temu, jak ten projekt będzie realizowany w następnych latach, czy to będzie tylko i wyłącznie nauczanie historii przez jedną stronę sceny politycznej, czy to będą bohaterowie nas wszystkich i wydarzenia dotyczące nas wszystkich, Polek i Polaków, z których wszyscy jesteśmy dumni i o których powinniśmy pamiętać. Będziemy się bacznie przyglądać, natomiast co do zasady nie jesteśmy przeciwni temu projektowi uchwały. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

O zabranie głosu w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego poproszę panią poseł Urszulę Pasławską.

Nie ma pani poseł.

Wicemarszałek Barbara Dolniak

W takim razie na liście osób, które zapisały się do zadania pytania, jest pani poseł Elżbieta Radziszewska z klubu Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Rozumiem, że to wszystkie – jeszcze momencik, pani poseł – osoby.

Czy ktoś jeszcze chce się zapisać do pytania? To zamykam listę.

Bardzo proszę panią poseł.

Wystarczy, jak rozumiem, 1 minuta.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Jest rzeczą bardzo godną, że Sejm podejmuje uchwałę dotyczącą uczczenia takiej czy innej zacnej rocznicy, takiej czy innej bardzo ważnej w historii Polski osoby, robi to słusznie. Ten rok poświęcony wydarzeniu czy osobie jest okresem, kiedy to rozmawiamy o tym, towarzyszą temu liczne imprezy, spotkania, również w Sejmie, jak najbardziej. Dlatego te uchwały były i ta liczba pięciu uchwał dotyczących tych spraw historycznych, rocznicowych, myślę, była wystarczająca.

Ja mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Po co tak naprawdę jest zwiększenie liczby z pięciu do siedmiu, a może trzeba było 10? Czemu nie? Skoro mamy tyle różnych potrzeb historycznych, to od razu trzeba było 10. Czy przypadkiem nie jest tak, że te uchwały dotyczące ważnych osób, ważnych wydarzeń są traktowane tylko i wyłącznie czysto politycznie i powstają z pobudek czysto i wyłącznie politycznych? Robicie państwo tę rezerwę dwóch dodatkowych uchwał po to, żeby wypełnić zapotrzebowanie na tego typu uchwały (*Dzwonek*) z powodów politycznych. Bardzo proszę o rzetelne uzasadnienie. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Matusiewicza o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Poseł Andrzej Matusiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To nie jest tak, pani poseł, jak tutaj pani przedstawiła, że to jest zwiększenie z pięciu do siedmiu. Specjalnie jest to uwarunkowane szczególnie uzasadnionymi przypadkami. O tym będzie decydował marszałek Sejmu po zaopiniowaniu przez Prezydium.

Chcę jeszcze jedną rzecz podkreślić. Cała ta inicjatywa wyszła z merytorycznej komisji, z Komisji Kultury i Środków Przekazu, która rozpatruje to w pierwszej kolejności, ustala i przedstawia Sejmowi. Oczywiście, że pewne wydarzenia mają rangę ogól-

nopolską, inne – regionalną. Wszystko też zależy od przygotowania, od inicjatorów. Na pewno tutaj te, jak pani powiedziała, względy polityczne nie są najistotniejsze. Najistotniejsze są te względy, które mają stanowić o naszej historii, o tej ogólnopolskiej, ale też regionalnej. Przecież takie regionalne upamiętnienia wydarzeń czy osób zasłużonych, np. dla Śląska, dla Pomorza, dla Podkarpacia czy dla Mazowsza, w przeszłości były.

Chciałem również się odnieść do wystąpień przedstawicieli Nowoczesnej i klubu Kukiz'15. Uważam, że regulamin Sejmu to jest ten akt podstawowy, nad którym pracujemy. Ma on określoną rangę, o czym najlepiej świadczy to, że w tym regulaminie są artykuły. Nie można tego bagatelizować, nie można mówić, że to jest tylko taki akt prawny, że są ważniejsze. Tego rodzaju akt prawny, nad którym pracujemy, to jest taka nasza wewnętrzna ustawa zasadnicza, mówiąc w cudzysłowie, i powinniśmy podchodzić z odpowiednim szacunkiem do tego aktu prawnego. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(*Poset Elżbieta Radziszewska*: Ano właśnie.) (*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Zamykam dyskusję*).

Do głosowania nad tym projektem uchwały przystapimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin (druki nr 1043 i 1072).

Proszę pana posła Jana Dudę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jan Duda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin.

17 listopada 2016 r. projekt ustawy wpłynął do Sejmu, druk nr 1043, i został skierowany do pierwszego czytania w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Projekt dotyczy wdrożenia trzech dyrektyw Komisji Europejskiej do prawa krajowego i możliwości wpisania do krajowego rejestru nasion odmian gatunków nieobjętych przepisami dyrektyw nasiennych, a ważnych dla Polski.

29 listopada 2016 r. na posiedzeniu komisji, po wysłuchaniu strony społecznej, która w dyskusji ogólnej postulowała wprowadzenie jednoznacznego

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Poseł Sprawozdawca Jan Duda

zakazu rejestracji nasion genetycznie modyfikowanych oraz zwiększenie kontroli upraw kukurydzy i wprowadzenie kontroli pozostałych zbóż i roślin uprawianych w rolnictwie oraz po wyjaśnieniu tych kwestii przez przedstawiciela ministerstwa, komisja przystąpiła do czytania projektu. Przedstawione przez przewodniczącego komisji poprawki dotyczące zakazu...

(Poset Dorota Niedziela: Obrotu materiałem siewnym.)

...wpisu do rejestru roślin i zakazu obrotu materiałem siewnym zawierającym nasiona GMO nie zyskały uznania strony rządowej, jak również w głosowaniu zostały negatywnie zaopiniowane przez komisję. Zgłoszone przez Biuro Legislacyjne i poparte przez ministerstwo poprawki językowe i legislacyjne oraz poprawka wydłużająca do 1 miesiąca termin wejścia w życie przepisów zostały przez komisję przyjęte.

Sprawozdanie komisji wraz z pozytywnie zaopiniowanym projektem ustawy to druk nr 1072. Proszę więc Wysoką Izbę o uchwalenie projektu ustawy załączonego do druku nr 1072. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

O zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość prosze pana posła Piotra Polaka.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Polak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu odnośnie do projektu ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin, druki nr 1043 i 1072.

Projekt ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin wdraża postanowienia trzech dyrektyw wykonawczych Komisji Europejskiej. Są to dyrektywy z roku 2014. Te trzy dyrektywy, Wysoka Izbo, powinny być wdrożone do naszego polskiego prawodawstwa do końca bieżącego roku.

Wprowadzane i proponowane zmiany dotyczą w szczególności, po pierwsze, etykietowania, plombowania i pakowania materiału rozmnożeniowego roślin sadowniczych, po drugie, definicji materiału siewnego oraz materiału szkółkarskiego, a także, po trzecie, przepisów w zakresie rejestracji dostawców i odmian. Ponadto projekt ustawy wprowadza prze-

pisy umożliwiające wpisywanie do krajowego rejestru odmian gatunków nieobjętych przepisami wymienionych dyrektyw nasiennych z roku 2014 Komisji Europejskiej, a ważnych w naszym kraju pod względem gospodarczym lub ważnych pod względem zachowania bioróżnorodności roślin, w szczególności starych odmian roślin sadowniczych. Warto dodać, że zgłoszenie i wpis odmiany regionalnej do krajowego rejestru są zwolnione według projektu ustawy z opłat.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za procedowanym projektem ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

A teraz poproszę panią poseł Dorotę Niedzielę o przedstawienie oświadczenia w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Druk nr 1043, projekt zmiany ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin jest projektem typowo technicznym, jest to zmiana nowelizacyjna typowo techniczna, bardzo specjalistyczna, która wdraża trzy dyrektywy unijne, które mieliśmy obowiązek wdrożyć za pomocą ustawy uchwalonej w tej Izbie w 2012 r., dokładnie 9 listopada.

Wypada tu przypomnieć, iż była to ustawa bardzo kontrowersyjna, ale zanim do tego wrócę, chcę powiedzieć, iż podczas prac w komisji pojawiła się też prośba, a właściwie uwaga ze strony Federacji Gospodarki Żywnościowej oraz izby nasiennej, które zgłosiły swoje wątpliwości co do przyjętej definicji materiału siewnego i zwróciły uwagę na potrzebę zmiany tej definicji. Rozumiem, że uwagi zostały przyjęte i że będzie to jeszcze przedmiotem ewentualnej rozmowy, natomiast nie zostały one uwzględnione, więc tutaj zwracam uwagę na to, żeby strona ministerialna jeszcze zastanowiła się, czy jest to rzeczywiście potrzebne. Bardzo prosimy, żeby ewentualnie w Senacie wytłumaczyć, czy rzeczywiście tak jest.

Natomiast moją uwagę przykuwa to, a właściwie chciałam państwu zwrócić uwagę na to, że oto ta wielka ustawa o nasiennictwie, bo to jest tylko mała zmiana, była wprowadzona 9 listopada 2012 r. w oparach absurdu, kłamstwa i pomawiania wszystkich, którzy brali udział w tworzeniu tej ustawy, o wszelkiego rodzaju nadużycia i nieuczciwość. Siedzący tutaj pan minister Sawicki, ja jako przedstawicielka klubu wtedy, przy tej ustawie byliśmy posądzani o wszystko co najgorsze, o wprowadzanie GMO do Polski. I oto tutaj mamy przed sobą nowelizację ustawy, którą wprowadziliśmy, jak jeszcze raz powiem,

Poseł Dorota Niedziela

przy bezpardonowym ataku ze strony opozycji, wtedy Prawa i Sprawiedliwości, które zarzuciło nam kłamstwo i zniszczenie rolnictwa.

Pytam więc, jak to zniszczenie rolnictwa wyglądało i jakie to było kłamstwo, skoro państwo po roku rządzenia przygotowujecie nowelizację ustawy o nasiennictwie, która miała być według was powodem zniszczenia polskiego rolnictwa i wprowadzenia tylnymi drzwiami GMO. Wprowadzacie zmiany czysto techniczne, absolutnie, kompletnie nie poprawiacie nic w tym, o co nas oskarżaliście. Nie ma ani jednego przecinka zmienionego w definicji obrotu, nie ma ani jednego przecinka zmienionego, jeżeli chodzi o tworzenie rejestru, rejestrowanie. Pytam: Jak państwo odpowiecie m.in. kancelariom prawniczym, które wtedy wypowiadały wojnę i mówiły, że to zamach na wolność polskiego rolnictwa? Jak państwo możecie spojrzeć w twarz ludziom, którym wtedy tłumaczyliście, że jest to zła ustawa, którą trzeba natychmiast zmienić i w której trzeba zabronić wprowadzenia GMO do Polski? Tak dla uczciwości ludzkiej bardzo proszę o odpowiedź tych, którzy wtedy najwięcej na ten temat mówili.

Mam nadzieję, że minister Sawicki też się o to upomni, ponieważ jeszcze raz się upominam, tak jak się upominałam przy ustawie o paszach, o jedno słowo: przepraszam. Chodzi o "przepraszam" dla mnie i "przepraszam" dla ludzi, których państwo oszukaliście, mówiąc im, że jak dostaniecie władzę, to zmienicie wszystkie prawa dotyczące GMO. Jak na razie nie ma ani jednego zmienionego prawa, a ludzi, którzy przyszli na posiedzenie komisji o to się upominać, państwo zbywacie absolutnie trywialnymi odpowiedziami.

Tak więc ja nadal czekam. Panie ministrze Szyszko, panie pośle Bąk, panie pośle Ardanowski, panie ministrze Jurgielu, czekam na słowo "przepraszam". (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Teraz poproszę o wygłoszenie oświadczenia pana posła Norberta Kaczmarczyka, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Norbert Kaczmarczyk:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu Kukiz'15 w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin.

Jak wskazano w uzasadnieniu procedowanej ustawy, główne jej założenia mają polegać na implementacji przepisów dyrektyw unijnych do krajowego porządku prawnego. Jednakże pewne wątpliwości

może budzić m.in. zapis w uzasadnieniu projektu, który dotyczy zwiększenia skuteczności działań Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Jeśli poprzez zwiększenie skuteczności rozumiemy podjęcie restrykcyjnych kroków względem kontrolowanych podmiotów celem osiągnięcia odgórnie ustalonych i wyśrubowanych norm, jak to często bywa w Polsce, to od razu można przyjąć, że zakładane efekty będą wprost odwrotnie proporcjonalne do prognozowanych, ponieważ wielokrotnie wskazywaliśmy, że zaostrzenie procedur nie zawsze musi implikować pozytywne skutki, zwłaszcza w specyficznym obszarze, jakim jest rolnictwo.

W tym miejscu warto też zwrócić uwagę na jeden jakże istotny szczegół, a mianowicie nienaturalne wręcz tempo prac legislacyjnych nad procedowaną ustawą, zwłaszcza w kontekście stosowanej dotychczas praktyki. Otóż projekt ten wpłynał do Sejmu 17 listopada br., dnia następnego został skierowany do pierwszego czytania w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a jak się okazuje, prace te odbywają się już podczas kolejnego posiedzenia Sejmu. Taka sytuacja stanowi bardzo jaskrawy kontrast w stosunku do licznych projektów składanych przez klub parlamentarny Kukiz'15, projektów, co warto podkreślić, naprawdę korzystnych dla obywateli i zasadnych merytorycznie. Jednakże częstokroć dochodziło do sytuacji, w których nasze projekty z bliżej nieokreślonych powodów były po prostu wrzucane do tzw. zamrażarki albo na długo blokowano je w procesie legislacyjnym.

Chciałbym poruszyć kwestię najbardziej istotną w procedowanej ustawie. Otóż w naszej ocenie niezbędne jest naniesienie kilku poprawek zmieniających brzmienie określonych przepisów. Dwie z tych poprawek dotyczą problematyki produktów genetycznie modyfikowanych. Pierwsza poprawka ma na celu wyraźne stwierdzenie, iż odmiany genetycznie zmodyfikowane nie są wpisywane do krajowego rejestru. Obecne uregulowanie tej kwestii w drodze rozporzadzeń ministra rolnictwa i rozwoju wsi jest niewystarczające, ponieważ wymaga dużego zaangażowania ze strony ministerstwa. Druga poprawka ma na celu zagwarantowanie, że obszar Rzeczypospolitej Polskiej nie tylko jest wolny od upraw GMO, ale również zakazany jest obrót materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych. Obecna regulacja jest niespójna, ponieważ zakazana jest uprawa roślin GMO, a nie jest zakazany obrót materiałem siewnym. Kolejne poprawki dotyczą aspektów natury czysto legislacyjnej, przy czym są one także bardzo istotne dla dopełnienia komplementarnego obrazu procedowanej ustawy.

Należy w tym miejscu nadmienić, że stanowisko Prawa i Sprawiedliwości w aspekcie omawianej problematyki związanej z produktami genetycznie modyfikowanymi można określić jako przejaw amnezji politycznej. Otóż wystarczy w tym względzie przywołać słowa posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy stwierdzili: gwarancja tego, że Polska zostaje wolna od GMO, jest nadrzędna, albo: zapewnimy, żeby Pol-

Poseł Norbert Kaczmarczyk

ska była całkowicie wolna od upraw i pasz GMO, co będzie dobre dla zdrowia ludzi i środowiska, ale zwiększy też atrakcyjność i wartość handlową polskiej żywności.

W obliczu procedowanej ustawy niebagatelne są też słowa zawarte w programie rolnym PiS z 2014 r.: należy podkreślić, że Prawo i Sprawiedliwość było, jest i będzie za Polską wolną od GMO. Nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach.

Uzależniamy nasze stanowisko od tego, w jaki sposób Prawo i Sprawiedliwość ustosunkuje się do naszych poprawek. Zgłaszamy na ręce pani marszałek te poprawki. Jeżeli powyższe poprawki zostaną przyjęte, poprzemy projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Nowoczesna mamy oświadczenie, które zostało złożone na piśmie*).

W takim razie klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, pan poseł Marek Sawicki.

Bardzo proszę, panie pośle, o wygłoszenie oświadczenia w imieniu swojego klubu.

Poseł Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego wyrazić swoją opinię co do druku nr 1043, projektu ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin.

Rzeczywiście jest to zmiana legislacyjna, zmiana, która wdraża trzy dyrektywy unijne. Powiem szczerze, że bez satysfakcji, ale jednak – odnosząc się do tego, co mówili pani poseł Niedziela i pan poseł Kaczmarczyk – cieszę się, że Prawo i Sprawiedliwość powoli dojrzewa i że po 8 latach głoszenia herezji w czasie, kiedy było w opozycji, zaczyna racjonalnie na wiele spraw patrzeć i że w tej ustawie nie realizujecie tego, co rzeczywiście przez 8 lat wszem i wobec ogłaszaliście, oskarżając m.in. i Polskie Stronnictwo Ludowe, i Platformę Obywatelską o niszczenie polskiego rolnictwa. Bo ta ustawa jest niczym innym, jak prostą kontynuacją tego, co przyjęliśmy w roku 2012, i także realizacja prawa unijnego. Cieszę się, że dojrzeliście, że w tej chwili zmieniacie nieco język. Będę wam dalej kibicował. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziekuje.

Na listę posłów, którzy chcą zadać pytanie, zapisało się dwóch posłów z klubu Kukiz'15.

Czy ktoś jeszcze chce zadać pytanie? Nie.

W związku z tym zamykam listę posłów.

Poproszę pana posła Jarosława Sachajkę o zadanie pierwszego pytania.

Czas – 1 minuta.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam takie proste pytanie. Co się stało obecnie z klubem PiS, z tym klubem PiS, który w poprzedniej kadencji, raczej w poprzednich kadencjach, jak rządził, był bardzo odważnym klubem: jako pierwszy wprowadził moratorium na stosowanie pasz genetycznie modyfikowanych, nie bał się Unii Europejskiej? W tej chwili, kiedy mamy rzeczywiście zupełnie inny porządek prawny w Unii Europejskiej, kiedy dużo więcej można, bo Unia na wiele więcej rzeczy pozwala, państwo stosują te same regulacje, które stosowała poprzednia koalicja, a zupełnie nie ma potrzeby ich stosowania. Możemy pójść krok dalej, możemy wyznaczać nowe standardy. Dlaczego nie chca państwo znowu pokazywać tej drogi, drogi wolnej od GMO? Dziękuję. (Dzwonek)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie – pan poseł Stefan Romecki, także z tego samego klubu, Kukiz'15.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja już często z tej mównicy mówiłem, zabierając głos, i nie tylko tutaj mówiłem, i mam w związku z tym pytanie. PiS, jak doszło do władzy, zmieniło się, jest przeciwko polskiej żywności. Teraz popieracie GMO. Ja mówiłem, że najlepsza na świecie jest polska żywność, która u mnie w domu się jada, i tylko to, co wyprodukował polski rolnik, bo to jest najlepsze, najzdrowsze, to jest ekologiczna żywność na oborniku naturalnym. U nas nie kupi się takich memlaków z Netto, z innych hipermarketów, gdzie ten towar nie nadaje się do spożycia tak jak nasz rodzimy. Ja mieszkam na ziemi koszalińskiej, w mieście Koszalin. Tam żyjemy tylko z rolnictwa, z turystyki. To, co najlepsze, co produkuje polski rolnik, polscy działkowcy, to się nadaje do spożycia dla nas. Ja wysyłam to też do córek za granicę (Dzwonek), tak że dziwię się, że teraz Prawo i Sprawiedliwość jest przeciwko polskiej żywności, a popiera GMO. Dziękuję. (Oklaski)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

O odpowiedź poproszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi panią Ewę Lech.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym się odnieść... Bo chyba nie będę prezentowała ustawy, raczej odpowiedzi na pytania.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:

Będę odnosiła się do pytań, tak?

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Tylko i wyłącznie do pytań.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:

Pierwsze pytanie było takie... kontrowersyjne, ale bardzo podobne – i pana przewodniczącego Sachajki, i pana ministra Sawickiego – odnośnie do GMO. Chciałabym się do tego odnieść. Otóż, proszę państwa, to, kiedy była uchwalana ustawa, kiedy państwo uchwaliliście ustawę z 2012 r., a sytuacja w tej chwili to są zupełnie inne sytuacje, dlatego że np. na podstawie dyrektywy z 2015 r. Polska zgłosiła – w 2015 r., czyli tutaj już mamy perspektywę czasową trochę inną – wniosek do Komisji Europejskiej o wyłączenie terytorium Polski z upraw roślin GMO.

(Poseł Marek Sawicki: Który minister?)

No, pan pewnie... Chodzi o zmianę sytuacji.

Natomiast teraz, w marcu 2016 r. ukazała się decyzja. Polska otrzymała pozytywną decyzję i zgodnie z tą decyzją Polska i 18 innych państw Unii całkowicie zakazują uprawy kukurydzy MON 810. W związku z tym, jeżeli chodzi o sugestię, żeby wprowadzić

w tym projekcie ustawy zakaz rejestracji upraw GMO, to nie ma takiej potrzeby, bo po prostu już jest to usankcjonowane decyzją wykonawczą, więc nie zgadzamy się z tą opinią. Po prostu nie ma takiej potrzeby.

Jeśli chodzi o zwiększenie sankcji, tutaj jest zarzut, że idziemy w kierunku zwiększenia sankcji w stosunku do podmiotów czy po prostu wprowadzamy jakieś restrykcje, że będzie więcej działań kontrolnych, jeśli chodzi o PIORiN. Nie zgadzamy się z tą opinią, ponieważ chociażby sześć zmian w tej ustawie zostało wprowadzonych na prośbę przedsiębiorców, a jak się wprowadza jakiś przepis i chce się go egzekwować, to niestety jest to związane także z przepisami karnymi, ale w naszej opinii na pewno nie jest to związane z jakimiś restrykcjami. Chcę powiedzieć, że nie zmieniliśmy zdania. Po prostu zmieniła się sytuacja i zmieniła się sytuacja prawna, dlatego tak to wygląda.

Jeśli chodzi o termin procedowania, proszę państwa, bo tutaj też było zastrzeżenie, że to jest robione chyba dosyć późno, chcę powiedzieć, że podmioty zainteresowane tymi zmianami są na bieżąco z treściami dyrektyw, tak że opracowywanie tych ustaw trwa już od przynajmniej pół roku i w naszej opinii nie mamy jakichś kompleksów czy wyrzutów sumienia, że robimy to późno. Zależy nam rzeczywiście na tym, żeby ta ustawa weszła do porządku prawnego do końca grudnia tego roku. To chyba tyle. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję pani minister za udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono poprawki do przedłożonego projektu ustawy, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słysze.

Ogłaszam 10-minutową przerwę, dlatego że nie mamy jeszcze pana posła sprawozdawcy.

Idziemy w trochę szybszym tempie, niż wynikałoby to z harmonogramu, ale myślę, że w ciągu 10 minut pan poseł dotrze, może w ciągu 5 minut. Jeżeli dotrze wcześniej, to po prostu skrócimy przerwę, tak że proszę pozostać na sali plenarnej, to wszystko w zależności... W związku z tym zaczniemy od 5-minutowej przerwy. Jeżeli nie będzie pana posła sprawozdawcy, wydłużymy przerwę do 10 minut.

Zaczynamy 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 31 do godz. 18 min 48)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę państwa, wznawiam obrady, ponieważ już przybył pan przedstawiciel komisji celem przedstawienia sprawozdania.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby (druki nr 1049 i 1069).

Bardzo proszę pana posła Bartosza Józwiaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Bartosz Józwiak:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby, druk nr 1049.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 22 listopada 2016 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych do pierwszego czytania.

Projektowana ustawa o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2015 r. Trybunał na wniosek rzecznika praw obywatelskich zbadał konstytucyjność przepisów ustaw zawierających dyspozycję do uregulowania aktem niższego rzędu niż ustawa szczegółowych warunków bezpieczeństwa i higieny służby i uznał rację wnioskodawcy, w tym przypadku rzecznika praw obywatelskich. W opinii rzecznika praw obywatelskich zaskarżone przepisy stały w sprzeczności z art. 66 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji RP, w którym jednoznacznie wskazano, że obowiązki pracodawcy oraz sposób realizacji prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy powinny zostać określone w drodze ustawy. Tymczasem w ww. ustawach nie określono prawa, czy też zasady, do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, w szczególności nie sprecyzowano obowiązków pracodawcy ani sposobu realizacji tego prawa. Dodatkowo rzecznik zaprezentował w uzasadnieniu watpliwości dotyczące zgodności niektórych przepisów zarządzenia komendanta głównego Policji z Konstytucją RP i wykonywaną ustawą oraz z wymaganiami prawidłowej legislacji. Odnosząc się do służb innych niż Policja i Straż Graniczna, dla których na podstawie powyższych ustaw wydano rozporządzenia, rzecznik podkreślił, że warunkiem legalności rozporządzenia jest wydanie go w celu wykonania ustawy. Warunek ten oznacza przede wszystkim konieczność normowania w rozporządzeniach

tylko takich spraw, które są uregulowane w ustawie, a które służą realizacji tych samych celów, jakie znajdują wyraz w postanowieniach ustawy. Z tymi zarzutami zgodził się również marszałek Sejmu oraz dodatkowo przychylił się do tej opinii prokurator generalny.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania, w którym tak naprawdę zgłoszono tylko i wyłącznie poprawki legislacyjne – zgłosiło je Biuro Legislacyjne Sejmu, nie zgłoszono żadnych poprawek ze strony członków komisji – oraz po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu 28 listopada 2016 r. wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

I o zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość poproszę pana posła Lecha Kołakowskiego.

Bardzo proszę.

Poseł Lech Kołakowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko.

Aktualny stan prawny w sposób niedostateczny chroni interesy policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej, funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz funkcjonariuszy Służby Wywiadu Wojskowego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego, przyznając im prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków służby aktem prawa niższej rangi niż ustawa. Projektowana ustawa ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt K 18/14, który zauważył ten problem. Trybunał stwierdził niezgodność m.in. art. 7 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2016 r. poz. 1782) z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż zawiera upoważnienie do uregulowania bezpiecznych i higienicznych warunków służby w drodze aktu wykonawczego. Taki stan rzeczy jest sprzeczny z art. 66 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który ustanawiając powszechne prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, nałożył na ustawodawcę obowiązek określenia w drodze ustawy sposobu realizacji tego prawa oraz obowiązków pracodawcy w tym zakresie.

Poseł Lech Kołakowski

Wśród wprowadzonych regulacji należy wskazać w szczególności: po pierwsze, wyznaczenie przełożonych odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa i higieny służby oraz określenie sposobu ich zapewnienia w stosunku do podległych funkcjonariuszy, po drugie, nałożenie na funkcjonariuszy obowiązku przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny służby, po trzecie, określenie normy prawnej nadającej policjantom i funkcjonariuszom, analogiczne do posiadanego przez pracownika, prawo do powstrzymania się od wykonywania czynności służbowych w przypadku, gdy warunki służby nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny służby oraz stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia funkcjonariusza, oraz określenia przypadków gdy norma ta nie ma zastosowania, po czwarte, określenie, w jakim zakresie stosuje się w służbie odpowiednio zasady bezpieczeństwa i higieny służby określone w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz. U. z 2016 r. poz. 1666.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pępek wygłosi oświadczenie w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby, przedłożonego w druku nr 1049.

To jest bardzo ważny projekt, który jest implementacją postanowień wyroku Trybunału Konstytucyjnego do naszego porządku prawnego i odpowiedzią na słuszne uwagi rzecznika praw obywatelskich. Zakłada on objęcie funkcjonariuszy służb ochroną, jaką przewiduje Kodeks pracy w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Jest to niezwykle istotne m.in. z punktu widzenia możliwości dochodzenia swoich praw przez funkcjonariuszy.

Poprzednio regulacje dotyczące bezpieczeństwa służby i jej higieny normowane były w rozporządzeniach. Zgodnie z art. 66 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy musi określać ustawa. Nie może ona ograniczać się do osób pozostających w stosunku pracy, ale przepisy tej rangi powinny dotyczyć wszystkich, w tym również funkcjonariuszy służb mundurowych.

Obecny stan prawny w tym zakresie pozbawia funkcjonariuszy możliwości dochodzenia prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, co na gruncie przepisów konstytucji może następować jedynie w granicach określonych w ustawie. W praktyce po wejściu w życie niniejszej ustawy przełożeni w służbie będą zobowiązani do stosowania Kodeksu pracy. Będą zobowiązani m.in. zorganizować stanowiska pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. W zmianie prawa zapisano również, kiedy funkcjonariusze - tak jak pracownicy - moga powstrzymać się od wykonywania czynności służbowych. Muszą mieć takie prawo, gdy warunki służby nie odpowiadają przepisom albo stwarzają bezpośrednie zagrożenia dla zdrowia lub życia.

Do projektu w trakcie prac komisji wprowadzono słuszne poprawki, przedstawione przez Biuro Legislacyjne, głównie o charakterze redakcyjnym i ujednolicającym terminologię. Dlatego też zważywszy na przedstawiona wcześniej argumentację, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera ustawe przedłożoną w druku nr 1049. Ważne jest szybkie procedowanie nad projektem ustawy, gdyż Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku orzekł utratę mocy dotychczasowych przepisów z dniem 3 grudnia 2016 r. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Anna Maria Siarkowska, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę, pani poseł, o wygłoszenie kolejnego oświadczenia.

Poseł Anna Maria Siarkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 chciałabym przedstawić stanowisko dotyczące projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby.

Przedłożona zmiana ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2015 r. Rzeczywiście wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest słuszny, bo art. 66 ust. 1 konstytucji stanowi, że każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy określa ustawa. A zatem ta ustawa nadrabia pewne niedociągnięcia i właśnie na poziomie ustawowym takie szczegółowe kwestie są normowane. Szanowni państwo, z rozsądkowego podejścia wynika, że takie rzeczy rzeczywiście powinny być regulowane na poziomie niższych aktów prawnych niż ustawa, ale po-

Poseł Anna Maria Siarkowska

nieważ mamy taką konstytucję, jaką mamy, to regulujemy to ustawą. Wobec tego nie pozostaje nam nic innego, niż poprzeć projektowane zmiany, ale cały czas liczymy na to, że jednak podejdziemy poważnie do zmiany konstytucji, że zajmiemy się kwestiami ustrojowymi, tym, co jest w Polsce ważne, żebyśmy nie musieli nad takimi bzdurnymi aktami dalej procedować. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

I klub Nowoczesna, pan poseł.

Widzę, że zbliża się do mównicy pan poseł Mirosław Suchoń, więc rozumiem, że pan poseł będzie wygłaszał oświadczenie.

(*Poseł Mirosław Suchoń*: Tak, oczywiście, pani marszałek.)

To bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby z druku nr 1049. Sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 1069.

Szanowni Państwo! Przedmiotowy projekt ustawy dotyczy dostosowania niektórych przepisów do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt K 18/14, w którym trybunał stwierdził niekonstytucyjność niektórych przepisów w zakresie uregulowania bezpiecznych i higienicznych warunków służby. Zgodnie z sentencją orzeczenia uznano, iż określone przepisy, m.in. ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej, ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu czy ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, stoją w sprzeczności z art. 66 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który wskazuje, iż obowiązki pracodawcy oraz sposób realizacji prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy powinny zostać określone w ustawie. Tymczasem w ww. ustawach nie określono prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, w szczególności nie sprecyzowano obowiązków pracodawcy, ani sposobu realizacji tego prawa, a ustawodawca wskazał jedynie upoważnienie do wydania innych aktów, które regulowały ww. obszar. Dodatkowo rzecznik praw obywatelskich sformułował wątpliwości dotyczące zgodności niektórych przepisów zarządzenia komendanta

głównego Policji z konstytucją i wykonywaną ustawą oraz wymaganiami prawidłowej legislacji.

Zgodnie z uzasadnieniem przedstawionym przez wnioskodawców projektowana ustawa, realizując ściśle sentencję wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, uwzględnia zasadniczą część sformułowanych przez trybunał w uzasadnieniu tego wyroku wymagań, jakie łącznie powinny spełniać przepisy ustaw normujących bezpieczeństwo i higienę służby.

Przechodząc do szczegółów, należy zauważyć m.in., iż w przepisach art. 71a–71c określa się osoby odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa, higieny służby w stosunku do podległych pracowników pełniących służbę oraz odbywających szkolenia. W proponowanych przepisach art. 75a–75c ustawy o Straży Granicznej wzmocniono prawo funkcjonariuszy do ochrony ich życia i zdrowia poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków służby. W projektowanym art. 75a określono podmioty odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa i higieny służby w poszczególnych jednostkach organizacyjnych Straży Granicznej, a także wskazano podmioty realizujące zadania pracodawcy określone w dziale dziesiątym Kodeksu pracy.

Z kolei w art. 75b ust. 2 przyjęto rozwiązanie polegające na wykorzystaniu przepisów powszechnie stosowanych w tym zakresie, zawartych w dziale dziesiątym Kodeksu pracy. Art. 75c ust. 1 nakłada na funkcjonariuszy obowiązek poddania się badaniom okresowym lub kontrolnym. Wskazano również informacje, które mają znajdować się w skierowaniu, oraz uregulowano możliwość odwołania się od orzeczenia lekarskiego, wskazując podmioty, do których następuje odwołanie, a także wprowadzono instytucję kontroli prowadzenia badań.

Podobnie jak powyżej, w przypadku ABW, AW, CBA, SKW i SWW przepisy wprost określają osoby odpowiedzialne za zapewnienie funkcjonariuszom bezpiecznych i higienicznych warunków służby i przywołują regulacje działu dziesiątego Kodeksu pracy, z wyłączeniem niektórych przepisów, które są unormowane w obecnym systemie prawnym dotyczącym funkcjonariuszy.

Zmierzając do końca, chcę zauważyć przepis dodawany w poszczególnych ustawach, w szczególności w art. 52a, w art. 56a oraz art. 11a. Zezwala on funkcjonariuszom poszczególnych służb na odstąpienie od przestrzegania zasad BHP, jeżeli w czasie wykonywania zadań służbowych, w okolicznościach uzasadnionych wyższą koniecznością, funkcjonariusz stwierdzi, iż istnieje prawdopodobieństwo uratowania zdrowia lub życia ludzkiego lub odwrócenia zagrożenia godzącego w bezpieczeństwo państwa. To jest oczywista konieczność.

Szanowni Państwo! Biorąc pod uwagę fakt, iż niniejszy projekt ustawy realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. akt K 18/14, Klub Poselski Nowoczesna będzie go popierał. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

O wygłoszenie oświadczenia w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego poproszę pana posła Zbigniewa Sosnowskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Komendant! Wysoka Izbo! Omawiana w dniu dzisiejszym i procedowana w tej Izbie problematyka z zakresu bezpieczeństwa i higieny służby stała się na tyle ważnym zagadnieniem, że dał temu wyraz Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 listopada 2015 r., badając te kwestie na wniosek rzecznika praw obywatelskich. Już sam ten fakt dowodzi, iż wiele istotnych kwestii, nad którymi dzisiaj pochyla się Wysoki Sejm, nie było prawnie usankcjonowanych, a jeśli tak, to znajdowały one szczątkowe uregulowania w aktach prawnych niższego rzędu niż ustawa.

W tym miejscu godzi się zauważyć, że o ile w stosunku do osób cywilnych będących pracownikami w rozumieniu ustawy Kodeks pracy znajdował się pełny katalog zapisów w odniesieniu do bezpieczeństwa i higieny pracy, o tyle w odniesieniu do funkcjonariuszy takich służb, jak Policja, Straż Graniczna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu czy Centralne Biuro Antykorupcyjne, istotnie brak było uregulowań ustawowych, co niejednokrotnie wymuszało na organach administracji rządowej, którym organy te podlegały, stosowanie własnych i przez siebie zatwierdzanych uregulowań. Były one bardzo różne w zależności od rodzaju służby.

Jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny, kwestionowane ustawy nie zawierają nawet zrębów regulacji zagadnień, które na gruncie art. 66 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej powinny zostać unormowane przez ustawodawcę.

Stąd w odniesieniu zarówno do Policji, jak i do Straży Granicznej nie jest dopuszczalne unormowanie w drodze zarządzeń kwestii, które unormowane winny być w ustawie. To tylko i wyłącznie Sejm posiada legitymację do ustawowego uregulowania i określenia treści i zakresu prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, ale też służby. To właśnie na poziomie ustawowym powinna istnieć regulacja uwzględniająca specyfikę danej służby. Wobec tego stanu rzeczy nie sposób nie zgodzić się z faktem, iż aktualny stan prawny w sposób niedostateczny chroni interesy zarówno policjantów, jak i pozostałych funkcjonariuszy służb objętych dyspozycją projektu ustawy.

Osobami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i higienę służby są organy tych jednostek organizacyjnych, w których funkcjonariusze pełnią służbę. W odniesieniu zaś do szkół policyjnych odpowiedzial-

nymi za te kwestie czyni się komendantów tych szkół lub centrów szkolenia Policji.

W odniesieniu do ustawy o Policji przywołuje się przepisy działu dziesiątego Kodeksu pracy z wyłączeniem przepisów uregulowanych już w obecnym stanie prawnym, a dotyczących funkcjonariuszy. Odmienne regulacje odnosić się będą także do sytuacji wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą. Specyfika służby w Policji uniemożliwia wprost ingerencję i wkraczanie Państwowej Inspekcji Pracy w sprawy z zakresu stosunku służbowego funkcjonariuszy Policji. Niebagatelną rolę odgrywa składane przez policjantów ślubowanie, z którego wprost wynika godzenie się na większe ryzyko.

Istotną zmianą jest nałożenie na funkcjonariuszy Policji obowiązku poddania się badaniom okresowym lub kontrolnym w celu ustalenia oceny stanu zdrowia oraz ustalenia zdolności do wykonywania zadań na zajmowanym stanowisku.

Nowelizacja ustawy o Policji przewiduje i określa rodzaje szkoleń w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny służby.

W ustawie o Straży Granicznej ustawodawca wzmacnia prawo funkcjonariuszy do ochrony ich życia i zdrowia, zapewniając bezpieczne i higieniczne warunki służby. Także w tym przypadku jurysdykcja Państwowej Inspekcji Pracy jest wyłączona. Analogicznie do przypadku Policji i Straży Granicznej, nowelizowane i dodawane przepisy wprost określają osoby odpowiedzialne za zapewnienie funkcjonariuszom ABW, AW, CBA, SKW i SWW bezpiecznych i higienicznych warunków służby.

Panie i Panowie Posłowie! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego przychylnie odnosi się do rozwiązań zawartych w sprawozdaniu komisji z druku nr 1069 i w głosowaniu da temu wyraz, aprobując zapisy w kształcie przedłożonym Wysokiej Izbie. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I o kolejne oświadczenie poproszę panią poseł Małgorzatę Zwiercan, klub...

(*Poset Matgorzata Zwiercan*: Wolni i Solidarni.) Przepraszam, Koło Poselskie Wolni i Solidarni. Bardzo przepraszam.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby.

Celem procedowanej ustawy jest implementacja do porządku prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2015 r., w którym za

Poseł Małgorzata Zwiercan

niezgodne z konstytucją uznane zostało uregulowanie aktem niższego rzędu niż ustawa dyspozycji dotyczących szczegółowych warunków bezpieczeństwa i higieny służby. Według obecnie obowiązujących rozwiązań przedmiotowe kwestie uregulowane są w formie aktów wykonawczych, tj. zarządzeń komendantów Policji i Straży Granicznej oraz rozporządzeń w przypadku pozostałych służb.

Omawiany projekt ustawy jest propozycją wnioskodawców właściwego umiejscowienia w porządku prawnym szczegółowych warunków i zasad związanych z bezpieczeństwem i higieną służby. Zawarte w nim regulacje przewidują wyznaczenie przełożonych odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa i higieny służby oraz określenie sposobu ich zapewnienia podległym funkcjonariuszom, nałożenie na funkcjonariuszy obowiązku przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny, określenie normy prawnej nadającej policjantom i funkcjonariuszom prawo tożsame z tym, jakie ma pracownik, do powstrzymania się od wykonywania czynności służbowych, kiedy warunki nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny oraz stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia, a także określenie przypadków, kiedy ta norma nie ma zastosowania. Ponadto regulacje zawarte w nowelizacji określają zakres, w jakim stosuje się w służbie zasady bezpieczeństwa i higieny służby określone w ustawie Kodeks pracy z dnia 26 czerwca 1974 r.

Niezgodność z konstytucją obecnie istniejących rozwiązań powoduje konieczność wprowadzenia zmian. Zgadzam się z opinią, że aktualny stan prawny przyznający policjantom i funkcjonariuszom prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków służby aktem prawa o pozycji niższej niż ustawa nie stanowi wystarczającej ochrony ich interesów. Zaproponowany projekt przywraca należyty porządek prawny w tej materii.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni za właściwe uważa uchylenie kwestionowanych przepisów i wprowadzenie w ich miejsce nowych regulacji przedstawionych w omawianej ustawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na listę posłów, którzy chcą zadać pytania w tym punkcie, zapisał się jeden poseł.

Czy w związku z tym ktoś jeszcze chce się zapisać do zadania pytań?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie: Czy w przekonaniu ministerstwa wszystkie zawarte w tej ustawie przepisy spełniają oczekiwania i są realizacją całości wyroku Trybunału Konstytucyjnego, oczywiście dotyczącego tego zagadnienia? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

O odpowiedź na to pytanie poproszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Jarosława Zielińskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Realizując wyrok Trybunału Konstytucyjnego, rząd w czasie przygotowywania tego projektu ustawy kierował się co do istoty zasadą, by uwzględnić odpowiednio przepisy Kodeksu pracy, działu dziesiątego Kodeksu pracy w odniesieniu do funkcjonariuszy, z takim jednak zastrzeżeniem, które wynika z istoty pełnienia służby w Policji i innych służbach. I dlatego zostały wprowadzone te artykuły, które już były przywoływane w odniesieniu do innych służb, ale podstawą wyjściowa jest art. 71a ust. 6 i 7 ustawy o Policji. Chodzi o te sytuacje, które są zdefiniowane w ustawie o Policji, a także w ustawach o innych służbach, w których może być niemożliwe przestrzeganie niektórych przepisów, bo inaczej funkcjonariusze nie byliby w stanie wypełnić swoich zadań. A przecież policjant, składając ślubowanie, wypowiadając rotę ślubowania w brzmieniu określonym w art. 27 ustawy o Policji, przyrzeka m.in., że będzie strzegł bezpieczeństwa państwa i jego obywateli nawet z narażeniem życia. Z istoty tego ślubowania, z tej formuły, z tej roty wynika, że są sytuacje, w których stosowanie przepisów bezpieczeństwa i higieny służby – bo tu mówimy o BHP, można mówić o BHS, o bezpieczeństwie higieny służby – nie będą możliwe do zastosowania. A mamy tego świadomość chyba wszyscy. To jest jeden z często przywoływanych argumentów, gdy trwają dyskusje na temat innych uregulowań dotyczących służby, uprawnień funkcjonariuszy. Trzeba o tym pamiętać choćby w dyskusji o uprawnieniach emerytalnych. Warto o tym po prostu pamietać.

Padło jedno pytanie. Nie chciałbym charakteryzować bliżej ustawy, ponieważ ona została dobrze scharakteryzowana przez pana posła, który występował w roli posła sprawozdawcy, a także w wystąpieniach klubowych. Wszystkie kluby przywoływały w wystąpieniach swoich przedstawicieli główne za-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

łożenia, główne rozwiązania tej ustawy, więc dla zaoszczędzenia czasu nie będę już o tym mówił, natomiast na to pytanie, które sformułował pan poseł Meysztowicz, odpowiedź w zasadzie jest niełatwa, ponieważ należałoby o to zapytać samych funkcjonariuszy, a nie ministra. Ale jeżeli ja mogę odpowiedzieć, to ta odpowiedź brzmi tak: tak, jest to w pełni realizacja wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w zakresie, którego ten wyrok dotyczył. Są jeszcze dziedziny, które będą regulowane później, choćby dlatego że zakres przedmiotowy odnosi się do określonych służb, a nie odnosi się np. do Państwowej Straży Pożarnej czy Biura Ochrony Rządu, tego nie obejmowała sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego. A więc będą jeszcze dalsze regulacje prawne w odniesieniu do tych służb w osobnych dokumentach, tutaj nie ma takiej potrzeby, nie zostało to wyznaczone w treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ale wydaje się, tak patrząc na to już nie formalnie, a merytorycznie, że w zakresie najistotniejszych kwestii rzeczywiście ta ustawa dobrze będzie chroniła interesy, słuszne interesy, funkcjonariuszy służb, których dotyczy, czyli Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnetrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego.

Te regulacje są dobre, właściwe i podniesione na wyższy poziom, na poziom ustawy, tak jak chciał trybunał. Przy czym ja tu nie chcę się odnosić do tego, co powiedziała pani poseł Siarkowska, bo można by było do tego jakoś powrócić, ale dzisiaj nie ma większego sensu dyskusja, czy to powinno być uregulowane na poziomie ustawy, czy też mogłoby być dobrze uregulowane w przepisach wykonawczych. Ustawa zasadnicza, czyli konstytucja, rozstrzyga to w art. 66 ust. 1 i trybunał orzekł, że powinno być tak, jak konstytucja to w obecnym kształcie stanowi. W związku z tym dostosowujemy przepisy ustawy, o których dzisiaj mowa, do orzeczenia trybunału, a w istocie do konstytucji, do zapisu art. 66 ust. 1 konstytucji.

Wnoszę w imieniu rządu o przyjęcie projektu ustawy w kształcie skierowanym do drugiego czytania, czyli oczywiście po uwzględnieniu tych poprawek legislacyjnych, które uznajemy za słuszne i za które chcę też przy okazji podziękować. Merytorycznie one niczego nie zmieniają, ale legislacyjnie porządkują pewne kwestie. Jesteśmy jako rząd za tym, żeby je przyjąć. Popieramy te poprawki. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1058 i 1081).

Proszę pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Aleksander Mrówczyński:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie, druk nr 1081, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1058.

Marszałek Sejmu w dniu 24 listopada 2016 r. powyższy projekt ustawy skierował do pierwszego czytania. Odbyło się ono w dniu wczorajszym na posiedzeniu obu wspomnianych połączonych komisji. W projekcie nowelizacji ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach JST i ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty z późniejszymi zmianami główną zmianą jest uwzględnienie finansowania dzieci w wieku 6 lat i powyżej objętych wychowaniem przedszkolnym w ramach części oświatowej subwencji ogólnej. Projekt ustawy przewiduje również dostosowanie przepisów dotyczących dotacji na dofinansowanie zadań z zakresu wychowania przedszkolnego w związku z koniecznością wyłączenia tej kategorii dzieci z finansowania w ramach tej dotacji.

W trakcie omawiania projektu zgłoszono jedną poprawkę, dotyczącą art. 3, związaną z maksymalnym limitem wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na dotację celową na dofinansowanie zadań gmin w zakresie wychowania przedszkolnego dla dzieci do lat 5. Poprawka ta nie uzyskała akceptacji połączonych komisji.

Połączone Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 29 listopada br., wnoszą, by Wysoki Sejm uchwalił załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak

I o zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość proszę pana posła Lecha Sprawkę. Bardzo proszę.

Poseł Lech Sprawka:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera ten projekt i nie wnosi żadnych poprawek w drugim czytaniu. Z wielu powodów jest to bardzo dobry i oczekiwany projekt. Przede wszystkim zamyka kilkuletni okres braku stabilności w zasadach finansowania zadań oświatowych w zakresie wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych. W 2013 r. wprowadzona została tzw. dotacja przedszkolna, która była jednak głównie rekompensatą za utracone dochody jednostek samorządu terytorialnego w wyniku wprowadzenia tzw. przedszkola za złotówke. Kolejne zmiany nastapiły w 2014 r. i w 2015 r., kiedy następne grupy sześciolatków weszły do systemu edukacji szkolnej. Oznaczało to, że cześć oświatowa subwencji ogólnej w zakresie zadań gminnych objęła 10 roczników. Towarzyszył temu wzrost łącznej kwoty tej części subwencji ogólnej o ok. 2 mld zł w latach 2015 i 2016. Od 1 września 2016 r. w wyniku podwyższenia wieku obowiązku szkolnego do lat 7 zakres zadań oświatowych finansowanych ze środków subwencji zmniejszył się ponownie, objął bowiem dziewięć roczników. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nie spowodowało to ograniczenia subwencji w ostatnich 4 miesiącach 2016 r. W perspektywie 2017 r. powstał dylemat: Czy powrócić do dotacyjnego modelu dofinansowania sześciolatków w zerówkach, czy objąć je częścią oświatową subwencji ogólnej. To drugie rozwiązanie było bardzo oczekiwane przez samorządy. Z wielką satysfakcja wczoraj zaprezentowałem poselski projekt wprowadzający ten drugi model, model, który sprawia, że wychowanie przedszkolne sześciolatków w 2017 r. będzie dofinansowane kwotą 4300 zł na dziecko, a nie kwotą 1338 zł, tak jak w systemie dotacyjnym. Ponadto dużą zaletą takiego rozwiązania jest to, że model subwencjonowania jest modelem stabilniejszym, niewymagającym skomplikowanego i zbiurokratyzowanego procesu rozliczania dotacji, a przez to również jest bardziej elastyczny. Warto ponadto dodać, że rodzice sześciolatków nie będą obciążeni odpłatnością za przedszkole. Z radością odebraliśmy pełne poparcie naszego rozwiązania przez wszystkie organizacje samorządowe. Towarzyszy temu również pozytywna opinia strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego co do projektu rozporządzenia o algorytmie podziału

części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2017, który konsumuje procedowany projekt. Pragnę także podkreślić, że rozwiązanie to jest znakomitym przyczynkiem, wręcz pilotażem do rozpoczęcia przebudowy, udoskonalenia całego systemu finansowania edukacji, od przedszkola do szkoły średniej, co zapowiedziała pani minister Anna Zalewska.

W nadziei, że wszystkie kluby poprą ten projekt ustawy bez zgłaszania poprawek, pragnę zaprosić wszystkich do pracy nad przyszłym modelem finansowania oświaty.

I jeszcze jedna uwaga, wynikająca właśnie z pozytywnie zaopiniowanego rozporządzenia o algorytmie. Ta forma dofinansowania wychowania przedszkolnego sześciolatków ma jeszcze taka zalete, że dotacja przedszkolna była przewidziana w identycznej wielkości na każde dziecko niezależnie od położenia przedszkola, od tego, czy jest ono w dużym mieście, czy w mniejszym mieście, czy na terenach wiejskich. Subwencja daje możliwość, żeby w algorytmie, który reguluje podział tej części oświatowej subwencji ogólnej, specyfikę poszczególnych gmin uwzględnić. I ten projekt algorytmu, który został wczoraj pozytywnie zaopiniowany, właśnie taka możliwość przewiduje. Oto dzieci z przedszkoli położonych w gminach wiejskich otrzymają subwencję o 11% większą w stosunku do dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, mówię o sześciolatkach, w dużym mieście. Dlatego też jest to narzędzie bardziej elastyczne, jak najbardziej zasługujące na poparcie Wysokiej Izby. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska pani poseł Krystyna Szumilas wygłosi oświadczenie.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt znalazł się dzisiaj w Sejmie, dopiero dzisiaj, a przypominam, że mamy ostatni dzień listopada, zaś do końca grudnia pani minister musi podpisać rozporządzenie w sprawie podziału subwencji oświatowej. Bez tego projektu po prostu nie mogłaby ona podpisać tego rozporządzenia w taki sposób, aby uwzględnić w nim subwencje przeznaczona na dzieci 6-letnie. To, że ten projekt dopiero jest dzisiaj w parlamencie i że to jest projekt poselski, pokazuje, w jaki chaotyczny, nieprzygotowany i nieprzemyślany sposób jest wprowadzana reforma edukacji. Otóż pani minister od początku roku kalendarzowego 2016 obiecywała samorządom terytorialnym subwencję przewidzianą dla sześciolatka, ale do dzisiaj żaden projekt rządowy w tym zakresie nie wyszedł ani z Ministerstwa Edukacji Narodowej, ani z Ministerstwa Finansów. Nie

Poseł Krystyna Szumilas

obradował również nad tym projektem rząd. Ja rozumiem, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości i rząd Prawa i Sprawiedliwości, przyciśnięci moim ponaglaniem, bo w komisji edukacji poświęconej reformie o tym bardzo głośno mówiłam, w ciągu tygodnia przygotowali ten druk i ten druk znalazł się w parlamencie w postaci druku poselskiego. Mówię o tym, bo to jest kolejny przykład na chaotycznie, bezmyślnie wprowadzaną reformę edukacji.

Wierzę w dobre intencje pana posła Sprawki, z którym w parlamencie jesteśmy od lat, jednak, panie pośle, mam ogromne pretensje do Prawa i Sprawiedliwości, pani minister Zalewskiej i waszego rządu, że przez cały rok trzymaliście samorządy w niepewności, pokazując marchewkę, ale nie realizując zobowiązania pani minister. Muszę powiedzieć, że ratuje pan honor pani minister, ale ja wolałabym żyć w państwie, w którym to minister odpowiedzialny za swoje reformy z jednej strony wywiązuje się ze swoich obietnic, z drugiej strony po prostu z takiego rzetelnego podejścia do rozwiązywania problemów, które są w polskim systemie.

Chciałam przypomnieć, że to Platforma Obywatelska razem z PSL-em rozwiązała problem przedszkoli, wprowadzając od września 2013 r. dotację przedszkolną. Państwo swoją decyzją o cofnięciu sześciolatków do przedszkoli nie tylko uderzacie w kompetencje dzieci, bo - jak pokazały ostatnie badania prezentowane w tym tygodniu – przeniesienie nauki czytania i pisania do I klasy szkoły podstawowej pozwoliło naszym dziesięciolatkom znaleźć się w czołówce Europy; państwo ta decyzją bardzo skomplikowaliście życie samorządów, bo one nagle musiały tworzyć dodatkowe miejsca przedszkolne, i to bez pewności finansowania tego ważnego zadania.

To, co jest jeszcze w tej ustawie, i to, co nas niepokoi, wprawdzie nie jest tu wprost zapisane, ale niepokoi nas fakt, że oficjalnie minister edukacji mówi, że o ile kwota subwencji oświatowej na dziecko w I klasie szkoły podstawowej dzisiaj wynosi średnio 6300 zł, o tyle pani minister proponuje 4300 zł. To jednak pokazuje, że sześciolatek w przedszkolu nie będzie tak samo traktowany jak sześciolatek w szkole, że jednak na tej operacji państwo usiłujecie zaoszczędzić w budżecie państwa.

Te oszczedność widać również w limitach, które zmniejszacie. Otóż do 2022 r. limit na dotację przedszkolną średnio zmniejsza się o (*Dzwonek*) 350–380 mln zł i nie przyjmuję też informacji, że to ze względu na mniejszą liczbę urodzin dzieci, bo ta liczba była przeze mnie kalkulowana w oparciu o prognozę GUS-owską, chyba że chcecie przyjąć mniej dzieci do przedszkoli. Oczywiście...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, proszę zmierzać do końca.

Poseł Krystyna Szumilas:

...mimo tych wad, o których mówię, ustawa jest oczekiwana przez samorządy terytorialne, my ten druk poprzemy. Będziemy też bardzo mocno pracować nad tym, aby to finansowanie...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, proszę zmierzać do końca.

Poseł Krystyna Szumilas:

...wychowania przedszkolnego sześciolatka było jak najlepsze. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Maciejewski wygłosi oświadczenie w imieniu klubu Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Pani Marszałek! Pani Minister! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia stanowiska w imieniu klubu Kukiz'15 w sprawie druku nr 1058 o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorzadu tervtorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Chciałoby się powiedzieć: znowu sześciolatki. Na szczęście to koniec roku, zatem tak naprawdę, mam nadzieję, są to nasze ostatnie dywagacje nad tym, czy to było potrzebne, czy nie było potrzebne, a wiadomo, że chodzi o pieniadze.

Kiedy dokładnie rok temu spotykaliśmy się po raz pierwszy w Sejmie, dyskusja o sześciolatkach była bardziej burzliwa i największe obawy samorządów były bardzo proste: Czy zostaniemy z 1338 zł dotacji na dziecko, gdy chodzi o wychowanie przedszkolne, czy też obronimy 5278 zł subwencji oświatowej?

Trzeba powiedzieć, że propozycja przedstawiona przez rząd w projekcie jest dosyć sprytna, bo rząd chce, aby sześciolatki chodzące do przedszkoli były objęte subwencją oświatową. Spowoduje to, że gminy zamiast 1338 zł dotacji na dziecko otrzymają 4300 zł subwencji na każdego sześciolatka od 2017 r. Łatwo policzyć, że to jest 3000 wiecej, ale jednocześnie ok. 900 zł mniej niż subwencja oświatowa na dziecko w szkole, która wynosi, przypomnę, 5278 zł.

Czy to jest ideał? Myślę, że nie. Na pewno, podejrzewam, jest to ciekawy kompromis. Kompromis, który musi być wkomponowany w realia budżetu państwa, bo pamiętajmy, że będzie to kosztowało budżet państwa ok. 1 300 000 000 zł w tym roku, w kolejnych latach w kalkulacjach przedstawionych do projektu do roku 2026 ta kwota będzie rosła średnio

Projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego

Poseł Andrzej Maciejewski

o 40–70 mln. Czyli w tym momencie trzeba powiedzieć uczciwie, że samorządy, jeśli chodzi o tych osławionych sześciolatków, nie zostaną osamotnione, a jednocześnie ta kwota jest zapisana czy wskazywana i troszeczkę dziwi mnie stanowisko Platformy, która chciała ten harmonogram czy te kwoty wyrzucić z projektu ustawy na etapie dyskusji w komisjach.

(*Poseł Krystyna Szumilas*: Nie, wrócić stare po prostu, większe.)

Tak, ale mówimy o tym, co ma być formą gwarancji dla samorzadów.

(*Poseł Krystyna Szumilas*: Nie, zostałyby te wyższe.)

Zdaniem strony rządowej to i tak jest tańsze rozwiązanie niż objęcie sześciolatków uczęszczających do klas, szkół. To, co już powiedziałem, przypomnę: ta subwencja to jest ciągle 5278 zł. W projekcie przewidziano zaktualizowanie i zmniejszenie maksymalnych limitów wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na dotację celową, na dofinansowanie zadań gmin w zakresie wychowania przedszkolnego – i to też bardzo ważne – już od przyszłego roku do roku 2026.

I już na koniec: ja nie wiem, która pani poseł i z jakiego klubu dociskała panią minister, ale mnie cieszy to, że mimo wszystko 30 listopada roku 2016 zamykamy tę burzliwą dyskusję i wychodzimy z konkretem, a konkretem są ustawa i pieniądze. Dzisiąj samorządowców nie interesuje, która pani poseł i z którego klubu "siedziała" na pani minister i ją bardzo dusiła, ale jakie pieniądze tak naprawdę dostaną w roku 2017, od 1 stycznia. To jest sukces i myślę, że warto to podkreślić – to jest sukces.

Klub Kukiz'15 dalej będzie popierał prace nad tym projektem. Jesteśmy za dalszym debatowaniem. Wierzę w to, że ten kompromis jest pewnym realnym skalkulowaniem na dzisiaj, tu i teraz, wobec państwa. Jednocześnie cieszę się, że samorządy mimo wszystko mają więcej na sześciolatka – 4300 niż na przedszkolaka – 1338. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Nowoczesna oświadczenie wygłosi pan poseł Marek Sowa.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Sowa:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu dotyczące zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Proponowana zmiana ustawy zmierza do objęcia finansowaniem dzieci w wieku 6 lat objętych wychowaniem przedszkolnym w ramach subwencji oświatowej. Tak więc ta zmiana jest pozytywna i jako taka zasługuje na poparcie. Niemniej jednak chciałbym powiedzieć o kilku kwestiach, które w moim przekonaniu są istotne.

Objęcie subwencją oświatową dzieci w wieku 6 lat nie jest żadnym nowatorskim rozwiązaniem, tylko konsekwencją wprowadzonych zmian znoszących obowiązek szkolny dla dzieci 6-letnich i przesunięcia tego obowiązku dla dzieci 7-letnich. W bieżącym roku dzieci 6-letnie uczęszczające do szkoły były uwzględnione w kwocie subwencji oświatowej tak jak każde inne dziecko chodzące do szkoły i samorządy otrzymywały na kształcenie tego dziecka 5278 zł. To jest minimalna kwota, bo w zależności od zastosowanych wag, m.in. tych, o których mówił pan poseł, dla dzieci uczęszczających do szkół wiejskich, ta kwota wzrastała.

Tak samo finansowanie wychowania przedszkolnego również nie jest żadną nowością. Tutaj już moi przedmówcy mówili, że od września 2013 r. jest dofinansowanie, dotacja na wychowanie przedszkolne dzieci w wysokości 25% subwencji oświatowej. Ta kwota 1338 zł jest na każde dziecko i ona oczywiście w dalszym ciągu pozostanie dla tych dzieci, które nie są objęte...

Wprowadzona zmiana obejmuje dzieci 6-letnie subwencją oświatową w wysokości 4300 zł. To rozwiązanie, choć nie zapewnia pełnego finansowania, o czym wczoraj była mowa w komisji, jest jednak rozwiązaniem akceptowalnym przez samorządy terytorialne. Co prawda projekt nie jest rządowy, tylko jest poselski, w związku z powyższym nie podlegał normalnej procedurze konsultacji społecznych, jak również opiniowania przez komisję wspólną rządu i samorządu, niemniej jednak przedstawiciel wszystkich korporacji samorządowych na wczorajszym posiedzeniu komisji bardzo jasno zadeklarował, że samorządy wyrażają poparcie dla przedłożonego projektu.

Skutki finansowe, o których mowa, faktycznie wynoszą 1374 mln, jednak nowy jest tylko 1 mld zł, ponieważ 350 mln zł to jest przesunięcie, które było uwzględniane w ramach dotacji na wychowanie przedszkolne dzieci.

Na zakończenie chciałbym również powiedzieć, że ta ustawa była zapowiadana od dawna, mówiła o tym pani minister Szumilas. Wyczekaliście państwo do ostatniego momentu. Ona nie tylko musi być uchwalona, podpisana, ale i muszą być wydane rozporządzenia po to, aby od stycznia 2017 r. środki finansowe mogły być przekazywane do samorządów na kształcenie dzieci w przedszkolach, dla dzieci 6-letnich. Można powiedzieć, że tryb prac nad tą ustawą był typowy, PiS-owski tryb, taki, jaki jest stosowany praktycznie przy każdej ustawie. Mogliśmy robić to znacznie spokojniej...

(Poseł Krystyna Szumilas: Oby nie później.)

Poseł Marek Sowa

...bo wszystkie kluby poza Prawem i Sprawiedliwością popierały projekt przedłożony kilka tygodni temu przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Ten projekt był procedowany na wspólnym posiedzeniu komisji edukacji i komisji samorządu terytorialnego, niemniej jednak głosami posłów PiS-u został odrzucony w pierwszym czytaniu, dlatego wczoraj musieliśmy się ponownie tym zająć.

Chcę zapewnić, że Klub Poselski Nowoczesna będzie głosował za przedłożonym projektem ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi. I oświadczenie w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego wygłosi pan poseł Krystian Jarubas. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1058.

Szanowni państwo, tzw. dobra zmiana pęka – pęka pod naciskiem opozycji i samorządowców. (*Oklaski*) (*Poseł Mirosław Suchoń*: Brawo.)

To dobrze, bo za swoje słowa PiS musi brać odpowiedzialność. Odpowiedzialność za swoje słowa musi brać pani minister Zalewska, która obiecała samorządom wyrównanie z budżetu państwa strat, jakie poniosły w wyniku podwyższenia wieku obowiązku szkolnego, który wynosi teraz 7 lat. Alarmowaliśmy o tym już na początku roku. Przedstawiliśmy obliczenia. Przykładowo w samej gminie Pszczyna, gdzie blisko 600 sześciolatków zostanie w przedszkolu, straty wynikające z różnicy w wysokości dotacji między subwencją szkolną a przedszkolną sięgną 4 mln zł. W Rybniku straty sięgną prawie 6 mln zł. Związek Miast Polskich obliczył, że w sumie może to być nawet 1,5 mld zł w całym kraju. Tu pan poseł Marek Sowa przed chwilą przytoczył bardziej konkretne obliczenia.

Tu warto przytoczyć cytat: sześciolatek będzie objęty szczególną opieką, również finansową, tak aby samorządom nie przeszkodzić w finansowaniu ich zadań codziennych, miesięcznych i rocznych. Te słowa padły z ust pani minister Zalewskiej już w maju. Przypominam tylko, że rok szkolny zaczął się we wrześniu, a mamy grudzień, Bogu dzięki. Dziś na temat tego projektu można powiedzieć: lepiej późno niż wcale. Szkoda tylko, że tak zwlekaliście, szczególnie że Polskie Stronnictwo Ludowe składało po-

dobną ustawę dużo, dużo wcześniej. Nie będziemy jednak złośliwi jak wy. Poprzemy ten projekt. Polskiemu Stronnictwu Ludowemu zależy na tym by samorządy jak najszybciej otrzymały pieniądze, bo tu chodzi o edukację przyszłych pokoleń, na której nikt nie powinien oszczędzać, niezależnie czy dziś jest w PiS, czy w innej partii. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni pani poseł Małgorzata Zwiercan. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Regulacje zawarte w omawianym projekcie przewidują przede wszystkim uwzględnienie finansowania dzieci w wieku 6 lat i powyżej objętych wychowaniem przedszkolnym w ramach części oświatowej subwencji ogólnej. Ta zmiana podyktowana jest chęcią wspomożenia samorządów. Zniesienie obowiązku szkolnego dla dzieci 6-letnich od 2017 r. wiąże się m.in. ze zmniejszeniem dochodów jednostek samorządu terytorialnego. To, że według obecnie obowiązujących przepisów sześciolatki nie pójdą do szkoły, spowoduje znaczne zmniejszenie kwot przekazywanych na każde dziecko będące w tym wieku, a pozostające w wychowaniu przedszkolnym. Zamiast podstawowej subwencji w wysokości 5278 zł przeznaczonej na dziecko uczęszczające do szkoły jednostki samorządu terytorialnego otrzymywałyby dotację w wysokości 1338 zł przeznaczoną na wychowanie przedszkolaka. Trzeba jasno powiedzieć, że na sześciolatka samorządy otrzymają ponad 4300 zł.

Zmiany zaproponowane przez wnioskodawców oprócz umożliwienia finansowania w ramach części ogólnej subwencji oświatowej dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, będących w wieku 6 lat i powyżej dostosowują również przepisy dotyczące dotacji na dofinansowanie zadań z zakresu wychowania przedszkolnego, ich udzielania i rozliczania. Konieczność ta wynika z wyłączenia tej kategorii dzieci z finansowania w ramach dotacji. Wiadome jest, co było również podkreślane na połączonym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorzadu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, że ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wymaga gruntownej przebudowy, jeżeli nie napisania jej zupełnie od nowa. Dopóki jednak kroki w tym kierunku nie zostaną poczynione, za celowe uważam dostosowywanie obecnych regulacji do wymagań i oczekiwań samorządów, rodziców i uczniów.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego

Poseł Małgorzata Zwiercan

Omawiany dziś poselski projekt ustawy wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni będzie głosowało za projektem ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na listę posłów, którzy chcą zadać pytanie, zapisało się pięć osób.

Czy ktoś jeszcze chce zapisać się na listę?

Nie widzę.

Zamykam więc listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

I zaczynamy od pani poseł Iwony Michałek, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Michałek:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Na posiedzeniach Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży cały czas słyszymy, opozycja mówi, że limit wydatków na dotację przedszkolną na 2017 r. jest zbyt niski. Chciałabym zapytać panią minister i pana posła wnioskodawcę, czy podzielają ten pogląd. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie również jest do państwa. Opozycja na posiedzeniach komisji zawsze mówi, że samorządy są ze wszystkiego niezadowolone, jeżeli chodzi o to, co my tam robimy. A ja wczoraj na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży widziałam szczery uśmiech przedstawiciela samorządów. Czy możecie państwo powiedzieć, z czego się tak bardzo cieszył ten przedstawiciel samorządów właśnie w kontekście tej procedowanej ustawy? Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pan poseł Jarosław Gonciarz, klub Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy w związku z tym, że duża część sześciolatków od 1 września 2016 r. nie poszła do szkoły, została z tego powodu ograniczona część oświatowa subwencji ogólnej na 2016 r.? Czy jeśli się okaże, że w subwencji jest mniejsza liczba uczniów, to samorządy będą musiały oddać część oświatową subwencji? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister. Subwencja oświatowa na sześciolatków chodzących do przedszkola będzie kosztowała miliard złotych w roku 2017. Stąd moje pytanie: Czy do roku 2026 będziecie państwo w stanie finansować ten ambitny plan? Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pani poseł Joanna Borowiak, klub Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Już biegnę.) Spokojnie, pani poseł, poczekamy.

Poseł Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Prawo i Sprawiedliwość po raz kolejny dotrzymało słowa. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości przygotowali projekt ustawy oczekiwany przez samorządy i wspierający samorządy w finansowaniu zniesienia obowiązku szkolnego dzieci 6-letnich.

(Poseł Marek Sawicki: Naprawdę?)

Opozycja jednak znów wylewa swoje żale.

Mam zatem pytanie do pana posła przedstawiciela wnioskodawców. Czy projekt umożliwia finansowanie w ramach subwencji dzieci w wieku 6 lat objętych wychowaniem przedszkolnym? I czy jest to pierwsze takie rozwiązanie, kiedy to za zmianą systemową idzie również wsparcie finansowe dla samorządów? Czy projekt zwiększa wydatki na dzieci 6-letnie z kwoty 1338 zł do kwoty 4300 zł? Czy w efekcie samorządy otrzymają miliard złotych więcej, a w kolejnych latach (*Dzwonek*) ta kwota będzie wzrastała? Czy efekt tego wzrostu jest uwzględniony w projekcie budżetu państwa na rok 2017? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska, zada ostatnie pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Pani Minister! Patrzę na wydatki związane z realizacją tej ustawy, określone w art. 3, i powiem tak: jakoś tam boomu demograficznego w wyniku programu 500+ nie widzę.

(Poseł Marek Sawicki: Ooo...)

Są wzrosty, ale one nie są jakieś szczególne, nie są duże, tym bardziej że zakładacie państwo wzrost wskaźnika upowszechnienia wychowania przedszkolnego o kolejne procenty.

W związku z powyższym miałbym pytanie, zresztą prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Jaką liczbę dzieci w poszczególnych latach państwo założyliście, tak aby można było zobaczyć, czy rzeczywiście pokrywa się to z deklaracjami zawartymi w programie 500+? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I o odpowiedź poproszę podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej panią Marzennę Drab.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Było kilka pytań, które dotyczą zmian w finansach JST. Proszę państwa, rzeczywiście będą następowały zmiany. Zmiany będą dotyczyły objęcia tym sześciolatków pozostających w przedszkolu, co wynika z decyzji rodziców. Chodzi o podniesienie kwoty z 1338 zł do 4300 zł i dodatkowo zamianę tej kwoty z dotacji na subwencję. Pieniądze na wszystkie dzieci oczywiście są zabezpieczone w budżecie i rzeczywiście samorządy otrzymają więcej pieniędzy. Gdyby nie ten zabieg, czyli zamiana dotacji na subwencję, rzeczywiście kwota dla samorządów na wychowanie przedszkolne byłaby znacznie niższa. Natomiast tych środków, tak jak wcześniej powiedziałam, nie brakuje, one są zabezpieczone w budżecie.

Czy będzie zwrot subwencji? Otóż subwencję przydziela się i nalicza na ucznia. Nawet jeżeli dzieje się coś w środku roku, to nie rozliczamy, nie dokonujemy zwrotu, natomiast w drugą stronę... Jeżeli są zwiększone zadania samorządów, to wówczas można ubiegać się o dodatkowe środki z rezerwy 0,4.

Czy będzie finansowanie sześciolatka w dalszych latach? Tak, bo robimy trwałe zmiany i te zmiany będą w kolejnych latach również realizowane.

Myślę, że to pewnie jest taka odpowiedź na pytania, które państwo zadaliście.

Co do ostatniego pytania, w przypadku którego pan poseł prosił, żeby udzielić odpowiedzi na piśmie, mogę tylko powiedzieć, panie pośle, że również posługiwaliśmy się statystyką dotyczącą programu 500+...

(*Poset Ryszard Wilczyński*: Niemniej proszę...) ...więc to jest po prostu tożsame i zbieżne. Innej na ten moment nie można było przedstawić.

Natomiast chciałabym jeszcze w kontekście finansów JST, czyli samorządów, powiedzieć taką rzecz: proszę państwa, po raz pierwszy, zaznaczam, po raz pierwszy środki z rezerwy 0,4 zostały wydatkowane bardzo efektywnie. Wszystkie wnioski, które samorządy złożyły w określonym terminie i bez braków formalnych – chodziło czy to o odprawy, czy to o jakieś inne zadania wynikające z ubiegania się o środki z rezerwy 0,4 – zostały zrealizowane w 100%. Nigdy jeszcze takiej sytuacji nie było. Było to realizowane w kilkunastu procentach, 50, 60%. My w tym roku wypłaciliśmy to po raz pierwszy w 100%. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

O głos poprosił sprawozdawca komisji... przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Lech Sprawka.

Potem będzie sprawozdawca komisji pan poseł Aleksander Mrówczyński.

W takiej kolejności panowie zabiorą głos.

Poseł Lech Sprawka:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Na wstępie taka jedna smutna konstatacja. Z kilku wypowiedzi posłów klubów opozycyjnych wynikało, że w polskim parlamencie projekt poselski ma znacznie mniejszą wartość od projektu rządowego. Myślę, że szkoda, że próbujemy tak hierarchizować.

Zwróćcie państwo uwagę, że jednak z wystąpień klubów wynika poparcie tego projektu, czyli jest to wartościowy projekt. I nie ma znaczenia, czy to jest projekt poselski, czy to jest projekt rządowy. Zresztą przedstawiciele Platformy i PSL, którzy m.in. to krytykowali, sami niedawno taką praktykę też niejednokrotnie stosowali. Proszę państwa, myślę, że nie warto sporu prowadzić wokół tego, czy to projekt poselski, czy rządowy. Ważne, czy jest dobry, czy jest zły.

Co do rzekomego zamieszania, że tak późno się pojawił – proszę państwa, zapowiedź pani minister Zalewskiej o tym, że sześciolatki będą objęte subwencją, nastąpiła już w 2015 r., prawie że bezpośrednio po powstaniu rządu, w pierwszych zamierzeniach. Ba, gdybyście państwo sięgnęli do programu Prawa i Sprawiedliwości, to w programie ten postulat funkcjonuje od 2007 r. Dlatego też, pragnę zwrócić uwagę, ta zmiana jest podstawą do m.in. wydania rozporządzenia. Żaden minister edukacji nie podpisał tego rozporządzenia wcześniej niż w grudniu i w tym roku tak samo się stanie. A to, że nie jest to czcza obietni-

Poseł Lech Sprawka

ca i to nie jest wynik tego nacisku... Bo dzisiaj Platforma z PSL rywalizowały, kto mocniej naciskał. Przedstawiciel PSL powiedział wręcz, że wreszcie PiS pękł i zrobił projekt ustawy. (Wesołość na sali)

(*Głos z sali*: Po chłopsku.)

Gdybyście państwo śledzili projekt ustawy budżetowej, przeczytali uzasadnienie ustawy budżetowej, to już tam widzielibyście ślad tego, że ten projekt się pojawi. A nie jest to materia zbyt skomplikowana, żeby nie można jej było w dosyć szybkim tempie przeprowadzić. Teraz nawet zażartuję. Zwróćcie państwo uwagę, mówię o wartości tego projektu – projekt wczoraj poparty przez wszystkie korporacje samorządowe to projekt poselski, a projekt rządowy reformy oświaty niestety uzyskał negatywną opinię ze strony korporacji samorządowych. Kto wie, może to metoda na dalsze zmiany. (Oklaski)

(Poset Iwona Michatek: Właśnie, właśnie. Brawo.) Tak że, szanowni państwo, w sumie najbardziej optymistyczne w tej dyskusji jest to, że wszystkie kluby poparły projekt i nie złożyły poprawek, co umożliwi przyjęcie tej ustawy w najbliższy piątek. I odbędzie się to rzeczywiście w atmosferze sprzyjającej kreowaniu dalszych zadań związanych z wychowaniem przedszkolnym. A jest to zadanie ważne.

Pragne zwrócić uwage, że na przełomie lat 2012 i 2013, wtedy kiedy Platforma i PSL przygotowywały ustawę przedszkolną, sporządzona została przez Mikołaja Herbsta analiza pt. "Finansowanie przedszkoli w Polsce – stan obecny i wyzwania na przyszłość". I w rekomendacjach napisał on tak: Polska nie ma obecnie systemu finansowania opieki przedszkolnej, który pozwoliłby na osiągnięcie powszechnego – bliskiego 100% – dostępu do przedszkoli. Istniejące rozwiązanie jest oparte na historycznym kompromisie zawartym przy niższym poziomie rozwoju sieci przedszkolnej niż stan obecny, a tym bardziej innym niż ten, do którego Polska zmierza. Jednym z rozwiązań alternatywnych w stosunku do dotacji przedszkolnej proponowanej przez MEN jest objęcie przedszkoli subwencją o charakterze zbliżonym do obecnej subwencji oświatowej.

Ta rekomendacja jest jak gdyby realizowana poprzez nasz projekt. I ona jest też o tyle istotna, że zabezpiecza w jakiejś formie rozwój sieci przedszkolnej na terenach wiejskich. Bo zwróćcie państwo uwagę, że dotacja przedszkolna była identyczna – o czym już mówiłem w wystąpieniu klubowym – niezależnie od położenia przedszkola, to po pierwsze. Po drugie, to, czy jest przestrzeń na rozwój sieci przedszkolnej, uzależnione jest od dochodów danej jednostki samorządu, m.in. w wyniku określonych dochodów z udziałów w PIT, w CIT. W przypadku gmin wiejskich, szczególnie tych oddalonych od dużych ośrodków miejskich, niestety ta dynamika wzrostu dochodów jest stosunkowo słaba i taka forma wsparcia sześciolatków pozwala zrobić przestrzeń na rozwój sieci przedszkolnej właśnie w gminach wiejskich, w niektórych przypadkach być może zastąpienie innych form wychowania przedszkolnego już takim docelowym przedszkolem.

I ostatnia rzecz, którą państwo ciągle podkreślacie, ja co prawda wczoraj w komisji to wyjaśniałem - to porównywanie, że na dziecko w subwencji przewidziane jest średnio 4300 zł, a na to dziecko, które jest w I klasie, w ogóle w szkole podstawowej, jak gdyby pieniądze w subwencji są większe. Ale, proszę państwa, wystarczy sięgnąć do analizy kosztów rzeczywistych na jednego ucznia w szkole podstawowej i w przedszkolu. Różnica jest następująca: średni koszt wychowanka w przedszkolu to jest 71% kosztu w szkole podstawowej. Gdyby posługiwać się tą proporcją w stosunku do standardu podstawowego A w części oświatowej subwencji ogólnej, to ta subwencja na rok 2017 na przedszkolaka powinna być w przypadku sześciolatka w wysokości 3770 zł. Ale nie byliśmy aż tak sztywni w naliczeniu i jest to kwota 4300. Naprawdę ma to bardzo duże znaczenie. Przy niezastosowaniu tego mechanizmu systemu edukacji - mówię o całości - wyszłoby ok. 1 mld zł.

Ostatni rachunek dotyczący tego limitu wydatków. Szanowni państwo, według danych SIO na dzień 30 września, czyli mówimy o roku szkolnym 2016/2017, dzieci dotowanych w przedszkolach jest 960 tys. Jeżeli to pomnożymy przez kwotę 1338, wyjdzie nam kwota znacznie niższa niż limit, który jest zapisany w ustawie. Panie pośle, to nie są limity, które my wymyśliliśmy na potrzeby tej ustawy. Te limity zostały określone w ustawie o zmianie ustawy o systemie oświaty z 13 czerwca 2013 r. przez poprzednia koalicję. One co najwyżej w jakiś sposób mogą być zmieniane. One zostały w tej naszej propozycji zmienione z tego względu, że wycofaliśmy 352 mln z tego limitu w związku z tym, że sześciolatki są w systemie subwencyjnym. Zapewniam pana, że w 2017 r. nie zostanie wykorzystany limit w całości. Natomiast co się wydarzy w kolejnych rocznikach, bo to jest uzależnione też od tego, ilu sześciolatków zdecyduje się pójść do I klasy, będzie zawarte w sprawozdawczości w roku 2017 i bedziemy dokonywać ewentualnych korekt limitów wydatków w latach następnych. Tak że jest tutaj pełny spokój, pełna stabilność.

Dlatego też jeszcze raz Wysokiej Izbie bardzo dziękuję. To był dla mnie zaszczyt i honor. Nie ukrywam, że schlebia mi to, co powiedziała pani minister Szumilas, że osobiście uratowałem honor mojego ugrupowania. Zapewniam państwa, że to nie jest moja zasługa, to jest zasługa całego klubu Prawo i Sprawiedliwość. Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

 $(Glos\ z\ sali: Brawo!)$

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Jeszcze chciał zabrać głos sprawozdawca komisji pan poseł Aleksander Mrówczyński.

Bardzo proszę.

Poseł Aleksander Mrówczyński:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałbym może na wstępie bardzo serdecznie pozdrowić wszystkie sześciolatki i powiedzieć: mam dla was bardzo dobre wiadomości. Ale o tym za chwilę.

Bardzo się cieszymy, że mogliśmy wesprzeć nasz rząd. Wysoka Izbo, to jest nasz rząd bez względu na to, po której stronie siedzimy. Chciałbym zwrócić na to uwagę, bo w poprzedniej wypowiedzi było: wasz rząd.

Bardzo dziękuję za poparcie tego projektu. Efekt popierają wszystkie kluby. Jeszcze raz dziękuję. Już na wczorajszym posiedzeniu komisji dostrzegłem zadowolenie w oczach uczestników – od prawej do lewej, wszystkich. Cieszymy się, że wreszcie jest projekt tej ustawy, że wreszcie wspieramy zapracowany rząd.

Istotą jest kwota 3 tys. wynikająca z różnicy pomiędzy subwencja a dotacją na jednego sześciolatka. Należy stwierdzić wręcz wprost: większa inwestycja w sześciolatki, które, uwaga, zostają w przedszkolach. To jest pierwszy sukces. Drugi – większa inwestycja, większe pieniądze, drogie dzieci, na wasz rozwój, na realizację programu klasy zerowej. Czyli podwójny sukces. To chciałem wam powiedzieć.

Wierzę w to, wierzę w mądrość samorządów, że te pieniądze pójdą we właściwym kierunku i będą one przeznaczane na rozwój naszych sześciolatków. Jeszcze raz wszystkim dziękuję. To był zaszczyt, że mogłem być posłem sprawozdawcą. Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druki nr 1057 i 1079).

Proszę panią poseł Barbarę Dziuk o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych odbyło się na wspólnym posiedzeniu Komisji Zdrowia oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 29 listopada 2016 r.

Przedmiotowy projekt ustawy ma na celu wprowadzenie do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych przepisów

regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników, członków ich rodzin oraz domowników. Obecnie te zasady określone są w ustawie z dnia 13 stycznia 2012 r. o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012–2016, która przestanie obowiązywać z dniem 31 grudnia 2016 r. Po tej dacie bez odpowiednich zmian legislacyjnych rolnicy, członkowie ich rodzin oraz ich domownicy nie będą objęci systemem powyższego ubezpieczenia zdrowotnego, a Narodowy Fundusz Zdrowia nie będzie mógł otrzymywać składek z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego rolników. Stąd też projektowana ustawa musi wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. Zawarte w projekcie przepisy oparte są na rozwiązaniach zawartych w obowiązującej jeszcze ww. ustawie z dnia 13 stycznia 2012 r., a muszą być odpowiednio zmienione, żeby weszły 1 stycznia 2017 r. Rozwiązania te działają obecnie od 2012 r. bez zakłóceń, a ściągalność składek jest wysoka. W związku z tym uzasadnione jest nadanie im charakteru rozwiązań docelowych.

Proponowane przepisy ustalają wysokość miesięcznej składki na ubezpieczenie zdrowotne. Po pierwsze, w odniesieniu do rolników prowadzących gospodarstwo rolne i ich domowników oraz domowników rolników, którzy prowadzą działalność w zakresie działów specjalnych i dodatkowo w gospodarstwie rolnym, na poziomie 1 zł na każdą osobę podlegającą ubezpieczeniu za każdy pełny hektar przeliczeniowy użytków rolnych w gospodarstwie rolnym przyjęty dla celów ustalenia wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne rolników, a w gospodarstwach rolnych o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych na poziomie 1 zł.

Po drugie, w przypadku domowników rolników prowadzących działalność wyłącznie w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej na poziomie 9%, przy czym podstawę wymiaru składki stanowi kwota 33,4% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę w sektorze przedsiębiorstw w IV kwartale roku poprzedniego łącznie z wypłatami z zysku. W gospodarstwach rolnych o powierzchni powyżej 6 ha przeliczeniowych użytków rolnych składki na ubezpieczenie zdrowotne rolników prowadzących gospodarstwo rolne i ich domowników oraz domowników rolników, którzy prowadzą działalność w zakresie działów specjalnych i dodatkowo w gospodarstwie rolnym, oraz domowników rolników prowadzących działalność wyłącznie w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej składki opłaca rolnik. Natomiast w gospodarstwach rolnych o powierzchni powyżej 6 ha przeliczeniowych użytków rolnych składki na ubezpieczenie zdrowotne opłaca Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Zgodnie z projektem kwota przekazywana z tego tytułu do Narodowego Funduszu Zdrowia przez KRUS wynosi 155 167 tys. zł miesięcznie. Są to dotychczasowe zasady. Zasady ustalania podstawy wymiaru składki w przypadku rolników prowadzących działalność w zakresie działów specjalnych również

Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk

pozostają bez zmian. W projekcie przyjęto tak jak dotychczas odmienne zasady ustalenia wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne dla rolników prowadzących działalność w zakresie działów specjalnych i dla rolników prowadzących gospodarstwo rolne. Wprowadzone zróżnicowanie czyni zadość konstytucyjnej zasadzie równości, gdyż wielkość gospodarstwa rolnego ma wpływ na wysokość dochodów uzyskiwanych przez rolnika. Tym samym w przypadku obu kategorii rolników podstawa wymiaru składki jest ustalana z uwzględnieniem ich możliwości dochodowych. Ustanowienie systemu obliczania wysokości składki dla wszystkich typów rolników na jednolitych zasadach odnoszących się do uzyskiwanego dochodu stanowi realizację konstytucyjnej zasady równości zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 2010 r.

Dodatkowo projektowana ustawa wprowadza zmiany zmierzające do usprawnienia procesu powoływania członków do rad oddziałów wojewódzkich funduszu. Proponuje się, aby rady oddziałów wojewódzkich funduszu były powoływane przez wojewodów. Przekazanie przez ministra zdrowia kompetencji do powoływania rad właściwemu wojewodzie przyczyni się do szybszego naboru członków lub też przeprowadzenia szybszych zmian w składzie osobowym rady. W skład rad oddziałów wojewódzkich funduszu wchodzą przedstawiciele organów działających na terenie danego województwa i uzasadnione jest, aby nabór przeprowadzał również organ z terenu tego województwa. Proponuje się, aby w przypadku niewskazania kandydatów przez uprawnione organizacje pacjentów po dwukrotnej publikacji ogłoszenia w skład rady powołany był kandydat wskazany przez wojewodę. Zmiana ta wynika z faktu, iż w czasie przeprowadzania naboru na członków tych rad zdarzały się sytuacje, że mimo trzykrotnego zamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Zdrowia ogłoszenia o zamiarze powołania członka rady nie został zgłoszony żaden kandydat do pełnienia tej funkcji z ramienia organizacji pacjentów działających na rzecz praw pacjenta. Brak zgłoszeń blokował wówczas możliwość powołania rad oddziałów wojewódzkich funduszu.

W związku z powyższym komisje sejmowe wnoszą o uchwalenie przez Wysoki Sejm projektu ustawy załączonego do sprawozdania komisji. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Proszę pana posła Krzysztofa Szulowskiego o zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szulowski:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 1057.

Konieczność nowelizacji dotychczas obowiązującej ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. wynika stąd, że obowiązuje ona do dnia 31 grudnia br. W związku z tym po tej dacie rolnicy oraz członkowie ich rodzin i domownicy nie byliby objęci systemem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto Narodowy Fundusz Zdrowia nie mógłby otrzymywać składek z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego rolników. Zdaniem wnioskodawców zachodzi też potrzeba usprawnienia trybu powoływania członków rad oddziałów wojewódzkich NFZ.

Projektowana ustawa generalnie bazuje na przeniesieniu rozwiązań zawartych we wspomnianej ustawie z dnia 13 stycznia 2012 r. o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012–2016 do ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W projekcie przyjęto dotychczasowe zasady ustalania wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników, które są odmienne dla rolników prowadzących działalność w zakresie działów specjalnych i dla pozostałych rolników.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego to zróżnicowanie spełnia konstytucyjną zasadę równości, gdyż wielkość gospodarstwa rolnego określona w hektarach przeliczeniowych ma wpływ na wysokość dochodów uzyskiwanych przez rolnika. W przypadku obu kategorii rolników podstawa wymiaru składki jest więc ustalana z uwzględnieniem ich możliwości dochodowych. Ustawa określa wysokość i sposób opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne dla rolników z wyłączeniem rolników prowadzących działalność wyłącznie w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej oraz rolników, którzy prowadzą działalność w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej i dodatkowo w gospodarstwie rolnym, domowników rolników, o których mowa w pkt 1, oraz domowników rolników, którzy prowadzą działalność w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej i dodatkowo w gospodarstwie rolnym, wreszcie domowników rolników prowadzących działalność w wyłącznym zakresie działów specjalnych produkcji rolnej.

Dla tych pierwszych dwóch grup wysokość miesięcznej składki na ubezpieczenie zdrowotne za każdą osobę podlegającą ubezpieczeniu wynosi 1 zł za każdy pełny hektar przeliczeniowy użytków rolnych

Poseł Krzysztof Szulowski

w gospodarstwie rolnym, w gospodarstwach o powierzchni poniżej 1 ha składka wynosi 1 zł, dla trzeciej grupy podstawe dla składki stanowi kwota 33,4% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w IV kwartale roku poprzedniego włącznie z wypłatami z zysku, ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Składki na ubezpieczenie zdrowotne będą pokrywane przez rolników z własnych środków finansowych, w przypadku gdy posiadają oni gospodarstwo rolne powyżej 6 ha przeliczeniowych, z kolei składka na ubezpieczenie rolników, gdy posiadają poniżej 6 ha, jest opłacana przez budżet państwa w ramach środków pokrywanych przez KRUS.

Bez zmian pozostają również zasady ustalania podstawy wymiaru składki w przypadku rolników prowadzacych działalność w zakresie działów specjalnych. Taki rolnik opłaca składki na ubezpieczenie zdrowotne od deklarowanej podstawy wymiaru składki odpowiadającej dochodowi ustalonemu dla opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych w kwocie nie niższej jednak niż kwota odpowiadająca wysokości minimalnego wynagrodzenia bądź minimalnemu wynagrodzeniu w przypadku prowadzenia działalności niepodlegającej opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Dodatkowo projekt ustawy wprowadza zmiany zmierzające do usprawnienia procesu powoływania członków rad oddziałów wojewódzkich funduszu. W tym celu proponuje się, aby rady oddziałów wojewódzkich funduszu były powoływane przez wojewodów. Przekazanie przez ministra zdrowia kompetencji do powoływania rad właściwemu wojewodzie przyczyni się do szybszego naboru członków lub też przeprowadzenia szybszych zmian w składzie osobowym rady. Proponuje się również, aby w przypadku niewskazania kandydatów przez uprawnione organizacje pacjentów po dwukrotnej publikacji ogłoszenia w skład rady powołany był kandydat wskazany przez wojewodę. Zmiana ta wynika z faktu, iż w tym zakresie były problemy. Brak zgłoszeń blokował możliwość powołania rad oddziałów wojewódzkich fun-

Reasumując, proponowana ustawa zapewni ciągłość ubezpieczenia zdrowotnego rolników, członków ich rodzin i domowników, usprawni także funkcjonowanie rad oddziałów wojewódzkich funduszu, dlatego klub Prawa i Sprawiedliwości poprze projekt ustawy. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Elżbieta Gelert, klub Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert:

Dziekuje bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druki nr 1057 i 1079.

Projekt ustawy obejmuje zasadniczo dwie kwestie. Pierwsza to zmiany mające na celu zapewnienie dalszego funkcjonowania powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego rolników, członków ich rodzin i domowników. Proponowane zapisy oparte są na obecnie obowiazujacych rozwiazaniach zawartych w ustawie z dnia 13 stycznia 2012 r. Ponieważ ustawa z 2012 r. w zakresie ubezpieczenia rolników obowiązuje do grudnia 2016 r., to po tej dacie rolnicy i ich rodziny oraz domownicy nie byliby objeci ubezpieczeniem. Ustawa musi w związku z tym wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Druga kwestia to przekazanie kompetencji powoływania członków rad oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia wojewodzie. Obecnie te kompetencje posiadał minister zdrowia. Jednocześnie wskazuje się rozwiązania w przypadku niewskazania kandydata do rad przez uprawnione organizacje pacjentów.

Klub Platformy Obywatelskiej poprze projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję za szybkie przedstawienie oświadczenia.

Pan poseł Andrzej Kozłowski, klub Kukiz'15. Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Kozłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Co prawda dzisiaj andrzejki, ale ja mam imieniny w innym dniu, tj. 23 kwietnia, i mam na imię Jerzy – to tak dla informacji i sprostowania.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo przepraszam pana posła, ale taki mam zapis. Już poprawiam i jeszcze raz mówię wszystkim...

Poseł Jerzy Kozłowski:

Siła tego dnia.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

...że będzie pan poseł Jerzy Kozłowski.

Poseł Jerzy Kozłowski:

Siła tego dnia.

Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Szanowni Państwo! Tak naprawdę mamy miesiąc i za bardzo nie mamy wyjścia, aby coś z ta ustawa zrobić, ponieważ jeśli bedziemy ja wstrzymywać, to polscy rolnicy za miesiąc i 1 dzień zostaną bez ubezpieczenia zdrowotnego. Po raz kolejny stoimy przed presją czasu, która nie pozwala na zagłębienie się w szerszy sposób w reformowanie całego systemu ubezpieczeń, dlatego mamy to, co jest. Ten projekt ustawy w zasadzie konsumuje zapisy ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. Ustawa z tamtego dnia o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników obowiazuje do końca tego roku. Nowy projekt tak naprawdę jest powieleniem zapisów tamtej ustawy. Zmianie ulegają właściwie tylko zapisy dotyczące usprawnienia, jak jest w uzasadnieniu, procesu powoływania członków rad oddziałów wojewódzkich funduszu.

W tym miejscu rodzą się obawy, czy ten sposób powoływania rad nie spowoduje zdominowania tego organu przez stronę rządową, ale te obawy są niczym wobec stanu zagrożenia, że nasza opieszałość spowoduje to, że polscy rolnicy od dnia 1 stycznia 2017 r. pozostaną bez ubezpieczenia zdrowotnego.

W związku z tym, co wcześniej powiedziałem, Klub Poselski Kukiz'15 dla dobra polskich rolników poprze ten projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję za szybkie przedstawienie oświadczenia i jeszcze raz przepraszam, panie pośle, ale na kartce błędnie zapisano mi pańskie imię. Pamiętając o tym, że pan jest Jerzy Kozłowski, tak ostatecznie zapisaliśmy w protokole. Bardzo dziękuję, panie pośle.

A w imieniu klubu Nowoczesna pan poseł Mirosław Suchoń.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ujętego w druku nr 1057, po przedstawieniu sprawozdania komisji, ujętego w druku nr 1079.

Szanowni Państwo! Rząd skierował do Wysokiej Izby już kolejną ustawę w ostatnim możliwym momencie, aby została uchwalona przed godziną zero. W przypadku tej ustawy jest to 1 stycznia 2017 r.

Wysoka Izbo! To zła praktyka. Taki sposób postępowania w ważnych dla Polaków sprawach powoduje, iż Sejm uchwala buble prawne. Za te buble odpowiedzialność ponosi nie rząd, tylko Sejm. Trudno akceptować taką sytuację.

Wysoka Izbo! Zmiany dokonywane w ramach proponowanej ustawy mają na celu zapewnienie dalszego funkcjonowania systemu powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego rolników, członków ich rodzin oraz domowników w oparciu o obowiązujące obecnie rozwiązanie zawarte w ustawie o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012–2016.

Ustawa ta, o czym już mówiłem, obowiązuje do dnia 31 grudnia 2016 r. i po tej dacie bez zmian legislacyjnych, które są przedmiotem tej debaty, rolnicy, członkowie ich rodzin oraz ich domownicy nie będą objęci systemem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, a NFZ nie będzie mógł otrzymywać składek z tytułu tego ubezpieczenia. Stąd procedowana ustawa, by nie zakłócić funkcjonowania tego całego systemu, musi wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Przechodząc do szczegółowych rozwiązań zawartych w przedłożeniu, należy zauważyć, iż w kwestii wysokości miesięcznej składki na ubezpieczenie zdrowotne ustawa pozostawia rozwiązania obecne, tj. na poziomie 1 zł za każdą osobę podlegającą ubezpieczeniu za każdy pełny hektar przeliczeniowy dla składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Podobna stawka będzie dotyczyć gospodarstw rolnych o powierzchni poniżej 1 ha. Z kolei w przypadku domowników rolników prowadzących działalność wyłącznie w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej składka zostanie ustalona na poziomie 9%, przy czym podstawę wymiaru składki będzie stanowić kwota 33,4% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Warto wspomnieć o tym, iż w czasie konsultacji społecznych, których przedmiotem był ten projekt, pojawiły się propozycje nieznacznego wzrostu tej składki do 1,1 zł, co spowodowałoby 10-procentowy wzrost wpływów ze składek w tym obszarze. Uważam, że to źle, że rząd nie przychylił się do tej propozycji i jednak nie podwyższył o te 10%, w sumie nieznacznie, jeżeli chodzi o tę kwotę.

Jeżeli chodzi o dodatkowe sprawy, projekt pozostawia również dotychczasowe zasady finansowania składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Szanowni Państwo! Ustawa wprowadza także przepisy przejściowe i zgodnie z art. 2 rada oddziału wojewódzkiego NFZ powołana przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy będzie działała do dnia powołania rady oddziału wojewódzkiego NFZ przez właściwego wojewodę na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 1. Jednocześnie ustawa nie przewiduje jednak zabezpieczenia środków finanso-

Poseł Mirosław Suchoń

wych na nowe zadania dla wojewodów. Ważny jest jednak fakt, iż jest to kolejna rada i takie kolejne stołki przeznaczone na wynagrodzenia dla lokalnych działaczy PiS, bo wiemy, jak to się skończy: te ogłoszenia publikowane na ostatnich stronach itd.

W związku z tym po raz kolejny pragniemy zaapelować do pani premier Beaty Szydło o to, aby te konkursy, w przypadku których przedmiotem jest członkostwo w radzie, w radzie nadzorczej czy tak jak tutaj w radzie oddziału NFZ, były organizowane w oparciu o merytoryczne kryteria, a nie rozdawane po znajomości. Dobór kadr oparty na kryteriach niemerytorycznych, szanowni państwo, psuje nasze państwo, psuje jego instytucje.

Zmierzając do końca, pragnę zaznaczyć, iż z jednej strony rozumiemy, że ze względów systemowych rząd PiS musiał przygotować i złożyć Wysokiej Izbie projekt ustawy utrzymującej dotychczasowe przepisy. Jednak uważamy, iż docelowo powinniśmy dążyć do reformy całego systemu ubezpieczeń i do likwidacji równoległych systemów zabezpieczenia społecznego i likwidacji równoległych systemów emerytalnych. Każdy obywatel jest równy wobec prawa i musi być traktowany przez państwo na takich samych zasadach. Dlatego za konieczną uważamy likwidację przywilejów dla osób wchodzących na rynek pracy, w tym m.in. w sferze ubezpieczenia zdrowotnego, ubezpieczenia społecznego rolników, a także zmianę KRUS-u na wspólny dla wszystkich obywateli system zabezpieczenia społecznego.

Jeżeli natomiast chodzi o tę ustawę, to Klub Poselski Nowoczesna wyrazi swoje stanowisko w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi. I klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, a w jego imieniu pan poseł Marek Sawicki.

Bardzo proszę.

Poseł Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zabierając głos w przedmiotowej sprawie, chcę powiedzieć, że doświadczam osobiście dobrej zmiany – dobrej zmiany poglądów polityków Prawa i Sprawiedliwości w sprawie tej ustawy, bo i sprawozdawca komisji, i posłowie wypowiadający się w imieniu klubu mówią, że jest to niemalże powtórzenie wszystkich rozwiązań z ustawy z roku 2012, przyjmowanej zresztą dwukrotnie: raz na rok, później na kolejne 4 lata. Wówczas, kiedy doszło do głosowania w Sejmie, na 137 posłów PiS-u 131 posłów głosowało przeciw tej ustawie. Przeciw tej ustawie głosował prezes partii, przeciw tej usta-

wie głosował obecny minister rolnictwa, a dziś podpisuje się pod tą ustawą i składa to jako własny projekt tego rządu. Dobra zmiana.

Ale chcę przypomnieć dyskusję, jaka toczyła się wtedy podczas przyjmowania tej ustawy i tych rozwiązań, bo są one wynikiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Poseł zabierający głos w imieniu klubu PiS mówił, że: "W ustawie z 2010 r. ustalono, że gospodarstwa dochodowe, zdolne do ponoszenia nowych danin publicznych mają powierzchnię powyżej 50 ha i w odniesieniu do nich podniesiono składkę do KRUS. W obecnej ustawie twierdzi się, że już gospodarstwo o powierzchni od 6 ha przynosi dochód, po który w postaci składki zdrowotnej państwo wyciąga rękę. Czy w ciągu tych 2 lat tak wzrosły dochody rolników? Szanowni rolnicy, zdaniem rządu jesteście bogaczami".

Cóż się stało, że teraz ten sam PiS sięga po te pieniądze biednych rolników? Przecież mieliśmy wtedy sugestię PiS: "Dlaczego rząd nie rozważył możliwości przeznaczenia części podatku rolnego na pokrycie składki zdrowotnej, oczywiście jednej składki od członków jednej rodziny ubezpieczonej z mocy ustawy, pozostających w jednym gospodarstwie?".

Także kolejny cytat: "Proszę państwa, zdaniem wielu posłów, nie tylko naszego klubu – przypominam, PiS – ten projekt ustawy, pisany na kolanie, jest faktycznym bublem legislacyjnym, który nie powinien być rozpatrywany, tylko powinien trafić do kosza".

Powtarzacie ten bubel legislacyjny i teraz dajecie nam go pod obrady? Ciekawe, czy tak jak w przypadku ustawy o nasiennictwie, tutaj też padnie słowo "przepraszam", bo dalej czytam: "Mimo to klub Prawa i Sprawiedliwości chce jednak poprawić ten zły projekt. Zgłaszamy poprawkę do projektu ustawy, poprawkę, która nie zwiększa obciążenia rolników, która jest prosta, zrozumiała i sprawiedliwa. Proponujemy, by składka pochodziła z odpisu od podatku rolnego płaconego przez wszystkich rolników. Wypełnia to zalecenie Trybunału Konstytucyjnego mówiące o samodzielnym opłacaniu składki zdrowotnej przez rolników".

A więc jeśli wtedy ta ustawa była tak drastycznie obciążająca rolników i nie pozwalała PiS-owi, żeby za tą ustawą zagłosował, dlaczego dziś ci sami politycy, bo przecież wtedy szefem komisji rolnictwa był minister Krzysztof Jurgiel, wnoszą pod obrady Wysokiej Izby ten projekt, uznając go za własny i za dobry? Co się zmieniło? Albo jest to rzeczywiście dobra zmiana i w kolejnych decyzjach politycznych PiS tę zmianę będzie pokazywał, albo jest to niestety zwyczajne nieudacznictwo i brak własnego pomysłu.

Zeby jeszcze państwu wyjść naprzeciw, to pozwalam sobie, pani marszałek, złożyć poprawkę do tego projektu, poprawkę, która konsumuje ówczesną poprawkę Prawa i Sprawiedliwości sprzed ponad 4 lat. Mam nadzieję, że PiS własną poprawkę tym razem poprze. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Celem omawianego projektu ustawy jest umożliwienie dalszego funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników i ich rodzin na zasadach, które obowiązywały dotychczas. Jak wskazują projektodawcy, uchwalenie tego projektu jest konieczne, ponieważ obecnie obowiązujące regulacje w tej materii wygasają z dniem 31 grudnia 2016 r. Bez podjęcia odpowiednich kroków od dnia 1 stycznia 2017 r. rolnicy, członkowie ich rodzin oraz ich domownicy nie będą objęci systemem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, a Narodowy Fundusz Zdrowia nie będzie mógł otrzymywać składek z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego rolników.

Ponadto regulacje procedowanej ustawy przewidują przesunięcie kompetencji powoływania rad oddziałów wojewódzkich funduszu z ministra właściwego do spraw zdrowia na wojewodów oraz wprowadzenie rozwiązania, w przypadku którego niewskazanie – po dwukrotnej publikacji ogłoszenia przez uprawnione organizacje pacjentów – kandydatów mających wchodzić w skład rady będzie skutkowało wskazaniem kandydata przez wojewodę.

Zgadzam się z argumentacją wnioskodawców, że zmiany te poprawią działanie rad oddziałów wojewódzkich funduszu poprzez usprawnienie trybu naboru ich członków oraz umożliwienie bardziej efektywnego przeprowadzania zmian w ich składzie osobowym.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni popiera procedowany projekt ustawy. Dziękuje. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na listę osób, które chciałyby zadać pytanie, nikt się nie wpisał, w związku z tym rozumiem, że przedstawiciel rządu i wnioskodawców też nie będzie zabierał głosu.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawkę, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Zdrowia w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1067 i 1078).

Proszę panią poseł Marię Zubę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Maria Zuba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Podczas prac nad ustawą o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw wprowadziliśmy w załączniku nr 13 rozszerzoną listę towarów objętych solidarną odpowiedzialnością nabywcy za zobowiązania podatkowe dostawcy. Ten fakt znalazł odzwierciedlenie w zapisie art. 105a ust. 3, który mówi o wniesieniu maksymalnej kaucji gwarancyjnej. Natomiast na dotychczasowym etapie nie wprowadziliśmy zmian, które są konsekwencją tej pierwszej zmiany. Nie wprowadziliśmy zmian w art. 105b ust. 2, który mówi o minimalnej wysokości kaucji, brakuje również konsekwencji w zapisie art. 105b ust. 5 mówiącym o zwrocie kaucji gwarancyjnej. Nie uwzględniliśmy też tej rozszerzonej listy towarów w zapisach art. 105c ust. 5, 6 i 9. W związku z tym Senat wprowadził poprawkę, która koryguje te uchybienia. Komisja Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu pozytywnie odniosła się do poprawki Senatu. W imieniu Komisji Finansów Publicznych wnoszę do Wysokiej Izby o poparcie tej poprawki, która usuwa dotychczasową nieścisłość w tym projekcie. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusje.

I o zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość poproszę panią poseł Barbarę Babulę.

Bardzo proszę.

(Poseł Barbara Bubula: Bubulę.)

Przepraszam, panią poseł Barbarę Bubulę.

Poseł Barbara Bubula:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość deklaruję

Poseł Barbara Bubula

oczywiście poparcie dla tej poprawki Senatu, gdyż jest ona oczywistym sprostowaniem omyłki, jaka nastąpiła przy uchwalaniu ustawy przez Sejm, omyłki, a właściwie opuszczenia, pominięcia konsekwencji rozszerzenia załącznika nr 13 o nowe kategorie towarów objętych solidarną odpowiedzialnością nabywcy. Stąd konieczna była korekta odesłań i tych artykułów, które są powiązane z rozszerzeniem załącznika nr 13. To Senat na szczęście wychwycił i przedstawił nam w formie poprawki. Nie ma żadnych wątpliwości, że tę poprawkę należy poprzeć. W związku z tym takie głosowanie deklaruję w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję pani poseł Barbarze Bubuli. I o oświadczenie w imieniu klubu Platforma Obywatelska poproszę pana posła Włodzimierza Nykiela.

Poseł Włodzimierz Nykiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sama ustawa jest istotna, bo z jednej strony podnosi wysokość podatku VAT, z drugiej zawiera szereg instrumentów uszczelniających system podatkowy w zakresie podatku od towarów i usług. Podstawowym problemem jest tutaj zachowanie równowagi między tymi instrumentami a prawami podatnika, w szczególności przedsiębiorcy. Przedsiębiorcy sami wyrazili, nawet na piśmie, tj. organizacje przedsiębiorców wyraziły obawy o to, by ta ustawa nie stała się, i tu cytuję, "narzędziem nękania biznesu". I to jest podstawowy problem. Natomiast poprawka ma charakter techniczny, nie ma właściwie merytorycznego znaczenia, ona uzgadnia pewne rzeczy i jako taka zasługuje na uwzględnienie. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Nowoczesna pan poseł Mirosław Suchoń.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna co do stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Jak tutaj moi przedmówcy już mówili, poprawka jest poprawką techniczną, która poprawia ten projekt, która zauważone gdzieś jeszcze przez Senat niedoprecyzowanie precyzuje, a więc ona oczywiście z tego punktu widzenia jak najbardziej zasługuje na poparcie. Taka jest niestety praktyka sejmowa, że te projekty, przepraszam za wyrażenie, "lecą" przez Sejm, państwo te projekty bardzo późno składają, a więc one z natury rzeczy wychodzą z Sejmu, są przegłosowywane, i tam na pewno są takie rzeczy, które wymagają poprawy. Powiedzmy wprost: w wielu przypadkach są to buble legislacyjne, i to jest jakiś problem. Na szczęście w Senacie jest chwila refleksji i te poprawki, które wpływają z Senatu, z reguły właśnie te ustawy poprawiaja.

Natomiast nie o poprawce chciałbym tutaj powiedzieć, ale o tej ustawie. Podnosi ona podatek VAT. Państwo zawiedli zaufanie wyborców. Z drugiej strony ustawa zawiera wiele instrumentów, które dla przedsiębiorców, dla biznesu mogą stać się po prostu wielkim problemem. Ta ustawa wprowadza mechanizmy, które sankcjonują państwo opresyjne. I o ile samą poprawkę klub Nowoczesna poprze, bo tak jak mówię, poprawia ona to przedłożenie, o tyle jesteśmy bardzo, ale to bardzo zawiedzeni postawą PiS, który w kampanii wyborczej obiecywał ułatwienia dla przedsiębiorców, a jeżeli chodzi o tę ustawę, nad którą procedujemy, niestety stanowi to kolejny element państwa opresyjnego. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Genowefa Tokarska złożyła wystąpienie na piśmie*).

I pani Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Poseł Małgorzata Zwiercan

W omawianej ustawie uszczelniającej system ściągalności podatku VAT, uchwalonej przez Sejm 16 listopada br., Senat dopatrzył się w zmienianym ustawą art. 105 braku odniesienia do załączonego wykazu towarów. Jest to błąd techniczny, stwarzający lukę prawną. Poprawka Senatu sprowadza się więc do kwestii czysto technicznej.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni w pełni popiera proponowaną poprawkę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 30 listopada br.

Zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze wygłosić oświadczenie?

Jeżeli nie, listę uważam za zamknieta.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

Pani poseł Barbara Dziuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Doszła do nas informacja o tragedii, jaka po raz kolejny, przed świętem górników, wydarzyła się w kopalni. Zginęli górnicy. W związku z powyższym chcę wygłosić oświadczenie dotyczące patronki tychże górników i niebezpiecznych zawodów.

Święta Barbara w kraju kojarzy się przede wszystkim z Górnym Śląskiem i górnictwem. W latach 60. ubiegłego wieku diecezja katowicka zwróciła się o zatwierdzenie patronatu św. Barbary, której wizerunki i figury znajdują się do dziś zarówno w śląskich domach, jak i w kościołach i cechowniach. Na początku XXI w. część tych figur i malowideł przeniesiono z cechowni likwidowanych kopalń do muzeów.

Preambułę nadającą kult św. Barbary wystosował papież w 1747 r. do parafii pw. św. apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Wtedy powstało pierwsze bractwo pw. św. Barbary. Przyjęło ono nazwę Prześwietne Bractwo Św. Barbary Św. Panny Męczenniczki Chrystusowej. Przed obrazem św. Bar-

bary modlili się Ślązacy, górnicza rodzina, prosząc o szczęśliwy powrót ojców, mężów i synów do domów.

Według tradycji chrześcijańskiej św. Barbara jest przykładem tej, która jest waleczna, oddana, z zasadami, która nie ugięła się pod naporem swojego ojca, który na końcu doprowadził do ścięcia głowy. Możemy wiele czerpać z jej mądrości, z jej światłości, z jej opieki. Mówi się, że św. Barbara to jest ta, która opiekuje się tymi, którzy są narażeni na różnego rodzaju tragiczne wypadki podczas pracy. Podczas II wojny światowej – i to też trzeba podkreślić – była ona patronką polskiego podziemia. Podobnie było w czasach współczesnych. Polskie podziemie polityczne wzorem Polski okupacyjnej prosiło ją o ochronę.

Kazimierz Józef Węgrzyn poświęcił św. Barbarze i górnikom zamordowanym 16 grudnia 1981 r. wiersz wielce wymowny.

"Święta Barbara

w roboczej bluzie zamiast sztygara idzie podziemiem Święta Barbara

pośród chodników ciemnej zawiei rozwija mocną nutkę NADZIEI

i czujnie stąpa ścieżką załomów by bezpiecznie wywieść do domów

by po tej nitce każdy z górników mógł wyjść z najbardziej ciasnych chodników

a później długo przy szybie znów cierpliwie liczy różaniec głów".

Wszystkim górnikom, tym, którzy czczą, otaczają kultem św. Barbarę, oddaję hołd. Wszystkim rodzinom współczuje. Szcześć Boże. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Borowiak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Zaszczytnym jest dzieło żołnierza, a najwięcej zaszczytnym jest jego życie poświęcone w całości innym, nie sobie, życie, które ma w sobie najmniej egoizmu. Żołnierz żyje dla haseł, które ma wypisane na swym sztandarze – to słowa Józefa Piłsudskiego.

23 listopada we Włocławku to zaszczytne dzieło bohaterskich żołnierzy – obrońców Wisły – zostało uhonorowane. To był piękny dzień dla społeczności Włocławka, społeczności Zespołu Szkół Akademickich i Kujawskiej Szkoły Wyższej. Piękny i ważny. Szkoła nosząca imię Obrońców Wisły 1920 r. otrzymała swój sztandar, a uroczystość uświetnił swoją obecnością minister obrony narodowej pan Antoni Macierewicz. Niezmiernie cieszy mnie, że dyrekcja, nauczyciele i uczniowie wybrali to właśnie imię dla placówki.

Miasto Włocławek z Cudem nad Wisłą 1920 r. związane jest w sposób szczególny. Tu toczyły się walki, a na drugim brzegu rzeki, na szpetalskim wzgórzu wznosi się obelisk upamiętniający 40 bohaterskich rodaków, którzy nie zawahali się oddać życia w obronie ojczyzny. Ten pomnik widać z okien szkoły i można powiedzieć, że właśnie te dwa włocławskie wiślane brzegi połączył swoisty most – most pamięci i wierności ideałom.

Wpatrzona w symbol tamtych wydarzeń młodzież z Zespołu Szkół Akademickich kształci swoją wiedzę i podnosi umiejętności dla wolnej ojczyzny. To szczególna radość, że placówka kształcąca uczniów w klasach mundurowych oraz w pierwszym w Polsce technikum wojskowym buduje fundamenty edukacji i wychowania, czerpiąc z pięknych kart historii i tradycji naszego narodu.

Sztandar to symbol, świętość. Jego miejsce tkwi gdzieś między hymnem narodowym a przysięgą wojskową – powiedział Stefan kard. Wyszyński. Poszanowanie sztandaru to odpowiedzialność, służba i wezwanie do godnego życia w duchu wartości kształtujących Polaka patriotę. Do widniejących na sztandarze haseł: patriotyzm, honor i wolność odwołał się minister obrony narodowej, który w swoim wystąpieniu wyraził dumę, zadowolenie oraz radość z tego, że polska wolność przez młodzież i w młodzieży uosobiona tak garnie się do sztuki wojennej i wszystkiego, co związane z dążeniem do obrony Rzeczypospolitej. To najlepiej świadczy o tym, jak odradza się duch narodu.

Minister Macierewicz zwrócił się do młodzieży słowami: wy dzisiaj jesteście wielką nadzieją Rzeczypospolitej. Chcemy, byście swój młodzieńczy patriotyzm przemienili w siłę polskiej armii. Liczymy na was. Minister zaznaczył, że duże zainteresowanie kształceniem w szkołach o profilach mundurowych wskazuje kierunek, w którym chce iść polski naród,

dobry kierunek dla budowania silnej polskiej armii, silnej Polski.

W imieniu społeczności Zespołu Szkół Akademickich oraz mieszkańców Włocławka pragnę serdecznie podziękować panu ministrowi za przybycie i za objęcie osobistym patronatem oraz patronatem Ministerstwa Obrony Narodowej Zespołu Szkół Akademickich we Włocławku. To dla dyrekcji, uczniów i nauczycieli wielkie wyróżnienie, ale także ogromne wyzwanie. Jestem przekonana, że zrobią wszystko, by sprostać oczekiwaniom ministra Antoniego Macierewicza, który poprzez swoją postawę umiłowania ojczyzny, niespotykaną troskę o jej dobro oraz wierność ideałom stanowi wzór do naśladowania dla kochającej Rzeczpospolitą młodzieży. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

I jako ostatni oświadczenie wygłosi pan poseł Jarosław Gonciarz, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W swoim dzisiejszym oświadczeniu chciałbym przybliżyć sylwetkę znakomitej osobistości, wspaniałego sportowca, lecz przede wszystkim trenera i zarazem ojca sukcesu wielu zasłużonych bokserów.

W Knurowie-Szczygłowicach w dniach od 11 do 13 listopada odbył się 3-dniowy XII Międzynarodowy Turniej Bokserski poświęcony pamięci Jerzego Krasnożona.

Jerzy Krasnożon był wieloletnim szkoleniowcem w knurowskim klubie. To on oszlifował wiele przyszłych bokserskich diamentów, zawodników, którzy stawali później na podium w najważniejszych turniejach w kraju i poza jego granicami.

Jerzy Krasnożon urodził się 26 sierpnia 1932 r. w Lublinie. Reprezentował jako zawodnik barwy Avii Świdnik. Trenerem został w 1952 r. Szkolił pięściarzy Avii, Górnika Knurów, GKS Jastrzębie i Concordii Knurów. Przez wielu zawodników był traktowany jak ojciec. Wśród jego wychowanków można wyróżnić m.in. Zygmunta Gosiewskiego, późniejszego medalistę mistrzostw Europy.

Jerzy Krasnożon odszedł od nas 7 listopada 2002 r. Po powołaniu do życia Bokserskiego Klubu Sportowego Concordia Knurów działacze postanowili uczcić i kultywować pamięć trenera, organizując turniej poświęcony pamięci Jerzego Krasnożona. To on właśnie miał ogromny wpływ na rozwój pięściarstwa w Knurowie, doprowadził bowiem do największego

Poseł Jarosław Gonciarz

sukcesu w postaci drużynowego mistrzostwa Polski Concordii Knurów w latach 90. minionego wieku.

Do Knurowa w bieżącym roku na XII Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Jerzego Krasnożona przyjechali m.in. zawodnicy z Ukrainy i Słowacji. Stoczono 42 pasjonujące pojedynki. Jako obserwator tej imprezy nie mam wątpliwości, że prezes Bokserskiego Klubu Sportowego w Knurowie pan Mieczysław Gołąb, trenerzy Bogdan Danielak i Łukasz Pluta oraz pozostali działacze tego zasłużonego klubu na polskiej mapie bokserskiej przekazują przede wszystkim młodzieży ducha sportu oraz wzór do naśladowania także poza sportem, co czynił Jerzy Krasnożon. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do jutra, tj. 1 grudnia 2016 r., do godz. 9. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 20 min 59)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiebiorców

– punkt 23. porządku dziennego

Poseł Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko odnośnie do druków nr 994 i 1064.

Celem projektowanej ustawy o zmianie niektórych ustaw jest poprawa otoczenia prawnego przedsiębiorców. Projekt ten stanowi element pakietu ułatwień dla przedsiębiorców "100 zmian dla firm" i jest pierwszym etapem realizacji "Planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju".

Zmiany te mają zapewnić poprawę warunków prawnych wykonywania działalności gospodarczej w Polsce. Wśród najważniejszych wnioskodawca wskazuje: redukcję niektórych obowiązków administracyjnych, doprecyzowanie zagadnień wywołujących watpliwości interpretacyjne, zmiany wspierające rozwój przedsiębiorczości i podniesienie efektywności pracy, usprawnienie procesu inwestycyjnego oraz zmniejszenie uciążliwości kontroli działalności gospodarczej. Proponowane są zmiany m.in. w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, w prawie pracy i ubezpieczeń społecznych, w prawie budowlanym, prawie technicznym, prawie handlowym oraz finansowym i ochrony środowiska. Konkretne zapowiedzi są bardzo optymistyczne, choć wymagają korekt i niekiedy dopracowania, co możliwe jest na etapie procedowania szczegółowych przepisów. Przedmiotowy projekt wprowadza zmiany w 18 ustawach, propozycje mają charakter powszechny, będą korzystnie oddziaływać w szczególności na małe i średnie przedsiębiorstwa. Wnioskodawca szacuje, że oszczędności dla przedsiebiorców i obywateli wynikające z mniejszych obciążeń administracyjnych powinny wynieść ok. 230 mln zł tylko w pierwszym pełnym roku obowiazywania ustawy.

Przedsiębiorcy chwalą założenia ustawy. To długo oczekiwane i dobre zmiany, chociaż ich wdrożenie wymaga zmiany mentalności urzędników otoczenia prawnego przedsiębiorców, podobnie jak części posłów, którzy w projekcie widzą tylko drobne pomyłki

czy potknięcia, a nie zauważają w ogóle głęboko przemyślanego systemu zmian, które po dopracowaniu mają wreszcie unormalnić prowadzenie biznesu w Polsce. Domniemanie niewinności przedsiębiorcy i przyjazna interpretacja przepisów prawa czy brak obowiązku rejestracji drobnej działalności to bardzo dobra zapowiedź przygotowywanej przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego konstytucji biznesu.

Koło Wolni i Solidarni w pełni popiera przedłożony projekt zmian.

Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r.

- punkt 25. porządku dziennego

Poseł Sylwester Chruszcz

(Klub Poselski Kukiz'15)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przedstawiam stanowisko Klubu Poselskiego Kukiz'15 wobec ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r.

Bezsporny wydaje się fakt, że Polska ma zobowiązania sojusznicze wobec naszych partnerów. Niniejsza umowa jest konsekwencją podjętych wcześniej decyzji o obecności personelu wojskowego NATO na terytorium Polski. W związku z powyższym niniejsza umowa będzie regulowała status, w tym przywileje i uprawnienia personelu wojskowego i cywilnego oraz członków ich rodzin. Tego typu umowy są standardem. Zawarły je już: Albania, Estonia, Hiszpania, Litwa, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Rumu-

nia, Turcja. Następne w kolejności do ratyfikacji są m.in. Węgry, Czechy oraz Słowacja.

Zdajemy sobie sprawę, że celem umowy i innych umów tego typu jest zapewnienie standaryzacji funkcjonowania dowództw wojskowych NATO w ramach poszczególnych państw członkowskich Sojuszu, co ułatwić ma tworzenie tych struktur w przyszłości.

Nas jako Kukiz'15 przekonuje fakt, iż wejście w życie umowy nie spowoduje co do zasady konieczności przyjęcia dodatkowych aktów prawnych ani uchylenia obowiązujących przepisów prawa polskiego poza koniecznością dostosowania odpowiednich przepisów wykonawczych dotyczących kwestii podatkowych i celnych.

Przedstawiony projekt jest elementem polityki rządu RP i konsekwencją zwiększenia obecności NATO na naszym terytorium. Oczywiście możemy dyskutować o tym, jak zapewniać nasze bezpieczeństwo w przyszłości. Historia uczy nas tego, że powinniśmy liczyć głównie na własną siłę militarną. Z nadzieją obserwujemy powstającą obronę terytorialną, jednak w chwili obecnej jest ona dopiero tworzona.

Jednak na razie, według Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014, Polska opowiada się za wzmocnieniem obrony kolektywnej w ramach NATO poprzez utrzymanie dotychczasowej i pozyskanie nowej infrastruktury NATO na terytorium kraju, a także usytuowanie na terenie Polski sojuszniczych elementów dowodzenia. Będąc konsekwentnym, powinniśmy zapewnić sojusznikom odpowiednie warunki do stacjonowania.

Klub Kukiz'15 będzie głosował za przyjęciem tej ustawy.

Poseł Sylwester Chruszcz

(Klub Poselski Kukiz'15)

Postanowieniami umowy ma być objęty Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni w Szczecinie, który ma pełnić rolę dowództwa koordynującego działalność jednostek integracyjnych NATO w naszym regionie. Korpus został utworzony na podstawie odrębnej umowy. Czy oznacza to, że będzie już działał tylko w ramach NATO?

Poseł Adam Cyrański

(Klub Poselski Nowoczesna)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna przedstawiam stanowisko wobec sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji i Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił w Europie uzupełniającej Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie

Traktatu Północnoatlantyckiego, podpisanej w Warszawie dnia 9 lipca 2016 r. (druki nr 971 i 1018).

Umowy tego typu zawarły już m.in. Albania, Estonia, Łotwa, Niemcy czy Turcja, a część krajów, które również są członkami Traktatu Północnoatlantyckiego, prowadzi obecnie negocjacje. Cieszy nas, że z inicjatywą podpisania umowy wystąpiło NATO. To duży krok na drodze wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Standaryzacja warunków tworzenia w Polsce międzynarodowych dowództw bądź organizacji wojskowych NATO to rozwiązanie, dzięki któremu zaoszczędzimy czas np. na prowadzeniu zbędnych negocjacji przed każdorazową próba osiedlenia wojsk na terenach naszego kraju, ale i usystematyzujemy prawnie wiele spraw, które mogły rodzić konflikty wewnatrz struktur.

Umowa ma za zadanie określić status, w tym przywileje i uprawnienia, personelu wojskowego oraz cywilnego i rodzin tego personelu znajdujących się obecnie na terenie naszego kraju. Szeroko zakrojony zakres standaryzacji dotyczy m.in.: zobowiązania ze strony Polski do wydawania stosownych dokumentów wizowych w sytuacjach niezbędnych oraz potwierdzonych stosownymi dokumentami; wprowadzenia zmiany odnośnie do stosowania przywilejów podatkowych, która np. uniemożliwia zbywanie pojazdów zwolnionych z ceł i podatków po upływie 3 lat od ich nabycia bądź wwiezienia i ustala 36-miesięczny okres przejściowy; przedefiniowania pojęcia członka rodziny personelu dowództwa i wielu innych kwestii.

Umowy tego typu są niezbędnym elementem sprawnego tworzenia w Polsce międzynarodowych dowództw bądź organizacji wojskowych NATO, zwłaszcza w przyszłości. Dzięki temu zaoszczędzimy czas i unikniemy długotrwałych negocjacji w sprawie dyslokacji struktur sojuszniczych, jak również zyskamy przychylność sojuszników.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin

– punkt 27. porządku dziennego

Poseł Paweł Kobyliński

(Klub Poselski Nowoczesna)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niniejszym mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Nowoczesna w sprawie sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin (druki nr 1043 i 1072).

Projekt rządowy z druku nr 1043 wprowadza postanowienia trzech dyrektyw unijnych:

— dyrektywy wykonawczej Komisji 2014/96/UE z dnia 15 października 2014 r. w sprawie wymagań dotyczących etykietowania, plombowania i pakowania materiału rozmnożeniowego roślin sadowniczych oraz roślin sadowniczych przeznaczonych do produk-

cji owoców, który to materiał i rośliny są objęte zakresem dyrektywy Rady 2008/90/WE,

- dyrektywy wykonawczej Komisji 2014/97/UE z dnia 15 października 2014 r. w sprawie wykonania dyrektywy Rady 2008/90/WE w odniesieniu do rejestracji dostawców i odmian oraz w odniesieniu do wspólnego wykazu odmian,
- dyrektywy wykonawczej Komisji 2014/98/UE z dnia 15 października 2014 r. w sprawie wykonania dyrektywy Rady 2008/90/WE w odniesieniu do szczegółowych wymogów dotyczących rodzajów i gatunków roślin sadowniczych, o których mowa w załączniku I do tej dyrektywy, szczegółowych wymogów wobec dostawców oraz szczegółowych zasad dotyczących inspekcji urzędowych.

Co znamienne, projekt należy wdrożyć przed dniem 1 stycznia 2017 r. Ukazuje to dość sporą powolność w działaniu ministerstwa rolnictwa, zwłaszcza że dyrektywy, o których mowa, były przyjęte 2 lata temu.

Co ważne, ten projekt nie zajmuje się tylko wprost implementacją przepisów unijnych, ale reguluje również przepisy umożliwiające rejestrację odmian gatunków roślin uprawnych tradycyjnie uprawianych, które nie są objęte przepisami Unii Europejskiej, oraz wytwarzanie, ocenę i obrót materiałem siewnym tych odmian. Przepis ten stwarza możliwość wzrostu konkurencyjności dla polskich producentów na rynku Unii Europejskiej, a także poza tym rynkiem, ponieważ wiele państw członkowskich – zgodnie ze swoimi przepisami krajowymi – rejestruje odmiany nieobjęte przepisami Unii Europejskiej oraz wytwarza, ocenia i wprowadza do obrotu materiał siewny tych odmian.

Co ważne, przepisy odnoszące się do odmian tradycyjnych mają dotyczyć wyłącznie odmian wpisanych do krajowego rejestru.

Klub Nowoczesna wnioskuje o dalszą pracę nad tym projektem.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw

– punkt 31. porządku dziennego

Poseł Genowefa Tokarska

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedkładam stanowisko w sprawie sprawozdania komisji o uchwale Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1067 i 1078).

Senat RP uchwalił do ustawy jedną poprawkę o charakterze redakcyjno-uzupełniającym.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2016 r. rozpatrzyła uchwałę Senatu i rekomenduje przyjęcie poprawki przez Wysoką Izbę.

Klub Parlamentarny PSL jest za przyjęciem poprawki, zgodnie ze stanowiskiem Komisji Finansów Publicznych.

